



125

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

**Studia ad Bibliothecarum
Scientiam Pertinentia X**

125

**Annales
Universitatis
Paedagogicae
Cracoviensis**

**Studia ad Bibliothecarum
Scientiam Pertinentia X**

Rada Naukowa

prof. dr hab. Brigitte Gautier (Université Charles-de-Gaulle - Université Lille III, France)
prof. dr hab. Elżbieta Gondek (Uniwersytet Śląski w Katowicach)
prof. dr hab. Grażyna Gzella (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
dr Urszula Kolberová (University of Ostrava, Czech Republic)
doc. dr Olga Kołosowska (Ivan Franko National University of Lviv, Ukraine)
prof. dr hab. Tomasz Mielczarek (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)
doc. dr hab. Lidija Snitsarchuk (The Lviv National Vasyl Stefanyk Scientific Library of Ukraine)
prof. dr Marek Sroka (University of Illinois at Urbana-Champaign, United States of America)
prof. dr hab. Witalij Telwak (University of Drohobych, Ukraine)
dr hab. Grażyna Wrona prof. UP (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie)

Recenzenci

prof. dr hab. Władysław Hendzel
dr hab. Ryszard Nowicki, prof. UKW
dr hab. Zbigniew Osiński, prof. UMCS
prof. dr hab. Irena Socha
prof. dr hab. Hanna Tadeusiewicz

Redaktor Naczelny

dr hab. Andrzej Drózd, prof. UP

Redakcja wersji internetowej

dr Władysław Marek Kolasa
dr Adam Ruta

Redaktor językowy: dr Piotr Krywak

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2012

ISSN 2081-1861

Wydawnictwo Naukowe UP
Redakcja/Dział Promocji
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel. / faks 12-662-63-83, tel. 12-662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

Zapraszamy na stronę internetową:
<http://www.wydawnictwoup.pl>

druk i oprawa Zespół Poligraficzny UP, zam. 10/13

Od Redakcji

Jubileuszowy zeszyt X zawiera łącznie 11 tekstów, w tym artykuły o tematyce bibliologicznej, opracowane materiały dokumentalne i sprawozdania. Serię artykułów otwierają dwa eseje o charakterze teoretycznym. Agnieszka Łusznak (Uniwersytet Wrocławski) szuka odpowiedzi na pytania o istotę książki tradycyjnej, podczas gdy Hanna Batorowska (Uniwersytet Pedagogiczny) prowadzi rozważania na temat skutków „trzeciej fali” potopu informacyjnego, powodującej negatywne skutki „świadomego i zamierzonego sterowania zachowaniami i postawami człowieka”. Mimo pesymistycznych ocen wyjściowych autorka ma nadzieję, że społeczeństwa Internetu zdołają się ochronić przed deformacjami dzięki „rozwojowi świadomości informacyjnej obywateli”.

Andrzej R. Nowicki postulował przed laty, by badać dzieła książkowe „w świetle spotkań” czytelników z autorami, ale nie brał pod uwagę, że każdy taki „inkontroleologiczny” byt książki był w czasach PRL-u pod kontrolą Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk i że sam fakt istnienia cenzury państwowej uruchamiał autocenzurę pisarzy, dziennikarzy, uczonych, wydawców, a także czytelników narażonych na represje. Również w perspektywie Karola Głombiowskiego funkcjonowanie książki postrzegane było w izolacji od cenzury i innych form nacisku politycznego. Artykuły zebrane w dziale historii książki i bibliotek uzupełniają wiedzę o funkcjonowaniu systemu książki w okresie pierwszych trzydziestu lat Polski Ludowej: Małgorzata Korczyńska-Derkacz (Uniwersytet Wrocławski) prześledziła działalność Rady Książki od momentu jej reaktywowania w roku 1945 do samorozwiązania, w dwa lata później, gdy z powodu polityki obstrukcyjnej władz państwowych wyczerpały się możliwości realizacji przyjętych celów statutowych. Następny artykuł, napisany przez Andrzeja Drózdza (Uniwersytet Pedagogiczny) na podstawie źródeł archiwalnych, dotyczy oczyszczania bibliotek krakowskich z książek uznanych za szkodliwe dla interesów władzy ludowej. Z kolei Natalia Niwa (absolwentka Uniwersytetu Pedagogicznego) wykorzystała wspomnienia księży represjonowanych w okresie polskiego stalinizmu, by uwypuklić znaczenie lektur i recytacji z pamięci w kulturze więźniów politycznych. Magdalena Rządowolska (Uniwersytet Łódzki) omówiła charakter i produkcję powojennych wydawnictw łódzkich, a Józef Szocki (Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu) proces formowania się dolnośląskich bibliotek publicznych w latach powojennych, do roku 1975. Ostatnim artykułem w tym dziale jest opracowanie

Marii Koniecznej (Oddział Krakowski IPN) na temat akcji rozrzucania anonimowych ulotek o treściach antykomunistycznych na terenie Krakowa w latach 1965–1975. Krótkie teksty o wymowie antypaństwowej, umieszczane w miejscach publicznych, demaskowały obłudę partyjnych propagandzistów i stanowiły nie lada kłopot dla funkcjonariuszy „bezpieki”, zmuszonych do prowadzenia przeciwko ich autorom skomplikowanych operacji dochodzeniowych. W czasach wszechobecnej cenzury były to odważne próby przeciwstawienia się zakłamaniu panującemu w mediach publicznych.

W dziale materiałów do historii książki i komunikacji pisanej umieszczono odpisy z dokumentów archiwalnych z krótkimi komentarzami. Znalazły się w nim dyrektywy Centralnego Zarządu Bibliotek w sprawie oczyszczania bibliotek z książek niepożądanych, pisane w latach przełomu październikowego i bezpośrednio po nim. Tom zamyka relacja Aleksandry Cieślar (Biblioteka Jagiellońska) z odbytego w Polsce XXVII Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliofilów oraz zestawienie publikacji pracowników IINiB UP za lata 2007–2011 w opracowaniu Sabiny Kwiecień (Uniwersytet Pedagogiczny).

Mamy nadzieję, że tematyka proponowanego zeszytu znajdzie uznanie Czytelników.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

TEORIA BADAŃ BIBLIOLOGICZNYCH

Agnieszka Łuszpak

O istocie książki słów kilka

I

W jaki sposób książka istnieje? Jaki jest jej status ontyczny? Czy funkcja – rozpowszechnianie i przekazywanie myśli ludzkich – konstytuuje jej istotę, jak chcą niektórzy? I czy w takim razie książka zapomniana i nieczytana wciąż jest książką? A może wiedzie ona żywot na podobieństwo swego autora, jak twierdzą zwolennicy antropomorfizacji książki? Powyższe pytania wykraczają poza bibliologię *sensu stricto*, ale uważam, iż odpowiedź na pytanie o istotę książki pozwoli lepiej uświadomić sobie charakter tego najważniejszego obiektu badań bibliologicznych. Tylko nauka o książce niestroniąca od zadawania szerszych, teoretycznych czy wręcz filozoficznych pytań może być interesująca intelektualnie dla przedstawicieli innych dziedzin. Kwestie tego typu nieczęsto rozważane są w środowisku polskich bibliologów, lecz przemiany formy książki, jej nowe postaci prowokują – wręcz zmuszają – do zadania pytania o sposób istnienia książki.

A gdzie pytać, jeśli nie na uniwersytetach? Władysław Stróżewski pisze:

Uniwersytet jest niejako naturalnym miejscem powstawania i rozwijania nauk łączących różne tereny i metody badań. Tu także najłatwiej przenosić z jednej dziedziny na inne i tam wypróbować metody badawcze, o których wolno zasadnie sądzić, że mogą mieć zakres zastosowań bardziej uniwersalny, niżby się początkowo zdawało [...]¹.

Pytania o istotę książki – zagadnienia z pogranicza filozofii, bibliologii i antropologii – są niewątpliwie sensowne i uprawnione. Filozofia zajmuje się bytem i jego postaciami; bibliologia książką, a antropologia oznacza namysł, refleksję nad własną kulturą, zajmując się człowiekiem jako twórcą kultury i zarazem istotą społeczną.

Poszukiwanie szerszego kontekstu i głębszego sensu badanych zjawisk zdaniem Sokratesa jest naturalne, gdyż w każdym człowieku drzemie tęsknota, by „spojrzeć z góry i sprowadzić jednym rzutem oka szczegóły tu i tam rozsypane do jednej i s t o t y r z e c z y”². Mimo to wciąż niewielu ludzi książki rozważa problemy jej bytu, poznania czy wartości. Karol Głombiowski konstatawał, iż

¹ W. Stróżewski, *O idei uniwersytetu*, [w:] *Kosmopolityzm i sarmatyzm. Antologia powojennego eseju polskiego*, wybór i oprac. D. Heck, Wrocław 2003, s. 507.

² Platon, *Fajdros*, Kęty 2002, fragm. 265 D.

Największą słabość nauki o książce wydaje się stanowić niewspółmierność między faktografią a rozwojem aparatury pojęciowej. Fakty narastają w literaturze w dalszym ciągu z wielką szybkością, natomiast pojęcia, za pomocą których usiłujemy je porządkować i objaśniać, są nadal ubogie i nie zawsze dość precyzyjne. Bywamy często bardzo sumienni w gromadzeniu faktów i dokładni np. w opisie bibliograficznym, ale lekceważymy na ogół konieczność interpretowania ich w świetle jakiegoś systemu pojęć³.

Warto badać społeczne, historyczne i kulturowe uwarunkowania wiedzy, a zatem i książki, w której tę wiedzę zawarto i która ma ją przekazywać.

Czy rozważania te, nawet przy założeniu, że uda się bezspornie ustalić istotę książki, coś zmieniają? Raczej nie, ale perspektywa antropologii filozoficznej, jako głęboko humanistyczna, jest konieczna, gdyż ostatnio można odnieść wrażenie, iż nauka o książce zbyt skupia się na technologii, zapominając, iż:

Jeśli przyjąć, że człowiek jest istotą myślącą, to istota człowieka spełnia się właśnie w myśleniu. Człowiek myśli, jest bowiem istotą myślącą. [...] właściwym żywiołem myślenia jest myślenie i nic ponadto. Myślenie wyczerpuje się w sobie samym, nie przekracza granic wyznaczonych przez swą własną istotę. Jest ono również swoim własnym celem: myśli po to, żeby myśleć⁴.

Nauka o książce zawsze była nauką w dużym stopniu empiryczną, to naturalne, skoro jej twórcy często byli praktykami – bibliotekarzami, nastawionymi na działanie, a co za tym idzie zwykle charakteryzowali się praktycystycznym nastawieniem do nauki; większość z nich niespecjalnie ceniła wiedzę czystą. Pozytywistyczny model nauki, popularny wśród wielu z nich, wymagał, by rozwiązywała ona realne problemy, ułatwiała pracę, a nie zajmowała się tylko teoretycznymi rozważaniami – i może dlatego wciąż badania teoretyczne i metodologiczne nie są szczególnie rozpowszechnione w polskiej nauce o książce. Wiedza czysta, poznanie osiągnięte dla samego poznania, bez widoków na korzyści praktyczne nie była zbyt popularna w środowisku księgoznawców. Ponieważ większość bibliologów woli zajmować się badaniem faktów zamiast uprawiać „metafizyczne spekulacje”, w nauce o książce powstawało i powstaje dużo więcej prac faktograficznych niż rozpraw zajmujących się teorią książki czy nauki o książce. A przecież: „Z racji swej organizacyjnej przynależności do zespołu nauk uniwersyteckich bibliotekoznawstwo powinno w swej działalności naukowej pielęgnować przede wszystkim jej aspekt teoretyczny”⁵. I niektórzy badacze książki starają się sprostować temu wyzwanie⁶.

³ K. Głombiowski, *Teoria i metodologia nauki o książce*, Gdańsk 1985, s. 78.

⁴ C. Wodziński, *I coś po filozofie w czasie marnym...*, [w:] *Kosmopolityzm...*, s. 473.

⁵ K. Głombiowski, *O dalszy rozwój bibliotekoznawstwa uniwersyteckiego*, „Roczniki Biblioteczne” 1967, R. 11, z. 3/4, s. 452–453.

⁶ Przywołany w artykule korpus tekstów nie rości sobie pretensji do kompletności – to raczej próbka; prace, w których autorzy *explicite* poruszali problem istoty książki. Cytowane prace, moim zdaniem, stanowią istotne egzemplifikacje ujęcia tego tematu.

II

Postęp technologiczny zauważalny jest także w świecie książek. Przy nowych jej formach rodzi się pytanie, czy książka w tej postaci wciąż jest książką? Co właściwie stanowi o jej istocie? Czy sposób zapisu jest istotny, czy liczy się tylko treść, a sposób jej prezentacji nie ma znaczenia? Jak istnieje książka w czasie cyberkultury? Medialne wcielenia książki różnią się od tradycyjnego kodeksu, który przez wiele stuleci był synonimem pojęcia *książka*. Zmieniły się najważniejsze obiekty badań księgoznawczych, czyli książka, czytelnik i biblioteka. Książki gromadzimy w bibliotekach cyfrowych, czytamy je inaczej, często wrywkowo, chaotycznie, lecz czy to coś zmienia w ich istocie?

Klasyczna już dzisiaj definicja mówi o trzech elementach składających się na książkę: to forma materialna, tekst i treść. Wydaje się, że choć zmienia się warstwa zewnętrzna, to właśnie istota, jej wnętrze wciąż pozostaje takie samo. Istota jakiegoś bytu to – za Arystotelesem – zespół cech trwałych definiowanego bytu, stanowiących o tym, że jest on właśnie taki, jaki jest. To niezmienny zespół cech określających naturę danego bytu; zbiór cech konstytutywnych. Nie można utracić istoty, nie tracąc zarazem istnienia. Istota to właściwa natura jakiejś rzeczy, a istnienie to tylko sposób projekcji tej esencji na zewnątrz. Jeśliby więc przyjąć, że naturą książki, jej istotą jest treść, a forma – egzystencją, to McLuhan myli się mówiąc, że każde nowe medium zmienia postrzeganie treści.

Czy istota książki w ogóle jest poznawalna? Zwykle uznaje się milcząco, że tak; że podobnie jak cała rzeczywistość książka także nie wymyka się naszym funkcjom poznawczym. Lecz poznanie nie jest czymś tak oczywistym, jak można by sądzić, choć kwestia ta zwykle nie zaprzęta ludzkich umysłów. Problemy epistemologiczne – źródło, granice i cel poznania oraz istnienie prawdy to jedne z naczelných pytań filozofii. W myśleniu zdroworozsądkowym pytania, jakie są granice poznania i co może być jego przedmiotem oraz czy rzeczywistość jest niezależna od podmiotu poznającego raczej się nie pojawiają. Jednak na gruncie filozoficznym te wątpliwości są jak najbardziej uzasadnione, epistemologów takie kwestie zajmowały przez całe wieki i znajdowały bardzo różne rozstrzygnięcia, nie zawsze zgodne z tak zwanym *common sense*. Czy więc w ogóle można poznać istotę książki, skoro przeczuwamy intuicyjnie, że nie jest ona tylko sumą słów w niej zawartych, że kryje się w niej coś więcej? Może definicje książki znalezione w polskiej literaturze bibliologicznej pomogą nam odpowiedzieć na to pytanie.

Kwestie ontologiczne typu: co i jak istnieje oraz jakie ma właściwości rzadko można znaleźć wyrażone *explicite* w pismach polskich bibliologów, choć niektórzy, jak Karol Głombiowski, pytali wprost: „Co jest istotą książki?”⁷. Dla niego istota ta równoznaczna była z funkcją książki. Pytanie o istotę to właściwie pytanie o egzystencję – ta zaś polega na „utrwalaniu i przekazywaniu za pomocą znaków graficznych dzieł twórczych, wyrażonych w języku naturalnym. W ten sposób istota

⁷ Filozoficzne inspiracje poglądów bibliologicznych K. Głombiowskiego i A. Łysakowskiego omówiłam w pracach: *O potrzebie filozoficznej refleksji w nauce o książce – filozoficzne inspiracje Karola Głombiowskiego*, „EBIB” 2007, nr 10 (91), grudzień/styczeń. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2007/91/a.php?luszpak> oraz *Filozoficzne inspiracje poglądów bibliologicznych Adama Łysakowskiego*, [w:] *Oblicza kultury książki. Prace i studia z bibliologii i informacji naukowej*, Wrocław 2005, s. 77–93.

książki zostaje określona przez jej funkcję⁸. O funkcjonalizmie pisał choćby w *Mojej drodze ku nauce o książce*: „analiza zaś społecznej funkcji książki jest drogą do poznania istoty książki, co uważałem za ostateczny cel poznania”⁹ – i to cel możliwy do zrealizowania. Także dla Stanisława Sierotwińskiego książka była „n a r z ę d z i e m utrwalania, przekazywania i rozpowszechniania treści”¹⁰. Bogactwo świata książek łączy tylko jedno – ich funkcja. Co dla naszych rozważań istotne, pisał, że „formy książek stanowią w nauce o książce jej stronę fenomenologiczną i są oczywiście zmienne, istotą jej zaś jest zjawisko o charakterze permanentnym, wywołane przez konieczność używania materialnego pośrednictwa w komunikowaniu myśli”¹¹. Książki podlegają ewolucji, gdyż w zmieniających się warunkach muszą pełnić skutecznie swą funkcję, lecz istota pozostaje niezmienna – ta istota to właśnie zmaterializowane myśli ludzkie. Adam Łysakowski, z wykształcenia filozof, o istocie książki pisał obszernie w tekście pozornie poświęconym oświacie dorosłych, a w rzeczywistości zajmującym się treścią myśli zawartych w książce. „Dzieło piśmiennicze jest wynikiem p r z e ż y ć umysłowych i uczuciowych autora [...]. Myśli człowieka są nietrwałe, przepływają w strumieniu świadomości, aby ustąpić zaraz miejsca innym”¹². Dlatego tekst wyraża jedynie minione stany świadomości.

Cóż to jest t r e ś ć m y ś l i? Napisany wyraz, zdanie, tekst książki są przedmiotami fizycznymi. Myśli, które przeżywa autor – pisząc i odbiorca – czytając, są zjawiskami psychicznymi. A treścią myśli, która się wiąże z wyrazem, zdaniem lub całym tekstem w danym języku, jest z n a c z e n i e tego wyrazu, sens zdania, treść książki [...]. Nie są [one] wobec tego żadnym konkretnym (ani też psychicznym) zjawiskiem, ich byt jest jakiś odmienny, wytworzony przez świadomość ludzką, wymyślony przez autora, wycharowany przez niego i zaklęty w słowa¹³.

Treść jest tylko śladem przeżyć i myśli, które powstają i giną, ale

myśl zostaje wyrażona w słowach, wówczas treść tej myśli jako znaczenie językowe tych słów, zostaje z nimi związana, a słowa mogą trwać wieki. [...] ma więc byt niezależny od losów ludzi, którzy je w swoich myślach wytworzyli. Z tego względu ów świat, tkwiący swymi korzeniami w duszach ludzkich, a przecież istniejący od podmiotów ludzkich niezależnie, nazwano światem ducha obiektywnego¹⁴.

⁸ K. Głombiowski, *Teoria...*, s. 9.

⁹ K. Głombiowski, *Moja droga ku nauce o książce*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1987, R. 26, nr 30, s. 229.

¹⁰ S. Sierotwiński, *Zadania nauki o książce*, „Przegląd Biblioteczny” 1953, R. 21, z. 2, s. 114.

¹¹ S. Sierotwiński, *Co to jest książka*, „Bibliotekarz” 1948, R. 15, nr 10/11, s. 150–151.

¹² A. Łysakowski, *Społeczna funkcja książki*, „Oświata i Kultura” 1945, R. 1, nr 1/2, s. 33.

¹³ Tamże, s. 34.

¹⁴ Tamże, s. 35.

III

Kolejne pytanie, które nasuwa się podczas rozważań na temat istoty książki, to czy książka może być – czy powinna być – odczytana tylko w jeden, konkretny sposób? Czy tylko odpowiednie odkodowanie konstytuuje jej istnienie jako książki? Gdy będzie odczytana „źle”, niezgodnie z intencjami autora, przestanie być książką? Bo nie spełnia swej funkcji, nie przekazując tego, co autor chciał przez nią powiedzieć? Ale jak poznać intencje autora, jak je właściwie odczytać? Jak stwierdzić, co zawarł w danej książce?

Czym jest ta treść myśli, konstytuująca książkę? Tym, co zapisał autor czy tym, co odczytał czytelnik? W jakim stopniu tekst zawarty w książce jest samowystarczalny znaczeniowo? Autor, po wydaniu utworu, nie może już się nim opiekować, wypuścił swe dzieło w świat. Następuje usamodzielnienie się tekstu. W trakcie lektury tworzymy tekst poniekąd autonomiczny znaczeniowo, odrywamy go od kontekstu, a wtedy tworzy on własną, osobną przestrzeń myśli.

Książka staje się książką dopiero wtedy, gdy jest czytana, odbierana. Ale czy znaczenie tekstu jest faktycznie dostępne dla każdego, kto potrafi czytać? Potrzeba chyba jednak jakichś dodatkowych kompetencji, by „odkodować” tekst. Wydaje się, że sama analiza słów to za mało, trzeba spróbować „wczytać się” w intencje autora. Potwierdza to teoretyk piśmienności David Olson, pisząc, iż „podczas lektury tekstu pisanego czytający zostaje obciążony obowiązkiem odtworzenia postawy mówiącego lub piszącego wobec tekstu, pisarz zaś – obowiązkiem przedstawienia jej wyłączenie za pomocą środków leksykalnych”¹⁵.

Znaczenie tekstu jest nadane przez autora czy odnalezione w nim przez czytelników? Czy tekst ma znaczenie dosłowne, czy implikuje odczytanie przenośni, aluzji? Czy istnieje coś takiego jak autonomia znaczeniowa tekstu? Czy tekst ma obiektywne znaczenie, czy tylko subiektywne odczytanie? Gdy następuje recepcja książki, staje się ona aktywnym podmiotem rozwoju kultury. Ale może tylko książka „dobrze” odczytana jest książką? Tylko odczytana w zgodzie z intencjami autora? Ale jak go o to spytać, jak poprosić o wyjaśnienie, skoro „zyskując na trwałości, pismo traci na zrozumiałości. Dosłowna «śmierć autora» oznacza, że nie można go dopytać, jak należy traktować tekst”¹⁶. Wynikałoby z tego, że tekst staje się samodzielny, zyskuje ten odrębny byt. Książka drukowana stworzyła nowy sposób na prywatne posiadanie słów, na zawłaszczenie tekstu. Tekstu skończonego, skoro trafił do druku. Druk – i pismo – oderwały myśl od autora i od potencjalnego rozmówcy; stało się ono samowystarczalne. Druk to zamknięcie, postać finalna, zaczyna żyć własnym życiem w książce, staje się „osobny”, oderwany od autora.

Nie ma jednak zgody co do tego, czy książka jest przezroczysta; czy każdy wkłada w nią swoje treści, czy też istnieje jakaś treść zakodowana w niej przez autora. Słowa w książce istnieją niezależnie od autora, żyją własnym życiem, a intencje twórcy przestają być dla niej obowiązujące, czy może jednak sens książki jest ustalony raz na zawsze? Czy też każdy wkłada w nią to, co chce? Czy istnieje dowolność interpretacji, czy mamy odczytać tylko to, co autor w książce zawarł? A może książka faktycznie wyraża poglądy, myśli i przekonania autora i możemy go poprzez

¹⁵ D.R. Olson, *Papierowy świat. Pojęciowe i poznawcze implikacje pisanie i czytania*, Warszawa 2010, s. 179.

¹⁶ Tamże, s. 183.

nie poznać? Autor tworząc swój tekst ma przed oczyma potencjalnego, wyobrażonego czytelnika. Jednak czyż nie jest tak, że nawet cytowanie tekstów to zawsze przekształcanie ich sensów, bo nawet wierny cytat to zdanie wyrwane z kontekstu, a w nowym otoczeniu zdanie zmienia swój sens.

Filozof Andrzej Nowicki twierdził, że książki to byty otwarte, spacjocentryczne, do których każdy może włożyć swoje własne interpretacje, bo im więcej możliwych odczytań, tym bogatsza książka¹⁷. Życie dzieł polega na ich wielokrotnym i wielorakim przekształcaniu. Doskonałość dzieła to nie jego skończoność, wręcz przeciwnie – to zdolność do zmiany, rozwoju. Wolne miejsca, czekające na wypełnienie treścią pozwalają na „dookreślenie miejsc nieokreślonych, wypełnienie miejsc niewypełnionych, aktualizowanie tego, co potencjalne”¹⁸. Dla niego książka tym bardziej była książką, im więcej interpretacji proponowała. Kultura i człowiek, który ją tworzy, to nie dwa odrębne byty, to byty warunkujące nawzajem swe istnienie, gdyż *cultura est homo in rebus*. Nowicki wierzył w realną obecność człowieka w wytworzonych przez niego dziełach oraz w spotkania – spotkania z ludźmi wyeksterioryzowanymi w swe dzieła. Uważał, że te spotkania mają sens wtedy, gdy wyzwalają ludzki kreacjonizm, bo interioryzacja, czyli przyswojenie treści dzieł, warunkuje rozwój osobowości ludzkiej.

Dzieła ludzkie istnieją jedynie w spotkaniach, więc istnieją w sposób „receptyjny, inkontrolowany”¹⁹. Po prostu książka, jako byt potencjalny, jest aktualizowana wielorako – jest bytem otwartym, a co za tym idzie – wieloznacznym. Sens książki wyznaczają jej losy czytelnicze, różne sposoby odczytania, rozumienia. Nowicki podkreślał:

wyda się (ale tylko wydaje się), że książka jest nieruchomym przedmiotem, „szufladą” zbudowaną z zadrukowanego papieru, do której autor włożył jakiś – jeden i niezmienny – sens. [...] Napisanie i wydrukowanie określonego tekstu nie tworzy jeszcze książki. Ów przedmiot stanie się książką dopiero wówczas, gdy zostanie włączony w system krążenia, czyli kiedy zacznie działać, oddziaływać, przetwarzać, a więc kiedy z nieruchomego przedmiotu przekształci się w aktywny podmiot rozwoju kultury²⁰.

Postulował, ażeby życie myśliciela i jego dzieł badać „w świetle spotkań”. Chodziło mu o spotkania badanego myśliciela z jego nauczycielami–mistrzami, z twórcami cenionych dzieł z różnych krajów i różnych stuleci oraz o spotkania czytelników z dziełami tegoż myśliciela. Teorię swą nazwał „ergantropią, czyli ontologiczną jednością człowieka i dzieł ludzkich. Spotykane przez nas dzieła nieustannie

¹⁷ Więcej poglądów A. Nowickiego przedstawiłam w tekście *Wdziękowstąpienie – Andrzeja Nowickiego myśli o książce*, [w:] *Książka zawsze obecna: prace ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Migonowi*, red. B. Bieńkowska i in., Wrocław 2010, s. 175–184.

¹⁸ A. Nowicki, *Inkntologia a policentryczna struktura osobowości*, [w:] *Studia z inkntologii*, red. A. Nowicki, Lublin 1984, s. 12.

¹⁹ Por. A. Nowicki, *W jaki sposób istnieje filozofia?*, „Edukacja Filozoficzna” 1994, t. 18, s. 114.

²⁰ A. Nowicki, *Problem funkcji książki w filozofii Giordana Bruna*, „Studia o Książce” 1972, t. 3. s. 247.

przekształcają się w cząstki substancji naszej osobowości”²¹. Podobnie widział dzieło Roman Ingarden – stworzył kategorię konkretyzacji dzieła literackiego, zależnego zarówno od dzieła, jak i od czytelnika i jego nastawienia. Ilość konkretyzacji jest nieograniczona, a ich zmienność to życie książki; jest wynikiem wypełnienia przez czytelnika „miejsc niedookreślonych”. Interpretacji książki – jako wytworu świadomości autora – może być wiele, czasem bardzo różnych, odmiennych, zależnych tylko od czytelnika.

Istnieją też inne wizje książek, jako obiektów zamkniętych, w których autor zawarł jedną jedyną treść, a jeśli czytelnik nie potrafi jej właściwie odczytać, to świadczy to tylko o jego nieprzygotowaniu. Tekst jest jeden, jego znaczenie – ustalone. Jedynie brak kompetencji odbiorcy sprawić może, że przekaz pozostawiony przez autora nie zostanie właściwie zrozumiany. Znaczenie tekstu nie zależy od czytelnika, ma ono sens obiektywny; jest empirycznie weryfikowalne. To nie czytelnik decyduje o zawartości książki, nie ma on pełnej wolności w kwestii interpretacji. To twórca zadecydował, co chce wyrazić w swoim tekście i odbiorca powinien starać się dotrzeć do ukrytych w nim znaczeń, a nie wkładać w usta autora własne słowa: „moment, gdy «czytelnik» musi wzorem pierwszych humanistów powiedzieć: *graecum est, non legitur*, dowodzą wyłącznie jego nieudolności”²².

K. Głombiowski twierdził: „Odczytań utworu może być wiele, ale intencja autora, to jest perspektywa moralna, ideowa i poznawcza, w chwili powstawania dzieła bywa jedna”²³. Tekst książkowy posiada egzystencję realną i niezależną od interakcji między nim a odbiorcą. Nie jest tak, że istnieją tylko fakty literackie – istnieją też teksty i nie jest to bytowanie abstrakcyjne, lecz fizyczna egzystencja w konkretnej edycji, w realnym egzemplarzu. Znaczenie tekstu jest zawarte w tekście, a nie w zachowaniach czytelniczych; tekst ma obiektywny sens, jest empirycznie weryfikowalny, gdyż „Opinia czytelnika mówi o nim samym, o jego stosunku do dzieła, do książki, ale nie musi być obiektywnym poznaniem istoty książki”²⁴. Zdaniem Głombiowskiego: „Nie bez powodu więc estetyka recepcji naraża się na zarzut subiektywizmu i relatywizmu”²⁵, bo abstrahuje od znaczenia nadanego przez autora, a eksponuje znaczenie imputowane przez odbiorcę. Nie zgadza się on na pełną swobodę interpretacji; książka ma swój sens i istotę, nie jest tylko tym, co nam się jawi: „Trwałość, niezmiennność i realność tekstu, to cechy stałe dzieła książkowego, niezależnie od opinii odbiorcy”²⁶. Zauważa także: „Dzieło jest niezmienne. Zmienny jest odbiorca”²⁷. Dla Głombiowskiego poznawanie znaczenia tekstu to proces, przebiega etapami, od fikcji ku weryzmowi, od wieloznaczności ku jednoznaczności, od subiektywizmu do obiektywizmu percepcji, ale jest możliwe, choć

²¹ A. Nowicki, *Wieloząstkowa struktura przedmiotu kultury*, [w:] *Struktura podmiotu*, red. A. Nowicki, Lublin 1988, s. 48.

²² M. Rulikowski, *Księgoznawstwo. Przeszłość, stan obecny, nowe kierunki wiedzy o książce*, Warszawa 1935, s. 39.

²³ K. Głombiowski, *Teoria...*, s. 90.

²⁴ Tamże, s. 91.

²⁵ Tamże, s. 97.

²⁶ Tamże, s. 114.

²⁷ Tamże, s. 115. Por. także opinie na ten temat w K. Głombiowski, *Moja droga...*, s. 218.

pragmatycy literaccy utrzymują – ku zdumieniu bibliologów – że znaczenie tekstu nie jest zawarte w słowach i zdaniach tekstu, lecz w zachowaniach czytelniczych. Nie to więc jest miarodajne, co myślał pisarz, ponieważ intencje jego są jakoby niepoznawalne, lecz to, co wyczytał w jego tekście czytelnik. [...] ze stanowiska pragmatycznej historii literatury zbędne też jest, oczywiście, pytanie o niepoznawalną jakoby istotę książki²⁸.

IV

Czy książka nieczytana wciąż jest książką? Czy staje się nią dopiero w akcie lektury, gdy słowa zaczynają prowadzić intymny dialog z czytelnikiem, gdy zaistnieją w wewnętrznej przestrzeni jego umysłu? Walter Ong twierdził, iż „jednym z paradoksów tekstu jest to, że dopóki nikt go nie czyta, nie jest w rzeczywistym sensie tekstem. Są to tylko zakodowane znaki na jakiejś powierzchni”²⁹. Czytelnik podczas lektury może je powoli rozpoznawać; książka staje się jego prywatną własnością, do której zawsze może wrócić. A jeśli nikt już się nimi nie interesuje? Przecież

istnieją całe kategorie książek, które przestały budzić czyjekolwiek zainteresowanie i od lat, a czasem nawet od kilku stuleci nikt już po nie nie sięga. Wydaje się, że nie mają nam one nic więcej do powiedzenia poza tym, o czym dobrze wiemy. Wystarczy jednak postawienie jakiegoś zupełnie nowego problemu, zbudowanie nowego kwestionariusza pytań i owo „martwe morze” niepotrzebnych książek od razu przekształca się w fascynujący obszar badawczy. Milczały, bo nie potrafiliśmy postawić im właściwych pytań, ale kiedy takie padły – zahuczały rwącymi potokami informacji³⁰.

Zawsze więc pozostaje nadzieja, że tekst „się przebudzi”, że ponownie nawiąże dialog ze swym czytelnikiem.

Czy pisanie jest – jak chce Paul Levinson – „ukrytym apelem o kontakt z publicznością, o opublikowanie”³¹. Chyba niekoniecznie, jednak istnienie książki zakłada istnienie czytelnika. A jeśli on nie istnieje? Czy książka dalej jest książką? Czy tylko czytelnik konstytuuje jej istotę? Jej byt polega na byciu czytana? Książka jest samotna, póki nie znajdzie czytelnika. Skoro, jak już wspomniano, nie można utracić istoty, nie tracąc zarazem istnienia, czy książka nieczytana jest książką? Potencjalnie zapewne tak, ale faktycznie? Jeśli założymy, że książka jest jakimś osobnym bytem, niezależnym od swego twórcy i od odbiorcy, który wkłada w nią własne treści, to chyba niekonieczny jest akt lektury, by książka mogła stać się książką.

Wydaje się, że jako zjawisko społeczne książka ma własne, autonomiczne życie. Społeczna funkcja książki to często dla bibliologów najistotniejszy problem badawczy: „książka, utrwaliwszy myśl, ideę autora, ma spełnić dalsze swe zadanie, zadanie

²⁸ K. Głombiowski, *Teoria ...*, s. 11.

²⁹ J.W. Ong, *Nim zaistniała tekstowość: oralność a interpretacja*, [w:] tenże, *Osoba, świadomość, komunikacja. Antologia*, Warszawa 2010, s. 264.

³⁰ A. Nowicki, *Problem funkcji książki...*, s. 257.

³¹ P. Levinson, *Od tekstu do hipertekstu*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, oprac. G. Godlewski, R. Sulima, A. Mencwel, Warszawa 2003, s. 648.

społeczne: ma być czytana, rozpowszechniana i przekazana potomności³², pisał Stefan Vrtel-Wierczyński. A Łysakowski podkreślał, iż „życie książki – to jej poczytność. B r a k p o c z y t n o ś c i – to literacki skon. Zdarza się niekiedy, że wychodzą od razu na świat «martwe płody»: dzieła, które żyły tylko w stanie embrionalnym, póki je autor konstruował. Gotowa książka nie znalazła wcale czytelników, nie nawiązała współżycia autora z odbiorcą”³³. Taka książka „jest «umarła dla świata» – chociaż ciała ksiąg takich spoczywają nadal w bibliotekach, podobnych wtedy do wielkich cmentarzysk”³⁴. Jednak „niepodobna też nigdy ustalić daty śmierci duchowej książek. Ani nie można być nigdy pewnym śmierci”³⁵, gdyż czasem książki się odradzają. Mają swoje dni chwały i dni zapomnienia – „potykamy się na butwiejącym strychu o strzępy książki, która tam cierpliwie kona, to znów dowiadujemy się, że ongiś jakieś dzieło w chwale ludzkiej żyło, a dzisiaj zginęło – zapomniane”³⁶.

Funkcja książki – to utrwać czy przekazywać treść myśli autora? W pierwszym przypadku nawet nieczytana książka pozostawałaby nią, lecz jeśli przyjmujemy, że koniecznie musi rozpowszechniać myśli, to książka nieczytana przestaje nią być, bo konstituuje się jedynie w akcie lektury; poza nim pozostaje bytem zaledwie potencjalnym, a spełnia się dopiero, gdy jest czytana.

V

Przeczytane księgi wrastają w naszą świadomość, bo jak stwierdził Jan Parandowski: „Jesteśmy twórcami książek – tych, które znamy i znacznie więcej tych, których nie poznamy nigdy. Przeczytali je za nas nasi przodkowie, tak samo to, co my przeczytamy, wejdzie w myśli i uczucia następnych pokoleń”³⁷. Czasem sami stajemy się księgą, jak bibliotekarz Wolfgang Lazius na obrazie włoskiego malarza Giuseppe Arcimboldo.

Nasze własne dzieła czerpią z innych, często nieświadomie; interioryzacja książki może posunąć się bardzo daleko. Jesteśmy konglomeratem ksiąg przeczytanych, zapamiętanych, ledwie przejrzanych czasami, każda z nich coś w nas zostawiła. Wydaje się więc, że „książka jest aktywnym przedmiotem modyfikującym umysł czytelnika, który w ten sposób staje się formowanym przez nią przedmiotem”³⁸, że relacja książka–czytelnik nie jest jednostronna, wręcz przeciwnie. A. Nowicki twierdził, iż gdy książki zinterioryzujemy, zaczynają żyć własnym życiem – niby w nas, lecz tak naprawdę zyskują byt osobny.

³² S. Vrtel-Wierczyński, *Zagadnienia i metody bibliognozji*, [w:] *Księga referatów. Zjazd naukowy im. Ignacego Krasickiego we Lwowie 8–10 VI 1935*, red. L. Bernacki, Lwów 1936, z. 3, s. 647.

³³ A. Łysakowski, *Jak powstaje książka i jak umiera*, „Przegląd Oświatowy” 1929, R. 24, z. 6, s. 173.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże, s. 173.

³⁶ Tamże, s. 169.

³⁷ Cyt. za: J. Dunin, *O pożytkach z czytanych i nieczytanych książek*, „Roczniki Biblioteczne” 2005, R. 49, s. 479.

³⁸ A. Nowicki, *Lampa trzydziestu spotkań czyli Bruno w trzydziestu dialogach*, Katowice 1980, s. 232.

Podobnego zdania był Jan Stanisław Bystron: „Nasze społeczeństwo składa się nie tylko z tych, co już przeszli, a którzy jednak razem z nami żyją. To my w ich formach myślimy, z ich nauk i doświadczeń – czasem nieświadomie – korzystamy i w myśl ideałów, które oni nam wskazali, kierujemy nasze kroki”³⁹. Był przekonany, iż „czytanie wszystkich dobrych książek jest jak rozmowa z najgodniejszymi ludźmi przeszłych wieków”⁴⁰; warto więc sięgać po dzieła innych twórców, bo to wzbogaca każdego czytelnika, którym jest także autor. Człowiek korzystając z książek, czytając je, obcując z nimi „transformuje z zasobów wiedzy ludzkiej zanotowanej w uniwersum książek tę część, która jest mu potrzebna dla rozwoju osobowości i wzbogacenia jego wiedzy”⁴¹. Następuje spotkanie – człowieka z człowiekiem – poprzez dzieło; za pośrednictwem utrwalonej w tekście myśli ludzkiej następuje przekaz idei i to spotkanie jest jednym z najistotniejszych elementów rozwoju zarówno pojedynczego człowieka, jak i całej ludzkości. Książki – dzieła kultury – są świadectwem możliwości drzemiących w człowieku.

Książka, stając się częścią nas samych, zyskuje w ten sposób byt poniekąd ludzki, ale to jeszcze za mało – niektórzy myśliciele w ogóle utożsamiają jej życie z życiem człowieka, pisząc o jej narodzinach, dorastaniu i wyjściu w świat, aż po kres, czyli śmierć. Choć książka jest tylko bytem pomyślanym, składającym się z ludzkich myśli przelanych na papier i przeznaczonych do udostępnienia, to wydaje się jednocześnie, że żyje jakimś własnym życiem, że zyskuje jakiś byt osobny, właściwy tylko sobie, podobny do życia ludzkiego. Dla S. Vrtela-Wierczyńskiego różnorodność form książki to odbicie świata przyrody. Do ich opisu używał porównań biologicznych:

Książka powstaje jako produkt pewnych specyficznych procesów intelektualnych i technicznych: jest to chwila jej narodzin [...]. Wyszedłszy na świat, zostaje wciągnięta do ksiąg bibliograficznych [...] otrzymuje niejako „metrykę, z którą – jak z paszportem – wchodzi w społeczeństwo”⁴².

Także Adam Łysakowski wypowiadał się o książce jak o żywej istocie. Lubował się w porównaniach biologicznych na wzór naturalizmu, gdzie ogół zachodzących w świecie zjawisk wyjaśnia się przy pomocy praw przyrody, a do opisu procesów zachodzących w bibliotece używał słownictwa biologicznego. Książki to „niby miąższ biblioteki”, a bibliotekarz to „sam mózg całego organizmu”. Drogę życia książki przyrównywał do życia ludzkiego: najpierw „poczęcie książki dokonywa się w cichym wnętrzu duszy człowieka. Staje przed naszą uwagą jakiś p r z e d m i o t i kusi ku sobie myśli. Wybiega więc ku niemu jedna i druga, ogląda go, dotyka i wieńczy”⁴³. Łysakowski podkreślał podobieństwo „stanu błogosławionego” u kobiety i autora, pisząc, że „to dojrzewanie utworu duchowego trafnie porównuje się do pełnego zmiennych uczuć okresu macierzyństwa”⁴⁴. W końcu „psychiczny twór jest gotów. Prawdopodobnie udatny, jeżeli opracowanie dość długo dojrzewało, jeżeli

³⁹ J.S. Bystron, *Człowiek i książka*, Warszawa 2003, s. 11.

⁴⁰ Tamże, s. 34.

⁴¹ Tamże, s. 103.

⁴² S. Vrtel-Wierczyński, *Teoria bibliografii w zarysie*, Wrocław 1951, s. 181–182.

⁴³ A. Łysakowski, *Jak powstaje książka...*, s. 170.

⁴⁴ Tamże, s. 171.

w pośpiechu rozwiązanie nie zaszło przedwcześnie: wtedy bowiem dzieło bywa poronione"⁴⁵. Proces „rozwoju zarodkowego” dobiegł końca i „gdy gotowa treść zamyka się w odrębnym tekście – jest to wielki moment narodzin dzieła. [...] Nowa, odrębna istota, która o własnych siłach pójdzie w świat”⁴⁶. Dzieło zaczyna żyć własnym życiem, przestaje być w pełni zależne od autora. Jeszcze tylko jego twórca „zaopatruje je w t y t u ł a t u r ę, pod którą w świat posyła wypieszczone dziecko”⁴⁷, i w końcu książka „jest gotowa i teraz wędruje w świat: zaczyna się jej samodzielne życie. Narodziny jej zapisują bibliografowie w księgach metrykalnych”⁴⁸. Niestety „jedynie nieliczne arcydzieła zachowują wieczną młodość”⁴⁹, reszta z czasem starzeje się i umiera. I to są właśnie „przypadki z zakresu tanatologii książki”⁵⁰. Zdaniem Jana Muszkowskiego książka, jak wszystko inne, podlega rozwojowi. Świat książki to odbicie pełni życia, dlatego Muszkowski materiał w swym najważniejszym dziele *Życie książki* ułożył zgodnie z ewolucją książki. Pisał, iż praca ta „ma na celu wprowadzenie czytelnika w rozległy i bogaty świat książki, będący najwierniejszym odbiciem pełni życia, tak samo nieogarniony i podległy nieustannym zmianom”⁵¹. Przekonany był, że książka to – na swój sposób – żywy organizm: „Zanim więc przejdziemy do zagadnień produkcji (e m b r i o l o g i i) i funkcji życiowych (f i z j o l o g i i) wydawnictw, musimy poświęcić kilka słów opisowi ich natury zewnętrznej (m o r f o l o g i i)”⁵².

VII

Bez względu jednak na to, jak zdefiniujemy istotę książki, od wieków towarzyszy nam przekonanie o jej wartości. Przekonanie renesansowej jeszcze proveniencji o szacunku należnym książce jako pomnikowi myśli ludzkiej. Poprzez kategorię *dzieł* w księgoznawstwie akcentuje się humanistyczny aspekt nauki o książce. W tym ujęciu nauka o książce okazuje się nauką o człowieku, głęboko humanistyczną i przepojoną wartościami. Często pisze się o książkach jak o żywych osobach – podobnie w renesansie książkom przypisywano zachowania ludzkie⁵³. To uczłowiczanie, upodmiotowianie książki wynika z przekonania, iż idea obecności autora w dziele jest jak najbardziej prawdziwa i sensowna. Człowieka można poznać poprzez jego dzieła; pobrzmiewa tu motyw istnienia ludzi w księgach i poprzez nie. I dlatego należy się im szacunek, a także uwaga, bo czytając dzieła innych osób prowadzimy z nimi swoisty dialog. I w tej perspektywie estetyka odbiorcy w miejsce estetyki dzieła jest w nauce o książce trudno akceptowalna – skoro czytając dzieło

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 172.

⁴⁷ Tamże, s. 172–173.

⁴⁸ Tamże, s. 173.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże, s. 169.

⁵¹ J. Muszkowski, *Życie książki*, Kraków 1951, skrzydełko obwoluty.

⁵² Tamże, s. 167.

⁵³ Por. J. Gruchała, *Iucunda familia librorum*, Kraków 2002; J. Domański, *Tekst jako uobecnienie*, Kęty 2005; A. Nowicki, *Człowiek w świecie dzieł*, Warszawa 1974.

prorowadzimy dialog z autorem, to w pozostawionym przez niego tekście próbujemy odczytać jego idee i przekonania, a nie tylko wkładamy tam swoje myśli i poglądy.

O wartości i godności książek pisano wielokrotnie: „Stosunek do książki w instytucji bibliotecznej jakiegokolwiek typu ma jeden rys wspólny u swych podstaw: przekonanie o wartości, jaką przedstawia książka”⁵⁴. Książka posiada wartość – ten fakt dla Pawła Rybickiego nie ulegał wątpliwości. Co sprawia, że jest ona czymś cennym, czymś wyjątkowym? Nie chodzi o jej wartość użytkową, o pełnione przez nią funkcje; podkreślał, iż „wszelkie zamięślenie w książce, kult książki wywodzą się z postawy, która nadaje wartość książce jako odrębnemu wytworowi ducha i pracy ludzkiej”⁵⁵. Nie traktował jej więc instrumentalnie. Podobnie „Kazimierz Piekarski książce przyznawał wysoką wartość; w niej szukał przede wszystkim pożywki dla ducha; przedstawiała ona dlań swego rodzaju «zbiornik ludzkiego poznania», źródło rozszerzania się kultury i w ogólności ważny czynnik w życiu społeczeństw nowożytnych”⁵⁶. Wartość zyskiwała książka poprzez pełnione przez siebie funkcje – i ta sama funkcja stanowiła ważny składnik jej istoty:

Mówię o książce rękopiśmiennej i drukowanej, a nie rękopisie i druku – świadomie. Nie każdy rękopis, ani każdy druk jest książką. To bowiem, co stanowi istotę książki, nie leży wyłącznie w jej stronie zewnętrznej, ani wyłącznie w jej treści, lecz także w jej funkcji. Tylko ten rękopis i ten druk staje się książką, którego przeznaczeniem jest swobodne oddziaływanie na społeczeństwo⁵⁷.

Książka ma być czytana, bo stanowi „jeden z najdonioślejszych czynników w kultury we wszelkich jej przejawach”⁵⁸. Tylko wykorzystywana może spełniać swe zadania, ale jednocześnie Kazimierz Piekarski twierdził: „Fakt, że książka nabyta może pozostać nieużyta, to znaczy nieprzeczytana, wynika z samej istoty książki. Książka to przecież *sui generis* akumulator ludzkiego poznania i dlatego właśnie bywa magazynowana na zapas”⁵⁹. Radosław Cybulski godności książek poświęcił nawet osobny podrozdział w swej najobszerniejszej pracy *Książka współczesna. Wydawcy – rynek – odbiorcy*, zaznaczając, że

wielowiekowe obcowanie ludzi z książkami ukształtowało przekonanie o wartości książki, jako dobra godnego, zajmującego jedno z najważniejszych miejsc w hierarchii rzeczy wytwarzanych przez człowieka. Dociekając źródeł godności książek trudno po-

⁵⁴ P. Rybicki, *Książka i biblioteka. Stosunek do książki na tle przemian w jej produkcji*, Lwów 1932, s. 4.

⁵⁵ Tamże, s. 6.

⁵⁶ H. Barycz, *Kazimierz Piekarski*, „Pamiętnik Literacki” 1946, t. 36, s. 317.

⁵⁷ K. Piekarski, *Książka w Polsce w XV i XVI wieku*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 352.

⁵⁸ K. Piekarski, *O zadanie i metody badań proveniencyjnych. Marginalia do pracy B. Kotuli „Właściciele rękopisów i starodruków zbiorów Z. Czarnieckiego”*, „Przegląd Biblioteczny” 1929, R. 3, z. 3, s. 405.

⁵⁹ K. Piekarski, *Książka w Polsce...*, s. 382.

minąć filozoficzne aspekty istnienia świata książek, jako rezultatu wewnętrznej potrzeby twórców i czytelników⁶⁰.

Podkreślał, iż trzeba usunąć przeszkody w budowaniu „wspaniałego świata dzieł ludzkich”, poprzez który urzeczywistnia się nasze człowieczeństwo. Jego zdaniem „Książka potrzebuje tej szczególnej atmosfery: pietyzmu, szacunku, zaufania i umiłowania”⁶¹. Dokładnie taki sam stosunek do książki mieli renesansowi humaniści. W ich czasach „Książka stała się symbolem oświaty, wiedzy, mądrości, nauki i w takich obszarach prezentowany był jej obraz”⁶². Dla Cybulskiego „Godność książki jako fundamentalna cecha budująca jej prestiż jest sprawą, o której należy pamiętać przede wszystkim w trakcie wytwarzania książek”⁶³.

Wszelkie poznanie jest z definicji ograniczone, naznaczone brakiem perspektywy, zwłaszcza w dziedzinach humanistycznych, gdy człowiek bada wytwory kultury, czyli swoje własne. W naukach społecznych trudno o obiektywizm, bo ich przedmiotem jest człowiek albo jego dzieła; „to, co się dzieje w świecie ludzkim, nie jest nigdy tak całkiem zewnętrzne dla badacza, jak zewnętrzne dla badacza przyrody są zjawiska przyrody”⁶⁴. Dlatego właśnie w toku rozważań okazało się, że możliwe – i udzielane były – różne pytania na odpowiedź o status ontyczny książki. To dobrze, to sytuacja naturalna. Na pytania filozoficzne – a do takich z pewnością zalicza się pytanie o byt, w tym wypadku byt książki – nie ma i nie może być odpowiedzi ostatecznych, gdyż

w sferze myślenia nie ma miejsca na jednoznaczne i autorytatywne odpowiedzi, nie zastyga ono nigdy w odpowiedzi ostatecznej, gdyż jest problematyczne samo dla siebie. Nieustannie towarzyszy mu pytanie: co to znaczy myśleć? [...] sądzić myślenie miarą skuteczności, miarą teoretycznych osiągnięć i praktycznego oddziaływania, miarą znaku na drodze ludzkiego istnienia, miarą woli zmiany i woli mocy, to sądzić myślenie miarą dłań niewłaściwą⁶⁵.

Nauka to poznanie, które samo siebie tworzy i potrzebuje wiedzy o tych procesach. Nie ma więc wątpliwości, iż taka refleksja w nauce o książce może okazać się bardzo przydatna – bibliologia w porównaniu do wielu nauk szczegółowych wciąż jest dyscypliną stosunkowo młodą, i nie cierpi na nadmiar prac teoretycznych i metodologicznych.

Nauki humanistyczne co pewien czas przebudowują swoje założenia i koncepcje badawcze. Sama nauka bowiem, choć tworzy względnie odrębny i ścisły system, pozostaje wciąż częścią badanej przez siebie kultury – żywej, przekształcającej się, domagającej

⁶⁰ R. Cybulski, *Książka współczesna. Wydawcy – rynek – odbiorcy*, Warszawa 1986, s. 80.

⁶¹ Tamże, s. 85–86.

⁶² Por. tamże, s. 83.

⁶³ Tamże, s. 85.

⁶⁴ P. Rybicki, *Struktura społecznego świata. Studia z teorii społecznej*, Warszawa 1979, s. 26.

⁶⁵ C. Wodziński, *I cóż po filozofie...*, s. 474.

się więc ciągle nowych ujęć. [...] twierdę, że nie istnieje w humanistyce wiedza absolutnie obiektywna i wolna od przekłamań⁶⁶.

Warto więc pytać wciąż na nowo.

Poszukiwanie nowości, pogarda dla tradycji, infantylizm, pospolitość intelektualna, dominacja kultury rozrywkowej to cechy charakterystyczne współczesnej kultury. I gdzie tu miejsce na książkę, skoro jest ona zaprzeczeniem tych wszystkich trendów? Zresztą może i słusznie następuje deprecjacja książki, umniejszanie jej roli, bo czy naprawdę poprzez nią możemy dostrzec człowieka? Jerzy Stempowski już w 1948 r. prowokacyjnie zdiagnozował współczesną kulturę:

studia humanistyczne, w założeniu swym mające za przedmiot człowieka, dzieła jego rąk i myśli, są w rzeczywistości przerażająco książkowe w sensie *bookish, livresque*. Poświęcający się im toną w książkach – przeważnie gorszego gatunku – z dala od wszelkiego kontaktu z ludźmi żywymi. Dla uzyskania gruntownego wykształcenia humanistycznego i stosownych dyplomów najlepszą receptą w obecnym stanie rzeczy wydaje się kilkuletni pobyt w kłauzurze. Wśród książek, obłożony podręcznikami i słownikami, w wygodnym szlafroku, z dala od rozrywek, młody człowiek miałby najlepsze warunki dla szybkiego opanowania głównych dyscyplin humanistycznych. Rzeczywistość nie odbiega zasadniczo od tego ideału. Poważniejsze wykształcenie humanistyczne ma w sobie zawsze coś z kurzu bibliotek i coś ze szlafroka⁶⁷.

I pomimo nowych technologii i nowych nośników, na których możemy zapisać „wyraz myśli ducha ludzkiego”, sytuacja aż tak bardzo chyba się nie zmieniła. Czy więc od świata książek jest tak blisko do świata ludzi, jak chciał Głombiowski?

Kiedyś powszechnie wierzone, że książka ma swój własny żywot, swoisty sposób istnienia, a co więcej, że jest obdarzona mocą. Niszczenie książek wyrażało wiarę w siłę ich oddziaływania, traktowano je jak sacrum, przedmioty magiczne. Słowa w nich zapisane cieszyły się szczególnym autorytetem. A dziś? Kult słowa pisanego zanika. Pomimo że „słowo, nieustannie tworząc samo siebie, współtworzy zdolność człowieka do przekraczania samego siebie: jako istoty biologicznej, śmiertelnej, ograniczonej, zdeterminowanej i skończonej. Jest więc sednem kultury”⁶⁸, a „świat ze słów wywłaszczony, świat bez słów – to świat nieludzki”, jednakże świat taki „się zdarzył i zawsze zdarzyć może”⁶⁹.

Literatura

Bystroń J. S., *Człowiek i książka*, Warszawa 2003

Domański J., *Tekst jako uobecnienie. Szkic z dziejów myśli o piśmie i książce*, Kęty 2002

Gruchała J., *Iucunda familia librorum. Humanisci renesansowi w świecie książek*, Kraków 2002

⁶⁶ R. Dzięcielski, *Ludowe obrazy miast. Inspiracje bystroniowskie*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” 2001, t. 40, s. 15.

⁶⁷ J. Stempowski, *O współczesnej formacji humanistycznej*, [w:] *Kosmopolityzm...*, s. 47–48.

⁶⁸ G. Godlewski, *Wstęp: słowo o antropologii słowa*, [w:] *Antropologia słowa...*, s. 10.

⁶⁹ Tamże, s. 16.

Łuszpak A., *O potrzebie filozoficznej refleksji w nauce o książce – filozoficzne inspiracje Karola Głombiowskiego*, „EBIB” 2007, nr 10 (91), grudzień/styczeń. Tryb dostępu: <http://www.ebib.info/2007/91/a.php?luszpak>

Nowicki A., *Człowiek w świecie dzieł*, Warszawa 1974

A few words about the essence of a book

Abstract

In what way does a book exist? What is its ontic status? Does the function constitute its essence, as some people believe? In that case, is the forgotten and unread book still a book? Maybe it lives a life that resembles its author's life, as the supporters of anthropomorphisation of books claim? To what extend the text of a book is self-sufficient as far as the meaning is concerned and how far is it determined by the reader? Has the changes in the form affected the changes of the essence of a book? And on what grounds is the still prevalent opinion about the books' value based? The article is devoted to the abovementioned issues and addresses the question of the essence of a book.

Agnieszka Łuszpak
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Hanna Batorowska

Konektywizm w kontekście kształcenia kompetencji informacyjnych

Problemy funkcjonowania człowieka w środowisku przesyconym nadmiarem informacji, a zarazem zdominowanym przez technologie informacyjno-komunikacyjne zagrażające jego autonomii, należą m.in. do obszaru zainteresowań ekologii informacji¹. Wskazuje ona na niebezpieczeństwo chorób informacyjnych, lecz głównie akcentuje konieczność zapobiegania niebezpieczeństwom generowanym przez społeczeństwo informacyjne. Profilaktykę w tym zakresie łączy z koniecznością rozwoju świadomości informacyjnej, wychowania informacyjnego, doskonalenia umiejętności informacyjnych i kształtowania kultury informacyjnej ludzi funkcjonujących w infosferze. Żyjemy bowiem w czasach gdy informacja przestała być rozumiana w kontekście komunikatu, a jest postrzegana jako narzędzie manipulacji postawami i zachowaniami ludzi². Dlatego jej nadmiar nie jest już głównym źródłem problemów współczesnego człowieka, staje się nim możliwość manipulowania informacjami³.

Na świecie w latach 60. XX wieku odnotowano zjawisko eksplozji informacji, zwane też potopem informacyjnym. Związane było ono z nadmiarem informacji publikowanych przez instytuty badawcze, uniwersytety, wydawnictwa naukowe. W publikacjach z tego okresu, częściej niż w poprzednich dekadach, występowały informacje redundantne, wielokrotnie powtarzano te same treści, kolejne publikacje nie wносиły nic nowego do opisywanej dziedziny. Odpowiedzialnymi za jego wywołanie były między innymi powstające w sposób lawinowy zespoły badawcze, których członkowie publikowali coraz więcej częściowych wyników prowadzonych prac, a także autorzy wielokrotnie powtarzający treści już opublikowane, wydawcy

¹ W. Babik, *Ekologia informacji – wyzwanie XXI wieku*, „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” 2002, nr 1, s. 20–25; W. Babik, *O niektórych chorobach powodowanych przez informację*, [w:] *Komputer w edukacji*, red. J. Morbitzer, Kraków 2006, s. 15–20; W. Babik, A. Warzybok, *O niektórych zjawiskach towarzyszących odbiorowi informacji: percepcja informacji w świetle ekologii informacji*, [w:] *Komputer w edukacji*, red. J. Morbitzer, Kraków 2008, s. 11–23.

² K. Materska, *Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy*, Warszawa 2007, s. 42.

³ W. Babik, *O manipulowaniu informacją w prywatnej i publicznej przestrzeni informacyjnej*, [w:] *Człowiek – media – edukacja*, red. J. Morbitzer, Kraków 2011. Także: <http://www.up.krakow.pl/ktime/symp2011/referaty2011/babik.pdf> (dostęp: 1.03.2012).

nieprzestrzegający *Kodeksu dobrych obyczajów w publikacjach naukowych* UNESCO itd.⁴. Drugi potop informacji wywołany został przez użytkowników Internetu w końcu lat 90. XX wieku i charakteryzował zjawisko bardziej szkodliwe, gdyż w chaosie informacji przeplatały się ze sobą treści merytorycznie wartościowe z treściami całkowicie bezwartościowymi, nieprawdziwymi, obelżywymi, a wiarygodność źródeł stała się trudna do oceny przez niekompetentnego informacyjnie użytkownika sieci⁵. Internet zamiast źródłem informacji stawał się stopniowo wielkim wysypiskiem opinii, miejscem poniżania i obrażania ludzi⁶. Ale najgorsze miało dopiero nadejść. Obecnie można mówić o trzeciej fali potopu informacji, wywołanego w celu świadomego i zamierzonego sterowania zachowaniami i postawami człowieka. Manipulować człowiekiem poprzez preparowanie odpowiednich informacji, stwarzanie mylących iluzji, podsuwanie informacji, którą będzie uważał on za zgodną z własnym wyborem może nie tylko jednostka, ale grupa ludzi, instytucja, organizacja, stowarzyszenie, społeczność, państwo, opinia publiczna itd. Manipulowanie informacją, jak podkreśla Wiesław Babik, służy często manipulowaniu psychiką, indoktrynacji, propagandzie, dezinformacji, komunikacji politycznej i jest zjawiskiem z pogranicza prawa i etyki⁷. Ponieważ jest zjawiskiem powszechnym, należy rozumieć jego istotę i uczyć sposobów obrony przed nią. Zbigniew Bauman w *44 listach ze świata płynnej nowoczesności* podkreśla, że „musimy się dopiero nauczyć sztuki życia w świecie przesycenym nadmiarem informacji. A także jeszcze trudniejszej sztuki przyuczania innych do życia w takich warunkach”⁸.

Wymienione trzy fale potopu informacyjnego zmuszają do refleksji nad koniecznością budowy takiego systemu edukacji, który nadążać będzie za rozwojem cywilizacyjnym nie tylko w sferze zapewnienia dostępu do najnowszych technologii informacyjno-komunikacyjnych, czy też tworzenia nawyków zdobywania wiedzy, jej kreatywnego przetwarzania i wykorzystywania do celów decyzyjnych, ale przede wszystkim w sferze kształtowania kultury informacyjnej społeczeństwa, pozwalającej na realizację zasady zrównoważenia celów technologicznych i kulturowych⁹. Dla potrzeb edukacji kultura ta powinna być rozumiana jako:

⁴ H. Batorowska, B. Czubała, *Wybrane zagadnienia nauki o informacji i technologii informacyjnej. Skrypt dla studentów II i III roku studiów zaocznych bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*, Kraków 2000, s. 18–19.

⁵ P. Lévy, *Drugi potop* [dokument elektroniczny], <http://www.tezeusz.pl/cms/tz/index.php?id=287> (dostęp 1.03.2012). Także: P. Lévy, *Drugi potop*, [w:] *Nowe media w komunikacji społecznej XX wieku. Antologia*, red. M. Hopfinger, Warszawa 2002, s. 373–390.

⁶ R. Tadeusiewicz, *Nowe zadania w obszarze nauczania technik informacyjnych: wychowanie dla kultury w cyberprzestrzeni*, [w:] *Informatyczne przygotowanie nauczycieli. Internet w procesie kształcenia*, red. B. Kędzierska, J. Migdałek, Kraków 2004, s. 40.

⁷ W. Babik, *O manipulowaniu informacją...*

⁸ Z. Bauman, *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Kraków 2011, s. 165. Cyt. za: J. Morbitzer, *Szkoła w epoce płynnej nowoczesności*, [w:] *Człowiek – media – edukacja...* Także: <http://www.up.krakow.pl/kttime/symp2011/referaty2011/morbitzer.pdf> (dostęp: 1.03.2012).

⁹ J. Morbitzer, *Edukacja wspierana komputerowo a humanistyczne wartości pedagogiki*, Kraków 2007, s. 163.

sfera aktywności człowieka kształtowana przez jego świadomość informacyjną, wartości wspierające potrzebę alfabetyzacji informacyjnej, postawy emitujące zachowania charakterystyczne dla dojrzałych informacyjnie użytkowników, wynikające z oddziaływania na siebie wymienionych komponentów kultury. Ponadto ma być to kultura, w której zachowania informacyjne powstałe pod wpływem bodźców motywacyjnych i kompetencji informacyjnych oceniane są w procesie tworzenia wiedzy pozytywnie, będąc równocześnie podporządkowanymi społecznym wzorom opartym na etyce korzystania z informacji i odnoszą się do przedmiotów i innych wytworów związanych z działalnością informacyjną lub uczestnictwem w procesie informacyjnym¹⁰.

Wyszkolenie dojrzałego informacyjnie użytkownika informacji jest procesem długotrwałym, gdyż oprócz wysokich kompetencji informacyjnych (rozumianych jako zintegrowany układ wiedzy, sprawności, rozumienia i pragnienia) musi zostać wyposażony w świadomość celowości podejmowanych zadań informacyjnych i poczucie etycznego ich rozwiązywania w celu wykorzystania wiedzy dla dobra swojego i innych ludzi¹¹.

Z tego powodu rozwój kultury informacyjnej powinien w systemie kształcenia młodzieży stanowić zadanie priorytetowe. Tymczasem dyskusje pedagogów koncentrują się wokół strategii uczenia w epoce cyfrowej, z pominięciem uznania kultury informacyjnej jako przedmiotu i celu polityki edukacyjnej, a zarazem polityki informacyjnej państwa. Kultura informacyjna (podobnie jak konektywna metoda nauczania) wymaga wprowadzenia radykalnych zmian w systemie edukacyjnym i odpowiedzialności ze strony rządu za rozwój świadomości informacyjnej obywateli¹².

We współczesnych publikacjach z zakresu technologii nauczania przewija się wspólny wniosek autorów traktujący o potrzebie stworzenia edukacji niepodobnej do dzisiejszej. Wprowadzanie nowych technologii do szkoły nie owocuje bowiem pożądanymi zmianami, jeżeli nie jest wsparte nową metodyką. Posiadane narzędzia wpływają na edukację dopiero wtedy, gdy zmianie ulegnie cała filozofia nauczania. Autorzy przewodnika po mobilnej edukacji w konkluzji stwierdzają, że nowe narzędzia zawsze wymagają nowej dydaktyki¹³. Do najprzydatniejszych metod nauczania wykorzystywanych w celu przygotowania młodzieży do funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym zalicza się te, które oparte są na teorii konstruktywizmu i konektywizmu. Poniższy wykres, opracowany przez Lechosława Hojnackiego, przedstawia wykaz zasadniczych kierunków pedagogicznych umiejscowionych na osi czasu. Jak zaznacza autor, kolejność tych kierunków odpowiada rozwojowi myślenia o edukacji. Rozwój ten połączono ze wskazanymi na osi współrzędnych

¹⁰ H. Batorowska, *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji*, Warszawa 2009, s. 73.

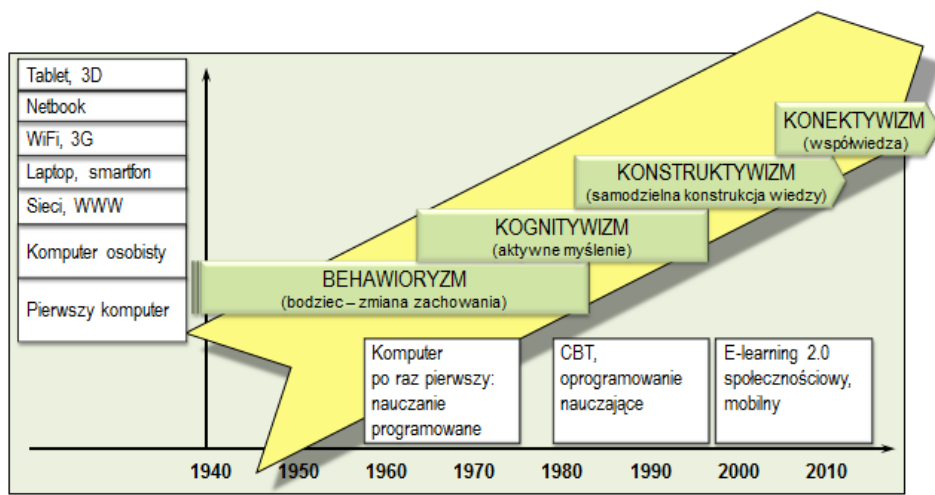
¹¹ J. Morbitzer, *Pedagogiczne aspekty multimediów*, [w:] *Nauczanie ku przyszłości w szkolnym centrum informacji*, red. H. Batorowska, B. Kamińska-Czubała, H. Kosętko, Kraków 2002, s. 81.

¹² H. Batorowska, *Kultura informacyjna...*, s. 10–11.

¹³ *Mobilna edukacja m-learning, czyli (r)ewolucja w nauczaniu. Przewodnik dla nauczycieli*, red. L. Hojnacki, Warszawa 2011, s. 14. Także: http://zs1pszczyzna.pl/pliki/2011/me_nauczyciel.pdf (dostęp: 1.03.2012).

(rzędnych) narzędziami informacyjno-komunikacyjnymi istotnymi z punktu widzenia edukacji

Rozwój technologii cyfrowych i rozwój myśli o przekazywaniu wiedzy



Źródło: *Mobilna edukacja m-learning...*

Zmiany w modelach uczenia się są wynikiem transformacji społeczeństwa informacyjnego w społeczeństwo wiedzy. Dlatego nowoczesne koncepcje dydaktyczne odchodzą od modelu behawioralnego, opartego na eksponowaniu pamięci w trakcie uczenia się (tzw. encyklopedyzmu) oraz na przekazywaniu informacji przez nauczyciela i kierowaniu przez niego procesem uczenia się. Popularność zyskują takie metody, które wymagają od uczącego się między innymi aktywnego myślenia, myślenia systemowego, kreatywnego działania, samodzielnego konstruowania wiedzy, innowacyjności, komunikowania się, współpracy w zespole i przede wszystkim współtworzenia. Proces nauczania ewoluje zatem w stronę metanauczania eksponującego przede wszystkim samodzielne uczenie się¹⁴. Celem tego „nauczania o nauczaniu” ma być przygotowanie uczniów do samokształcenia ustawicznego, polegającego na kształceniu kompetencji informacyjnych, w tym kompetencji w zakresie pozyskiwania i przekształcania wiedzy. W społeczeństwie informacyjnym fundamentalne znaczenie ma bowiem edukacja permanentna, a szkoła zarządzająca wiedzą ma przygotowywać młodzież do procesu kształcenia przez całe życie. Patricia Senn Breivik podkreśla, że pomiędzy kompetencjami informacyjnymi (*information literacy*) a kształceniem przez całe życie (*lifelong learning*) istnieje magiczne partnerstwo, które należy rozwijać, gdyż kompetencje informacyjne ułatwiają i wzbogacają proces uczenia, a nauka przez całe życie wymaga ciągłej aktualizacji tych kompetencji i ich doskonalenia. W tym wymiarze są to procesy komplementarne. Osoba pragnąca stale się doskonalić automatycznie musi być kompetentna informacyjnie, a kompetencje te są motorem sprawczym podnoszenia kwalifikacji

¹⁴ E. Musiał, *Wybrane strategie uczenia się w epoce cyfrowej*, [w:] *Człowiek – media – edukacja*, red. J. Morbitzer, Kraków 2010, s. 199. Także: <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2010/musial.pdf> (dostęp: 1.03.2012).

i zdobywania wiedzy. Zarówno edukacja przez całe życie, jak i kultura informacyjna wpływają na niezależność ekonomiczną człowieka, na jakość jego życia i – jak czytamy w raporcie dla UNESCO przygotowanym pod kierownictwem Jacques'a Delorsa – pozwalają zwiększyć możliwość panowania jednostki nad rytmem jej życia i czasem, którym dysponuje¹⁵. Podsumowując można stwierdzić, że kompetencje informacyjne są niezbędnym elementem kształcenia ustawicznego, wspólnym dla wszystkich dyscyplin, środowisk i poziomów kształcenia.

Na kształcenie kompetencji informacyjnych można spojrzeć także pod kątem procesu samokształcenia informacyjnego, którego celem jest dążenie użytkownika do informacyjnego wykształcenia się. Kazimierz Wenta wprowadza do literatury termin samouctwo informacyjne, przez które rozumie „udowodnienie sobie, że się wie i potrafi oraz ma poczucie zbliżania się do wartości świata nauki”. Samouk informacyjny, według niego, na pewnym etapie doświadczeń informacyjnych, gdy sam rozwiązuje problemy natury teoretycznej i praktycznej, po prostu chce być mądry pod względem informacyjnym, a szybko pozyskana i wiarygodna informacja naukowa jest właściwym narzędziem intelektualnym w jego rozwoju¹⁶. Termin samouctwo informacyjne Kazimierz Wenta wyraźnie odróżnia od samokształcenia informacyjnego, mającego więcej wspólnego ze zdobywaniem umiejętności informacyjnych. Samouctwo informacyjne autor ten określa jako „drogę do wolności i e-humanizacji”, drogę, która prowadzi od samokształcenia i przez samokształcenie oparte na „samorzutnym rozwoju i samowychowaniu”¹⁷. Samokształcenie, jako samodzielne, celowe i poddane własnej kontroli zdobywanie i modernizowanie wiedzy ogólnej lub kwalifikacji zawodowych, jest też przedmiotem zainteresowania innych autorów. Paweł Popek proponuje wprowadzenie do metodyki samokształcenia informacyjnego zaleceń dla osób, które samodzielnie zdobywają wiedzę. Odnoszą się one między innymi do: przestrzegania praw autorskich (legalność oprogramowania, wskazywanie źródeł informacji, przypisy bibliograficzne itp.); budowy indywidualnej, ustrukturyzowanej, elektronicznej bazy wiedzy; uczenia prawidłowości wyszukiwania i selekcjonowania informacji; zachęcania do indywidualnych lub grupowych wysiłków, np. w postaci budowy tematycznych stron www związanych z własnymi zainteresowaniami, pasjami itd.¹⁸. Autor ten eksponuje wartość samokształcenia informacyjnego w edukacji, podkreślając, że nie jest ono „jakimś dodatkiem”, ale integralnym elementem nowoczesnego procesu kształcenia. Postuluje także, aby:

¹⁵ *Edukacja – jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem Jacques'a Delorsa*, Warszawa 1998, s. 100.

¹⁶ K. Wenta, *Samouctwo informacyjne młodych nauczycieli akademickich*, Toruń 2002, s. 16; K. Wenta, *Samouctwo informatyczne – metoda prób i błędów*, [w:] *Polskie doświadczenia w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego: dylematy cywilizacyjno-kulturowe*, red. L.H. Haber, Kraków 2002, s. 79–86.

¹⁷ K. Wenta, *Samowychowanie i samouctwo w ponowoczesnym świecie*, „Chowanna” 2003, R. XLVI (LIX), T. 1 (20), s. 104.

¹⁸ P. Popek, *Samokształcenie informacyjne w ramach Pedagogicznej Szkoły Wyższej*, [w:] *Edukacja informacyjna. Nowe technologie informacyjne w procesie kształcenia i wychowania*, red. K. Wenta, E. Perzycka, Szczecin 2004, s. 329–330.

zamiast wyposażać jednostkę w zamknięty zasób wiedzy, lepiej cały czas przygotowywać ucznia, potem studenta, do nowoczesnych sposobów jej zdobywania i wykorzystania. W tym celu powinno się stosować cały system zabiegów zapewniających opanowanie umiejętności pracy umysłowej oraz wdrażać do systematycznego i efektywnego (z wykorzystaniem technologii informacyjnej) samokształcenia¹⁹.

Samouctwo informacyjne i samokształcenie informacyjne otwierające drogę do edukacji permanentnej nie należą do cech wrodzonych osób uczących się. Ma na nie wpływ wychowanie informacyjne²⁰. Za główny przedmiot zainteresowań teleologii edukacji informacyjnej Waldemar Furmanek uznaje „ogół zjawisk związanych z jednej strony ze wspomaganiem wielostronnego rozwoju człowieczeństwa w człowieku (czyli wychowanie informacyjne), a z drugiej [...] działania, w których [uczeń] wykorzystuje technologie informacyjne (kształcenie informacyjne)”²¹. W związku z tym do głównych funkcji teleologii wychowania informacyjnego zalicza: rozwój pełni człowieczeństwa w każdym człowieku, wspomaganie rozwoju człowieczeństwa w procesach wykorzystywania wyników informatyki, współudział w usprawnieniu intelektualnym, praktycznym i moralnym człowieka, wspomaganie w samodzielnym jego rozwoju, zgodnym z ogólnoludzkim systemem wartości²². Na bazie tak sformułowanych funkcji, cytowany autor w ośmiu punktach formułuje naczelne cele wychowania informacyjnego. Są nimi: poznawanie, zrozumienie i zaakceptowanie przez uczniów własnej osoby; poznawanie i zrozumienie oraz umiejętność wartościowania podstawowych zjawisk współczesnego życia człowieka w świecie ciągle rozwijającej się cywilizacji; wspomaganie uczniów w ich dążeniu do usprawnienia intelektualnego, moralnego i praktycznego; wzbogacanie wychowanków o system umiejętności (usprawnienie praktyczne) związanych z realizacją różnych form działań informacyjnych; umiejętność oceny moralnych skutków wykorzystywania danych środków; umiejętność ograniczania ujemnych skutków działań związanych z wykorzystywaniem technologii informacyjnych; poznawanie, zrozumienie i stosowanie systemu wartości ogólnoludzkich; poznawanie i zrozumienie roli pracy wykorzystującej informatykę w doskonaleniu jakości życia człowieka, szczególnie rozwijanie systemu postaw wobec wszelkiej pracy człowieka²³.

W kontekście rozwoju kultury informacyjnej szczególną uwagę należy zwrócić na kompetencje informacyjne, które W. Furmanek omawia w ramach tzw. usprawnienia praktycznego uczniów w zakresie realizacji różnych form działań informacyjnych. Działania te dotyczą między innymi umiejętności rozpoznawania różnych zjawisk, ich oceny i opisu, umiejętności konkretyzowania, objaśniania i utrwalania własnych pomysłów, wspomagania rozwoju myślenia innowacyjnego, heurystycznego, alternatywnego, pobudzania kreatywnego działania, krytycznego opisu i oceny pomysłów, umiejętności programowania działań związanych z realizacją

¹⁹ Tamże, s. 330.

²⁰ Rozumienie pojęcia wychowanie informacyjne przez Waldemara Furmanka zostało szczegółowo omówione w książce H. Batorowskiej, *Kultura informacyjna...*, s. 124–125.

²¹ W. Furmanek, *Wybrane problemy teleologii edukacji informacyjnej*, [w:] *Dydaktyka informatyki. Problemy teorii*, red. W. Furmanek, A. Piecuch. Rzeszów 2004, s. 144.

²² Tamże, s. 150.

²³ Tamże, s. 151–153.

projektów oraz zapisem konstrukcji (umiejętność analizy całości działań, wyodrębnienie części składowych koniecznych do ich realizacji, wykorzystania znormalizowanych i zunifikowanych elementów konstrukcyjnych w konstruowanych strukturach, przygotowania planów pracy, dokumentacji, np. zestawienia elementów znormalizowanych itp.), umiejętności stosowania zasad organizacji pracy i reguł prakseologicznych w działaniach wymagających stosowania technologii informacyjnych, umiejętności interpretacji zjawisk i zasad technologicznych, doboru metod działania w złożonych sytuacjach technologicznych, umiejętność eksploatacji systemów informatycznych spotykanych w środowisku życia²⁴. Tak więc przygotowanie uczniów do funkcjonowania w świecie technologii informacyjno-komunikacyjnych, w świecie wymagającym ciągłego uczenia się, doskonalenia, zmiany kwalifikacji, łączone jest z ich wychowaniem i kształceniem informacyjnym oraz wymaga od nich samouctwa informacyjnego i umiejętności samokształcenia informacyjnego.

Realizacja tego zadania związana jest, co już wcześniej sygnalizowano, z wprowadzeniem nowych metod nauczania. Powracając do analizy wykresu przedstawiającego rozwój technologii cyfrowych i rozwój myśli o przekazywaniu wiedzy omówione zostaną główne założenia konstruktywnej i konektywnej metody nauczania.

Założenia pierwszej z tych metod oparte są na konstruktywizmie jako modelu poznawczym rzeczywistości społecznej. Jest to model „zdobywania wiedzy, w ramach którego zakłada się, że poznanie polega nie tyle na odkrywaniu tajników obiektywnej, czyli niezależnej od podmiotu rzeczywistości, ile stanowi raczej proces konstruowania wiedzy na jej temat”²⁵. Przyrodoznawstwo i humanistyka, jak podsumowuje Waldemar Bulira, konstruuja rzeczywistość, chociażby poprzez podnoszenie jakiegoś konkretnego zagadnienia do rangi kluczowego i marginalizowanie innych problemów, w związku z czym zarówno w życiu, jak i w naukowej refleksji nad nim wciąż mamy do czynienia z procesem wartościowania²⁶. W. Bulira, analizując także diagnozę naturalizmu Charlesa Taylora – filozofa i autora narodzin współczesnej tożsamości, dostrzega w refleksji nad człowiekiem i jego światem utratę znaczenia wszelkich kategorii jakościowych na rzecz opisów ilościowych. Warunkiem zdobycia wiedzy na temat rzeczywistości, podobnie jak w naturalizmie, staje się „wypracowanie odpowiedniej, uniwersalnej metody badawczej, której sumienne stosowanie wskaże nam prostą drogę do Prawdy”. Metodzie zatem konstruktywnej w pedagogice przypisane zostały²⁷ następujące cechy: uczenie się traktowane jest jako aktywny proces, w którym znaczenia, indywidualną wiedzę buduje uczący się na podstawie własnego doświadczenia i osobistej percepcji; on też sprawuje kontrolę nad własnym uczeniem się i konstruowaniem znaczeń; uczący się bierze odpowiedzialność za własną edukację; wiedza jest odkrywana, reodkrywana, konstruowana i rekonstruowana przez uczącego się; nauczający przestaje być źródłem informacji, staje się przewodnikiem, doradcą, mentorem i organizatorem pracy; uczący się, konstruując wiedzę na temat rzeczywistości, poszerza swoje możliwości uczenia się rozumianego

²⁴ Tamże, s. 152.

²⁵ W. Bulira, *Konstruktywizm społeczny Charlesa Taylora*, [w:] *Charlesa Taylora wizja nowoczesności. Rekonstrukcje i interpretacje*, red. Ch. Garbowski, J.P. Hudzik, J. Kłos, Warszawa 2012, s. 60.

²⁶ Tamże, s. 62, 73.

²⁷ Tamże, s. 64.

jako tworzenie indywidualnej wiedzy i umiejętności²⁸. Krzysztof Karauda uznaje konstruktywizm pedagogiczny za dominujący rodzaj pedagogiki uprawianej w sieci. Jego podstawą są działania mające na celu stworzenie warunków rozwoju ucznia, w których szczególnie nacisk kładzie się na procesy poznawcze. Powoduje to, jak zaznacza badacz, że „uczeń jako osoba zostaje podporządkowany schematom poznania, stylom uczenia, ale także środowisku, w którym się uczy”²⁹. Wykorzystując koncepcję udzielania wsparcia, czyli wspomagania uczących się w ich rozwoju indywidualnym i dokonywaniu przez nich zmian we własnym życiu, e-learning opiera na modelu moralnym, w którym osoba ucząca się jest odpowiedzialna za pojawienie się trudności i konstruktywne ich rozwiązanie, a więc za osiągnięte przez siebie efekty uczenia się. Duża swoboda i restrykcyjne egzekwowanie wymagań sprawia, że samo uczenie online często nie sprzyja skupianiu się na uczniu, lecz na nadzorowaniu procesu osiągania przez niego zadowalających wyników³⁰.

Z kolei podstawowe założenia konektywizmu sprowadzają się do następujących stwierdzeń: uczenie się i wiedza wynikają z konfrontowania różnych opinii i łączenia różnych źródeł informacji; myślenie oraz umiejętność uczenia się są ważniejsze niż aktualny stan wiedzy jednostki; umiejętność dostrzegania powiązań między obszarami, ideami i koncepcjami jest umiejętnością kluczową; krytyczne myślenie, proces podejmowania decyzji (w tym wybieranie treści uczenia się) jest nierozzerwalną częścią procesu uczenia się³¹. Wybór, czego mam się uczyć i znaczenie napływających informacji jest postrzegane przez pryzmat zmieniającej się rzeczywistości. Zasób wiedzy, na podstawie którego podejmujemy decyzje, ciągle się zmienia. Musimy wiedzieć jaka informacja jest istotna, a jaka nie i w jaki sposób nowa informacja wpływa na decyzje, które podjęliśmy przed jej uzyskaniem. To, że decyzja jest słuszna dzisiaj, nie oznacza, że tak samo będzie jutro³². Metazasadą efektywnego uczenia się w konektywizmie jest „wiedzieć gdzie” (*know-where*) zamiast „wiedzieć jak” (*know-how*) czy „wiedzieć co” (*know-what*)³³. Tak sformułowane

²⁸ *Mobilna edukacja m-learning...*, s. 16. Redaktorzy merytoryczni tej publikacji, tj. L. Hojnacki, M. Kowalczyk, K. Kudlek, M. Polak, P. Szlagor, prezentując podstawowe założenia konstruktywizmu piszą, że uczniowie wprawdzie w mniejszym stopniu zapamiętują (niż ma to miejsce w nauczaniu opartym na teorii behawioryzmu), ale w większym tworzą indywidualną wiedzę. Stwierdzenie to wymaga sprostowania, bowiem współczesna pedagogika uznaje, że aktywność uczącego się, przy zastosowaniu postulatów konstruktywizmu, jest większa niż w przypadku kształcenia tradycyjnego i przekładać powinna się na zwiększenie zakresu zapamiętywanych informacji.

²⁹ K. Karauda, *Nauczyciel w przestrzeni kulturowej Internetu. Nauczyciel w procesie zmian*, [w:] *Informatyczne przygotowanie nauczycieli. Kształcenie zdalne, uwarunkowania, bariery, prognozy*, red. J. Migdałek, B. Kędzierska, Kraków 2003, s. 374.

³⁰ Tamże, s. 388.

³¹ *Mobilna edukacja m-learning...*, s. 16–17. Teorię nauczania – konektywizm opisał w 2005 roku George Siemens w pracy *Connectivism: A Learning Theory for the Digital Age*. Jej współtwórcą był Stephen Downes.

³² G. Gregorczyk, *Konektywizm – model uczenia się w epoce cyfrowej*, [w:] *E-learning wyzwaniem dla bibliotek*, Warszawa 2012.

³³ J.P. Sawiński, *Kluczowe kompetencje epoki cyfrowej* [dokument elektroniczny], http://www.cen.edu.pl/cen_serwis/index.php?art=576&id=18&id2=35 (dostęp 1.03.2012). Cyt. za: E. Musiał, *Wybrane strategie uczenia się w epoce cyfrowej...*

kryteria, akcentujące głównie umiejętności samodzielnego poszukiwania i doboru treści na podstawie określonego, nieustannie zmieniającego się zasobu informacji, łączenia się z zasobami informacji, gromadzenia wiedzy w urządzeniach przy założeniu, że wiedza istnieje raczej w świecie niż w głowie indywidualnej osoby (która nie powinna być magazynem nieprzydatnych informacji), a proces uczenia się zapoczątkowany jest podczas połączenia się z tymi zasobami, podczas wyboru połączeń znaczących oraz podczas tworzenia i utrzymywania tych połączeń, odbiegają całkowicie od obowiązującej metodologii i filozofii uczenia³⁴. Dzięki nowym technologiom informacyjno-komunikacyjnym rozwój ucznia może przebiegać w dowolnym czasie i w dowolnym miejscu. Może się on uczyć, robiąc cokolwiek, zgodnie z metodą 3W (*whatever – whenever – wherever*), gdyż jego pobyt w szkole jest tylko jednym z epizodów uczenia się przez całe życie (*lifelong learning*)³⁵.

Konektywizm to inne spojrzenie na edukację pokolenia cyfrowych tubylców. Nauczanie tą metodą pozwala, według Grażyny Gregorczyk – dyrektora OEIIŻK w Warszawie – na kształtowanie wszystkich umiejętności kluczowych, które uczeń powinien zdobyć w nowoczesnej, zreformowanej szkole, tj. kreatywnego, twórczego rozwiązywania problemów, sprawnego korzystania ze źródeł informacji, umiejętności oceny wartości źródeł informacji, skutecznego wyszukiwania i przetwarzania informacji, pracy zespołowej, komunikacji interpersonalnej za pomocą różnych technologii, uczenia się, umiejętności myślenia (krytycznego, logicznego, alternatywnego, analitycznego, innowacyjnego)³⁶. Kognitywista Howard Gardner do umiejętności szczególnie istotnych w radzeniu sobie z problemami, jakie przyniesie przyszłość, zalicza efektywne przetwarzanie informacji pochodzących z różnych źródeł, poszukiwanie nowych rozwiązań, stawianie nietypowych pytań, dostrzeganie i akceptację różnic dzielących jednostki między sobą, funkcjonowanie w sferze abstrakcji i rozumienie dążenia człowieka do zaspokajania tzw. celów wyższych³⁷.

Czy na konektywizmie można oprzeć kształcenie kompetencji informacyjnych użytkowników informacji? Metoda ta wydaje się najbardziej odpowiednia bez względu na sposób definiowania kompetencji informacyjnych, przez które rozumie się „zespół umiejętności, umożliwiających rozpoznanie zapotrzebowania na informację oraz jej lokalizowanie, ocenę i efektywne wykorzystanie”³⁸ lub zespół umiejętności niezbędnych w związku z powiększającym się dostępem do informacji i jej źródeł oraz wynikających z konieczności oceny jej prawdziwości, ważności, rzetelności, a także zrozumienia i użycia zgodnie z prawem i etyką, czy też „przyjęcie

³⁴ Konektywizm – czyli obraz nauki w XXI w. [dokument elektroniczny], <http://elearning.wprost.pl/aktualnosci/id,191497/Konektywizm-czyli-obraz-nauki-w-XXIwieku>; J.P. Sawiński, *Konektywizm, czyli rewolucja w uczeniu się*, <http://www.edunews.pl/badania-i-debaty/badania/1077-konektywizm-czyli-rewolucja-w-uczeniu-sie> (dostęp: 1.02.2012).

³⁵ G. Gregorczyk, *Konektywizm – model uczenia się...*

³⁶ Tamże.

³⁷ J. Morbitzer, *Szkoła w epoce płynnej nowoczesności...* Oprócz umiejętności praktycznych musi dysponować także wiedzą merytoryczną i być specjalistą z określonej dyscypliny naukowej, w danym rzemiośle lub profesji.

³⁸ B. Torlińska, *Alfabetyzm społeczeństwa wiedzy a kompetencje informacyjne*, [w:] *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy. Media a edukacja*, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2004, s. 369.

odpowiedniego zachowania, polegającego na otrzymaniu za pomocą odpowiedniego kanału lub nośnika informacji dobrze odpowiadającej potrzebom informacyjnym oraz na krytycznej świadomości nadrzędnej roli mądrego i etycznego wykorzystania informacji w społeczeństwie”³⁹. Christine Susan Doyle uzupełniła definicję kompetencji informacyjnych opisem osoby dysponującej tymi kompetencjami. Uznała, że jest nią użytkownik, dla którego

dokładna i kompletna informacja jest podstawą sprawnego decydowania; rozpoznaje potrzebę informacyjną; formułuje pytania na podstawie potrzeb informacyjnych; identyfikuje potencjalne źródła informacji; rozwija skuteczne strategie poszukiwawcze; dociera do źródeł informacji, włączając technologie komputerowe i inne; kompetentnie odczytuje informację, ocenia i wartościuje ją, ustala jej trafność i adekwatność; rozróżnia punkty widzenia i opinie od wiedzy faktograficznej; odrzuca informację niedokładną i błędną; integruje nową informację z istniejącym już systemem wiedzy; wykorzystuje informację do krytycznego myślenia i rozwiązywania problemów⁴⁰.

Czyli osobami sprawnie korzystającymi z informacji są te, które

wiedzą, jak się uczyć, ponieważ znają organizację wiedzy, potrafią odnaleźć i wykorzystać informację tak, by inni mogli jej używać. Są też przygotowane do ustawicznego samokształcenia, ponieważ wiedzą, jak znaleźć informację potrzebną do rozwiązania problemu lub podjęcia decyzji⁴¹.

W kształceniu kompetencji informacyjnych wykorzystywany jest bardzo często model SCOUNL⁴². Oparty jest on na stworzonej przez Christine Susan Bruce koncepcji siedmiu filarów i siedmiu aspektów *information literacy*⁴³. Ponieważ pomiędzy poszczególnymi aspektami postrzegania i korzystania z informacji zachodzi wiele zależności, model ten określić można jako relacyjny. Jego istotę stanowi założenie, że każdy użytkownik informacji dysponuje własnymi indywidualnymi doświadczeniami w zakresie korzystania z informacji, w związku z czym model służyć mu powinien jako narzędzie do wypracowania własnej drogi podnoszenia kwalifikacji informacyjnych, a nie tworzenia klasyfikacji użytkowników o określonym poziomie alfabetyzacji informacyjnej. Poprzez powtarzający się proces alfabetyzacji użytkownicy informacji mogą rozwijać wszystkie siedem umiejętności, poczynając od elementarnych, na bardziej zaawansowanych kończąc.

W modelu tym można wydzielić filar obejmujący podstawowe umiejętności biblioteczne (jak lokalizować i dotrzeć do informacji) oraz filar dotyczący znajomości

³⁹ M. Frankowicz, B. Kędzierska, M. Krakowska, *Kompetencje informacyjne katalizatorem zmian w szkole*, [w:] *Informacyjne przygotowanie nauczycieli. Kształcenie zdalne...*, s. 87–88.

⁴⁰ Za: R. Petterson, *Alfabetyzacja w nowym tysiącleciu*, „Edukacja Medialna” 2000, nr 3, s. 25.

⁴¹ B. Torlińska, *Alfabetyzm społeczeństwa wiedzy...*, s. 369.

⁴² *Information skills in higher education: Prepared by the SCOUNL* [dokument elektroniczny], SCOUNL Advisory Committee on Information Literacy October 1999, http://www.sconul.ac.uk/groups/information_literacy/papers/Seven_pillars2.pdf (dostęp: 2.06.2007). Model ten powszechnie wykorzystywany jest w angielskim systemie edukacji.

⁴³ Ch.S. Bruce, *The Seven Faces of Information Literacy*, Adelaide 1997.

technologii informacyjnej (jak rozumieć i wykorzystywać informację)⁴⁴. Do grupy pierwszej zalicza się: rozpoznawanie potrzeb informacyjnych – wiedzieć, co jest znane, co nie jest znane, umieć zidentyfikować „lukę informacyjną”; określenie sposobów uzupełnienia „luki informacyjnej” – wiedzieć, które źródła informacji mogą zaspokoić potrzeby informacyjne; kształtowanie strategii dotyczącej lokalizowania informacji – wiedzieć, jak rozwinąć i udoskonalić strategię poszukiwania informacji; lokalizację i dostęp do informacji – wiedzieć, jak dotrzeć do źródeł informacji i wydobyć potrzebne informacje. W grupie drugiej wymienia się: porównywanie i ocenę informacji – wiedzieć, jak oceniać wagę i jakość uzyskanych informacji; organizację, wykorzystanie i przekaz informacji – wiedzieć, jak wykorzystywać nową wiedzę dla wypełnienia istniejących luk oraz być w stanie przekazywać w razie potrzeby tę wiedzę innym; syntezę i twórczość – wiedzieć, jak połączyć nowe wiadomości z już posiadanymi, aby uzyskać nowe spojrzenie i stworzyć nową wiedzę.

Z kolei do siedmiu aspektów kompetencji informacyjnych Christine Bruce zalicza: znajomość technologii informacyjnych, które pomagają użytkownikowi być poinformowanym na bieżąco i komunikować się z innymi; znajomość źródeł informacji, wiedzę o źródłach – różnorodne źródła informacji, np. bibliograficzne, zasoby ludzkie, elektroniczne itp.; wiedzę o procesach informacji – gromadzenie, przetwarzanie i przechowywanie informacji; wiedzę o zarządzaniu informacją – rozpoznawanie wagi informacji, umiejętność łączenia informacji z realizowanymi projektami, współdziałania z ludźmi itp.; umiejętność kształtowania wiedzy – uczenie się, umiejętność krytycznego myślenia i analizy; umiejętność poszerzania wiedzy – prowadzenie działalności badawczej i rozwojowej, opracowywanie nowych rozwiązań i metod zdobywania nowych doświadczeń; budowanie mądrości na gruncie wiedzy skonstruowanej z pozyskanych informacji – uwzględnienie aspektów etycznych, wykorzystanie wiedzy dla dobra innych.

Kształcenie kompetencji informacyjnych na podstawie modelu SCONUL koreluje z ideą konektywizmu, w którym zakłada się, że w dobie epoki cyfrowej nauczyciel musi być dobrym organizatorem uczenia się konkretnych przedmiotów – nauczyciel to nie ekspert od wiedzy, ale specjalista od organizacji uczenia się matematyki, biologii, geografii czy innego przedmiotu⁴⁵. Edukacja informacyjna w polskich szkołach sprowadza się obecnie do kształcenia, w ramach poszczególnych przedmiotów nauczania, podstawowych umiejętności informacyjnych, takich jak: wyszukiwanie, gromadzenie, opracowanie, selekcja, analiza, ocena i prezentacja wyników. Typologia zadań edukacyjnych w obszarze szeroko pojętych kompetencji informacyjnych traktowanych jako *information culture* została przedstawiona w książce *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji*⁴⁶. Podzielono je na trzy grupy, w których wyeksponowano zadania wynikające z realizacji i uczestnictwa ucznia w procesie

⁴⁴ M. Frankowicz, B. Kędzierska, M. Krakowska, *Kompetencje informacyjne katalizatorem zmian...*, s. 88–89.

⁴⁵ E. Musiał, *Wybrane strategie uczenia się...*, s. 201.

⁴⁶ H. Batorowska, *Kultura informacyjna...*, s. 105. Typologia zadań edukacyjnych w zakresie kształcenia kultury informacyjnej uczniów została w książce przedstawiona w tabeli nr 1 (s. 105–110). Poniżej zamieszczono omówienie tych zadań na podstawie informacji zamieszczonych w tabeli, z pominięciem odwołania się do bogatej literatury przedmiotu traktującej o poruszanych zagadnieniach.

informacyjnym, następnie wynikające z funkcjonowania młodzieży w różnych obszarach kultury informacyjnej, a także zadania związane z aspektem kulturowym alfabetyzacji informacyjnej. Celem ich jest kształtowanie wszystkich umiejętności kluczowych, które według konektywistów uczeń powinien zdobyć w nowoczesnej szkole. W obecnym systemie kształcenia edukacja informacyjna stanowi niestety tło procesu dydaktycznego, którego celem jest nadal wyposażenie ucznia w jak największy zasób informacji i wiedzy. Tymczasem w konektywizmie preferuje się edukację informacyjną umożliwiającą uczniowi samodzielne zdobywanie wiedzy i jej tworzenie. Według wspomnianej typologii, szkoła powinna w ramach zadań edukacyjnych związanych z realizacją procesu informacyjnego wyposażać ucznia w umiejętności określania i formułowania potrzeby informacyjnej, selekcji źródeł informacji, strategii wyszukiwania informacji w wyselekcjonowanych źródłach informacji, selekcji wyszukanych informacji, gromadzenia wyszukanych informacji, oceny jakości zgromadzonych informacji, opracowania zgromadzonych informacji, wykorzystania zgromadzonych informacji, udostępniania przetworzonej informacji (wiedzy).

Każdej z tych umiejętności przypisane zostały charakterystyczne właściwości. Określanie i formułowanie potrzeby informacyjnej to umiejętność wyrażenia w formie werbalnej potrzeby komunikacyjnej przez użytkownika informacji, do której zaspokojenia niezbędne jest uzyskanie informacji relewantnej w danej sytuacji komunikacyjnej. Sformułowanie potrzeby informacyjnej musi być poprzedzone świadomością istnienia takiej potrzeby, czyli świadomością istnienia luki informacyjnej (samowiedzy o własnych potrzebach informacyjnych), stanowiącej różnicę pomiędzy minimalnym zasobem informacji potrzebnym do funkcjonowania a posiadanymi zasobami. Natomiast selekcja źródeł informacji to umiejętność wyboru w zbiorze tradycyjnych lub elektronicznych źródeł informacji tych źródeł, które posiadają zadaną cechę relewantną. Kolejne bardzo ważne zadanie dotyczy strategii wyszukiwania informacji w wyselekcjonowanych źródłach informacji i jest ono definiowane jako umiejętność opracowania (stworzenia) algorytmu realizacji procesu wyszukiwania informacji (tradycyjnych lub elektronicznych), który ma zapewnić maksymalną relewancję i kompletność wyszukiwania. Z kolei selekcja wyszukanych informacji to umiejętność wyboru w zbiorze dokumentów pochodzących z wyselekcjonowanych źródeł tylko takich informacji, które posiadają zadaną cechę relewantną. Selekcję informacji poprzedza proces selekcji dokumentów zawierających poszukiwane informacje. Proces ten określa się wartościowaniem dokumentów i oznacza ocenianie i wybór (selekcję) dokumentów stanowiących repozytoria informacji. Dokument może być wartościowy, chociaż nie wszystkie informacje w nim zawarte są uznane przez użytkownika za wartościowe. Wartościowanie oparte jest więc na systemie jego ogólnej lub specjalistycznej oceny. Selekcja oznacza umiejętność radzenia sobie z redundancją w celu eliminowania informacji zbędnych (nieprawdziwych, powtarzających się, przestarzałych, nie na temat itp.). Wiąże się też z procesem strukturalizowania selekcjonowanych (wybieranych) treści. Operacyjnie polega to na tworzeniu hierarchii, z umieszczeniem najważniejszych informacji na szczycie drabiny myślowej. Łączy się z koniecznością dokonywania wyboru na trzech różnych poziomach związanych z wyróżnianiem powierzchownych cech materiału, odnajdywaniem i wydobywaniem sensu, odczytywaniem

znaczeń, także dotyczącym wiązania informacji z szeroko pojętym osobistym doświadczeniem. Następne zadanie edukacyjne, nazwane gromadzeniem wyszukiwanych informacji, łączone jest z kształceniem umiejętności umiejscowienia wyszukiwanej informacji (tradycyjnej lub elektronicznej) w odpowiednim zbiorze informacji, w sposób umożliwiający łatwe jej odszukanie. Informacje gromadzi się (przechowuje, magazynuje) na nośnikach informacji odpowiednich dla realizacji określonego zadania informacyjnego. Sposób przechowywania zależy od zastosowanego sprzętu lub oprogramowania. W praktyce szkolnej gromadzenie traktowane jest jako część wspólna z selekcją informacji, ponieważ uważa się, że uczeń z założenia gromadzi tylko wyselekcjonowane dokumenty. Bardzo ważnym zadaniem jest ocena jakości zgromadzonych informacji, czyli ocena wartości wyszukiwanych informacji pod kątem jej zawartości (tj. dokładności, kompletności, trafności, relewantności, wiarygodności, unikatowości, elastyczności, zróżnicowania), aktualności i formy (tj. sposobu prezentacji informacji, stopnia jej szczegółowości, zrozumiałości dla użytkownika). Ocenie jakości informacji towarzyszy także zjawisko asymetrii informacyjnej, tj. sytuacja, w której wartość informacji dla użytkownika maleje w chwili jej otrzymania. Proces oceny zgromadzonych informacji jest procesem wartościowania informacji, czyli ustalania stopnia zgodności informacji z przyjętym przez użytkownika kryterium wyboru. Ocena wyszukiwanych przez użytkownika informacji jest zazwyczaj subiektywna i często nie uwzględnia błędów w sformułowaniu zapytania informacyjnego, tzn. ewentualnej niezgodności treści zapytania z intencją nadawcy. Innym zadaniem z tej grupy jest opracowanie zgromadzonych informacji. Łączy się je z kształceniem umiejętności mających na celu przygotowanie zbioru informacyjnego do udostępniania, czyli przetworzenia informacji z formy, w jakiej przechowywana jest w zbiorze informacyjnym, na formę, jaka potrzebna jest użytkownikowi. To także umiejętność poddania zgromadzonych informacji procesowi analizy, porównywania, syntezy, kondensowania, streszczania, kompilowania, abstrahowania, interpretowania, klasyfikacji, indeksowania, kategoryzacji i dowolnego porządkowania w celu ułatwienia twórczego ich wykorzystania. Zarządzanie informacją polega zatem głównie na jej przetwarzaniu i nadawaniu uporządkowanej formy. Kolejne zadanie dotyczy wykorzystania zgromadzonych informacji i polega na kształceniu umiejętności wykorzystania przetworzonych informacji dla realizacji własnych zadań oraz na umiejętności ich transformacji, porównywania, wnioskowania, krytycznej refleksji, interpretacji w celu podejmowania decyzji (zarządzania niepewnością). To także umiejętność tworzenia wiedzy (zarządzanie uczeniem się) obejmująca przekształcanie istniejącej wiedzy, budowanie nowej i łączenie wiedzy. Proces przekształcania informacji w wiedzę łączony jest z poznaniem mechanizmów zmian zachodzących w świadomości użytkownika, następuje bowiem wówczas ustalanie przez użytkownika kryteriów oceny informacji i wiedzy oraz konfrontacja informacji i prawdy (prawdziwości). Wykorzystanie zgromadzonej i nowo wygenerowanej informacji wymaga umiejętności zarządzania nią w celu tworzenia nowych koncepcji lub wiedzy. Wykorzystanie zgromadzonych informacji to też zdolność przetwarzania treści na własne kategorie rozumowania i dołączania ich do posiadanego zasobu wiedzy, w wyniku czego powstaje „nowa jakość tych przejętych treści”. Jest to zdolność włączania informacji do modelu myślenia człowieka, jego strategii życiowej, stylu rozwiązywania problemów, mentalności. Wiedza, która nie ma

zastosowania w praktyce, uznawana jest za bezużyteczną. Jedno z ostatnich zadań w tej grupie dotyczy udostępniania przetworzonej informacji (wiedzy). Wymaga ono kształcenia umiejętności dostarczania informacji lub dzielenia się wiedzą z innymi przy zastosowaniu optymalnego dla danego zadania kanału przepływu informacji. Jest to swoisty transfer wiedzy do miejsc gdzie jest potrzebna i do ludzi, którzy jej oczekują. Profesjonalnie transferem tym zajmują się infobrokerzy i brokerzy wiedzy. Dzielenie się wiedzą to zjawisko dynamicznego procesu uczenia się rozpatrywane na czterech płaszczyznach: dzielenia się doświadczeniem, przekazywania wiedzy, internalizacji, „uczenia się poprzez działanie”. W wyniku procesu dzielenia się doświadczeniem powstaje wiedza w postaci modeli mentalnych i umiejętności technicznych nabywanych na drodze obserwacji, naśladownictwa, ćwiczenia i bezpośredniego doświadczenia. Proces przekazywania wiedzy w formie pojęć, metafor, analogii lub modeli stymuluje do tworzenia nowych pomysłów; traktować go można jako proces udostępniania wiedzy za pomocą dokumentów, pism, spotkań, sieci komputerowych, w których wyselekcjonowane i skategoryzowane informacje prowadzą do powstania nowej wiedzy. Proces internalizacji nawiązuje do „uczenia się poprzez działanie” i dostarcza wiedzy operacyjnej w sferze zarządzania, administrowania, zastosowania, wdrażania itp.

Nawiązując do omawianej typologii, szkoła powinna w ramach zadań edukacyjnych związanych z funkcjonowaniem w różnych obszarach kultury informacyjnej rozwijać u uczniów umiejętności samokształceniowe, kompetencje medialne oraz kompetencje komunikacyjne i czytelnicze, a także umiejętności techniczne (stosowanie narzędzi informacyjnych). Łączą się z nimi ważne z punktu widzenia pedagogiki problemy. Można je opisać w następujący sposób. Pierwsze z tych zadań dotyczy kształcenia umiejętności samokształceniowych, czyli zdolności samodzielnego i świadomego podjęcia pracy nad rozwojem własnej wiedzy, umiejętności, poglądów, przekonań i własnego charakteru. Podstawowe cechy samokształcenia to dobrowolność, celowość zamiaru, samodzielność i samokontrola. Wymaga ono dojrzałości psychicznej, powiązanej z odpowiednim przygotowaniem intelektualnym i zainteresowaniami poznawczymi. Wymaga także umiejętności dążenia do rozwijania, doskonalenia i wzbogacania osobowości człowieka w kierunku uznawanych powszechnie wartości (intelektualnych, moralnych, artystycznych); dążenia do należytego przygotowania do zawodu, wykonywania pracy i obowiązków zawodowych; dążenia do rozwijania cech osobowościowych przydatnych w wyborze zawodu; dążenia do doskonalenia swych postaw wobec wykonywanego zawodu, poznania specyfiki i nowych zadań. Realizacja tego zadania wymaga także kształcenia umiejętności aktywnego uczestnictwa w edukacji permanentnej, uczestnictwa w formach edukacji pozaszkolnej i medialnej. Umiejętności te są nieodzowne w wykorzystywaniu przetworzonej informacji do tworzenia nowych koncepcji i wiedzy oraz w budowaniu mądrości na gruncie wiedzy. Jest to związane ze zdolnością zastosowania informacji w sytuacjach problemowych i nowych; ze zdolnością refleksyjnego przekształcania wyselekcjonowanych informacji w wiedzę (interioryzacja), a w dalszej konsekwencji w mądrość. Budowanie mądrości związane jest z osiągnięciem dojrzałości informacyjnej, której przejawem jest samodzielne wybieranie wartościowych informacji w trakcie korzystania z bardziej skomplikowanych struktur informacyjnych (np. w pracy z hipertekstem) i budowanie z nich własnej struktury

wiedzy. Kolejne zadanie edukacyjne związane z kompetencjami medialnymi łączy się z kształceniem umiejętności analizy i oceny merytorycznej istniejących zasobów medialnych, umiejętności ich doboru do realizacji określonych zadań informacyjnych, umiejętności obsługi urządzeń medialnych i znajomością ergonomii pracy z mediami oraz z kształceniem umiejętności motywowania się i przygotowania do ustawicznego unowocześniania własnego warsztatu pracy. Natomiast kompetencje komunikacyjne łączy się z kształceniem umiejętności efektywnego nadawania i odbierania komunikatów przekazywanych w formie sygnałów werbalnych i niewerbalnych oraz z koniecznością posiadania wiedzy na temat procesu komunikowania. To także kształcenie umiejętności krytycznego definiowania w rzeczywistości edukacyjnej relacji komunikacyjnych pomiędzy nadawcą a odbiorcą informacji (ucznem a nauczycielem), dostrzeganie na tej płaszczyźnie deficytów w doświadczeniach komunikacyjnych i umiejętności ich niwelowania. To znajomość reguł posługiwania się językiem w różnych sytuacjach społecznych oraz zdolność użycia tych reguł. To także kształcenie umiejętności budowania logosfery, czyli środowiska słowa odpowiedzialnego za aktywizowanie dialogu międzypersonalnego, poprzez co zostaje zachowana równowaga jednostki w obrębie mediasfery i usuwane niekorzystne dla rozwoju jednostki zjawiska (np. uzależnienie od telewizji, Internetu). Kolejne zadanie to kształcenie kompetencji czytelniczych utożsamianych z kwalifikacjami czytelniczymi, przygotowaniem czytelniczym. Związane są one z procesem poszukiwania i wyboru lektury, korzystania z książek i czasopism, recepcją tekstów oraz utrwalaniem treści lektury. Zalicza się do nich umiejętność rozumienia tekstów, szybkość i sprawność czytania (techniki czytania), umiejętność posługiwania się językiem i narzędziami informacji, korzystania z aparatu informacyjnego książki i biblioteki (z bibliografii, baz danych, indeksów, katalogów różnych typów), umiejętność sporządzania notatek, streszczeń i innych komunikatów świadczących o twórczym przekształcaniu i wykorzystaniu lektury; umiejętność ich gromadzenia i przechowywania. Obejmują zespoły umiejętności mieszczących się w kompetencjach bibliotecznych, bibliograficznych, księgoznawczych, prasoznawczych, literaturoznawczych, odbiorczych. Ostatnie w tej grupie zadanie obejmuje kształcenie umiejętności technicznych (zastosowania narzędzi informacyjnych). Łączy się je z kształceniem umiejętności posługiwania się narzędziami informacji stosowanymi w manualnych, zmechanizowanych, komputerowych systemach informacyjno-wyszukiwawczych. Narzędziami tymi mogą być: katalogi biblioteczne, komputerowe, wszelkiego rodzaju dokumenty pochodne w wersji tradycyjnej i elektronicznej, urządzenia techniczne, szczególnie sprzęt komputerowy, oprogramowanie, sieć (czyli narzędziami technologii informacyjnej i komunikacyjnej) itp.

Zadania edukacyjne dotyczące aspektu kulturowego alfabetyzacji informacyjnej dotyczą rozwoju świadomości informacyjnej, budowania systemu wartości i wychowania zgodnego z etyką korzystania z informacji, kształtowania pozytywnych postaw wobec informacji (wiedzy), kształtowania pozytywnych zachowań użytkowników oraz rozwoju ich kultury osobistej. Dotykają wielu ważnych problemów z zakresu wychowania. Można je scharakteryzować w następujący sposób. Świadomość informacyjna to kultywowanie zdolności umysłu do odzwierciedlania rzeczywistości wymagającej korzystania z informacji i technologii informacyjnych w celu zapewnienia rozwoju jednostki i całego społeczeństwa; to świadomość

mądręgo wykorzystania informacji z korzyścią dla innych; jest ściśle związana z odpowiedzialnością społeczną użytkownika, wynikającą z rozumienia wagi znaczenia informacji dla rozwoju demokratycznego społeczeństwa; to umiejętność przystosowania się do życia w społeczeństwie edukacyjnym, w którym permanentne uczenie się i komunikowanie staje się stylem życia; to umiejętność zachowania przez ucznia intelektualnej i emocjonalnej tożsamości (indywidualności i osobowości) w społeczeństwie informacyjnym, to umiejętność budowania w umyśle ucznia odpowiednich struktur; rozumienie natury mediów umożliwiające poznanie treści przekazu jakie ono niesie; umiejętność uświadamiania sobie zagrożeń wynikających z bezkrytycznego poruszania się w morzu informacji; wiedza dotycząca mechanizmów atakowania naszych zmysłów; refleksja nad różnicą pomiędzy informacją a wiedzą, wiedzą a mądrością. Następne zadanie, czyli budowanie systemu wartości i wychowanie zgodne z etyką korzystania z informacji, to umiejętność tworzenia mechanizmów ochrony przed informacją niepożądaną i obrony przed wchłonięciem przez kulturę moralnie obojętną, a także tworzenie w umyśle własnego aksjologicznego systemu filtrującego; to uznawanie przez ucznia mądrości jako podstawowej wartości, a zarazem „technologii dobrego życia; to uznanie za wartość „bezinteresownej wiedzy”, a także „kształtowanie świata wartości nie tylko istniejącego w świadomości wychowanków, ale i realnie stosowanego przez nich w codziennym życiu”⁴⁷; uznanie prawdy jako podstawowej wartości dotyczącej prawdziwości informacji dostępnych w sieci lub rozpowszechnianych przez różne systemy informacyjne. Do wartości w pracy z informacją zaliczyć można: jakość informacji, poziom intelektualny, poziom kompletności, naukę jako wartość zaspokajającą pragnienie wiedzy, naukę jako wartość związaną z wykorzystaniem informacyjnych zasobów do własnego rozwoju intelektualnego. Wolność można traktować jako wartość w znaczeniu wolności do samorozwoju, do pełnego rozkwitu jednostki, do tworzenia nowych wartości, zdolność dysponowania sobą, a nie „wolności od” (czyli samowoli, swawoli, czynienie tego, na co ma się ochotę). Sens ten odzwierciedla następująca konkluzja Janusza Morbitzera: „Odpowiedzialna wolność zakłada, że ograniczenia wynikają nie z zawężania obszaru wolności, ale z rozszerzania obszaru odpowiedzialności”⁴⁸. Zaznaczyć należy, że do podstawowych kategorii aksjologicznych Internetu zalicza się wolność, odpowiedzialność, wiedzę i mądrość, prawdę, równouprawnienie, tolerancję, pluralizm, naukę, pracę, zabawę. Natomiast wychowanie zgodne z etyką korzystania z informacji łączyć należy z kształceniem umiejętności korzystania z narzędzi informacyjnych, szczególnie z technologii informacyjnej, w sposób godny człowieka, oparty na zasadach moralnych. To także kształcenie odpowiedzialności ucznia za tworzone przez niego i umieszczane nie tylko w sieci informacje, odpowiedzialności za treść; to też kształcenie umiejętności dystansu wobec oferty mediów; poszanowania informacji jako własności (prawo autorskie) należącej do innej osoby, jako dobra prywatnego i ogólnoludzkiego. Kolejne zadanie edukacyjne, czyli kształtowanie pozytywnych postaw wobec informacji (wiedzy), związane jest z rozwijaniem umiejętności jej opracowywania, współkreowania oraz

⁴⁷ J. Morbitzer, *Internet a kształcenie ku mądrości*, [w:] *Techniki komputerowe w przekazywanie edukacyjnym*, red. J. Morbitzer, Kraków 2000, s. 187, 188.

⁴⁸ J. Morbitzer, *Internet a świat wartości*, [w:] *Komputer w edukacji*, red. J. Morbitzer, Kraków 2003, s. 182.

użytkowania. To także umiejętność kształtowania postaw gwarantujących właściwe relacje ucznia z otoczeniem w odniesieniu do jego uczestnictwa w procesie informacyjnym. Na jego postawy decydujący wpływ wywiera wiedza na temat: istoty informacji, potrzeb informacyjnych, korzystania z usług informacyjnych, uczucia i stosunek do tych zagadnień. Elementy te oddziałują na zachowania informacyjne, które powinny odzwierciedlać przyjęte przez ucznia postawy. Jeżeli zostanie zakłócona ta relacja i uczeń pomimo wiedzy i pozytywnego nastawienia do wartości, jakie niesie informacja, zachowuje się niezgodnie z przyjętymi zasadami i normami, dochodzi do zakłócenia prawidłowego funkcjonowania ucznia w jego środowisku. Ostatnie zadanie, czyli kształtowanie pozytywnych zachowań użytkowników oraz rozwój ich kultury osobistej, to działania wychowawcze prowadzące do ogłady, obycia, dobrych obyczajów użytkowników informacji. Na kulturę osobistą oddziałuje indywidualny styl życia, który przejawia się w zewnętrznych formach zachowań, w obranym systemie wartości, warunkującym takie, a nie inne zachowania. Preferowanie konkretnego stylu życia łącznie jest z wyborem określonego modelu osobowości, wyborem wzorów myślenia, zachowania się, wyborem życiowych celów. Określony styl życia jest zarówno warunkiem, jak i następstwem kultury osobistej użytkownika informacji. Do cech użytkowników informacji określających ich kulturę osobistą zaliczyć można świadomość siebie i swojego systemu wartości, przeżywanie i okazywanie uczuć, zainteresowanie ludźmi i sprawami społecznymi, jasne zasady etyczne, poczucie odpowiedzialności, empatię, ciepło, opiekuńczość, otwartość, pozytywny stosunek do innych użytkowników informacji, szacunek, konkretność, specyficzność.

Realizacja powyższego programu kształcenia kompetencji informacyjnych i kultury informacyjnej związana jest z ewaluacją każdej z wymienionych umiejętności, co jest zadaniem czasochłonnym i wymagającym indywidualnego podejścia do każdego ucznia. Bycie przewodnikiem w procesie uczenia się nakłada na nauczyciela dodatkowe zadania związane m.in. z pomocą w projektowaniu indywidualnych strategii wyszukiwawczych uwzględniających ogólny poziom wiedzy ucznia i jego sposób rozumienia świata oraz porządkowania znaczeń. Podobnie zastosowanie metody konektywnej w nauczaniu związane jest z rezygnacją z obowiązku przyswajania ogromu informacji na rzecz uczenia się wyboru z nich terminów kluczowych, kategoryzowania pojęć w obrębie poznawanego tematu, tworzenia schematów kategoryzacyjnych, tworzenia hierarchii połączeń pomiędzy terminami kluczowymi, tworzenia różnych struktur wiedzy dla wybranego obszaru, analizowania, syntezy, abstrahowania, wnioskowania, indeksowania, klasyfikowania, tematowania, etykietowania itd. Idea konektywizmu przeniesiona do dydaktyki szkolnej doskonale realizuje się w kształceniu kompetencji informacyjnych, których sednem jest umiejętność łączenia się z określonymi węzłami lub zasobami informacji, odnajdywanie wiedzy, utrzymywanie i wzmacnianie połączeń, podejmowanie decyzji. Wymaga jednak radykalnej zmiany relacji między nauczycielami i uczniami, którą, według Janusza Morbitzera, najlepiej charakteryzuje idea „partnerstwo dla prawdziwego uczenia się”. W konkluzji cytowany autor stwierdza, że

przekształcenie szkoły ze środowiska nauczania w środowisko uczenia się jest ściśle związane z przekazaniem odpowiedzialności za własne (wy)kształcenie osobom uczącym się. Wydaje się jednak, że pokolenie sieci jest słabo przygotowane na przyjęcie ta-

kiej odpowiedzialności – współczesna szkoła bowiem raczej zdejmuje z ucznia wszelką odpowiedzialność, niżli ją kształtuje⁴⁹.

Kształcenie młodzieży w epoce cyfrowej to zatem nie tylko kształcenie oparte na idei konektywistycznej, ale głównie kształcenie oparte na kształtowaniu kultury informacyjnej ucznia.

Świadomość informacyjna, pozwalająca dostrzec wartość wynikającą z dzielenia się wiedzą, ze wspólnego tworzenia wiedzy, współuczestnictwa, partnerstwa, kontaktu, komunikacji, jest gwarantem realizacji postulatów konektywizmu, mówiącego, że zadaniem każdego człowieka, który chce się czegoś nauczyć, jest uczestnictwo w przepływie wiedzy i w jej tworzeniu⁵⁰. Ponadto współuczestnictwo i partnerstwo w tworzeniu wiedzy wymagają od osób biorących udział w tym procesie refleksji nad *information literacy*, dostrzegania społecznych i kulturowych kontekstów korzystania z informacji i jej mądrego i etycznego wykorzystania.

Podsumowując, należy podkreślić, że chociaż oparcie kształcenia kompetencji informacyjnych użytkowników informacji na konektywizmie jest w pełni uzasadnione, to jednak metoda konektywna nie przez wszystkich jest akceptowana jako najbardziej odpowiednia w praktyce pedagogicznej, szczególnie poza kształceniem zdalnym. Zarzuca się jej niedostateczne wyjaśnienie sposobu, w jaki człowiek ma się uczyć⁵¹, a przede wszystkim umniejszanie wagi erudycji na rzecz eksponowania znaczenia umiejętności wyszukiwania informacji, posługiwania się narzędziami technologii informacyjnej do jej poszukiwania, rozwiązywania problemów, podejmowania decyzji itd. Znajomość budowania struktur hierarchicznych umożliwiającą poruszanie się po węzłach wiedzy i ich wybór nie zawsze gwarantuje dopasowanie wyszukanych danych do indywidualnych potrzeb informacyjnych użytkownika. Wynikać to może właśnie z braku wiedzy ogólnej, którą należy mieć w głowie, a nie wyłącznie w komputerowych bazach danych.

Dyskusja nad innowacyjnymi sposobami nauczania, mającymi na celu zwiększenie efektywności kształcenia, nie ogranicza się tylko do metody konektywnej, nazywanej metodą uczenia się w epoce cyfrowej. Coraz częściej w literaturze przedmiotu można spotkać się ze stanowiskiem zaliczającym do tych innowacyjnych sposobów neurodydaktykę, w której jako optymalne uważa się dostosowanie nauki do neurologicznych uwarunkowań procesu uczenia się oraz do predyspozycji ucznia i jego możliwości intelektualnych⁵². Beata Kuźmińska-Sołśnia podkreśla, że „w metodzie dydaktycznej nie można zapomnieć o predyspozycjach ucznia i jego możliwościach intelektualnych [...]. Styl uczenia się jest wyznaczany w głównej mierze przez właściwości indywidualne każdego ucznia [...], nie można wszystkim

⁴⁹ J. Morbitzer, *Szkoła w epoce płynnej nowoczesności...*

⁵⁰ G. Siemens: *Connectivism: A Learning Theory for the Digital Age* [dokument elektroniczny], <http://www.elearnspace.org/Articles/connectivism.htm> (dostęp 5.05.2012).

⁵¹ *Konektywizm: Połącz się, aby się uczyć*, red. M. Polak, 29.03.2010, s. 3 [dokument elektroniczny], <http://www.slideshare.net/JJSZ/konektywizm> (dostęp 5.05.2012).

⁵² B. Kuźmińska-Sołśnia, *Neurodydaktyka i jej znaczenie w procesie nauczania – uczenia się*, s. 3 [dokument elektroniczny], <http://www.bks.pr.radom.pl/publikacje/Neurodydaktyka.pdf> (dostęp: 3.05.2012).

narzucać jednakowego stylu nauczania”⁵³. Uwaga ta dotyczy także metody konektywnej. Autorka proponuje, aby dla cyfrowych tubylców, wychowanych na nowych interaktywnych mediach, których mózgi kształtują się pod wpływem ciągłego kontaktu z Internetem i w inny sposób przetwarzają informacje⁵⁴, zastosować nowe metody dydaktyczne oparte, z jednej strony, na konektywizmie, a z drugiej – dostosowane do neurologicznych uwarunkowań procesu uczenia się i predyspozycji uczniów, ponieważ nowoczesne sposoby nauczania bazują na efektywnym wykorzystaniu całego mózgu.

Jak piszą w zakończeniu swej książki Gary Small i Gigi Vorgan: „jeżeli postęp technologiczny będzie się dokonywać w obecnym tempie, w bliskiej przyszłości dzisiejsze innowacje będą wydawać się trywialne, jeśli nie prymitywne”⁵⁵. To samo dotyczyć może nowych koncepcji w dydaktyce⁵⁶.

Literatura

- Morbitzer J., *Internet a kształcenie ku mądrości*, [w:] *Techniki komputerowe w przekazie edukacyjnym*, red. J. Morbitzer, Kraków 2000
- Frankowicz M., Kędzierska B., Krakowska M., *Kompetencje informacyjne katalizatorem zmian w szkole*, [w:] *Informatyczne przygotowanie nauczycieli. Kształcenie zdalne. Uwarunkowania, bariery, prognozy*, red. J. Migdałek, B. Kędzierska, Kraków 2003
- Batorowska H., *Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji*, Warszawa 2009
- Babik W., *Ekologia informacji – wyzwanie XXI wieku*, „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej” 2002, nr 1
- Small G., Vorgan G., *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań 2011

⁵³ Tamże.

⁵⁴ G. Small, G. Vorgan, *iMózg. Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Poznań 2011, s. 47.

⁵⁵ Tamże, s. 270–271.

⁵⁶ W latach 50. XX wieku i w kolejnych dwóch dziesięcioleciach znana była tzw. obliczeniowa teoria umysłu, określana „metaforą komputerową”, która odwoływała się do sposobu przetwarzania informacji w umyśle i porównywała go z funkcjonowaniem komputerów. Polegała ona na sekwencyjnym przetwarzaniu informacji i sterowaniu zachowaniem za pomocą instrukcji warunkowych. Umysł miał być czymś w rodzaju oprogramowania i sądzono, że może być realizowany przez dowolną maszynę. O metaforze komputerowej mówi się najczęściej w kontekście pytania, czy mózgi są komputerami, czy też układami podobnymi pod jakimś istotnym względem do komputerów. Komputacjonizm głosi, że umysł jest rodzajem systemu obliczeniowego. Marcin Miłkowski proponuje zastąpić niejasne pojęcie metafora komputerowa takimi pojęciami, jak realizacja obliczeń, realizacja obliczeniowa, symulacja. Metafora komputerowa jako sposób myślenia o umyśle szybko został poddany krytyce. M. Miłkowski, *O tzw. metaforze komputerowej*, „Analiza i Egzystencja” 2009, nr 9, s. 164 [dokument elektroniczny], http://usfiles.us.szc.pl/pliki/plik_1297872123.pdf (dostęp 5.05.2012).

Connectivism in the context of developing information competence

Abstract

The article presents the problems connected with the meaning of information literacy education for a man functioning in the environment that is dominated by information and communications technologies. As information more and more often is seen as a tool for the manipulation of human attitudes and behaviour, there is a need to undertake preventive actions against various pathologies in this respect. It involves the necessity of developing information awareness, education for information, betterment of information skills and formation of the information culture of the people in the infosphere. The typology of educational tasks in the field of broadly defined information competences treated as information culture has been presented. The tasks were divided into three groups, in which the tasks resulting from the realization and the student's participation in the information process have been shown, then those resulting from the youth's functioning in different fields of information culture and finally, tasks connected with the cultural aspect of information literacy. It has been shown that developing information competences by means of traditional teaching methods is not very effective. The most useful methods are those based on the theories of constructionism and connectivism. The idea of connectivism transplanted to the school didactics is perfectly realized in the development of information competences, whose essence is the ability to connect with the specified nodes or information resources, finding knowledge, maintaining and reinforcing connections, making decisions. However, a radical change in the education system would be necessary, as well as the change of the relationship between teachers and students.

Hanna Batorowska
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

HISTORIA KSIĄŻKI I BIBLIOTEK

Małgorzata Korczyńska-Derkacz

Działalność Rady Książki w Polsce (1945–1947)

Wzorem dla polskiej Rady Książki było kilka organizacji działających już w połowie lat trzydziestych XX wieku na zachodzie Europy. Najwcześniej, bo w 1925 r. rozpoczęła działalność w Anglii The National Book Council; w ciągu kolejnych lat takie instytucje powstały w Norwegii, Holandii, Niemczech i we Włoszech¹. Współpracowały one z władzami państwowymi, organizacjami społecznymi, ze szkołami i osobami prywatnymi w zakresie szeroko rozumianej popularyzacji książki, zwłaszcza organizowania dni i tygodni książki, przygotowywania artykułów, ulotek informacyjnych i propagandowych, plakatów, katalogów, konkursów, opracowania audycji radiowych i filmów o książce, wydawania okolicznościowych kart pocztowych, propagowania książki jako nagrody. Nieco inaczej widziała swoje zadania powstała w 1937 r. francuska Conseil National du Livre, która za cel podstawowy stawiała sobie ochronę interesu autorów.

Rada Książki w Polsce przed drugą wojną światową

W Polsce pierwsze sygnały zwiastujące chęć stworzenia trwałych form opieki nad książką pojawiły się w roku 1933, kiedy to pod patronatem prezydenta Ignacego Mościckiego, marszałka Józefa Piłsudskiego i premiera Janusza Jędrzejewicza zorganizowany został Tydzień Książki Polskiej². Nie pociągnęło to za sobą, jak się spodziewano, powstania instytucji opiekującej się książką, ale wydano rezolucję wzywającą do zwołania konferencji porozumiewawczych instytucji zajmujących się nią zawodowo. Do powstania Rady Książki przyczyniło się Polskie Towarzystwo Wydawców Książek (PTWK), które zaniepokojone coraz trudniejszą sytuacją książki w okresie od kwietnia do listopada 1936 r. zorganizowało kilka spotkań i konferencji przedstawicieli organizacji skupiających pracowników książki, w szczególności Związku Zawodowego Literatów Polskich, Polskiej Akademii Literatury,

¹ *Rada Książki. Kronika*, „Przegląd Biblioteczny”, R. 11: 1937, s. 66–67.

² B. Wandachowicz, Włodzimierz Pfeiffer – kreatywny księgarz, dokumentalista, „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi”, R. 15, 2011, nr 10, s. 13.

PEN Clubu, Zrzeszenia Beletrystów Polskich, Związku Autorów Dramatycznych, Związku Autorów i Kompozytorów Scenicznych (ZAiKS), Towarzystwa Literatów i Dziennikarzy Polskich, Związku Bibliotekarzy Polskich (ZBP), Związku Księgarzy Polskich. Ostatecznie, 27 stycznia 1937 r. przyjęto statut powstającej organizacji (zatwierdzony przez władze 23 marca). W §5 statutu określano zadania tego stowarzyszenia jako:

- a) propagandę książki polskiej w kraju i za granicą oraz opiekę nad książką,
- b) krzewienie czytelnictwa,
- c) krzewienie kultury książki,
- d) uprawę wiedzy o książce w teorii i w praktyce oraz propagandę jej w społeczeństwie,
- e) doskonalenie metod produkcji i sprzedaży książki,
- f) koordynację polityki i działalności grup zawodowych związanych z książką,
- g) rozwój środków propagandy i reklamy książki,
- h) zwalczanie wydawnictw pornograficznych i szkodliwych,
- i) wszelkiego rodzaju działalność związaną z książką, czytelnictwem i przemysłem wydawniczym³.

Statut przewidywał także tworzenie instytutów naukowych (prowadzenie badań z zakresu bibliologii), muzeów, szkół i kursów oraz zorganizowanie systemu stypendialnego dla pracowników książki. Tak szeroko zaplanowana działalność obejmowała teren Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem Wolnego Miasta Gdańska. Jej podstawę finansową stanowić miał fundusz założycielski PTKW, składki firm wydawniczo-księgarskich oraz dotacja Związku Papierni Polskich⁴. W skład zarządu Rady Książki weszli: August Zaleski – prezes, Jan Parandowski – wiceprezes, Jan Piątek – sekretarz, Mieczysław Rulikowski – skarbnik oraz Wacław Gebethner, Zdzisław Kleszczyński, Wanda Melcer, Michał Rusinek, Melchior Wańkowicz. Kierownikiem Biura Rady Książki zarząd wybrał Jana Muszkowskiego⁵. Rada ZBP na zebraniu 27 lutego 1937 r. zgłosiła akces do stowarzyszenia Rady Książki, delegując do niej Wacława Borowego⁶. W zarządzie pozostawiono jedno wolne miejsce dla przedstawiciela organizacji, która ewentualnie chciałaby jeszcze dołączyć do Rady.

Oceniając podejmowane przez Radę inicjatywy w okresie 1937–1939 Jan Muszkowski podkreślał⁷, że społeczny charakter tej instytucji poza plusami (zaufanie społeczne) miał też minusy, do których zaliczył brak stabilności finansowej i brak możliwości egzekwowania podjętych zobowiązań. W znacznym stopniu na jej działalności zaważył też charakter powołujących ją organizacji i ich interesy ekonomiczne, co powodowało wyraźną dwutorowość i „przedział pomiędzy propagandą książki w ogóle uprawianą przez oświatowca lub bibliotekarza a usiłowaniami podejmowanymi przez nakładcę w celu rozprzedań określonego wydawnictwa”⁸.

³ *Rada Książki...*, s. 66.

⁴ J. Muszkowski, *Rada Książki*, „Przegląd Biblioteczny”, R. 15: 1947, z. 3–4, s. 142.

⁵ *Rada Książki...*, s. 66.

⁶ *Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917–2000*, red. A. Kempa, Warszawa 2001, s. 70.

⁷ J. Muszkowski, *Rada Książki...*, s. 145.

⁸ Tamże, s. 145.

Najwięcej zwolenników po obu stronach, bibliotekarskiej i księgarskiej, miał projekt ustawy bibliotecznej – sprawnie działająca sieć bibliotek mogła zapewnić wydawcom regularne miejsca zbytu.

Do działalności Rady nawiązywali w czasie okupacji księgarze przygotowujący propozycje swych struktur organizacyjnych na przyszłość. Projekt Tymczasowej Rady Księgarstwa Polskiego⁹ uwzględniał powołanie Naczelnej Rady Książki jako organu centralnego o charakterze kierowniczym, doradczym i opiniodawczym w zakresie wszystkich spraw związanych z twórczością, produkcją i rozpowszechnianiem książki. Rada miała być reprezentantem „ogólnych interesów i spraw książki wobec władz państwowych i czynników oświatowych, gospodarczych i politycznych”, zapowiadano dbałość o udostępnianie książki „jak najszerszym warstwom społeczeństwa i pełnego zrealizowania postulatu dostarczenia społeczeństwu dobrej i potrzebnej książki”. Podkreślano konieczność bliskiej współpracy z wszystkimi resortami mającymi wpływ na poprawę „warunków w zakresie twórczości piśmienniczej, pracy wydawniczej, księgarskiej, bibliotekarskiej, czytelniczej [...] uzgadnianie potrzeb książki z przemysłami pomocniczymi jak np. z przemysłem graficznym, papierniczym, introligatorskim [...] organizacja i prowadzenie nowych instytucji badawczych i programowych w zakresie książki [...] (np. Urząd Rozjemczy dla spraw autorsko-wydawniczych, Biuro Powiernicze, Fundusz Odbudowy Książki, Poradnia Biblioteczna itp.)”¹⁰. Spodziewano się, że udział księgarzy w pracach powojennej Rady stworzy możliwość realizacji niektórych postulatów. Ich głos byłby istotny zwłaszcza w sprawach związanych z organizacją ruchu wydawniczego. W niedługim czasie okazało się jednak, że zagadnienie „dobrej i potrzebnej książki” jest rozumiane zgoła inaczej przez jej wytwórców, konsumentów i rządzących, a sprawy wydawania książek znalazły się w sferze wpływów aż trzech ministerstw: Oświaty, Informacji i Propagandy oraz Kultury i Sztuki.

Reaktywacja Rady Książki w 1945 roku¹¹

Rada Książki została reaktywowana zarządzeniem Ministra Oświaty z dnia 20 września 1945 r. Nr V-774/45. W § 2 określano jej zadania jako:

1. rozwijanie i opiniowanie przekazanych jej przez Ministra Oświaty zagadnień i projektów dotyczących:
 - a. wyrównania szkód spowodowanych wojną w zakresie książki i bibliotek, jako też stworzenia podstaw ich odbudowy i dalszego rozwoju,
 - b. ustroju bibliotek, in[nych] instytucji wydawniczych, księgarń, czytelni oraz ich rozmieszczenia,

⁹ S. Pazyra, *Z dziejów książki polskiej w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1970, s. 253–260, 398–403.

¹⁰ Tamże, s. 398–399.

¹¹ Materiały źródłowe wykorzystane w tej części artykułu przechowywane są w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego (Spuścizna prof. Jana Muszkowskiego. Dokumenty dotyczące Rady Książki; dalej: BUŁ.RK) oraz w Zakładzie Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej (Teki Dokumentacyjne: Rada Książki; dalej: BN.ZDK). Nie są one na ogół znane badaczom. Najpełniejszym opracowaniem powojennej działalności Rady Książki był cytowany artykuł J. Muszkowskiego.

- c. kształcenia fachowych sił bibliotekarskich i księgarskich,
 - d. koordynacji interesów twórców, producentów, księgarzy, bibliotek i czytelnictwa,
 - e. planów w zakresie zaspokajania potrzeb czytelnictwa wszelkiego rodzaju i poziomu,
 - f. propagandy książki i czytelnictwa,
2. przedstawienie Ministrowi Oświaty wniosków w powyższych sprawach¹².

Przewodniczącym Rady Książki został Czesław Wycech jako minister oświaty, który spośród członków Rady wyznaczył na swojego zastępcę Jana Muszkowskiego. W myśl zarządzenia, minister powoływał na dwuletnią kadencję pracujących honorowo członków spośród twórców, producentów, księgarzy, bibliotekarzy oraz instytucji i organizacji społecznych zajmujących się sprawami książki. Do prowadzenia spraw bieżących powołana została stała Komisja Główna Rady Książki, składająca się z przewodniczącego mianowanego przez ministra oświaty (był nim zastępca ministra jako przewodniczącego Rady) oraz dwóch członków wybranych przez plenarne zebranie Rady Książki – zostali nimi Wanda Dąbrowska i Stanisław Arct. Zespół ten zbierał się 4 razy w miesiącu, niezależnie od indywidualnego urzędowania w oznaczonych dniach i godzinach¹³. Sekretarzem Rady był Jan Rosner. Celem rozpatrzenia zagadnień szczegółowych przewidywano możliwość powoływania zespołów specjalistów spoza Rady. Do pierwszego składu Rady powołani zostali¹⁴:

- twórcy: Julian Przyboś (literatura piękna), Wacław Borowy (literatura naukowa);
- producenci książki: Stanisław Pazyra (Państwowy Zakład Wydawnictw Szkolnych), Jerzy Borejsza (Spółdzielnia „Czytelnik”), Tomasz Szczechura (Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”), Jerzy Morawski (Wydawnictwo „Książka”), Stefan Ignar (Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza), Julian Hochfeld (Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”), Stanisław Arct (księgarze prywatni), Franciszek Pieczętkowski (pracownicy księgarscy);
- bibliotekarze: Aleksander Birkenmajer (biblioteki naukowe), Jan Muszkowski (szkolnictwo bibliotekarskie), Wanda Dąbrowska (bibliotekarstwo oświatowe), Adam Łysakowski (ZZBP);
- instytucje społeczne: Stanisław Dobrowolski (TUR), Kazimierz Banach (TUL), Feliks Popławski (Ludowy Instytut Oświaty i Kultury), Kazimierz Maj (ZNP), Antoni Bogusławski (Samorząd Terytorialny), Marcei Porowski (Samorząd Miasta Warszawy), Zygfryd Gottowt (Centralny Zarząd Przemysłu Papierniczego).

W pracach Rady Książki brali udział także przedstawiciele Ministerstwa Informacji i Propagandy (MliP), Ministerstwa Kultury i Sztuki (MKiSz.) oraz Ministerstwa Oświaty (Min.Ośw.) delegowani przez odnośnych ministrów. Zarządzenie weszło w życie z dniem 1 października 1945 r.

Inaugurujące zebranie Rady Książki odbyło się 19 i 21 listopada 1945 r. w Warszawie¹⁵. Rozpoczęło je wystąpienie ministra oświaty Czesława Wycecha,

¹² *Zarządzenia Ministra Oświaty w sprawie powołania Rady Książki*, BN.ZDK, sygn. TD 138, s. 1. Druk także: „Przegląd Biblioteczny”, R. 14: 1946, s. 77–78.

¹³ *Projekt regulaminu*, BUŁ.RK, sygn. 6600 l.

¹⁴ Zaszeregowanie członków Rady do poszczególnych grup jest zgodne z protokołem. Zob. *Protokół pierwszego posiedzenia Rady Książki*, BN.ZDK, sygn. TD 138/9.

¹⁵ Tamże. Na posiedzeniu ogłoszono także 4 referaty: J. Janiczek, *Sprawy biblioteczne w ramach Ministerstwa Oświaty* (druk: „Bibliotekarz”, R. 13: 1946, nr 1/2, s. 1–13); J. Grycz,

który przedstawił zadania państwa w dziedzinie oświaty, akcentując konieczność zmian i przystosowania działań do potrzeb „mas chłopskich i robotniczych”. Zdaniem ministra wiele czynników wpłynęło na niski poziom kultury tych grup, w tym wielowiekowe zaniedbania oraz okres wojny i okupacji. Wśród zadań priorytetowych wymienił:

- zorganizowanie szkolnictwa powszechnego poprzez kształcenie młodzieży od 7 do 18 lat (szkoła powszechna 8-letnia i 4-letnia szkoła średnia ogólnokształcąca lub zawodowa),
- uzupełnienie braków w ludziach, budynkach, środkach finansowych.

Poza tym, uwaga ministra skierowana była na rozwój oświaty pozaszkolnej, gdzie również wydzielili pewne kierunki pracy. Po pierwsze, dzięki uniwersytetom ludowym, różnego rodzaju kursom, szkolnictwu ogólnokształcącemu i zawodowemu dla dorosłych należało rozpocząć walkę z analfabetyzmem, który dotyczył 3 miliony ludzi. Po drugie, szczególnej troski wymagała rozbudowa systemu upowszechnienia kultury – obok kina, radia, teatru najważniejszym zagadnieniem powinno być dążenie do zaspokojenia „głodu” książki. Brak przedwojennej polityki kulturalnej został spotęgowany zniszczeniami wojennymi. Do podstawowych zadań w tym zakresie – zdaniem ministra – powinna należeć:

ochrona zbiorów i ich rewindykacja; planowa polityka wydawnicza, oparta na koordynacji pracy twórczej i wytwórczej; sprawna i celowa organizacja warsztatów wytwórczych i gospodarki surowcami; odbudowa zrębu piśmiennictwa polskiego to jest polityka wznowień; organizacja obiegu książki poprzez księgarnie i biblioteki; utworzenie sieci bibliotek publicznych; zrealizowanie postulatu powszechnego udostępnienia książki¹⁶.

Realizacją postulatów powinno się zająć przede wszystkim państwo, następnie samorząd terytorialny i spółdzielczość, wspomagane przez inicjatywy prywatne i społeczne. Rada Książki reprezentować miała w tym programie działania czynnika społecznego.

Rozwijając zadania statutowe Rady, Czesław Wycech stwierdzał, że powinna ona działać w zakresie następujących grup problemowych:

- I. Działalność opiniodawcza i doradcza z prawem inicjatywy w zakresie całokształtu zagadnień książki polskiej.
- II. Ułożenie planu odbudowy książki a mianowicie sprecyzowanie ram i charakteru tej odbudowy, ustalenie roli społecznej książki, wyznaczenie czynnikom państwowym, samorządowym, spółdzielczym i prywatnym przypadającej im w tej akcji roli.
- III. Rozwinięcie jak najenergiczniejszych starań w kierunku powołania do życia urzędów, organizacji i instytucji poświęconych pracy dla książki, a zwłaszcza sieci bibliotek publicznych¹⁷.

Ustawa o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (druk fragm.: „Bibliotekarz”, R. 12: 1945, nr 1, s. 4–5); J. Piątek, *Zagadnienie produkcji i rozprowadzenia książki*; S. Arct, *Faktyczne i liczbowe podstawy odbudowy książki polskiej*. Krótkie omówienie tych wystąpień zob.: A.Ł., *Rada Książki*, „Bibliotekarz”, R. 12: 1945, nr 2–3, s. 18.

¹⁶ *Protokół pierwszego posiedzenia Rady...*, s. 3.

¹⁷ Tamże, s. 3–4.

Dwudniowe obrady zakończono uchwaleniem przez Radę Książki 9 rezolucji:

I. Wobec ogromnych zniszczeń księgozbiorów i rynku księgarskiego w czasie okupacji Rada uznała za niezbędne podniesienie „świadczeń Państwa na rzecz odbudowy polskiej książki i bibliotek. Uwzględnienie tych potrzeb w budżecie Ministerstwa Oświaty powinno nastąpić bezzwłocznie”.

II. W związku z powyższym Rada „widzi konieczność skupienia [...] wysiłków Państwa, samorządu terytorialnego i całego społeczeństwa w ramach ustawy o bibliotekach, która powinna być wydana w czasie najbliższym”.

III. Drogą do szybkiej i należytej realizacji tych zadań powinno być powołanie do życia:

„1) Naczelnej Dyrekcji Bibliotek na prawach Departamentu lub Departament Bibliotek w ramach Ministerstwa Oświaty, w którym byłyby załatwiane wszelkie sprawy biblioteczne kraju oraz sprawy wytwórczości i rozprowadzania polskiej książki.

2) Państwowego Instytutu Książki, jako zakładu naukowo-badawczego, podległego Ministerstwu Oświaty, którego zadania obejmowałyby badania naukowe dotyczące książki, bibliotek i czytelnictwa, szerzenie wiedzy o książce, stanowienie ośrodka informacji bibliograficznych we wszystkich dziedzinach piśmiennictwa oraz w zakresie polskich zbiorów bibliotecznych, udzielanie porad i pomocy praktycznej w zakresie wytwarzania, rozpowszechniania lub użytkowania książki.

3) Urzędu lub komórki organizacyjnej do spraw wytwórczości i rozprowadzania polskiej książki”.

IV. Akcja zabezpieczania i odbudowy bibliotek powinna być prowadzona i nadzorowana przez Ministerstwo Oświaty.

V. „Rada Książki zwraca się do Rządu Rzeczypospolitej z jednomyślną uchwałą, by z repatriacją ludności polskiej z ziem wschodnich odstąpionych ZSRR związał również repatriację bibliotek z tego obszaru. Biblioteki lwowskie, wileńskie i inne, utworzone staraniem i wysiłkiem polskim, stanowią bowiem warsztat naukowej i kulturalnej pracy narodu polskiego, niezbędny dlań szczególnie wobec katastrofalnego zniszczenia książki polskiej przez okupanta niemieckiego.

VI. Rada Książki powołuje specjalny zespół dla rozważenia następujących zagadnień:

- 1) sposób ustalenia planu wydawniczego ze względu na potrzeby czytelnictwa bibliotecznego i ogólnego,
- 2) zasady wyznaczania cen wyprodukowanych książek dla handlu księgarskiego i dla bibliotek,
- 3) warunki dostarczania bibliotekom książek i czasopism polskich i zagranicznych,
- 4) obowiązkowe dostarczanie druków dla celów bibliotecznych i urzędowej rejestracji bibliograficznej i statystycznej,
- 5) ustalenie formy bieżącej bibliografii polskiej ze względu na potrzeby biblioteczne i księgarskie”.

VII. Uzgodniono, iż zbiory bibliotek publicznych powinny być uzupełniane, przejętymi przez państwo, wartościowymi księgozbiorami podworskimi. W związku z tym Rada Książki wezwała „posiadaczy księgozbiorów dworskich lub

pochodzących z nich książek do składania ich na ręce miejscowych władz szkolnych, oddając je przez to w służbę publiczną dla dobra i użytku ogółu obywateli”.

VIII. Ministerstwu Oświaty zalecono urządzenie co roku tygodnia książki w tym samym terminie w całym kraju. Imprezy propagujące w społeczeństwie istotę i celowość akcji bibliotecznej powinny być połączone ze zbiórką książek dla bibliotek oraz darów pieniężnych na powyższe cele.

IX. Rada Książki wezwała „Związek Księgarzy do rygorystycznego zastosowania wszelkich możliwych środków i sposobów dla zahamowania handlu książkami pochodzącymi z bibliotek i instytucji publicznych”¹⁸.

Ponadto złożone zostały projekty:

- ustawy o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi, ustawy o obowiązkowym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych (przez Józefa Grycza);
- nowelizacji ustawy o ochronie praw autorskich, organizacji urzędu powierniczego do spraw prawa autorskiego, dekretu o sądach rozjemczych pomiędzy autorami i nakładcami, dekretu o wykonywaniu zawodu księgarskiego i in. (przez Jana Piątka).

Pośród sformułowanych przez Radę Książki postulatów kilka zostało zrealizowanych już w pierwszych miesiącach 1946 r.:

- 31 stycznia Rada Ministrów uchwaliła *Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, który Prezydium KRN zatwierdziło ostatecznie 17 kwietnia (Dz. U. RP, nr 1, poz. 1);
- 12 marca zarządzeniem Ministra Oświaty powołano Naczelną Dyрекcję Bibliotek (NDB);
- 22 marca dekretem Prezydium KRN (Dz. U. RP, nr 12, poz. 78) powołano Państwowy Instytut Książki (PIK), podległy Ministerstwu Oświaty działającemu w porozumieniu z MKiSz oraz MliP.

Efektom powstania NDB było zrealizowanie kolejnych postulatów, które znalazły się na polu jej działań, np. stworzenie przepisów o bezpłatnym dostarczaniu druków dla celów bibliotecznych i rejestracyjnych (egzemplarz obowiązkowy) oraz opracowanie zasad prowadzenia rejestracji bibliograficznej (bieżąca bibliografia narodowa). W ten sposób zakres działania Rady Książki skurczył się do trzech grup problemowych:

- ogólnej polityki wydawniczej,
- nowelizacji prawa autorskiego,
- propagandy książki i czytelnictwa.

Do ich realizacji w ramach Rady powołano trzy Komisje.

Komisja Planu Wydawniczego i Produkcji Książki

Pierwsze posiedzenie tej Komisji odbyło się 2 lutego 1946 r.¹⁹ Obecni byli:

- członkowie Komisji Rady Książki (Czesław Wycech, Jan Muszkowski, Wanda Dąbrowska, Stanisław Arct),
- przedstawiciele instytucji wydawniczych: Aleksander Słapa („Gebethner i Wolf”), Tadeusz Zapiór (Księgarnia Cieszczykiewicza), J. Miłobędzki (Instytut Śląski),

¹⁸ Tamże, s. 4–6.

¹⁹ *Protokół z I posiedzenia Komisji Planu Wydawniczego i Produkcji Książki, odbytego w dniu 2 lutego 1946 r.*, BUŁ.RK, sygn. 6600 I.

- Zygmunt Wojciechowski (Instytut Zachodni), Tomasz Szczechura („Nasza Księgarnia”), K. Rękas i dwóch innych przedstawicieli prasy chłopskiej, Stanisław Pazyra (PZWS), Halina Auderska i Władysław Trzaska („Trzaska, Evert i Michalski”), Zbigniew Mitzner („Wiedza”), I. Batowski (Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy), Stanisław Spenzel (Główna Księgarnia Wojskowa), Jan Piątek („Książnica Atlas”), Bolesław Żynda (Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha), Stanisław Malawski (Związek Rewizyjny Spółdzielni „Społem”),
- przedstawiciele ZZBP: Jan Piasecki i Adam Łysakowski,
 - przedstawiciele ministerstw: Józef Janiczek (Min. Ośw.), Joanna Hryncyszyn (MliP).

Prowadzący zebranie Jan Muszkowski stwierdził, że przed Komisją Planu Wydawniczego stoi zadanie opracowania zasad krajowej polityki wydawniczej, co zapobiegłoby chaosowi na rynku wydawniczym. Wprawdzie wydawcy zdradzają „niechęć do ujawniania swych projektów wydawniczych w obawie przywłaszczenia przez kogoś innego tych projektów”, ale ważniejsze wydaje się być uniknięcie dwutorowości działań.

Wanda Dąbrowska przedstawiła analizę i ocenę rynku wydawniczego. Biorąc za punkt wyjścia potrzeby czytelników zorganizowanych (biblioteki) rozpatrzyła trzy zagadnienia: potrzeby odbiorców, produkcję z lat międzywojennych, stan obecnego rynku wydawniczego.

Potrzeby odbiorców zorganizowanych referentka podzieliła na następujące kategorie:

- Szkolnictwo wszystkich stopni (powszechne, średnie i wyższe), gdzie programy nauczania są ważniejsze od inicjatyw wydawniczych.
- Oświata dorosłych (kształcenie systematyczne w uczelniach oraz samokształcenie pod kierunkiem) – zagadnienie, które trzeba koniecznie uwzględnić przy układaniu planów wydawniczych.
- Kształcenie artystyczne (np. teatr, chór, organizacja wczasów), gdzie inicjatywa wydawnicza musi być uzgodniona z odpowiednimi instytucjami, takimi jak Ministerstwo Oświaty i instytucje społeczne.
- Potrzeby życia zorganizowanego (państwa, samorządu, kościoła, instytucji gospodarczych, politycznych, społecznych itp.) – w tej grupie większe znaczenie od inicjatyw prywatnych ma „literatura normatywna”.
- Potrzeby zawodowe (podnoszenie poziomu wiedzy zawodowej „od szwaczki do profesora uniwersytetu”) – to zaniedbana w Polsce dziedzina, gdzie inicjatywa prywatna jest bardzo ważna.
- Potrzeby dnia codziennego (literatura pomocnicza, jak encyklopedie, słowniki itp.).
- Czytelnictwo zorganizowane przez biblioteki (poza samokształceniem także beletrystyka, książki popularnonaukowe itp.).

Dąbrowska zwróciła uwagę, że wyżej wymienione kategorie można także przedstawić inaczej, bardziej przekrojowo, uwzględniając następujące zagadnienia:

- Potrzeby dziecka i młodzieży w szkole powszechnej, młodzieży starszej oraz „przysposobienie czytelnicze”. W krajach o większej kulturze, stwierdzała, poziom czytelnictwa regulowany jest poprzez szkolnictwo powszechne, średnie i wyższe. W krajach mniej rozwiniętych konieczne jest uwzględnienie jeszcze

grupy czwartej – czytelników na poziomie niższym od osób z ukończoną szkołą powszechną. Nie są to analfabeci, ale osoby, które nie umieją korzystać z książki. Po latach wojny, braku szkół i bibliotek było to zagadnienie specjalnie doniosłe, co podkreślała referentka.

- Terytorialny podział środowiskowy na wieś i miasto. Szczególną uwagę należało zwrócić na wieś zaniedbaną w poprzednich okresach pod względem kulturowym. Choć ogólne zainteresowania czytelników miast i wsi są podobne, to jednak literatura zawodowa dla tej drugiej grupy wymaga, zdaniem Dąbrowskiej, specjalnych opracowań.
- Zagadnienie terenów odzyskanych na zachodzie z punktu widzenia spraw książki ma dwa oblicza: poznanie nowych ziem przez Polskę oraz poznanie Polski przez ludność miejscową. Według referentki, dzięki wydawnictwom Instytutu Śląskiego i Bałtyckiego pojawiły się pierwsze poważne pozycje omawiające te tereny, ale wydawnictw prezentujących Polskę nie zaczęto jeszcze publikować.
- Produkcja książki w latach międzywojennych. Oceniając ten okres Wanda Dąbrowska stwierdzała, że cechowała go bezplanowość i brak dążenia do uwzględnienia zróżnicowanych potrzeb społeczeństwa. Dla czytelnika na poziomie szkoły powszechnej lub poniżej tego poziomu nie było odpowiedniej literatury z beletrystyki, historii, pamiętnikarstwa, a podejmowane przez czołowych autorów tematy były trudne, teksty zbyt długie i jednostronne. Książki przygodowe „miały tendencje do degeneracji od dobrej literatury Londona do zupełnej szmiry, co prowadziło do szerzenia «infantylnizmu» społecznego”. Szczególnie dotkliwy był brak dobrych monografii o wielkich pisarzach polskich (Sienkiewicz, Reymont, Orzeszkowa), książek z historii Polski dla szerokich mas, książek krajoznawczych, przyrodniczych itp.

Przechodząc do omówienia **obecnej produkcji wydawniczej** Dąbrowska podała dane liczbowe dotyczące zarejestrowanych wydawców, produkcji książek i czasopism²⁰ oraz scharakteryzowała tę produkcję, biorąc za punkt wyjścia poszczególne działy piśmiennictwa. Jako dobrze reprezentowane określiła piśmiennictwo z zakresu filozofii, prawa, pedagogiki, językoznawstwa; słabo – etyki, nauk społecznych, przyrodniczych, sztuki, krajoznawstwa (tu pojawiły się pierwsze monografie o ziemiach zachodnich). Odnotowała widoczną poprawę w publikacjach z zakresu nauk historycznych, w tym także z gatunku prozy pamiętnikarskiej, przy jednoczesnej niewielkiej liczbie biografii. „Prawdziwym skandalem” określiła Dąbrowska zupełny brak publikacji o Tadeuszu Kościuszcze, mimo przypadającej w lutym 1946 r. 200. rocznicy jego urodzin (dla porównania – przed wojną było 40 pozycji, po wojnie zupełnie wyczerpanych). Więcej uwagi poświęciła wydawnictwom dla dzieci i młodzieży, beletrystyce i poezji.

Formułując wnioski końcowe, Wanda Dąbrowska powiedziała:

Analiza dotychczasowych osiągnięć wydawniczych pozwala stwierdzić tę samą bezplanowość, która istniała przed wojną. Plany wydawnicze nie uwzględniają potrzeb czytelnika na najniższym poziomie. Wydawnictwa popularne projektują tylko Arct i Spółdzielczy Instytut Wydawniczy. W sumie więc można stwierdzić marnotrawstwo inicjatywy, papieru i wysiłku w wielu dziedzinach (szczególnie w zakresie literatury

²⁰ Tamże, s. 2–3.

dziecięcej) oraz atmosferę tajemniczości, która otacza zamierzenia wydawnicze i niesłusznie utrudnia akcję zakupu, prowadzoną przez biblioteki publiczne. Konieczne byłoby zorganizowanie ośrodka planowania wydawniczego na zasadzie nieskrępowanej inicjatywy wydawniczej, ale opartej jednocześnie na badaniach rynku odbiorczego oraz uzgodnieniu planów wydawniczych ze światem bibliotekarskim, który udzieli wskazówek i zagwarantuje ewentualnie zakup pewnej części nakładu. Dalej konieczne byłyby planowe studia nad literaturą zagraniczną i skoncentrowanie uwagi na potrzebach i poziomie przekładów z obcych języków. Wreszcie należałoby rozważyć utworzenie ośrodka rejestrującego zamierzenia wydawnicze i posiadającego uprawnienia podobne do praw urzędu patentowego. Zgłoszenie zamierzenia wydawniczego do tego biura dawałoby prawo pierwszeństwa do tego wydawnictwa i prawo to byłoby poparte pewnymi sankcjami. Usunęłoby to tajemniczość otaczającą dziś plany wydawnicze. Wreszcie należałoby opracować typy graficzne wydawnictw, zwłaszcza dla wydawnictw popularnych²¹.

W dyskusji po referacie Dąbrowskiej wyróżnić można kilka grup problemów. Pierwszym zagadnieniem była rejestracja planów wydawniczych, choć różnie widziano ich realizację:

- wprowadzenie sankcji za ich nieprzestrzeganie (na wzór urzędu patentowego) i wysokiej opłaty (Arct);
- opracowanie informatora o planach wydawniczych i zapewnienie zgłoszonym wydawnictwom pierwszeństwa przy zakupie ich książek przez biblioteki publiczne (Wojciechowski);
- uwzględnianie w zapowiadanych projektach wydawniczych wyłącznie prac gotowych już do druku (Pazyra);

Księgarz Tadeusz Zapiór stwierdzał, że planowanie w wydawnictwie nie może mieć charakteru działań urzędniczych – uzgadnianiem działalności poszczególnych ministerstw w tym zakresie powinna się zająć Rada Książki lub – jak dodali Łysakowski i Auderska – powstający PIK. Muszkowski zwracał uwagę, że zbieranie planów wydawniczych przez ciała ministerialne, zwłaszcza jeżeli zajmują się one jednocześnie przydziałem papieru, może być odebrane jako chęć dodatkowego cenzurowania tych planów; w tej sytuacji zaproponował powołanie komisji międzyministerialnej. Wyjaśniając tę kwestię, Joanna Hrynyszyn z MliP stwierdziła, że przedkładanie planów wydawniczych w reprezentowanym przez nią ministerstwie nie ma charakteru dodatkowego cenzurowania, a tylko uniknięcie dublowania wydawnictw, głównie o charakterze społeczno-propagandowym.

Druga grupa dyskutowanych zagadnień dotyczyła współpracy między bibliotekami a wydawcami, zwłaszcza w obliczu planowanego zorganizowania 20 000 bibliotek publicznych²² (co oznaczało, że każda książka, interesująca dla biblioteki,

²¹ Tamże, s. 3–4.

²² Mówiąc te słowa J. Muszkowski prawdopodobnie myślał o mającej powstać sieci bibliotecznej, której realizacja została rozpoczęta po wydaniu *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi* 17 kwietnia 1946 r. Rzeczywiście, w 1948 r. z inicjatywy Komitetu Upowszechnienia Książki przystąpiono do tworzenia 1600 bibliotek publicznych i 20 000 punktów bibliotecznych. Por. M. Korczyńska-Derkacz, *Państwowy Instytut Książki (1946–1949) i jego rola w rozwoju bibliologii, bibliotekarstwa i kultury książki w Polsce*, Wrocław 2011, s. 232–233.

będzie miała zapewniony zbyt tyłu egzemplarzy) oraz wobec planowanej 40-milionowej subwencji państwa dla tych bibliotek, co stworzy podstawy do zakupu u wydawców (Muszkowski, Arct).

Dyskusja dotyczyła też propozycji:

- ograniczenia wydawnictw dla dzieci (Arct);
- w zakresie przekładów ograniczenia się do rzeczy niezbędnych, unikając w szczególności przekładów z języka niemieckiego, gdyż w panującym chaosie w dziedzinie prawa autorskiego istniała obawa rozpowszechnienia się tą drogą w Polsce kultury niemieckiej (Pazyra);

- opracowania literatury z przeznaczeniem dla ziem odzyskanych na zachodzie (Instytut Śląski i Zachodni), gdzie należy „odbudować [...] dobre imię Polski i zniszczyć [...] wpływy niemieckie”²³ – projektowane są wydawnictwa periodyczne, kalendarze – almanachy, broszury specjalne, antologie pisarzy śląskich i o Śląsku, legendy śląskie, życiorysy, podane prostym językiem i w dobrej szacie graficznej (Miłobędzki);

- kształcenia autorów wydawnictw popularnych, które należą do najtrudniejszej twórczości naukowej; brak odpowiedniej kadry może być powodem braku tych wydawnictw na rynku (Wojciechowski, Auderska).

Na zakończenie obrad wybrano Prezydium Komisji, która miała kontynuować prace nad planem wydawniczym. Powołano następujące osoby: Pazyra jako przewodniczący, członkowie: Maławski i Piątek oraz Dąbrowska jako przedstawiciel Komisji Głównej Rady Książki.

Powołane Prezydium Komisji Planu Wydawniczego rozesłało niebawem do wszystkich przedsiębiorstw wydawniczych pisma wzywające do zgłaszania zamierzeń i planów wydawniczych. Zebrany przez Radę Książki i PTWK materiał, uzupełniony danymi statystycznymi gromadzonymi przez MliP, został opracowany i przedstawiony ponownie przez W. Dąbrowską na drugim plenarnym zebraniu Rady 17 i 18 września 1946 r.²⁴ W referacie „Ogólna polityka wydawnicza w ubiegłym dwuleciu”²⁵ stwierdzała ona, że sygnalizowane uprzednio problemy są nadal aktualne. Ze szczególną mocą apelowała o utworzenie Ośrodka Planowania opartego na współpracy wszystkich ludzi książki (twórcy, wytwórcy, kolporterzy) popartej badaniami czytelnickimi oraz o zgłaszanie do tego Ośrodka zamierzeń wydawniczych i podjęcie prób specjalizacji przez większe firmy wydawnicze. W rezolucji końcowej dotyczącej spraw produkcji książki podkreślono, że potrzeby

²³ W wypowiedzi J. Miłobędzkiego i S. Pazyry obecne są echa działań podjętych przez organa administracji państwowej związanych z akcją przesiedlania ludności niemieckiej z Ziemi Odzyskanych, jako wynik realizacji postanowień Umowy Poczdamskiej (17 lipca – 2 sierpnia 1945 r.). Więcej na ten temat zob. *Przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski po II wojnie światowej w świetle dokumentów*, wybór i oprac. P. Lippóczy, T. Walichnowski, Warszawa 1982; *Niemcy w Polsce 1945–1950. Wybór dokumentów*, t. 1–4, pod red. W. Borodzieja, H. Lemberga, Warszawa 2000–2001; D. Jarosz, *Dzieje książki w Polsce 1944–1989. Wybór źródeł*, Warszawa 2010, s. 122–124.

²⁴ *Protokół Plenarnego Zebrania Rady Książki 17 i 18 września 1946 r.*, BN.ZDK, sygn. TD 138/2. Wyciąg z protokołu tego zebrania zob. *Rada Książki*, „Bibliotekarz”, R. 13: 1946, nr 6–7, s. 197–198.

²⁵ W. Dąbrowska, *Dwulecie naszej powojennej produkcji wydawniczej*, „Bibliotekarz”, R. 13: 1946, nr 8–9, s. 161–169.

i braki spowodowane są „w głównej mierze niedocenianiem społecznego znaczenia produkcji książki przez czynniki regulujące działalność przemysłu graficznego i intrygatorskiego”. Celem poprawy sytuacji „zwłaszcza książek przeznaczonych dla szkoły, nauczyciela i bibliotek publicznych” Rada domagała się położenia nacisku „na sprowadzenie i instalowanie najnowszych urządzeń technicznych”²⁶. Równie krytyczne uwagi zostały sformułowane w czasie plenarnego zebrania 20 i 21 stycznia 1947 r.²⁷. Rada Książki podkreśliła wówczas brak jednolitej polityki wydawniczej, luki w działach niezwykle potrzebnych, jak np. uaktualnione encyklopedie, przy jednoczesnej nadprodukcji literatury bezwartościowej, braki personalne i lokalowe, problemy z kolportażem²⁸.

Komisja Praw Autorskich

Pierwsze posiedzenie tej Komisji odbyło się 4 lutego 1946 r.²⁹ i dotyczyło nowelizacji ustawy o prawie autorskim³⁰. Obecni byli:

- przedstawiciele MKiSz: minister Leon Kruczkowski oraz S. Koziółkiewicz, Kazimierz Czachowski,
- Józef Janiczek (Min. Ośw.) i Emil Adler (Biuro Prawne Prez. RM),
- wydawcy: Stanisław Pazyra (PZWS), Jan Piątek (PTWK), Jan Kott („Książka”),
- Związek Zawodowy Literatów Polskich: Juliusz W. Gomulicki, Jan Lesman i J. Kott,
- ZAiKS: Walery Jastrzębiec,
- Rada Książki: Jan Muszkowski.

Leon Kruczkowski przedstawiając stanowisko MKiSz zwrócił uwagę, że planowane zmiany prawa autorskiego dotyczą dzieł „kilku autorów z drugiej połowy XIX w., których utwory są obowiązkową lekturą szkolną”, do których prawa wydawnicze znajdują się w rękach rodzin lub wydawców, a których udostępnienie jest koniecznością. Pierwotnie, na mocy dekretu, planowano wywłaszczyć na okres 5 lat prawa autorskie do tych pisarzy, od których śmierci upłynęło 20 do 25 lat. Dotychczasowi posiadacze odstępując prawa Ministerstwu otrzymaliby odszkodowanie, określone przez rzeczoznawców. Inny projekt, autorstwa Ministerstwa Sprawiedliwości, zakładał nowelizację art. 16 ustawy o prawie autorskim³¹, który umożliwiał rozpo-

²⁶ *Protokół Plenarnego Zebrania Rady Książki 17 i 18 września...*, s. 4.

²⁷ *Protokół Plenarnego Zebrania Rady Książki 20 i 21 stycznia 1947*, BUŁ.RK, sygn. 6600 I.

²⁸ Problematykę powojennego ruchu wydawniczego, księgarstwa i poligrafii, z uwzględnieniem ówczesnej sytuacji politycznej w Polsce, najpełniej przedstawił w swoich pracach S.A. Kondek, *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993; idem, *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książki w Polsce w latach 1948–1955*, Warszawa 1999; A. Bromberg, *Książka i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej 1944–1965*, Warszawa 1966; D. Jarosz, *Dzieje książki...*

²⁹ *Protokół z pierwszego posiedzenia komisji Praw Autorskich, odbytego w dniu 4 lutego 1946 r.*, BUŁ.RK, sygn. 6600 I.

³⁰ Ustawa o prawie autorskim uchwalona była przez Sejm 29 marca 1926 r. i znowelizowana w 1935 r. Zapisy w ustawie, obok ochrony praw osobistych, obejmowały także ochronę praw majątkowych twórców, co stwarzało możliwości kontrolowania sposobu wykorzystania tekstu, czyniąc go przedmiotem handlu i regulowania zasad eksploatacji praw nabytych. Nowelizacja z 1935 r., jako „spadek” po rządzie sanacyjnym, została po wojnie odrzucona.

³¹ Dz. U., poz. 260. Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 kwietnia 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 29 marca 1926 r. o prawie autorskim.

wszechniać nawet bez zgody autora jego utworów w radio – nowelizacja rozciągałaby to prawo także na druk. Przygotowane zostały trzy warianty tej nowelizacji autorstwa E. Adlera.

Zabierając głos, przedstawiciel ZAiKSu zwrócił uwagę, że art. 16, istniejący poza Polską także w Anglii i Szwajcarii, jest już w tych krajach likwidowany. Jego rozszerzenie w Polsce wywoła złe wrażenie za granicą. Z drugiej strony – zauważył – PPR żąda ogólnej nowelizacji ustawy. W praktyce, zamiast naruszać ustalony w konwencji berneńskiej³² okres 50-letniego istnienia praw autorskich, można dążyć do imiennego przekazania pewnych praw państwu, tym bardziej, że chodzi o 5–6 nazwisk. Autor poprawek, Emil Adler uważał, że ochrona praw autorskich ma dwa oblicza – ochronę producenta oraz dopuszczenie konsumentów do korzystania z dzieła, co wymaga drastycznych środków, bowiem samo nowelizowanie ustawy może nie być wystarczające do zawarcia kompromisu. Wyłączenie może okazać się konieczne, choć nie jest to działanie bezpieczne, ponieważ „twórca musi mieć przeświadczenie o możliwości spieniężenia swego dzieła”. Nowelizacja art. 16 nie powinna „spłoszyć” twórców, a „odszkodowanie powinno być znaczne, aby nie ograniczać twórczości”.

Najważniejszym punktem zebrania był jednak referat Jana Lesmana³³, który zauważył, że nowelizacja projektowana jest przez PPR, KRN i PTWK. Wszelkie ograniczanie prawa autorskiego może być przeprowadzone tylko w interesie wyższym, np. oświaty powszechnej³⁴. Trzeba mieć pewność, podkreślił, czy za projektowanymi reformami prawa autorskiego nie kryją się interesy wydawców, jak np. w projekcie PTWK. Przypomniał, że nie można zmieniać pojedynczych zapisów konwencji berneńskiej bez zmiany samej konwencji. Lesman zaproponował m.in. ograniczenie: – przechodzenia praw autorskich drogą spadkobrania do rodziców, dzieci, rodzeństwa i nierozwiedzonego małżonka (aktualnie do 12. stopnia pokrewieństwa);

Art. 16: „Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może ze względów wyższej użyteczności upoważnić do rozpowszechniania wydanego dzieła za pomocą środków radiofonicznych lub radiowizyjnych, choćby twórcy lub nabywcy ich praw nie udzielili swego zezwolenia. Orzeczenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarazem ustala należne za to upoważnienie słuszne odszkodowanie i powinno być doręczone na piśmie twórcy lub nabywcy jego praw”.

³² Konwencja berneńska o ochronie dzieł literackich i artystycznych została zawarta w Bernie 9 września 1886 r. z inicjatywy Wiktora Hugo. Dotyczyła ochrony praw autorskich między suwerennymi krajami. Polska ratyfikowała umowę w 1935 r. w tzw. redakcji rzymskiej z 2 czerwca 1928 r. Por. Howorka, *Prawo autorskie. Konwencja berneńska i polska ustawa*, „Przegląd Biblioteczny”, R. 65: 1997, nr 8–9, s. 175–188.

³³ Prawdziwe nazwisko Jana Brzechwy, który w swej praktyce adwokackiej specjalizował się w prawie autorskim.

³⁴ Warto przytoczyć tu opinię S.A. Kondka, który komentując rynek książki w powojennej Polsce stwierdził: „Głoszony przez eksponentów władzy zamiar rewolucyjnej przebudowy układu wydawniczego kolidował z postulowanym przestrzeganiem prawa autorskiego. Prawo to miało służyć nie ochronie i regulacji działalności wydawniczej, ale – podobnie jak prawo cywilne, karne, gospodarcze – realizacji interesu politycznego nowej władzy, miało być narzędziem zmieniania rzeczywistości komunikacyjnej, swoistym, bo prawnym rodzajem przemocy”. Zob. S.A. Kondek, *Władza i wydawcy...*, s. 66.

- możliwości sprzedaży przez autora swych praw na okres nieograniczony (niektóre prawa autorskie, nabyte kiedyś za „marne honorarium”, są dalej zamrożone),
- umów wydawniczych maksymalnie do 5 lat celem „uwolnienia autorów z niewoli wydawców”. Referent podkreślał, że projekt upaństwowienia praw wydawniczych do Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Elizy Orzeszkowej i Marii Konopnickiej jest niecelowy, ponieważ wystarczyłoby odzyskać prawa od wydawców (owo „uwolnienie” dzieł z „niewoli”) i uzyskać licencje od rodzin. Należałoby także rozwiązać wszystkie umowy przedwojenne z wydawcami oraz zarejestrować wszystkie umowy z okresu wojny pod sankcją utraty praw wydawniczych, jak też zakazać wydawcom ich sprzedawania³⁵. Referent proponował zapewnienie twórcom udziału w zyskach (tzw. prawo ciągłości) i ochronę praw osobistych, czym powinno się zająć biuro powiernicze prowadzone przez ZAiKS.

Za najważniejsze do załatwienia sprawy dyskutanci uznali: 1) prawa autorskie czterech wielkich pisarzy (Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa, Konopnicka), 2) unieważnienie umów przedwojennych i okupacyjnych, 3) utworzenie funduszu kultury narodowej. Stwierdzili też, że skoro projektowana reforma art. 16 ustawy wkracza bardzo głęboko w prawa autorskie i będzie naruszeniem konwencji berneńskiej, należałoby ją przekazać do dalszych prac specjalnej podkomisji. Zdecydowanego połączenia wszystkich trzech spraw w jednym dekrete domagał się Jan Kott, podkreślający konieczność przeniesienia prawa autorskiego od wydawcy prywatnego do społeczeństwa, aby wszyscy wydawcy mogli wydać dane dzieło. Odszkodowanie dla rodzin proponował w formie procentu od obrotu (5% na rzecz rodzin i 5% na rzecz funduszu kultury)³⁶. Odniósł się do tego minister Kruczkowski, stwierdzając, że

Projekt p. Kotta zmierza do wprowadzenia wolnej gry sił na rynku wydawniczym, co sprzeciwia się naszym zamierzeniom. Wykorzystanie dekretu dla produkcji książek musi być regulowane, ale nie przez urzędników, a przez komisje fachowców. Nie zawsze da się rozdzielić prawa spadkobierców od praw nabywców, gdyż nieraz wydawcy zobowiązują się do płacenia pewnych sum rodzinie pisarza. Toteż odszkodowanie musi objąć zarówno wydawców jak i spadkobierców. Rodziny mają pewnego rodzaju premie z tytułu zniszczenia wielkiej ilości książek, które będzie teraz trzeba masowo produkować³⁷.

Tezę Kotta³⁸ poparł Lesman, stwierdzając, że ochrona prawa autorskiego trwa nadal, ale zostaje rozłożona na 3 czynniki – wydawcę, rodzinę, fundusz kultury. Reforma sprowadzałaby się wówczas do rozwiązania umowy autora z wydawcą.

³⁵ Więcej na temat zawieranych w czasie wojny umów z autorami zob. J. Pazyra, *Z dziejów książki polskiej...*, s. 255–260.

³⁶ *Protokół z I posiedzenia Komisji Praw Autorskich, odbytego w dniu 4 lutego 1946 r.* BUŁ.RK, sygn. 6600 I, s. 3.

³⁷ Tamże.

³⁸ Kondek komentuje dwa artykuły J. Kotta dotyczące poruszanej tu kwestii jako wyraz „[...] nastawienia polityków, którzy w «przebudowie kultury» nie zamierzali trzymać się litery prawa. Sprawne pióro autora [Kotta] miało zapewnić społeczne zrozumienie dla niepraworządności stosowanej w imię niby to wyższych celów. Troska o los dzieł i zapotrzebowanie czytelników była wtórna, jeśli nie udawana”. Por. S.A. Kondek, *Władza i wydawcy...*, s. 67.

Zamykając zebranie J. Muszkowski zaproponował powołanie specjalnej komisji do dalszych prac nad tą sprawą. Zaproponowano do niej: Jastrzębca, Lesmana, Kotta i Jerzego Arcta.

9 kwietnia 1946 r. wydany został *Dekret o zawieszeniu mocy niektórych umów wydawniczych w dziedzinie literackiej*, który unieważniał „na pięć lat wynikające z ustawy o prawie autorskim uprawnienia do wydawania drukiem dzieł literackich autorów: Adolfa Dygasińskiego, Teodora Tomasza Jeża, Marii Konopnickiej, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Władysława Stanisława Reymonta, Henryka Sienkiewicza, Andrzeja Struga, Stanisława Witkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Gabrieli Zapolskiej i Stefana Żeromskiego”³⁹. Gwarantowanych prawem umów pozbawiono „Gebethnera i Wolffa”, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, „Bibliotekę Polską”, „Wydawnictwo J. Mortkowicza” i wydawnictwo Michała Arcta; zyskały m.in. wydawnictwa „Książka” i „Czytelnik”⁴⁰.

Komisja Organizacyjna Tygodnia Książki

Pierwsze posiedzenie tej Komisji miało miejsce 20 lutego 1946 r.⁴¹. Obecni byli: Wanda Dąbrowska, Jan Piątek, Wacław Tułodziecki, Franciszek Sedlaczek i Józef Janiczek. Posiedzenie poświęcone było zorganizowaniu „Tygodnia Książki”. Rozpatrywano dwa terminy: wiosenny i jesienny. Za terminem majowym przemawiała chęć uczczenia wejścia w życie *Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*. W. Dąbrowska argumentowała, że takie obchody za kilka miesięcy stracą na aktualności; z drugiej strony termin 3 maja jest tradycyjnie dniem zbiórki książek, która byłaby nieaktualna na jesieni. Zarówno Sedlaczek, jak i Janiczek podkreślali, że „w terenie są bardzo silne tendencje za zorganizowaniem obecnie jakiegoś święta książki. Jeżeli Rada Książki nie ujmie tych tendencji w swoje ręce, to akcje takie będą robione spontanicznie”. Ustalono ostatecznie, że impreza majowa będzie przebiegała pod hasłem „Dnia Bibliotekarza” i pod patronatem premiera, natomiast jesienią obchodzony będzie Tydzień Książki, nad którym patronat obejmie prezydent KRN. Przygotowane wytyczne programowe obejmowały: plakat artystyczny, wydanie broszury i odezwy do społeczeństwa, opracowanie krótkiego konspektu dla prelegentów na akademie i obchody, zorganizowanie zbiórki pieniężnej połączonej ze sprzedażą znaczka w formie książeczki⁴².

22 marca 1946 r. Rada Ministrów powzięła uchwałę o ustanowieniu rocznego Święta Oświaty w dniach 1–3 maja, co zintensyfikowało prace zarówno

³⁹ Dz.U. RP, 1946, nr 19, poz. 133. Zob. też D. Jarosz, *Dzieje książki...* Uzupełnieniem było *Rozporządzenie w sprawie wykonania dekretu z dnia 9 kwietnia* wydane przez Ministra Kultury i Sztuki 19 lipca tegoż roku. Więcej na temat realizacji tych postanowień zob. S.A. Kondek, *Władza i wydawcy...*, s. 68–71.

⁴⁰ J. Zaremba wspominał, że dzięki zawartym wówczas umowom wydał 65 tytułów w nakładzie 1.676.000 egz. Zob. J. Zaremba, *Było i tak*, Wrocław 1976, s. 447.

⁴¹ *Komisja Organizacyjna Tygodnika Książki. Protokół z I posiedzenia, odbytego dnia 20 lutego 1946 r.* BUŁ.RK, sygn. 6600 I.

⁴² Protokół ten zawiera szereg szczegółów. W cytowanych zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego przechowywane są protokoły z kolejnych zebrań Komitetu.

Komisji Rady Książki, jak i specjalnie powołanego Komitetu Obywatelskiego tych obchodów⁴³.

Ocena działalności Rady Książki

Na posiedzeniach Rady dyskutowano także sprawy przyszłej sieci bibliotecznej, regulamin komitetów bibliecznych, stan realizacji ustawy bibliotecznej, program prac PIK, wyniki prac Instytutu Badania Czytelnictwa „Czytelnik”, sprawy księgozbioru Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, informowano zebranych o ruchu dokumentacyjnym na świecie (prace FID). Każde zebranie plenarne kończyło się sformułowaniem rezolucji, których jednak nikt nie realizował, co potwierdza opinia Joanny Hryncyszyn z MliP: „rezolucje Rady Książki pozostają przeważnie na papierze i nie znajdują realnego zastosowania”⁴⁴. Jednak widoczne w nich krytyczne oceny organów państwowych nie przysparzały Radzie popularności i akceptacji ze strony pracowników państwowych i, jak pisze Kondek, „sprowadzały ją do efektywnej dekoracji tworzącego się układu wydawniczego”⁴⁵.

Oceniając działalność Rady Książki po okresie zaledwie jednej kadencji, warto przytoczyć opinie jej dwóch członków: wiceprzewodniczącego i sekretarza Rady – Jana Rosnera. 31 sierpnia 1946 r., a zatem niespełna rok od powołania, pisał on do Jana Muszkowskiego:

[...] nie wyczuwałem prawdziwego zainteresowania nią u żadnego z czynników [...] Począwszy od Ministerstwa Oświaty, gdzie byliśmy i jesteśmy traktowani trochę jak ‘mórituri’, których miejsce ma zająć Rada Biblioteczna, poprzez wydawców, bibliotekarzy i księgarzy, a skończywszy na autorach – nikt właściwie nie popiera tak ze szczerego serca tej instytucji. [...] księgarze, bibliotekarze i wydawcy nie widzą bezpośredniego interesu w [jej] istnieniu [...]. Wolą oni te sprawy, którymi miała się zajmować Rada Książki, załatwiać we własnych organizacjach zawodowych. Włączenie zaś R.K. jako nadrzędnej instytucji samorządu księgarsko-wydawniczo-bibliotecznego do tych organizacji, nie znajduje uzasadnienia w konstrukcji R.K., która jest wyraźnie instytucją doradcą Ministra Oświaty. Z drugiej strony niechęć Ministerstwa Kultury, oraz Informacji i Propagandy także przyczynia się do paraliżowania roboty R.K. To właśnie miałem na myśli, pisząc, że Rada Książki jest ‘zawieszona w powietrzu’ pomiędzy tymi różnymi organizacjami. Brak zapału czy nieumiejętność czy wreszcie niezręczność takich czy innych jednostek mogła oczywiście mieć wpływ na to, że R.K. nie zdobyła sobie należytej pozycji w społeczeństwie. Wydaje mi się jednak, że decydującym czynnikiem jest właśnie ten charakter instytucji organizacyjnie nie sprecyzowanej, który był głównym powodem niepowodzenia. [...] Te czy inne sprawozdania z prac dokonanych czy zamierzeń nie są tak ważne, jak właśnie zupełnie wyraźne ustalenie, w jakim charakterze R.K. ma istnieć w przyszłości. [...] konieczne [byłoby] przedyskutowanie przede wszystkim w łonie Ministerstwa Oświaty i uzgodnienie z Ministrem tej sprawy. Osobiście widzę

⁴³ Więcej na ten temat: J. Muszkowski, *Życie książki*, wyd. 2, Kraków 1951, s. 226–228; J. Rosner, *Sukces Święta Oświaty*, „Bibliotekarz”, R. 13: 1946, s. 131–133. Interesującą analizę tych obchodów przeprowadził D. Jarosz, *Święto książki z wielką polityką w tle (Dni Oświaty w maju 1946)*, [w:] *Bibliologia polityczna*, pod red. D. Kuźminy, Warszawa 2011, s. 265–273.

⁴⁴ Cyt. za S.A. Kondek, *Władza i wydawcy...*, s. 84.

⁴⁵ Tamże, s. 83.

przyszłość takiej instytucji tylko w tym, żeby zrobić z niej nadbudowę organizacyjną nad organizacjami zawodowymi księgarzy, wydawców i bibliotekarzy, nie zaś komórkę Ministerstwa Oświaty, która będzie zawsze spychana na ostatni plan przez samo Ministerstwo, a nie uważana za własną organizację przez czynniki pracujące nad produkcją i rozpowszechnianiem książki⁴⁶.

Odpowiadając, prof. Muszkowski oceniał działalność Rady w kilku aspektach:

[...] Stosunek do Ministerstwa [wszystkie wyróżnienia J.M.] przedstawia się nieco inaczej, [...] nie chodzi wcale o Radę Biblioteczną. Za ostatnią bytnością w Warszawie rozmawiałem o tym obszernie i z ministrem i z Dyrektorem Naczelny [J. Gryczem]. Obydwa pragną zwlec jak najbardziej powołanie RB, bo najpierw jest to wielki kłopot (trzeba najpierw powołać komitety wojewódzkie), a następnie nie jest ustalony klucz powoływania członków, co spowoduje z pewnością bardzo znaczne trudności różnego rodzaju; właśnie to ich zwleknięcie jest dla RK okolicznością pomyślną, bo w razie jakiegokolwiek nacisku istnieje jednak ta namiastka [...].

Stosunek do innych Ministerstw i do społeczeństwa – przedstawia się tak, jak musi przedstawiać się tam, gdzie chodzi o organizację, której skład jest mianowany, tj. stały, i która nie ma żadnej egzekutywy, a jest tylko do radzenia, tj. kiwania głowami albo... palcem w bucie. Proszę sobie przypomnieć, że było to od początku moją troską, bo przewidywałem taki rezultat. Podobnie zresztą wygląda np. Rada Nauki, która zbiera się parę razy do roku, radzi i rozjeżdża się – ale różnica jest ta, że o tych zebraniach pisze obszernie prasa, przypisując im bez powodu wielkie znaczenie, gdy o naszych – jak Pan wie najlepiej – prasa milczy jak zaklęta, ze względów, na które nic poradzić nie można.

Stosunek do organizacji księgarskich jest taki, jak Pan pisze [...] – ale to są ludzie interesu, którym RK potrzebna jest tylko jako nieszkodliwa dekoracja i temat do deklamacji, albo jako narzędzie interesów – a na to ja nie pójdę, o czym oni dobrze wiedzą. Muszę rozmówić się z p. S.A. [Stanisławem Arctem?] i sądzę, że on powinien ustąpić swego miejsca komuś, kto zajmie się tymi sprawami.

Środki zaradcze – albo się usunąć, o czym myślę od dawna, bo moje dojazdy do Warszawy jak po ogień nic dać nie mogą [...] albo znaleźć jakiś Archimedesowski punkt zaczepienia. Punktem spróbuję zrobić DOKUMENTACJĘ, tj. utworzenie polskiego ośrodka dokumentacji pod postacią jednego z zespołów RK (rzecz konieczna w okresie, w którym musimy dbać jak nigdy o prawdziwe i uczciwe informacje o Polsce w piśmiennictwie i w prasie zagranicznej), którego to zespołu organem wykonawczym byłby Wydział Dokumentacji Polskiego Instytutu Książki⁴⁷, który, stosownie do porozumienia z Nacz. Dyrekcją, ma przejąć od Biblioteki Narodowej międzynarodową wymianę wydawnictw [...] ⁴⁸.

Rada Książki była instytucją kontynuującą przedwojenne koncepcje i plany wielu środowisk związanych z twórczością, produkcją, rozpowszechnianiem i użytkowaniem książki. Dodatkowo, jako instytucja społeczna, opiniująca, doradczą

⁴⁶ List Jana Rosnera do Jana Muszkowskiego, Warszawa 31.08.46, BUŁ.RK, sygn. 6600 I.

⁴⁷ Mowa o Państwowym Instytucie Książki (1946–1949), który w 1947 r. nawiązał kontakty z FID, a stawszy się jej członkiem stowarzyszonym reprezentował Polskę i starał się o powołanie w kraju Narodowego Komitetu Dokumentacji.

⁴⁸ List Jana Muszkowskiego do Jana Rosnera, Łódź, dn. 3.IX.1946, BUŁ.RK, sygn. 6600 I.

i inicjująca mogła odegrać poważną rolę integrującą te środowiska, ale też instytucje państwowe, samorządowe, spółdzielcze i prywatne wokół jednej z najważniejszych spraw: szerokiego dostępu obywateli do książki i biblioteki. Adam Łysakowski, planując strukturę PIK i jego statut, przewidział dla członków Rady ważne miejsce w Radzie Naukowej organizowanego Instytutu; ich uczestnictwo w tym gremium miało zapewne podkreślić rangę podejmowanych w PIK decyzji⁴⁹. Jednak stosunki z organami władzy państwowej nie układały się najlepiej. Podobnie z księgarzami, którzy traktowali Radę trochę jak miejsce, w którym mogli się poskarżyć na swoją trudną sytuację, ale z którą ostatecznie nikt się nie liczył. Wszystkie te negatywne zjawiska i dodatkowo powstanie Rady Bibliotecznej o częściowo zazębiających się kompetencjach spowodowały, że po zakończeniu dwuletniej kadencji, 18 października 1947 r. Jan Muszkowski wraz z pozostałymi członkami Prezydium złożył mandat na ręce Ministra Oświaty. Działalność Rady Książki została zakończona.

Literatura

- Bromberg A., *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944–1965*, Warszawa 1966
- Jarosz D., *Święto książki z wielką polityką w tle (Dni Oświaty w maju 1946 r.)*, [w:] *Bibliologia polityczna*, praca zbiorowa pod redakcją D. Kuźminy, Warszawa 2011, s. 265–273
- Kempa A. (red.), *Kronika Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917–2000*, Warszawa 2001
- Kondek S.A., *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948–1955*, Warszawa 1999
- Kondek S.A., *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993
- Korczyńska-Derkacz M., *Państwowy Instytut Książki (1946–1949) i jego rola w rozwoju bibliologii, bibliotekarstwa i kultury książki w Polsce*, Wrocław 2011
- Wandachowicz B., *Włodzimierz Pfeiffer – kreatywny księgarz, dokumentalista*, „Biuletyn Informacji Bibliotecznych i Kulturalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi”, R. 15: 2011, nr 10, s. 12–14
- Zaremba J., *Było i tak*, Wrocław 1976

The activity of the Book Council in Poland (1945–1947)

Abstract

The Book Council was established in Poland in 1937. Its aim was to bring about the cooperation of institutions that professionally deal with books: the authors, printers, editors, publishers, booksellers, librarians and educationists. After World War II the Book Council was reactivated by the ordinance of the Minister of Education dated September 20, 1945. The responsibilities of the Council were restricted to three tasks: general politics of publishing, the amendment of the copyright as well as the readership and book propaganda. Three Committees were appointed: the Committee for Publishing Plan and Book Production, the Copyright Committee and the Committee for Organizing the Book Week.

⁴⁹ Por. M. Korczyńska-Derkacz, *Państwowy Instytut Książki (1946–1949)...*, s. 68.

The aim of this article is to present the activities of the abovementioned Book Council Committees and the evaluation of the legitimacy of the Council's existence from the point of view of their members (the vice-director Jan Muszkowski and secretary Jan Rosner).

The primary sources of information were the documents from the years 1945–1947 kept in the manuscript collection of the Library of the University of Łódź (the legacy from Professor Jan Muszkowski, documents referring to the Book Council) and the documents from the Book Science Documentation Institute of the National Library (Book Council Files).

Małgorzata Korczyńska-Derkacz

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Andrzej Dróżdż

Selekcje książek w powojennym Krakowie w latach 1945–1956

Powojenna radość i rozczarowanie

Kraków był jednym z niewielu miast, które w swej substancji materialnej nie ucierpiały w czasie II wojny światowej, dlatego stosunkowo najszybciej wznowiły tu działalność liczne instytucje kulturalne i oświatowe, firmy wydawnicze, księgarnie i biblioteki¹. Radość z odzyskanej wolności była jednak iluzoryczna. W ciągu czterech lat nastąpiła zamiana stosunkowo liberalnego systemu książki w system scentralizowany, służący budowaniu państwa totalitarnego. O ile zagadnienia polityczne tego okresu, np. prześladowania krakowskiej opozycji demokratycznej, zostały już dokładnie opisane, to wiedza na temat „oczyszczania” bibliotek i księgarń z książek zakazanych wciąż czeka na solidne opracowanie.

Już w pierwszych dniach „Polski Lubelskiej” nieliczni przedstawiciele nowej władzy, korzystający głównie ze wsparcia Urzędu Bezpieczeństwa i wojska, przystąpili do trudnego zadania, aby wszelkimi metodami zmienić stare nastawienia antybolszewickie i z uciążliwego sąsiada zza wschodniej granicy, teraz w roli wyzwoliciela spod okupacji hitlerowskiej, metodami indoktrynacji uczynić szczerego i bezinteresownego przyjaciela, godnego naśladowania w każdej dziedzinie życia². Na realizację tego celu składało się wiele czynników, w tym zmarginalizowanie kultury i tradycji narodowej, podważenie związków społeczeństwa z Kościołem katolickim, a przede wszystkim pozbawienie znaczenia lub fizyczne usunięcie ludzi, którzy tych wartości bronili. Systemowe zwalczanie opozycji demokratycznej i jej zaplecza kulturowego obejmowało również planowe niszczenie książek, przypominających o dawnych wartościach. Nie było to rzeczą łatwą, zważywszy że w wyniku represji sowieckich setki tysięcy Polaków trafiło do więzień i do łagrów³, a w lesie

¹ Por. P. Lechowski, *Biblioteki Krakowa w okresie okupacji niemieckiej 1939–1945*, Kraków 1999.

² Początkowo, gdy cenzura podlegała Jerzemu Borejszy, istniała jeszcze relatywna wolność słowa. Obowiązywała wówczas jedynie zasada: żadnej krytyki tow. Bolesława Bieruta i „nic przeciwko Związkowi Radzieckiemu”. Z. Romek, *Cenzura a nauki historyczne w Polsce 1944–1978*, Warszawa 2010, s. 31.

³ Dzisiaj ich liczba szacowana jest na ponad 570 tys. Por. S. Ciesielski, W. Materski, A. Paczkowski, *Represje sowieckie wobec Polaków i obywateli polskich*, Warszawa 2002, s. 33.

smoleńskim rozstrzelani zostali przez NKWD oficerowie wojska i policji, wzięci do niewoli przez Armię Czerwoną, o czym od 14 kwietnia 1943 roku codziennie informował „Nowy Kurier Warszawski”⁴. Stratom ludzkim towarzyszyły straty w dobrach kultury. W wyniku wojny Polska straciła ponad 50 mln książek⁵. Na tym się jednakże nie skończyło. W ciągu pierwszego dziesięciolecia urzędnicy cenzury czyścili półki księgarskie i biblioteki z publikacji wstecznych, wrogich, anachronicznych, wydanych przed rokiem 1939 bądź w czasie okupacji, w okresie przebudowywania ustroju Polski, a także w latach późniejszych, gdy z powodów politycznych ich autorzy bądź tematyka traciły zaufanie tzw. czynników partyjnych.

W początkowym okresie wielu uczonych i bibliotekarzy poświęciło się rekonstruowaniu zniszczonej przez Niemców sieci bibliotek lub budowaniu jej od podstaw, zwłaszcza tam, na Ziemiach Zachodnich, gdzie wcześniej nie było polskiej kultury. Podjęli się tego zadania bez motywacji ideologicznych, ale z życiowej konieczności albo z poczucia patriotyzmu i odpowiedzialności obywatelskiej. Osobą szczególnie zasłużoną w tym okresie był Stanisław Sierotwiński, polecony przez Józefa Grycza, szefa Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, na stanowisko delegata Ministerstwa Oświaty na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych. Jego zespół, liczący 30 osób, w okresie od lutego 1945 do grudnia 1946 zdołał uratować przed zniszczeniem ok. 5,5 mln woluminów, z czego ok. 1,8 mln trafiło do Krakowa⁶.

Na terenach etnicznie polskich stosunek władz do zastanych książek opierał się na innych przesłankach. Na początku zdarzało się, że zwolennicy nowego ustroju w opuszczonych dworach i bibliotekach szkolnych czynili samosady nad książkami o wymowie antyradzieckiej, klerykalnej czy burżuazyjnej. Działania tego typu nie były sporadyczne, bo wywoływały reakcję ze strony Ministerstwa Oświaty, którego podsekretarz stanu, Halina Kuczkowska, już 24 marca 1945 r. wysłała pismo „z prośbą o wydanie zarządzeń w celu zapobieżenia w przyszłości ingerencji funkcjonariuszy podległych Ministerstwu [Kultury i Sztuki] w sprawie doboru książek w bibliotekach powszechnych”⁷. Interwencja ta odniosła pewien skutek, skoro naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki UW w Krakowie, M. Broniatowski, w piśmie do jednostek terenowych poinformował, że „Ministerstwo Oświaty sprzeciwia się selekcji książek na własną rękę”, dlatego wycofywaniem książek o treściach antydemokratycznych (*sic!*) powinna kierować utworzona w tym celu „Komisja oceny książek”, a rewizji w bibliotekach powinni dokonywać wytypowani bibliotekarze.

⁴ Według dzisiejszych szacunków, w lesie katyńskim zginęło ponad 21 tys. polskich cywilów i 10 tys. oficerów wojska i policji internowanych w Katyniu. Por. W. Materski: *Katyń – motywy i przebieg zbrodni (pytania, wątpliwości)*, Zeszyty Katyńskie 12, Warszawa 2000, s. 26–40.

⁵ Por. B. Bieńkowska, *Potyczki ze źródłami bibliologicznymi (na przykładzie urzędowej dokumentacji strat bibliotek w Polsce podczas II wojny światowej)*, „Roczniki Biblioteczne”, R. XLV (2001), s. 24.

⁶ R. Nowicki, *Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych: ziemie zachodniej i północnej Polski w latach 1945–1947*, Poznań 2006, s. 53.

⁷ Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej: APKr.], Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej [dalej: PWRN], Kr kl 5 (1945–1949), s. 57.

Przestrzegał również, aby nie niszczyć książek wyłonionych w selekcji, zwłaszcza że Ministerstwo Oświaty zażyczyło sobie po jednym egzemplarzu danego tytułu⁸.

Od powtarzających się przypadków demolowania bibliotek w poszukiwaniu publikacji antykomunistycznych propagandziści partyjni odwracali uwagę opinii publicznej organizowaniem obywatelskich akcji zbierania książek *pro publico bono*. 23 marca 1945 r. Witold Wyspiański (bratanek znanego artysty), Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego z legitymacją PPR, wezwał wszystkich krakowian, aby w ramach Dnia Książki (7–8 kwietnia) tłumnie przystąpili do „zbiórki książek na rzecz bibliotek szkolnych i publicznych”, zniszczonych przez hitlerowców⁹. O podziale zebranych książek kurator obiecywał powiadomić szkoły w „osobnej instrukcji”. Władzom PPR spodobał się pomysł Wyspiańskiego, więc rozszerzyły ją najpierw na trzy dni (12–14 maja), a ostatecznie ustalono, że akcja trwać będzie do 18 maja pod nazwą Tygodnia Książki, o co winni zadbać wszyscy dyrektorzy, nauczyciele i inspektorzy szkolni¹⁰. Podobną zbiórkę książek zorganizowano również podczas zaplanowanego na 3 maja 1946 roku Święta Oświaty.

Z odezwą *Ratujmy książki i biblioteki!*, wzywającą osoby prywatne do przekazywania książek bibliotekom publicznym, wystąpiło w tym samym czasie Ministerstwo Oświaty:

Dziś młodzież pozbawiona jest całkowicie podręczników szkolnych. Przestały istnieć biblioteki powszechne, obsługujące szerokie masy czytelników na wsi i w miastach. Z bibliotek naukowych pozostało zaledwie kilka, a i te są zdeorganizowane z przetrzebionymi i okaleczalnymi zbiorami. Podobny los spotkał księgarnie i księgozbiory prywatne. Książka, szczególnie polska, stała się rzadkością, nie wiadomo gdzie jej szukać, jak i czym zaspokoić potrzeby czytelnictwa, szkoły, nauki. Wszak na wytworzenie nowych trzeba będzie czekać dłuższy czas, nie wiele można się też spodziewać się od Niemców czy to tytułem zwrotu zbiorów wywiezionych czy też zastąpienia ekwiwalentem zbiorów zniszczonych. Nie wszystkie bowiem dadzą się odtworzyć lub zastąpić. Pozostaje jedynie – ratowanie zachowanych książek i bibliotek i uspołecznianie ich, tj. udostępnianie czytelnictwu publicznemu. To stanowi nakaz chwili obecnej, który nas wszystkich obowiązuje. Powołane do tego władze państwowe i samorządowe muszą tu znaleźć zrozumienie i jak najdalej posunięte współdziałanie ze strony całego społeczeństwa¹¹.

Komunistyczne władze oświatowe adresatami tego apelu uczyniły przede wszystkim posiadaczy księgozbiorów prywatnych, tj. reprezentantów inteligencji i kleru: „Ksiądz, nauczyciel, miejscowi działacze społeczni, a w szczególności uspołeczniona starsza młodzież mają tu wdzięczne pole pracy”¹².

W tym celu, z inicjatywy Józefa Grycza, dyrektora Naczelnej Dyrekcji Bibliotek, przy współudziale Stanisława Sierotwińskiego, w lutym 1947 roku zorganizowana została sieć pięciu Zbiornic Księgozbiorów Zabezpieczonych (Gdańsk, Poznań, Szczecin, Kraków, Katowice), uzupełniona z polecenia Ministerstwa Oświaty szóstą,

⁸ Tamże, s. 58.

⁹ APKr., Okólniki KOSK, 1945 (1–240), Inspektorat Szkolnictwa Krakowskiego 8, s. 71.

¹⁰ Tamże, s. 113. Plan i realizacja zbiórki książek, s. 115–119.

¹¹ Tamże, s. 123.

¹² Tamże.

przy Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego¹³. Podstaw prawnych funkcjonowania Zbiornic dostarczały początkowo dwa dokumenty: Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 9.07.1945 r., regulujące sposób przejmowania księgozbiorów podworskich od pełnomocników ds. reformy rolnej, oraz „Instrukcja w sprawie postępowania z księgozbiorami zabezpieczonymi” tegoż ministerstwa (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 1, poz. 13 z 25.01.1946 r.). W tej drugiej sformułowane zostało polecenie, aby akcja zabezpieczania księgozbiorów zakończyła się w pół roku później, 31 sierpnia. Z powodów technicznych, finansowych i kadrowych ów termin był nierealny, ale sukcesywnie powracające ponaglenia w sprawie likwidacji Zbiornic wymuszały na ich kierownikach pośpiech, skutkiem czego księgozbiory częściej trafiały na przemiał¹⁴.

Równolegle do zbierania książek wśród prywatnych ofiarodawców prowadzona była akcja „ratowania” bibliotek podworskich, z których książki naukowe miały trafić do Biblioteki Jagiellońskiej, beletrystyczne – „dla osiedleńców na ziemiach zachodnich”, a podręczniki – „między szkoły w terenie”¹⁵. Z racji posiadanych uprawnień kontrolnych działacze partyjni we władzach powiatowych i wojewódzkich dokonywali selekcji owych książek i wycofywali tytuły uważane za szkodzące interesom władzy ludowej. Działania tego typu nie były dostatecznie koordynowane. 15 listopada 1945 roku w miejsce Centralnego Biura Kontroli Prasy powstał Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, posiadający szerokie uprawnienia, w tym także do przeprowadzania kontroli w bibliotekach publicznych. Od tego momentu oczyszczanie bibliotek z książek szkodzących Polsce Ludowej prowadzone było systematycznie i pod dyktando centralnych władz partyjnych, sprawujących bezpośredni nadzór nad instytucją cenzury.

Pewien sukces organizacyjny, osiągnięty w 1945 roku podczas Tygodnia Książki, zachęcił centralne władze do zaplanowania na dzień 3 maja 1946 roku ogólnopolskiego Świąta Oświaty pod patronatem ministra Czesława Wycecha. Oczekiwano, że Polacy, pod wpływem propagandy, w imię upamiętnienia Komisji Edukacji Narodowej uczestniczyć będą w zbiórkach książek na rzecz odbudowania zniszczonych bibliotek, a nie w święcie przypominającym o zrywie narodowym przeciwko zaborcom i o Targowicy. Krwawy finał manifestacji trzeciomajowych, podczas których zginęło w Krakowie ok. 20 osób, a ponad tysiąc zostało aresztowanych, nie pozostawił cienia wątpliwości co do intencji rządów władzy ludowej. Książki nie oparły się terrorowi, choć pieczołowicie gromadzone były przez młodzież w zbiórkach publicznych, m.in. podczas Świąta Oświaty. Niebawem wywieziono je w większości na przemiał, bo ich treści nie odpowiadały nadrzędnym celom

¹³ R. Nowicki, *Działalność...*, s. 51–52 i 201.

¹⁴ Archiwum Akt Nowych, Centralny Zarząd Bibliotek, Sygn. 154: Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych w Stalinogrodzie [Katowicach], 1947–1955 [dalej: AAN, CZB], F. Szymiczek, Sprawozdanie z działalności Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Stalinogrodzie, s. 10. F. Szymiczek, *Akcja zabezpieczania bibliotek i księgozbiorów na Śląsku w świetle dokumentów i wspomnień własnych*, „Książnica Śląska”, 20, 1975–1978 [druk: 1981], s. 50.

¹⁵ M. Korczyńska-Derkacz, *Książki szkodliwe politycznie, czyli akcja „oczyszczania” księgozbiorów bibliotek szkolnych, pedagogicznych i publicznych w latach 1947–1956*, [w:] *Niewygodne dla władzy. Organizowanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i w XX wieku*, Zbiór studiów pod red. D. Degen i J. Gzelli, Toruń 2010, s. 327.

ideologicznym Polski Ludowej. Taka była nieoficjalna rzeczywistość, bo oficjalnie środowisko bibliotekarzy mogło czuć się wreszcie w pełni usatysfakcjonowane.

W grudniu 1945 r. z inicjatywy Jerzego Muszkowskiego powołana została Rada Książki, a 31 stycznia 1946 roku Rada Ministrów uchwaliła dekret *O bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, opracowany przy udziale Józefa Grycza, Józefa Janiczka i Adama Łysakowskiego. W ślad za tym, w pierwszym kwartale tegoż roku, powołanych zostało do życia wiele instytucji rządowych, mających czuwać nad funkcjonowaniem rynku księgarskiego, bibliotek i czytelnictwa, jakkolwiek ich kompetencje były ograniczone¹⁶. W większości działały krótko, ale w sam raz, by władze polityczne mogły uzyskać wstępny efekt propagandowy, jak w przypadku Rady Książki, odwołującej się do tradycji przedwojennego bibliotekarstwa, lub decyzjami przedstawicieli środowisk zawodowych przeprowadzić oczekiwane zmiany. Biuro Badania Czytelnictwa przy Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” zlikwidowano w 1949 r., Państwowy Instytut Książki w marcu 1950 r., a Naczelną Dyрекcję Bibliotek rok później. Oficjalnie, celem działania tych instytucji było dobro publiczne, ale w praktyce służyły one ideologizacji środowiska bibliotekarzy oraz poddaniu całkowitej kontroli systemu książki od etapu jej tworzenia, przez dystrybucję, czytelnictwo zbiorowe i indywidualne, po percepcję ze strony środowisk opiniotwórczych. Szczególnie charakterystyczny jest przypadek NDB (w strukturze Ministerstwa Oświaty), na czele której postawiono Józefa Grycza, cieszącego się szacunkiem w środowisku bibliotekarzy, ale podporządkowanego Ministerstwu Informacji i Propagandy. Gdy wykonał zlecone mu zadania, rozwiązano tę instytucję, jako anachroniczną, zastępując ją stalinowską agendą do przeprowadzenia ostatecznej czystki – Centralnym Zarządem Bibliotek (MKiSzt).

Dekret o cenzurze z połowy 1946 roku¹⁷ pozwolił komunistom w majestacie prawa przeciwdziałać każdemu próbowi „godzenia w Ustrój Państwa Polskiego”, co w praktyce oznaczało zwalczanie przeciwników politycznych PPR, włącznie z przedstawicielami nauki, reprezentującymi nurty myślenia opozycyjnego wobec metodologii marksistowskiej¹⁸. Ów dekret nie dotyczył jednakże książek już opublikowanych, a zwłaszcza z czasów II Rzeczypospolitej, gdy kultywowano odzyskaną niepodległość. Publikacje o wymowie godzącej w interesy Polski Ludowej początkowo cichcem wycofywano z bibliotek resortowych, ale selekcja książek nie miała jeszcze charakteru tak zorganizowanego i masowego jak po referendum (czerwiec 1946) i po wyborach do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r., kiedy już było jasne, jaką formę przybierze ustrój Polski Ludowej. Między listopadem 1946 a kwietniem 1947 roku. Ministerstwo Oświaty, kierujące decyzjami NDB, w pismach okólnych nr 33 i 70 zobowiązało Kuratoria Okręgów Szkolnych, aby wyegzekwowały usunięcie z podległych im bibliotek książki z siedmiu załączonych list ułożonych w tym okresie i parafowanych przez Józefa Grycza¹⁹.

Zmianami strukturalnymi objęte zostały zespoły bibliotekarzy, zajmujących się zabezpieczaniem księgozbiorów podworskich. Jednym ze współpracowników

¹⁶ Tamże, s. 335–336.

¹⁷ Dekret z 5 lipca 1946 r. prezesa Rady Ministrów, E. Osóbki Morawskiego, o utworzeniu Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Dz. U. nr 34, poz. 210, art. 2.2.a.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ M. Korczyńska-Derkacz, *Książki szkodliwe...*, s. 339–340.

S. Sierotwińskiego był zasłużony dla archiwistyki lwowskiej Karol Badecki (1886–1953):

Po repatriacji pełnił w Krakowie w czasie od maja 1946 do marca 1949 funkcje związane z fachową opieką i uporządkowaniem księgozbiorów podworskich, zabezpieczonych przez Ministerstwo Oświaty w Bibliotece Jagiellońskiej. Od r. 1947 jako kierownik Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych przeprowadził planową segregację i rozdział między różne instytucje uniwersyteckie i inne naukowe wielotysięcznych zasobów książek poniemieckich, zabezpieczonych w Krakowie²⁰.

11 października 1948 r. Naczelna Dyrekcja Bibliotek wydała decyzję, aby krakowska Zbiornica, dotychczas mocno związana z Biblioteką Jagiellońską, przekazała księgozbiory podworskie Bibliotece Wojewódzkiej²¹. Niedługo później Zbiornica została zlikwidowana, a Karol Badecki przeszedł na stanowisko kustosa w BJ²².

Usuwanie „przestarzałej literatury” z bibliotek publicznych i dochodowych

Podczas dyskusji wokół preliminarza wydatków MRN na rok 1950 Bolesław Drobner, członek Komisji Finansowo-Budżetowej i Komisji Kultury, a zarazem poseł na Sejm, wypowiedział szereg krytycznych uwag na temat stanu krakowskich bibliotek, w których widział zbyt wiele „przestarzałej literatury”, przywoławszy przykład 16 tys. tomów księgozbioru Adriana Baranieckiego (1821–1891) włączonego do zbiorów MBP. Drobner zakwestionował przyjęty model wydatkowania funduszy miejskich na książki, zgodnie z którym 60% środków przeznaczano na lektury beletrystyczne, 25% na podręczniki szkolne, a zaledwie 15% na wydawnictwa społeczno-polityczne. Zapowiedział wówczas: „Będziemy więc musieli przeprowadzić poważną korektę, aby ten stosunek procentowy zmienić na korzyść tych ostatnich wydawnictw”²³. Podobne opinie pojawiały się w tym czasie w wypowiedziach innych polityków i w artykułach prasowych. Ci, którzy znali dzieje bolszewizmu, mogli się spodziewać, że na wzór Głównopłotproświeta, czyli ministerstwa oświaty kierowanego przez Nadieżdę Krupską, które w 1920 roku wprowadziło zarządzenie o „cenzurze uprzedniej”, także i w Polsce biblioteki zostaną oczyszczone z „literatury przestarzałej”²⁴. Pierwszym etapem, zapowiadającym te działania, była wzmożona aktywność propagandowa na rzecz systemu bibliotek radzieckich, służących rzekomo idei postępu. Wanda Michalska, kierująca biblioteką przy KC PZPR, w rozesłanej wszystkim większym bibliotekom broszurze pt. *Z doświadczeń pracy z czytelnikiem w bibliotekach radzieckich* przekonywała, że

²⁰ A. Lewicka-Kamińska, *Karol Badecki jako bibliotekarz (1886–1953)*, „Przegląd Biblioteczny”, R. XXI, z. 3, lipiec – wrzesień 1953, s. 268–269.

²¹ Archiwum Biblioteki Jagiellońskiej, Biuro Dyrekcji, I, 19, s. 760.

²² A. Dróżdż, *Działalność katowickiej Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych na Górnym i Dolnym Śląsku w latach 1947–1955*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, R. LXVII (2012), nr 2, s. 89.

²³ APKr. Miejska Rada Narodowa [dalej: MRN] nr 9, Posiedzenie MRN w Krakowie z dnia 4 X 1949, s. 25.

²⁴ R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005, s. 316–318.

Biblioteki obowiązane są systematycznie zaznajamiać ludność z bieżącymi wydarzeniami politycznymi, popularyzować bohaterskie czyny jednostek w społeczeństwie radzieckim, wyjaśniać uchwały partii i rządu, propagować dzieła klasyków marksizmu-leninizmu, przedstawiać wzory nowych ludzi epoki stalinowskiej, utrwalone w najlepszych utworach literatury radzieckiej, pomagać ludności w opanowaniu wiadomości z różnych gałęzi nauki i techniki²⁵.

W połowie 1951 r. uprawnienia Ministerstwa Oświaty, dotyczące zabezpieczania i selekcjonowania książek, przeszły na Ministerstwo Kultury i Sztuki, a w ramach dalszych zmian strukturalnych Naczelną Dyrekcję Bibliotek, której podlegały Zbiornice Księgozbiorów Zabezpieczonych, we wrześniu 1951 r. zastąpił Centralny Zarząd Bibliotek, którego dyrektorką Stefan Dybowski, minister kultury i sztuki, mianował Wandę Michalską, przydzielivszy jej szerokie uprawnienia nadzorcze w planowanej akcji ogólnopolskiej wycofywania z obrotu książek podlegających natychmiastowemu usunięciu z racji ich niewłaściwej treści²⁶. Miesiąc później Centralny Zarząd Bibliotek rozesłał do wszystkich Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych numerowane egzemplarze wykazów książek przeznaczonych do wycofania. Rozdzielano je po kilka egzemplarzy na miasta wojewódzkie i powiatowe za pokwitowaniami, podobnie jak i podpisane przez Wandę Michalską *Wytyczne w sprawie oczyszczania księgozbiorów*. Akcja selekcji miała przebiegać bez rozgłosu, a pozostawione po niej ślady miały być zacierane, o czym przypominał pkt 12: „Po ukończeniu akcji osoby, które otrzymały spis, zwracają go tym instytucjom, od których go otrzymały. Żadnych odpisów z wykazów robić nie wolno”²⁷. Uszkodzenie broszur z listami książek lub – co gorsza – zgubienie ich powodowało nieprzyjemne konsekwencje²⁸. Dla bibliotekarzy starej daty, wykształconych w okresie międzywojennym i traktujących swój zawód w kategoriach misji publicznej, wykonywaniu tego typu poleceń towarzyszyły upokorzenia, z powodu których niektórzy rezygnowali z wykonywania pracy, aby nie uczestniczyć w haniebnym praktykach niszczenia książek, do czego byli zmuszani.

²⁵ *Z doświadczeń pracy z czytelnikiem w bibliotekach radzieckich*, oprac. W. Michalska na podstawie IX rozdziału pracy W.N. Denisjewa, *Rabota massowej biblioteki*, wyd. 3, Moskwa 1949, Warszawa 1950, s. 3.

²⁶ „Monitor Polski” nr A-29 z 20 września 1951 r., poz. 1249.

²⁷ APKr., PWRN, Kr kl 896, s. 294. W. Michalska zaleciła również (pkt 13), by „przeprowadzić konferencję wyjaśniającą doniosłość tej sprawy” – najpierw na poziomie prezydiów, a potem „z osobami upoważnionymi do oczyszczania księgozbiorów”.

²⁸ 16 listopada 1953 r. Józef Salwa, kierownik Wydziału Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, informował w liście do Marii Kisielewskiej, szefowej Samodzielnego Referatu Bibliotek Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, iż przy kontroli księgozbioru Dyrekcji Hotelu Pracowniczych w Nowej Hucie, którą przeprowadzono cztery dni wcześniej, uległ zagubieniu „wykaz książek do wycofania” nr 000629, przeznaczony dla Prezydium MRN, a użytkowany stale przez Dyrekcję Biblioteki Miejskiej. Autor listu zapewnił, że dokonano wszelkich starań, by ów spis odnaleźć, a poza tym „broszura była silnie zniszczona wskutek całorocznego posługiwania się nią przy selekcji”, dlatego zwrócił się z prośbą do Samodzielnego Referatu Bibliotek „o przekazanie dodatkowego wykazu dla potrzeb Dyrekcji MBP w Krakowie”. Odpowiedź Marii Kisielewskiej była negatywna. Tamże, s. 270.

Równocześnie z akcją oczyszczania bibliotek dyżurni publicystyki umieszczali w prasie artykuły usprawiedliwiające takie działania. Krytykowano różnorakie „skrzywienia” burżuazyjne czy klerykalne tudzież oskarżano rządy Polski sanacyjnej o doprowadzenie ich wrogą polityką wobec Związku Radzieckiego do klęski wrześniowej. Do oczyszczania bibliotek z literatury „nieaktualnej” przystąpiono zatem w sposób systemowy, aby prowadzona równocześnie intensywna działalność propagandowa mogła przyspieszyć proces ideologizacji życia społecznego. Wielu ludziom, mającym świeże wspomnienia z czasów wojny, „oczyszczanie bibliotek” przez komunistów kojarzyło się z postępowaniem okupantów, chcących zniszczyć polską kulturę. Odżywały bolesne wspomnienia z nie tak odległej przeszłości. Hitlerowcy zakazali bowiem czytania wartościowej literatury pod groźbą surowych represji, a lista książek przewidzianych przez okupanta do likwidacji liczyła 3224 tytuły. W sześć lat po wojnie polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki opublikowało *Wykaz książek podlegających natychmiastowemu wycofaniu* (1 X 1951 r.) i wydało polecenie podległym sobie jednostkom terenowym, by na jego podstawie wytypowane osoby wycofały z bibliotek, antykwariatów i księgarń książki z listy 2482 tytułów, wśród których aż 562 stanowiły utwory literatury dla dzieci. Pod wpływem tej listy prohibitów zmienił się asortyment książek zabezpieczanych w bibliotekach wojewódzkich i powiatowych²⁹. Ponieważ na liście komunistycznych „prohibitów” znalazło się wiele pozycji, dotyczących całej twórczości, np. Karola Maya, Józefa Piłsudskiego, Lwa Trockiego czy Ferdynanda A. Ossendowskiego, faktyczna ilość tytułów książek przeznaczonych na przemiał była dużo wyższa. Społeczeństwo raz jeszcze zmuszone zostało do uległości. Przedwojennych bibliotekarzy nakłoniono, by swą misję zawodową zastąpili misją ideologiczno-agitacyjną. Publiczne palenie książek uznanych przez hitlerowców jako niezgodne z ideologią Trzeciej Rzeszy i podyktowane prawem wojny mogło się nawet wydawać czymś bardziej „honorowym”, jak to ujął Zbigniew Żmigrodzki, niż potajemne wywożenie ich na przemiał w „wolnej” Polsce³⁰.

Wprowadzenie cenzury prewencyjnej i niszczenie książek przedwojennych miało na celu takie wymazanie dokumentów przeszłości, aby partyjni propagandziści mogli bezkarnie ją fałszować. Na liście książek zakazanych znalazły się zarówno dzieła Adolfa Hitlera i Benita Mussoliniego, jak i Józefa Piłsudskiego i Romana Dmowskiego. Likwidacja książek uznanych za wrogie nie posiadała logicznego uzasadnienia w większości przypadków, gdyż znalazły się wśród nich liczne utwory literackie o całkowicie obojętnej wymowie politycznej. Trafiły na nią książki o tematyce rozrywkowej, np. Conan Doyle’a, eseje i przekłady Władysława Witwickiego, wybitnego znawcy antyku, Władysława Okonia *Sztuka dziecka* (1948), Stefana Szumana – rektora WSP w Krakowie w latach 1946–1948 – rozprawa *O istocie i istocie poezji lirycznej* (1948), a nawet bajki z XVIII wieku Gottholda Ephraima Lessinga.

²⁹ W końcu 1952 r. gwałtownie wzrosła ilość książek przekazanych na makulaturę za pośrednictwem centralnej Zbiornicy Księgozbiorów Zarezerwowanych w Katowicach. Było to spowodowane ogólnopolską akcją zbierania makulatury, ale też i napływem książek niepożądanych, AAN, MKiSzt. CZB, nr 155, s. 15–16.

³⁰ Z. Żmigrodzki, *Posłowie*, [w:] *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających wycofaniu 1 X 1951 r.*, Wrocław 2002, s. 77.

Bezskutecznie można się zastanawiać, czym zawinił ów autor? Czy tym, że był bezkompromisowym krytykiem grafomanów – karierowiczów?³¹

W przekonaniu komunistycznych władz oświatowych książki o rodowodzie klerykalno-prawicowym i liberalno-burżuazyjnym były podobnymi wrogami Polski Ludowej jak przeciwnicy jej ustroju, działający w zbrojnym podziemiu. Wanda Michalska wyrażała te przekonania najdobitniej, jak mogła. Szefowa CZB uważała, że biblioteki powinny realizować cele partii zgodnie z marksistowsko-leninowską dialektyką dziejów³². W imię świetlanej przyszłości ona i jej podobni zatwierdzali do usunięcia z bibliotek książki rzekomo „zdezaktualizowane”. Michalska ubolewała równocześnie, że z powodu nazistowskiego bestialstwa odbudowę księgozbiorów trzeba było zaczynać na poziomie „12% stanu przedwojennego”³³.

Po I Kongresie Nauki Polskiej (29 czerwca – 2 lipca 1951) i konferencji otwockiej (28 grudnia 1951 – 12 stycznia 1952) wszystkie karty zostały wyłożone na stół. Sens wypowiedzi inspirowanych przez władze partyjne był na tych spotkaniach jeden: w Polsce nie może być mowy o nauce wyrosłej z innego światopoglądu niż marksistowski³⁴.

Wszyscy dyrektorzy i kierownicy bibliotek publicznych wystawieni zostali na ciężką próbę moralną. W tym trudnym okresie Józef Korpała, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, próbował wytyczyć dla siebie taki obszar tematów oświatowych i bibliotekarskich oraz wypracować taki sposób działania, by służyć dobru publicznemu, a nie poddawać się presji składania jednoznacznych deklaracji ideologicznych. Zajmowane stanowisko zmuszało go jednak do podejmowania decyzji zgodnych z zaleceniami ówczesnych władz. Niestety, taki „bezpieczny” plan okazał się niemożliwy do realizacji.

Dr Józef Korpała, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie

Wymiana księgozbiorów na „postępowe” szła w parze z indoktrynacją lub wymianą bibliotekarzy, których zadaniem było służyć celom zdefiniowanym przez władze PPR w imię dobra powszechnego tzw. ludowej ojczyzny. Tuż po wojnie liczył się każdy człowiek znający się na bibliotekarstwie i takim był dr Józef Korpała, przedwojenny działacz społeczny, badacz literatury i doświadczony organizator bibliotekarstwa. W 1946 r. został dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie i nikt początkowo nie wypominał mu działalności kierowniczej w paramilitarnej organizacji Strzelec, służącej władzom sanacyjnym, ani ścisłych powiązań z BBWR, gdy pracował w krakowskim magistracie. W okresie pionierskim, gdy

³¹ G.E. Lessing, *Dzieła wybrane*, wybór i wstęp A. Sowiński, Warszawa 1959, s. XXI–XXIII.

³² „W wielkiej rewolucji kulturalnej, która ogarnęła cały nasz kraj, poważną rolę mają do spełnienia biblioteki. Muszą one powiązać swe prace z najważniejszymi zasadami politycznymi i gospodarczymi kraju, pomóc partii w socjalistycznym wychowaniu mas, w uzbrajaniu ich w przodującą teorię marksizmu-leninizmu, w pogłębianiu ich miłości do swej ojczyzny i dumy z postępowych tradycji naszego narodu, w mobilizacji do wielkich zadań Planu 6-letniego”. W. Michalska, *Wstęp*, [do:] *O bibliotekach i bibliografii. Artykuły z V tomu Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej*, Warszawa 1952, s. 3.

³³ Tamże.

³⁴ *Cenzura w PRL. Relacje historyków*, oprac. Z. Romek, Warszawa 2000, s. 13.

wszystko organizowano od zera, był osobą niestrudzoną, o dużym talencie administratorskim, a przy tym prowadził kwerendy naukowe i uprawiał publicystykę oświatowo-bibliotecarską³⁵.

Bibliotekę miejską zorganizował niemal od podstaw, a potem czuwał nad jej rozbudową i prawidłowym funkcjonowaniem w filiach dzielnicowych. Biblioteka Miejska korzystała początkowo z niewielkiej oficyny Muzeum Artystyczno-Przemysłowego przy ul. Smoleńsk 9, ale szybko powiększała swój zasób książek w następstwie zakupów, darowizn i realizacji postanowień „Dekretu o bibliotekach”³⁶. Wiosną 1948 r. władze Krakowa przydzieliły jej nowe pomieszczenie w Pałacu pod Baranami (Rynek Główny 27), jednak i ono nie spełniało oczekiwań; tego roku księgozbiór powiększył się o 4 tysiące, a w następnym aż o 8982 tytułów! Znaczna ich część pochodziła z darów Rejonowego Urzędu Likwidacyjnego³⁷, który w 1949 r. przekazał m.in. na rzecz MBP 3 tys. książek ze zlikwidowanej wypożyczalni dochodowej, mieszczącej się przy ul. Krakowskiej 21³⁸.

Do likwidacji tego typu wypożyczalni prywatnych dochodziło przeważnie z powodów własnościowych, finansowych lub politycznych. W 1949 roku, w przeddzień kolejnej przeprowadzki, tym razem na parter pałacu Larischa (plac Wszystkich Świętych 6), MBP liczyła już 40 tys. tomów. W ciągu dwóch lat ogólna ilość wypożyczeń wzrosła prawie dwukrotnie i wyniosła 79 390, co pośrednio dowodziło także wzmożonej aktywności organizatorskiej jej dyrektora. Józef Korpała, oprócz podstawowych zajęć zawodowych, działał równocześnie w Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, publikował rozprawy w czasopismach specjalistycznych, prowadził zajęcia dydaktyczne z pedagogiki na UJ (lata 1946–1949), na krakowskiej WSP (lata 1949–1951) i w Liceum Bibliotecarskim (lata 1950–1952). *Zarysem dziejów bibliografii w Polsce* (1953) utrwalił w środowisku naukowym pochlebne opinie na swój temat. Z racji swych funkcji publicznych zmuszony był zaakceptować panujący system polityczny.

W miarę upływu czasu nowe obowiązki i zainteresowania zawodowe sprawiły, że zmienił się krąg znajomych Józefa Korpały. Przestał się spotykać z przyjaciółmi, z którymi do 1939 r. działał w Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, a także w ZHP i w „Strzelcu”, a wcześniej w studenckiej samopomocy „Bratniak” i w organizacjach politycznych Akademickiej Młodzieży Radykalnej. Na działalności dyrektora Korpały kładł się cień jego przedwojennych sympatii politycznych, a zwłaszcza współpracy z działaczami Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem,

³⁵ Por. Józef Korpała (1905–1989): *bibliografia podmiotowo-przedmiotowa w wyborze*, oprac. H. Fleszar, Kraków 1999.

³⁶ „Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi” z 17 kwietnia 1946 r. przewidywał, że: „Minister Oświaty może bez zgody właścicieli zarządzić włączenie w całości lub częściowo naukowych bibliotek społecznych i prywatnych do sieci bibliotek publicznych oraz przejmować w wyjątkowych przypadkach na wniosek Państwowej Rady Bibliotecznej biblioteki prywatne i domowe i oddawać je w formie depozytu zakładom szkolnym i naukowo-badawczym, o ile tego wymagać będą potrzeby oświaty i nauki”, Dz. U. nr 26, poz. 163, Dz. I., Art. 2.2.

³⁷ W marcu 1949 r. krakowska Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych została zlikwidowana, a o jej zasobach decydować miał RUL. Patrz: przypis 19.

³⁸ „Sprawozdanie z działalności administracji i gospodarki miejskiej za I kwartał 1950 r.”, APKr., MRN nr 11, s. 318.

których poparcu zawdzięczał podobno uzyskanie pracy w krakowskim magistracie. Twierdzono, że jego biografia przedwojenna jest za mało postępową. Osoby wykształcone, jak dr Adam Bar, wybitny humanista, radny w Komisji Kultury MRN, podziwiali jego wiedzę i kompetencje, ale towarzysze z Komitetu Miejskiego PPR w Krakowie i funkcjonariusze z WUBP spoglądali na Korpałę z uzasadnioną podejrzliwością. Nie podobała im się opieszałość Korpały w usuwaniu książek o wymowie uznanej za sprzeczną z ideałami Polski Ludowej i ustroju socjalistycznego, nieprawomyślne, a może nawet szkalujące ideały marksizmu-leninizmu. Funkcjonariusze UB przypuszczali natomiast, że utrzymuje on kontakty z podziemiem antykomunistycznym, bo polityczny więzień, Kazimierz Gorzkowski, obciążył go w maju 1949 r. zeznaniami, że w 1945 r. Korpała (pseudonim „Doktor”) dostawał od niego antykomunistyczną prasę („Głos Opozycji”) w zakonspirowanym punkcie przy księgarni „Ossolineum”³⁹.

W początkowym okresie oczyszczania bibliotek publicznych z książek niechcianych Józef Korpała dość długo ociągał się z realizacją zaleceń ministerialnych, przez co w Krakowie selekcjonowanie książek przebiegało wolniej niż w innych miastach Małopolski. Wytyczne Centralnego Zarządu Bibliotek pozwalały dyrektorom bibliotek wojewódzkich, pedagogicznych i wydzielonych 9 miejskich bibliotek publicznych (w tym krakowskiej) – wchodzić w skład 3-osobowych komisji (tzw. trójek) powoływanych przez Prezydium Wojewódzkich Rad Narodowych, dzięki czemu mieli nieco więcej swobody w ustalaniu kalendarza działań. Prawdopodobnie wielu bibliotekarzy liczyło na to, że ów okres ideologicznego fanatyzmu będzie można jakoś przeczekać. W raporcie kwietniowym z „Akcji czuwania nad czystością księgozbiorów” dr Korpała wykazał, że po przejrzaniu 960 woluminów (na 90 746 posiadanych) znalazł zaledwie 3 tytuły⁴⁰ wyszczególnione w Wykazie z 1 października 1951 r.⁴¹ Taki niski rezultat uzasadniony był profilem dziewiętnastowiecznego księgozbioru Baranieckiego, od którego celowo zaczęto robić selekcję. W Nowym Sączu również zidentyfikowano tylko 3 tytuły wśród tysiąca przejrzanych⁴², chociaż BM liczyła tam dużo mniej książek, bo 24 017 tytułów. W Tarnowie usunięto 2 książki po przejrzaniu 12 z całości liczącej 14 820⁴³ i tylko w Zakopanem kierownik biblioteki, Zbigniew Bilski wycofał w tym samym czasie aż 244 tytuły, głównie literatury amerykańskiej i francuskiej⁴⁴. Statystyka selekcji w innych bibliotekach miejskich też była dużo lepsza niż w krakowskiej.

W sprawozdaniu z czerwca 1952 r. dr Korpała skierował do wycofania, podobnie jak poprzednio, tylko 3 książki, a 4 inne „zapropomował” do usunięcia, co przedłużało ich byt fizyczny⁴⁵. Ponieważ akcja oczyszczania bibliotek przebiegała

³⁹ „Wyciąg z zeznań aresztowanego Gorzkowskiego Kazimierza z dnia 27 V 1949 r.”, IPN Kr. 010/6588..., s. 5. Informacja ta powtarza się wielokrotnie aż do s. 63.

⁴⁰ APKr. PWRN Kr 895, s. 95.

⁴¹ Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu, MKiSzt z 1 X 1951 r., Egzemplarz z numerem 000305, APKr., PWRN Kr kl 894.

⁴² APKr. PWRN Kr 895, s. 97.

⁴³ Tamże, s. 99.

⁴⁴ Tamże, s. 103–109.

⁴⁵ Tamże, s. 439.

ślamazarnie także w innych miastach, 26 maja 1952 r. Ministerstwo Kultury i Sztuki wysłało do wszystkich województw, w tym także do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie, pismo poufne z poleceniem powołania Komisji ds. Oczyszczania Księgozbiorów Bibliotek Województwa Krakowskiego, dołączając do niego zmieniony nieco „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu”⁴⁶. Szefem Komisji został przewodniczący Prezydium WRN, a jej członkami wyłącznie towarzysze partyjni: Maria Kisielewska z Wydziału Kultury PWRN, [?] Myszakówna z Wydziału Oświaty PWRN, Paweł Wolski z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Stanisława Wisłocka z Biblioteki Pedagogicznej, [?] Malec z Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk⁴⁷, a także Mieczysław Bieszczanin, p.o. kierownika Wydziału Kultury WRN, od listopada 1952 r. zastąpiony przez Władysława Woszczenkę, kierownika tego wydziału⁴⁸.

Wszystkie decyzje wykonawcze powstałej Komisji wynikały z jednoznacznych poleceń Komitetu Wojewódzkiego PZPR, o czym świadczyła instrukcja z 2 sierpnia 1952 roku wysłana do Prezydium przez kierownika Wydziału Propagandy, Oświaty i Kultury PZPR, towarzysza Stanisława Pistę, który „celem ułatwienia trójkom pracy” zalecił m.in. do oczyszczania bibliotek i antykwariatów wykorzystywać kadry komitetów powiatowego i miejskiego PZPR⁴⁹. W praktyce, decyzje Prezydium były konsultowane z towarzyszką [?] Pieńkowską z krakowskiego komitetu wojewódzkiego PZPR⁵⁰ albo z innymi osobami wytypowanymi do śledzenia prowadzonych selekcji. Według tych zaleceń oczyszczanie bibliotek powinno się zakończyć w terminie do 10 listopada 1952 r., a zabezpieczone książki należało przekazać komitetom powiatowemu i miejskiemu. W sumie Komisja udzielała głównie upoważnień pracownikom krakowskiej cenzury i „trójkom” aktywistów, by później, na podstawie ich raportów, wysyłać sprawozdania do Ministerstwa⁵¹.

⁴⁶ Każdy z zachowanych egzemplarzy tego Wykazu ma numer indywidualny. W Archiwum Państwowym w Krakowie znajduje się kilka egzemplarzy, częściowo zdekompletowanych, z których jeden, z numerem 000625 na tekturowej okładce, został wykorzystany jako źródłowy w tejże publikacji. Książki podzielone zostały na trzy grupy. Pierwsza zawierała 1682 tytuły „książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu”. W grupie drugiej umieszczono 238 tytułów „książek zdeaktualizowanych”, a w trzeciej 563 tytuły „książek dla dzieci” wśród których obok H. Krajewskiego, *Jak Henio walczył z bolszewikami*, umieszczono baśnie braci Grimm, wszystkie utwory W. Zechentera; H. Sobańskiej, *Skąd krasnoludki wzięły czerwone czapeczki* itp. APKr. PWRN Kr kl. 894.

⁴⁷ Tamże, s. 293.

⁴⁸ Samodzielny Referat Bibliotek przy Wydziale Kultury Prezydium WRN powstał 1 III 1952 r., a jego kierowniczką została M. Kisielewska. Trzy miesiące później przyjęto dodatkowo Marię Pawlak. PWRN Kr kl 53, s. 65 i 123.

⁴⁹ „Akcję należy traktować jako ściśle poufną. Za wykonanie odpowiedzialny jest I Sekr. KP/KZ/PZPR. Przypominamy, że niezależnie od wszystkich spisów, z bibliotek należy usunąć wszelkie prace, których autorami ewentualnie współautorami byli Gomułka i Spychalski. Wyjaśniamy, że nie należy powierzać sprawy oczyszczania bibliotek w załączeniu zapodanych książek trójkom powołanym przez Prac. P.B.M, a przeprowadzić to winny trójki powołane przez KP/KM/ i pracujące pod ich kierownictwem”, APKr. PWRN Kr kl 896, s. 307.

⁵⁰ APKr. PWRN Kr kl 895, s. 293.

⁵¹ Tamże, s. 387, 345, 511.

Dr Józef Korpała nie został wybrany w skład Komisji, a może nie chciał w niej zasiadać. W lipcu 1952 r. przekazał jej informację o przejrzeniu 863 książek w zasobach krakowskiej MBP, liczącej 90 746 woluminów, i zlokalizowaniu zaledwie trzech, kwalifikujących się do usunięcia, jakkolwiek, w niewielkiej BM w Myślenicach usunięto aż 170 tytułów⁵². Jeszcze gorzej było w sierpniu i we wrześniu, bo Korpała w ogóle nie przeprowadził selekcji. Jego opieszałość została w końcu zauważona przez tzw. czynniki partyjne, a to mogło spowodować rychłe odwołanie go ze stanowiska.

Ekspertyza na zamówienie władz partyjnych

Działania Komisji ds. Oczyszczania Księgozbiorów Bibliotek Województwa Krakowskiego dotyczyły wszystkich księgarń, antykwariatów i bibliotek, zwłaszcza prywatnych wypożyczalni dochodowych. W 1949 r. było w Krakowie 56 prywatnych księgarń⁵³, ale z dniem 1 stycznia 1950 roku prawie wszystkie poddane zostały „uspołecznieniu”, w ramach jednolitej sieci księgarskiej o nazwie „Dom Książki” – adekwatnie do ujednoliconego w 1949 roku systemu wydawnictw państwowych i spółdzielczych (w 1950 roku poza sektorem uspołecznionym ukazało się tylko 8% książek)⁵⁴. Z upaństwowionych magazynów wydawnictw i księgarń „trójki” przodowników pracy wynosiły ostatnie, zapomniane egzemplarze książek autorów „burżuazyjnych”, aby w to miejsce umieścić klasyków komunizmu (Marksa – Engelsa – Lenina – Stalina) i ich naśladowców, choć przeciętni czytelnicy odwracali oczy od tych publikacji.

Podejmowane akcje oczyszczania bibliotek miały charakter proceduralny, kolektywny, a w wyjątkowych przypadkach powoływano eksperta, którego opinia miała decydujące znaczenie. Z powodów trudnych dzisiaj do jednoznacznego wyjaśnienia (możemy się tylko domyślać) 20 sierpnia 1952 r. dr Korpała dostarczył Samodzielnemu Referatowi Bibliotek przy Wydziale Kultury WRN w Krakowie negatywną ekspertyzę na temat funkcjonowania małej wypożyczalni książek „Minerwa”, mającej na stanie 1459 książek. Należała ona do Wandy Kosińskiej i mieściła się przy ul. Miodowej 9. Przyjęty przez niego punkt widzenia odpowiadał zapewne komunistycznym władzom, bo uzasadniał politykę eliminowania indywidualnych inicjatyw w handlu, szkolnictwie, w działalności wydawniczej itd.

Zgodnie z oczekiwaniami władz partyjnych Korpała napisał kilka linijek, które wystarczyły, by wypożyczalnię „Minerwa” uznać za zagrożenie dla socjalistycznego ładu:

Przegląd księgozbioru wykazał, że dobór książek był raczej przypadkowy, choć uzupełniono księgozbiór klasykami literatury rosyjskiej i radzieckiej, oraz nową literaturą polską. Brak natomiast literatury marksistowskiej i politycznej. Wypożyczalnia posiada inwentarz. W 1951 r. zakupiono 273 książki. W 1952 r. zakupiono 100 książek. Do użytku czytelników posiada wypożyczalnia katalogi działowe: młodzieżowy, powieści

⁵² APKr. PWRN Kr kl 896, s. 25.

⁵³ *Spis księgarń oraz wypożyczalni książek zarejestrowanych w Związku Księgarzy Polskich*, Warszawa 1948.

⁵⁴ A. Klimowicz, *Ruch wydawniczy w latach 1944–1953. Próba charakterystyki statystyczno-bibliograficznej*, Warszawa 1954, s. 15.

historycznych i beletrystyka. Do wycofania zaproponowano 434 tomów. Są to książki o charakterze sensacyjnym, bezwartościowe romanse i powieści kryminalne. Poprzednio wycofano już książki szkodliwe ideologicznie. Jest to typowy księgozbiór wypożyczalni handlowej obliczonej na zyskanie klienteli i zaspokajający potrzeby rozrywkowe. Należy dążyć do likwidacji tego typu wypożyczalni, gdyż nie spełniają one swych zadań kulturalno-wychowawczych⁵⁵.

30 września Centralny Zarząd Bibliotek zarządził kolejną „Akcję oczyszczania księgozbiorów”, by zmobilizować bibliotekarzy do skuteczniejszego działania. Tym razem miała ogarnąć wszystkie biblioteki publiczne, szkolne i przedszkolne, a także znajdujące się w świetlicach i w domach kultury⁵⁶. Równocześnie CZB nakazał bibliotekarzom przeprowadzić osobną akcję, na rzecz popularyzowania Konstytucji PRL i uczestniczenia w akcjach przedwyborczych. 10 listopada 1952 r. odbyła się odprawa dyrektorów bibliotek w Wydziale Kultury PWRN, podczas której dostali wytyczne w tej sprawie⁵⁷. Wszystkie działania miały charakter polityczny; uzupełniały się wzajemnie i służyły celowi uczynienia z bibliotek narzędzia komunistycznej indoktrynacji.

W dniach od 15 do 17 grudnia 1952 r. przeprowadzono trzecią z kolei selekcję w wypożyczalni „Minerwa”, po której wycofano komisyjnie dalszych 107 książek⁵⁸. Były wśród nich głównie książki dla dzieci i młodzieży. Sporządzony protokół otwierały książki rosyjskiej pisarki Lidii Czarskiej (1875–1937) pt. *Nowa nauczycielka* i *Sieroce gniazdo*, Williama H. Kingstona (1814–1880) *Pod białymi żaglami* (2 egz.), Zofii Żurakowskiej (1897–1931) *Pożegnanie domu*, Ferdynanda A. Ossendowskiego (1876–1945) *Słoń Birara*, znanego w Krakowie dziennikarza, Witolda Zechentera (1904–1978) *Bajdy krasnoludkowe*, pedagoga i historyka literatury UJ, Mikołaja Mazanowskiego (1861–1944) *Duch puszczy podlaskiej*, kryminały Agaty Christie, Antoniego Waśkowskiego (1995–1966) wspomnienia o cyganerii krakowskiej, pt. *Błędne drogi* (1918).

Usunięcie 541 książek doprowadziło małą wypożyczalnię „Minerwa” do upadku, a Wandę Kosińską pozbawiło legalnego źródła utrzymania⁵⁹. W tym samym czasie, w grudniu 1952 r., spośród 288 bibliotek krakowskich sprawdzono 117, z których usunięto 4906 tytułów, a zaproponowano do usunięcia 34 spoza listy⁶⁰. Grudniowe żniwa niszczenia książek wrogich Polsce Ludowej podsumowano liczbą 10 997 tytułów (11 804 woluminów) usuniętych z 420 bibliotek na 1665 zaplanowanych bibliotek do „oczyszczenia” w całym województwie krakowskim. W nowosądeckiej BM, liczącej 5 placówek, we wrześniu sprawdzono trzy, z których usunięto 354 tytuły (375 woluminów), a zaproponowano do likwidacji dalszych 24⁶¹;

⁵⁵ APKr. PWRN Kr kl 896, Selekcja książek i sprawozdania z bibliotek, s. 303.

⁵⁶ Tamże, Kr kl 895, s. 679.

⁵⁷ Tamże, Kr kl 700, s. 39.

⁵⁸ Tamże, Kr kl 895, s. 427.

⁵⁹ W czerwcu 1956 r. księgarnia ta nie pojawiła się już w wykazie działających w Krakowie prywatnych wypożyczalni, APKr. PWRN Kr. kl 800.

⁶⁰ Sprawozdania Prezydium WRN z akcji oczyszczania bibliotek z książek podlegających niezwłócnemu wycofaniu, APKr. PWRN Kr kl 896, s. 3–7.

⁶¹ Tamże, s. 15.

w październiku usunięto 538 tytułów (571) w jednej z dwóch pozostałych, a dalších 68 zaproponowano do usunięcia⁶²; w listopadzie usunięto 896 (953), a 102 zaproponowano do usunięcia⁶³, po czym dodatkowo przeprowadzono selekcję i zlikwidowano dalszych 178⁶⁴. W nowosądeckim sprawozdaniu z grudnia podano ogólną liczbę 896 (953) i 102⁶⁵ tytuły przewidziane do usunięcia. W październiku tego roku z dwóch filii Biblioteki Miejskiej w Krakowie usunięto 504 tytuły (556 woluminów)⁶⁶. W Zakopanem, przodującym pod względem oczyszczania bibliotek, w październiku i w listopadzie usunięto 34 tytuły z trzech domów dziecka i 1030 z MBP (z czego 299 wyłączono już wcześniej)⁶⁷.

Mimo dobrej woli ze strony dyrektorów bibliotek polecenia towarzysza [?] Pisty z KW PZPR, by selekcję zakończyć do 10 listopada, nie dało się zrealizować ze względu na niedostateczną ilość druków szczegółowego rozliczenia z tytułami książek podlegających usunięciu. Akcja oczyszczania bibliotek trwała w Krakowie do maja 1953 r.⁶⁸, ale w województwie krakowskim kontynuowano ją do końca roku, oczyszczając z egzemplarzy zakazanych biblioteki mniej ważne, np. w domach opieki, sierocińcach czy w hotelach robotniczych. W Nowym Sączu jeszcze w marcu usunięto 157 tytułów (1812) i zaproponowano 19 z MBP, a z domu opieki dla dorosłych 63 (70) i 8⁶⁹.

W połowie 1954 r. funkcjonujący system selekcjonowania książek i oczyszczania bibliotek został ponownie usprawniony. Na podstawie Uchwały Prezydium Rządu z dnia 7 lipca 1954 r. w sprawie wycofywania publikacji książkowych i czasopism z obrotu księgarskiego, kolportażu i przedsiębiorstw wydawniczych powstała Komisja Oceny Wycofanych Wydawnictw, ustalająca podczas tajnych obrad listy książek przeznaczonych na przemiał. W swoim kształcie przetrwała wiele lat i nie zahamowały jej działalności zmiany po październiku 1956 roku⁷⁰.

Kłopoty z przeszłością, której nie da się usunąć

W końcu 1952 roku Wydział III (do walki z podziemiem) WUBP przypomniał sobie o Józefie Korpale, który w tym czasie przygotowywał właśnie do druku *Zarys dziejów bibliografii w Polsce*. Wywiadowcy UB ustalili jego miejsce zamieszkania i sporządzili szczegółowy raport na jego temat. Jednocześnie dr Korpała z racji zajmowanego stanowiska brał na siebie coraz większą odpowiedzialność za polityczne decyzje w sprawie oczyszczanych księgarń i bibliotek. Dnia 9 grudnia 1952

⁶² Tamże, s. 69.

⁶³ Tamże, s. 103.

⁶⁴ Tamże, s. 226.

⁶⁵ Tamże, s. 153.

⁶⁶ Tamże, s. 65.

⁶⁷ Tamże, s. 83.

⁶⁸ Pismo J. Salwy z 24 kwietnia 1953 r. do Prezydium WRN. Tamże, s. 281.

⁶⁹ Tamże, s. 285.

⁷⁰ D. Degen, „...Szkodliwe, zdezaktualizowane i bezwartościowe...”. *Zarys działalności Komisji Oceny Wycofywanych Wydawnictw (1954–1956)*, [w:] *Niewygodne dla władzy. Ograniczenia wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX w.*, pod red. D. Degen i J. Gzelli, Toruń 2010, s. 326.

roku szefowa Samodzielnego Referatu Bibliotek, Maria Kisielewska, zaprosiła do siebie w tej sprawie na naradę dr. Józefa Korpałę, Stanisława Stochela, wicedyrektora Biblioteki Wojewódzkiej, Stanisławę Wisłocką, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej i Helenę Wałaszek z Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, a następnego dnia w gmachu Prezydium WRN pod jej przewodnictwem zorganizowano odprawę „dwójek roboczych”, które zaznajomiono z celami ideologicznymi Akcji. Inspektorów odpowiedzialnych za oczyszczanie księgarń przeszkolono, rozdano im adresy wytypowanych obiektów i przekazano za pokwitowaniem Wykazy książek podlegających usunięciu. Ze względu na brak dostatecznej liczby Wykazów, równocześnie mogły pracować tylko trzy komisje. Mimo tych trudności przeprowadzono selekcję w 26 placówkach (tj. w 7 bibliotekach dochodowych i w 19 księgarniach) i „wyłączono” z obiegu 3029 książek w 4096 woluminach, a zaproponowano do likwidacji dalszych 46 tytułów⁷¹. Jedna z tych dwójek trafiła również do wspomnianej wypożyczalni „Minerwa”.

Czy Korpała w jakiś sposób dowiedział się, że UB zbiera informacje na jego temat? W końcu stycznia 1953 roku Komisja wysłała dwójkę kontrolerów także do MBP w Krakowie (bez filii), po czym wyznaczone zostały na przemiał 1073 książki. Najwyraźniej spieszono się z „oczyszczaniem” biblioteki, bo zapomniano o podaniu innych informacji statystycznych⁷². W sprawozdaniu z działalności MBP za I kwartał 1953 r. dr Korpała ogólnie nadmienił o tym fakcie, nie wdając się w szczegóły: „Rozpoczęto prace wstępne celem przeprowadzenia selekcji księgozbioru” i dodał, że opracowano 750 woluminów z księgozbioru Bandrowskiego, a nieco dalej, że: „Przeprowadzono 20 lustracji bibliotek dzielnicowych (zaplanowano 14) i 17 punktów bibliotecznych (zaplanowano 15)”⁷³. Książki wyselekcjonowane, zapakowane i opieczutowane odbywały swą ostatnią drogę do magazynów MBP (ul. Bracka 12) i Wydziału Oświaty Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (ul. Sienna 2)⁷⁴, skąd raz jeszcze posegregowane, w paczkach, wrzucano na ciężarówkę i wywożono na przemiał.

W maju 1953 r., niedługo po śmierci Stalina, Centralny Zarząd Bibliotek zahamował nieco akcję niszczenia książek, wydawszy zgodę 9 bibliotekom miejskim w dużych województwach, w tym także MBP w Krakowie, by gromadziły „książki zastrzeżone” i udostępniały je w ograniczonym zakresie⁷⁵. Była to pierwsza zapowiedź osłabienia ideologicznego dogmatyzmu – coś z tego, skoro główne prace z zakresu oczyszczania bibliotek właściwie już się zakończyły. W końcu czerwca świat zaszokowała kolejna wiadomość: o aresztowaniu Ławrientija Berii, uznanego przez KPZR za szpiega i wroga ludu. W dwa miesiące później kierowniczka Samodzielnego Referatu Bibliotek Wydziału Kultury WRN, Maria Kisielewska, przekazała dyr.

⁷¹ APKr. PWRN Kr kl 896, s. 289.

⁷² Tamże, s. 271.

⁷³ APKr. PWRN Kr kl 53, Sprawozdanie wydziału kultury za I–II kwartał 1952, s. 5, 9.

⁷⁴ Pismo Józefa Salwy, kierownika Wydziału Kultury WRN do Prezydium WRN o planowanym do końca kwietnia 1953 r. zakończeniu akcji oczyszczania bibliotek. Tamże, s. 281.

⁷⁵ Książki udostępniano „w osobnym pomieszczeniu i na osobistą odpowiedzialność” dyrektorów tych placówek tylko tym czytelnikom, „którzy pracują naukowo lub też z racji pełnionych przez nich obowiązków zawodowych, partyjnych bądź społecznych” [Pismo z 7 V 1953 r.]. APKr. PWRN Kr kl 895, s. 711.

Korpale pisemne polecenie z Ministerstwa Kultury i Sztuki, by do 25 września 1953 roku wycofał wg podanej instrukcji wszystkie z 34 publikacji autorstwa Berii, bądź dotyczących jego osoby⁷⁶. Likwidację Berii odczytano jako sygnał oczekiwanych zmian, ale nieprędko one nadeszły.

Usunięcie z bibliotek najlepszych tytułów literatury rozrywkowej nie spowodowało bynajmniej wzrostu zainteresowania publikacjami ideologiczno-propagandowymi. Pracownicy bibliotek mieli obowiązek zachęcać czytelników do tego typu publikacji, ale ich wysiłki nie odnosiły pożądanego skutku. Pod koniec roku J. Korpała nadmienił o tym w opublikowanej *Analizie działalności MBP w Krakowie*: „Poczytność literatury społeczno-politycznej, zwłaszcza marksistowskiej, jest jeszcze ciągle słaba, gdyż duża część czytelników tłumaczy się posiadaniem wielu publikacji z tej dziedziny”⁷⁷. Czytelnicy ci oczywiście kłamali, byle się tylko pozbyć natrętnych bibliotekarzy – agitatorów.

Sprawa „Doktora”, postrzegana w WUBP w Krakowie jako mniej ważna, ożyła w momencie, gdy we wrześniu 1954 roku wśród redaktorów Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa pojawiło się nazwisko znanego wśród przedwojennych działaczy SD, Tadeusza Żencykowskiego, zbiegłego za granicę w listopadzie 1945 r. Skojarzono wówczas, że w okresie przedwojennym jego bliskim współpracownikiem był adwokat Kazimierz Ostrowski, z którym z kolei łączyły Korpałę przed wojną stosunkowo bliskie relacje polityczne, a wszyscy trzej należeli do ZPMD. Przyjęto zatem w Wydziale III („walka z podziemiem”) hipotezę, że z pomocą Korpały będzie można opracować krakowską siatkę Związku Odrodzenia Rzeczypospolitej, organizacji powstałej jesienią 1939 roku, której Tadeusz Żencykowski był współzałożycielem⁷⁸.

Szef Wydziału III WUBP w Krakowie, mjr Adam Farb, zlecił inwigilację Józefa Korpały od 6.30 rano do 21 wieczór. Wywiadowcy podlegający kpt. Kazimierzowi Zarzyckiemu⁷⁹ nie odstępowali go na krok, a za każdą osobą spotkaną przez Korpałę na mieście wysyłano kolejnych wywiadowców, którzy ustalali jej personalia, miejsce zamieszkania, pochodzenie społeczne itd. Z materiałów operacyjnych można wyczytać, że:

⁷⁶ APKr. PWRN Kr kl 897, s. 7.

⁷⁷ J. Korpała, *Analiza działalności MBP w Krakowie*, „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny”, wyd. Prezydium MRN w Krakowie, nr 11/53, s. 7–11.

⁷⁸ Związek Odbudowy Rzeczypospolitej (ZOR), organizacja wojskowo-polityczna zorganizowana w październiku 1939 r. przy współudziale Tadeusza Żencykowskiego spośród działaczy Stronnictwa Demokratycznego i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

⁷⁹ Wcześniej K. Zarzycki był przez cztery miesiące naczelnikiem Wydziału X (ewidencja operacyjna i archiwum), gdzie się nie sprawdził z powodu skłonności do pijaństwa i braku właściwego wykształcenia, ale zanim przysłano go w lipcu 1953 roku do Krakowa, przez kilka lat pracował w Departamencie Kadr MSW, a pod koniec, przez rok, bezpośrednio z Józefem Świątłą w Departamencie X, jako kierownik Sekcji II w Wydz. II. Po ucieczce Świątły na Zachód w grudniu 1953 r., a zwłaszcza gdy Radio Wolna Europa od września 1954 roku zaczęło nadawać regularnie raz w tygodniu jego audycje o zbrodniach bezpieki, Zarzycki stał się człowiekiem „na celowniku”. Por. W. Frazik, *Struktura organizacyjna Urzędu Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1956 w świetle aktów normatywnych*, [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce w latach 1945–1990*, pod red. F. Musiała i M. Wenklara, Kraków 2009, s. 28.

W okresie okupacji był on zatrudniony w Monopolu Spirytusowym jako pracownik umysłowy, a od wyzwolenia Polski pracuje w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Plac W[szystkich] Świątych 6, jako dyrektor tej biblioteki. Zachowanie jego moralne jest nie naganne (*sic!*), nałogów nie posiada i uchodzi za spokojnego i inteligentnego człowieka. Awantur z lokatorami nie czyni.

Co pod względem politycznym (*sic!*) w okresie okupacji z Niemcami przyjaznych stosunków nie utrzymywał ani też przez Niemców w miejscu zamieszkania odwiedzany nie był. Przynależności do organizacji podziemnej nie uwidaczniał. Przeciw PRL wrogiej wypowiedzi nie stwierdzono. Do lokatorów na tematy polityczne się nie rozwodzi. Wśród lokatorów uchodzi za człowieka postępowego i członka PZPR, lecz faktycznie jest bezpartyjnym (*sic!*). Od dwóch lat jest on przewodniczącym Komitetu Blokowego i w pracy społecznej udziela się jako blokowy. Pozatem (*sic!*) do innej pracy się nie angażuje. Majątku nie posiada żadnego i żyje w średnich warunkach materialnych. Tryb życia prowadzi dobry. Do pracy idzie rano, a wraca wieczorem nieraz dosyć późno. Żona jego jak i on stołują się na mieście. Kontaktów z elementami podejrzanymi nie stwierdzono. Przez dzień nikt do niego nie przychodzi, bo w mieszkaniu nikogo u niego niema (*sic!*), a jako do blokowego przychodzą ludzie z jego rejonu, a czy łączy go coś z tymi osobami trudno stwierdzić⁸⁰.

Inwigilacja nie przyniosła żadnych rezultatów, nie zważając jednak na to, w listopadzie 1955 roku, mjr Adam Farb zatwierdził trzypunktowy plan jego werbunku w charakterze informatora w celu rozpracowania Kazimierza Ostrowskiego i ustalenia kontaktów Krzyżanowskich z zagranicą, tudzież rodziny Heinrichów, a zwłaszcza prof. UJ Władysława Heinricha i jego syna Tadeusza, działacza emigracyjnego we Francji⁸¹.

W przeddzień Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy (16–18 lutego) podoficer UB złożył Korpale wizytę i poprosił o drobną pomoc. Ponieważ Korpała przewodniczyć miał Sekcji Czytelnictwa Miejskiego⁸², łatwo pozbył się „ubeka”, tłumacząc się brakiem czasu, ale musiał się zgodzić na następne spotkanie. Atmosfera Zjazdu, w którym wzięło udział ok. 1000 osób, odbiegała od typowych masówek z czasów stalinowskich. Oczekiwania głębokich zmian były powszechnie odczuwalne. Niechętnie słuchano przemówień dygnitarzy partyjnych. W publicznej dyskusji pojazdowej Bogdan Horodyski, redaktor „Przeglądu Bibliotecznego”, odważył się nawet powiedzieć wprost:

Niewiele tu zmienił fakt przyjaznego wystąpienia Sekretarza KC PZPR, tow. [Władysława] Matwina, który zachęcał bibliotekarzy do nieustępliwej walki o ich prawa, o pomoc władz i społeczeństwa w realizacji tych zadań. Tyle już słyszeliśmy w przeszłości zdawkowych słów zachęty, górnolotnych frazesów o „inżynierstwie dusz”, tyle obietnic bez pokrycia, że i tym razem byliśmy skłonić tę nową zachętę jako normalny popis krasomówczy. Cóż, 18 lutego 1956 r. nie było jeszcze wiadome, jaki przełom w naszym życiu

⁸⁰ IPN Kr 010/6588, Józef Korpała, s. 11.

⁸¹ Tamże, s. 66.

⁸² *Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy*, „Bibliotekarz” R. XXXIII, Nr 4–5 (1956), s. 118.

spowoduje odbywający się właśnie w tym czasie historyczny XX Zjazd KPZR⁸³. [...] Skończyły się czasy frazeologii i dygnitarstwa⁸⁴.

Horodyski zaprotestował również przeciwko manipulacjom propagandowym i zalewaniu rynku księgarskiego literaturą partyjną: „Dziś dopiero okazało się, ile w tych twierdzeniach było fałszu, ile milionów tomów nikomu niepotrzebnej makułatury zwalono w składnicach Domu Książki⁸⁵, ile martwych pozycji tkwi w księgozbiorach bibliotecznych”⁸⁶. Po powrocie ze Zjazdu Józef Korpała skomentował jego burzliwy przebieg na zebraniu Krakowskiego Oddziału SBP i po raz drugi w wywiadzie dla Radia Kraków⁸⁷.

Działania operacyjno-rozpoznawcze dowiodły lojalności Józefa Korpały wobec ustroju PRL⁸⁸, dlatego 22 lutego kierownik Sekcji I III Wydziału, kpt Mieczysław Kotyna, napisał w planie werbunku zatwierdzonym przez mjr. A. Farba: „Kandydat będzie werbowany na zasadzie lojalności, gdyż nie posiadamy materiałów świadczących o jego obecnej wrogiej działalności”⁸⁹. Próby osaczenia Józefa Korpały przedłużyły się aż do czerwca 1956 r., kiedy to doszło do decydującej rozmowy. „Kandydat” odmówił jednakże współpracy i kategorycznie zagroził, że poskarży się władzom zwierzchnim, jeśliby pracownicy UB chcieli go jeszcze nachodzić, tak więc zrezygnowano z pomysłu zwerbowania go na TW⁹⁰.

Wydarzenia październikowe 1956 roku niewiele zmieniły w podejściu władz partyjnych do polityki wydawniczej i kadrowej. Dalej panowała cenzura i poplecznictwo wobec członków PZPR. Każdego roku z Centralnego Zarządu Bibliotek rozsyłane były instrukcje, nakazujące usunąć co raz to inne książki. Od kaprysów władz partyjnych zależało również zatrudnianie pracowników bibliotek na stanowiskach kierowniczych. Dr Józef Korpała, nauczony przykrym doświadczeniem, wstąpił do PZPR, zabezpieczywszy się przed ponownymi próbami nachodzenia

⁸³ XX Zjazd KPZR odbył się w dniach 14–26 lutego 1956 r. Dla jego skutków najważniejsze znaczenie miał referat Nikity Chruszczowa pt. *O kulcie jednostki i jego następstwach*, w którym ujawnił zbrodnie popełnione z rozkazu Józefa Stalina i Ławrientija Berii, pominąwszy zbrodnię katyńską, popełnioną na oficerach polskich.

⁸⁴ B. Horodyski, *Refleksje pozjazdowe*, „Przegląd Biblioteczny”, R. XXIV (1956), s. 101.

⁸⁵ W 1952 roku w składnicach Domu Książki zalegało ponad 66 mln książek, w tym dzieł Marksa, Lenina i Stalina, które w końcu władze partyjne kazały przekazać na makułaturę, ale nikt nie poczuwał się do winy z powodu błędnej polityki wydawniczej, a jedynie „zbyt słabej propagandy” (Protokół Komisji do Spraw Przemiału Książek z dnia 30 XI 1953 r.). S.A. Kondek, *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948–1955*, Warszawa 1999, s. 71.

⁸⁶ *Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy...*, s. 105. Por. S.A. Kondek, *Papierowa rewolucja...*, s. 71.

⁸⁷ Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna. „Biuletyn Informacyjno-Bibliograficzny” [w skrócie WiMBP.BIB], Kraków, luty 1956, nr 2 (26), s. 13.

⁸⁸ „Wg przeprowadzonego wywiadu kandydat do obecnego ustroju jest lojalny”. IPN Kr. 010/6588, Józef Korpała, s. 63.

⁸⁹ Tamże, s. 68.

⁹⁰ 22 I 1960 r. por. M. Kocot zwrócił się do zastępcy naczelnika Wydz. III, mjr. A. Chrzesika o zgodę na przekazanie teczek z materiałami w sprawach Józefa Korpały i Kazimierza Ostrowskiego do Wydziału X, czyli o umieszczenie ich w archiwum WUSB. Tamże, s. 76.

go przez funkcjonariuszy bezpieki. Dzięki tej decyzji mógł w latach późniejszych bez przeszkód rozwijać działalność zawodową, za którą spotykały go nagrody i odznaczenia⁹¹.

Literatura

Korpała J., *Analiza działalności MBP w Krakowie*, „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny”, wyd. Prezydium MRN w Krakowie, nr 11/53, s. 7–11

Żmigrodzki Z., *Posłowie*, [w:] *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających wycofaniu 1 X 1951 r.*, Wrocław 2002

Korczyńska-Derkacz M., *Książki szkodliwe politycznie, czyli akcja „oczyszczania” księgozbiorów bibliotek szkolnych, pedagogicznych i publicznych w latach 1947–1956*, [w:] *Niewygodne dla władzy. Organizowanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i w XX wieku*. Zbiór studiów pod redakcją D. Degen i J. Gzelli, Toruń 2010

Book selections in the post-war Cracow in the years 1945–1956

Abstract

After World War II Poland became a Soviet puppet state. It enforced serious system changes, including changes in the politics of publishing and education. On October 1, 1951 the Ministry of Culture and Arts published *The List of Books Subjected to Withdrawal* (*Wykaz książek podlegających wycofaniu*) and the librarians were appointed by the party authorities as responsible for clearing bookshops and libraries of ideologically harmful books. The article presents the course of the abovementioned action on the basis of Cracow libraries with particular focus on the Municipal Public Library run by Józef Korpała. The party authorities carried out their policy on libraries and librarians ruthlessly and consequently which was shown by the political pressure exerted on director J. Korpała to subordinate to callous rules of censorship.

Andrzej Dróżdż

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

⁹¹ Na dwa lata przed śmiercią został nawet uhonorowany Orderem Sztandaru Pracy II Klasy, przyznawanym w PRL-u tylko najbardziej zasłużonym działaczom i innym prominentom państwowym. Por. J. Zając, *Józef Korpała (1905–1989) z żałobnej karty*, „Przegląd Biblioteczny” 1990, z. 1–2, s. 121–124.

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Natalia Niwa

Kwestia dostępu do książek i gazet na podstawie wspomnień księży – więźniów politycznych w okresie stalinizmu w Polsce

Relacje władz komunistycznych z Kościołem w latach powojennych

We wspomnieniach osób prześladowanych przez polskie władze komunistyczne w okresie stalinizmu pojawia się niekiedy temat dostępu do książek i czasopism, szczególnie charakterystyczny w odniesieniu do księży i zakonników, którzy z racji swego stanu posiadali kanoniczny przymus odmawiania codziennych modlitw. Prezentowane poniżej zagadnienia czytelnictwa osób duchownych, więzionych z powodów politycznych w latach 1945–1956, powiązane są z szerszymi kontekstami terroru ideologicznego i politycznego, wynikającymi z postępującej sowietyzacji Polski.

W początkowym okresie tworzenia tzw. władzy ludowej specyficzną cechą, z którą sowieccy doradcy musieli się liczyć, były historyczne i wciąż bardzo mocne związki społeczeństwa polskiego z Kościołem katolickim. Przyjęto zatem strategię stwarzania pozorów tolerancji religijnej. Bolesław Bierut, prezydent Krajowej Rady Narodowej, brał udział w nabożeństwach podczas świąt kościelnych, np. 3 maja 1945 r. w kościele Karmelitów w Warszawie, a nawet 5 lutego 1947 r. przysięgę na poszanowanie Konstytucji zakończył słowami „Tak mi dopomóż Bóg”. Spektakularnym gestem politycznym towarzyszyły jednak decyzje o całkiem innej wymowie, prowadzące do osaczenia i zniszczenia Kościoła.

12 września 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej zerwał konkordat Polski z Watykanem, zawarty dwadzieścia lat wcześniej. Kilka miesięcy przed tym usunięto kapelanów ze składu osobowego władz kadry więziennej, a w lutym 1946 roku Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego poleciło zamknąć wszystkie kaplice więzienne. Zakazano księżom odwiedzać więźniów, chyba że udawali się do chorych lub skazanych na karę śmierci¹.

Po sfałszowanych wyborach do Sejmu w roku 1947, gdy po rozłamie w Polskim Stronnictwie Ludowym legalna opozycja demokratyczna przestała istnieć, jedynie Kościół zachował niezależną strukturę i system wartości, co wywoływało irytację polskich „towarzyszy” i ich radzieckich protektorów. Prześladowania księży nasiliły się w 1948 roku, gdy aresztowano ponad 400 księży, najczęściej pod

¹ J. Nikołajew, *Duszpasterstwo więzienne. Tradycje. Teraźniejszość. Perspektywy*, Lublin 2009, s. 28.

spreparowanymi zarzutami siania wrogiej propagandy bądź chęci obalenia władzy ludowej. Polityka wyznaniowa przybrała formę systemowego niszczenia bądź osłabiania roli Kościoła w każdym wymiarze życia społecznego. Realizacja tego zadania przypadła tysiącom działaczy PPR, a potem PZPR, funkcjonariuszom UB i innych służb mundurowych, teoretykom marksizmu-leninizmu, atakującym doktrynę i rzekomo wsteczne poglądy społeczne Kościoła, urzędnikom ministerialnym i lokalnym, którzy tworzyli ustawy i zarządzenia, ograniczające swobodę działania Kościoła w Polsce, by zdegradować autorytet księży i zakonników oraz pozbawić ich zaufania społecznego². We wrześniu 1949 r. upaństwowiono szpitale, wcześniej należące do Kościoła, a cztery miesiące później, 25 lutego 1950 r. władze komunistyczne wprowadziły zarządy komisaryczne we wszystkich oddziałach „Caritas”, liczących ok. 1000 zakładów i zatrudniających 25 tys. osób, co wkrótce potem spowodowało likwidację tego towarzystwa działalności dobroczynnej³.

Wszelkimi sposobami władze komunistyczne próbowały zniszczyć instytucję Kościoła. Utrudniano katechizację w szkołach i szykanowano zakony. Księża zwolniono ze wszystkich instytucji państwowych, w tym ze szpitali. W październiku 1947 r. w MBP powstał program represjonowania duchowieństwa. Niedługo potem, 5 sierpnia 1949 r. uchwalono dekret o ochronie wolności i sumienia, na podstawie którego rozwiązano zakony. 23 stycznia 1950 r. władze państwowe przejęły majątki kościelne o wartości 20 milionów złotych, a kilkanaście dni później wydały pozwolenie na działalność ruchu „księży patriotów”, zmanipulowanych w sensie ideologicznym lub szantażowanych i gotowych iść na każde ustępstwo.

Pod pozorem poprawienia relacji z Kościołem władze komunistyczne przekonały Episkopat 14 kwietnia 1950 r., aby wydał oświadczenie potępiające akcje niepodległościowe, przybierające postać „bandytyzmu”, w zamian za co obiecywały zgodę na lekcje religii w szkołach oraz na wydawanie prasy katolickiej. W efekcie polepszyła się nieco sytuacja księży w więzieniach, ale i tak wciąż przebywało za kratami około pięciuset duchownych, z czego większość w więzieniu przestępców politycznych MBP we Wronkach⁴. Komuniści nie wywiązali się i tym razem z obiet-

² Stan badań na temat historii polskiego Kościoła katolickiego i innych wyznań w latach 1945–1956 jest niezwykle obfity, do czego przyczyniły się zwłaszcza publikacje po roku 1989. Odnosnie do posłannictwa Kościoła wymienić trzeba pracę *Kościół w służbie człowiekowi*, pod red. T. Zasępy, Lublin 2005. Okres prześladowań ze strony aparatu władzy w latach stalinizmu w Polsce udokumentowali i omówili zwłaszcza historycy Instytutu Pamięi Narodowej: A. Dudek (współautor R. Gryz), *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Warszawa 1995; tegoż, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945–1989*, Kraków 2003; J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997; tegoż, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003; P. Raina, *Kościół w PRL: kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów: 1945–1989*, t. I: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994; *Księga świadectw: skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, pod red. K. Madeja, J. Żaryna i J. Żurka (relacje i wspomnienia zebrali i oprac. T. Balbus i in.), *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, wstęp, wybór dokumentów, redakcja A. Dziurok, oprac. K. Banaś i in., Warszawa 2004. Rozszerzenie tego zagadnienia znajdziemy w opracowaniu Romana Dzwonkowskiego, *Leksykon duchowieństwa polskiego represjonowanego w ZSRS 1939–1988*, Lublin 2003.

³ Por. D. Zamiatała, *Caritas. Działalność i likwidacja organizacji 1945–1950*, Lublin 2000.

⁴ J. Żaryn, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 29.

nicy, a wykorzystali błahy pretekst, by odstąpić od zobowiązań. W lipcu 1950 roku usunięto ze szkół 434 prefektów i ok. 200 katechetów świeckich z racji niepodpisania przez nich „apelu sztokholmskiego”⁵. Do końca 1952 roku nie było ani jednej szkoły, w której księża prowadziliby lekcje religii, a wszystkie szkoły zakonne zostały zlikwidowane. Co więcej, na podstawie sfałszowanych dowodów komunści organizowali procesy pokazowe księży i świeckich aktywistów katolickich, oskarżanych o przestępstwa polityczne, np. księży kurii krakowskiej, księdza Zygmunta Kaczyńskiego czy działaczy chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy⁶. W połowie 1952 roku w więzieniach przebywało około tysiąca księży katolickich oraz sióstr zakonnych⁷, a po amnestii z 22 lipca, na przełomie lat 1952–1953, w największym więzieniu politycznym we Wronkach wciąż odbywało karę blisko 400 księży katolickich⁸.

9 lutego 1953 r. ogłoszony został dekret o zatwierdzaniu przez władze państwowe stanowisk kościelnych od wikarego po biskupa. Odpowiedzią Kościoła był memoriał do Rządu ogłoszony 8 maja 1953 r. Biskupi pisali: „A gdyby zdarzyć się miało, że czynniki zewnętrzne będą nam uniemożliwiały powołanie na stanowiska duchowne ludzi właściwych i kompetentnych, jesteśmy zdecydowani nie obsadzać ich raczej wcale, niż oddawać religijne rządy dusz w ręce niegodne”⁹.

W okresie polskiego stalinizmu rok 1953 był najgorszy dla Kościoła w Polsce. Wówczas, na wniosek Sekretariatu Biura Politycznego KC PZPR, władze bezpieczeństwa 25 września aresztowały na dwa lata prymasa Polski, ks. kard. Stefana Wyszyńskiego¹⁰. Wywieziono go w asyście 60 żołnierzy i kilku samochodów do klasztoru oo. Kapucynów w Rywałdzie, a potem, co jakiś czas, zmieniano mu miejsca pobytu¹¹. W czasie jego nieobecności biskupi złożyli przysięgę na „wierność” PRL i zobowiązali się ściśle przestrzegać postanowień porozumienia z roku 1950.

Wspomnienia osób duchownych, represjonowanych w czasach stalinizmu w Polsce

Wspomnienia księży i zakonników prześladowanych w latach 1945–1956 z pobudek ideologicznych dostarczają badaczom historii czytelnictwa niepospolitych obserwacji na temat znaczenia książek w życiu ludzi poddanych życiowym próbom. Na użytek niniejszej pracy wybrano cztery książki wspomnieniowe, świadectwo historyczne tamtych dni. Doświadczenia życiowe ich autorów były charakterystyczne dla setek innych księży i zakonników.

- Ks. Jan Piotr Stępień (1910–1995), rektor Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, aresztowany 5 lipca 1947 r. pod zarzutem przynależności do zbrojnych organizacji antykomunistycznych. Po czterech miesiącach śledztwa skazany na

⁵ Tamże, s. 27.

⁶ Tamże, s. 30.

⁷ Tamże, s. 31.

⁸ *W złowieszczych murach Wronek i Rawicza lat 1945–1956: wspomnienia więźniów politycznych*, red. W. Józwiak, W. de Mezer, Poznań 1995, s. 16–17.

⁹ P. Raina, *Kościół w PRL...*, s. 426.

¹⁰ J. Żaryn, *Kościół...*, s. 33.

¹¹ W.J. Wysocki, J. Żurek, *Wyszyński Stefan*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. I, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 314.

poczwórną karę śmierci¹², a po interwencji Stolicy Apostolskiej na 15 lat więzienia, bez prawa do skorzystania z amnestii¹³.

- Ks. Józef Zator-Przytocki (1912–1978), w czasie wojny dziekan Okręgu Krakowskiego ZWZ-AK¹⁴. Z obawy przed aresztowaniem, za zgodą władz kościelnych, wyjechał na Pomorze, ale w wyniku prowokacji UB 5 września 1948 r. został zatrzymany¹⁵ i po 13 miesiącach skazany z art. 86 m.k.k. na 15 lat¹⁶.
- Ojciec jezuita, Tomasz Rostworowski (1904–1974), kapelan Komendy Głównej AK, aresztowany 21 stycznia 1950 r.¹⁷ i pod sfingowanymi zarzutami skazany na karę śmierci, zamienioną na 12 lat więzienia, za rzekome posiadanie broni i chęć obalenia ustroju Polski Ludowej.
- Ks. Józef Sanak (1917–2008), aresztowany 23 października 1950 r. i przymuszany do współpracy z UB, po sfałszowanym śledztwie skazany na łączną karę 8 lat więzienia pod zarzutem szpiegostwa i próby obalenia ustroju siłą¹⁸.

Prymas Stefan Wyszyński, więziony przez władze komunistyczne (do 26 października 1956 r.), cierpiał w tym czasie z całym narodem i Kościołem, ale z racji swej pozycji społecznej korzystał z większych swobód niż inni duchowni prześladowani w czasach polskiego stalinizmu. W ciągu kolejnych dwóch lat przewożony był z miejscowości do miejscowości na tej samej zasadzie, jak więźniów przetrzymywano z celi do celi (Rywałd, Stoczek Warmiński, Prudnik, Komańcza). Nie zabraniano mu jednak odprawiać mszy św. Mógł ponadto prowadzić korespondencję z najbliższą rodziną, uczyć się języków obcych, pisać prace naukowe, czytać książki, rozmawiać z przydzielonymi mu do towarzystwa osobami duchownymi. Najlepsze warunki bytowe miał Prymas w Komańczy, dwa lata po śmierci Stalina, gdy wszystko już wskazywało na bliski upadek dogmatycznego komunizmu. Miał wówczas do swej dyspozycji całe piętro w klasztorze ss. Nazaretanek, mógł wychodzić do ogrodu, a nawet spacerować po okolicy.

Dramat księży złaknionych słowa pisanego

Księża przebywający w zakładach karnych byli szczególnie pilnie izolowani od świata zewnętrznego. Najgorsze warunki panowały w aresztach śledczych. Do wydania wyroku każdy więzień wzywany był na przesłuchania o różnych porach dnia i nocy. Tomasz Rostworowski zanotował, że podczas półtorarocznego śledztwa był wzywany na przesłuchania 128 razy. „Przesłuchania trwały bardzo rozmaicie: od pół minuty do 36 godzin”¹⁹. Najdłuższe przesłuchanie trwało od Wielkiego Czwartku [1950 roku] wieczorem do Wielkiej Soboty rano. Na jego koniec ksiądz

¹² H.K. Sieński, *Stępień Jan Piotr*, [w:] *Leksykon...*, s. 269.

¹³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 67.

¹⁴ S. Cenckiewicz, *Zator-Przytocki Józef*, [w:] *Leksykon...*, s. 322–326.

¹⁵ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu 1939–1956*, Wrocław, Gdańsk 1999, s. 129.

¹⁶ S. Cenckiewicz, *Zator-Przytocki...*, s. 324.

¹⁷ Inna data rewizji: 22 stycznia 1950 roku. Zob.: W. Obirek, *Rostworowski Tomasz*, [w:] *Leksykon...*, s. 245–246.

¹⁸ *Sanak Józef*, [w:] *Leksykon...*, t. III, s. 195–197.

¹⁹ T. Rostworowski, *Zaraz po wojnie. Wspomnienia duszpasterza (1945–1956)*, Paryż 1986, s. 113.

miał usłyszeć: „My zrobimy z was zbrodniarzy! Ogłoszą was w gazetach jako deprawatorów. Biskupi zdejmą z was święcenia kapłańskie, nie będziecie mogli nigdy wrócić do zajęć duszpasterskich”²⁰. Po całonocnych przesłuchaniach, gdy śledczy dopuszczali się różnego rodzaju tortur, wracał do celi, w której nie posiadał nawet łóżka. Spał na sienniku rozłożonym na podłodze. Gdy na procesie otrzymał wyrok kary śmierci, w jego celi żarówka pozostawała nieustannie włączona, aby więzień mógł być obserwowany 24 godziny na dobę.

Naczelnikom więzień brakowało precyzyjnych instrukcji, jak traktować księży i zakonników. Początkowo, do 1948 roku, tolerowali posiadanie przez księży modlitewników. Nie było warunków, by umieszczać ich w celach pojedynczych, a osadzeni razem, natychmiast organizowali wspólne modlitwy i rekolekcje. Z kolei, łączeni w celach z więźniami świeckimi głosili nauki Boże, nawracali niedowiarzków i kryminalistów, spowiadali, a nawet odprawiali msze św. Wszyscy księża wspominają, że często przenoszani byli z celi do celi. Nie było punktu w regulaminie więziennym, który zabraniałby przebywać w celi więcej niż jednej osobie duchownej. Ks. Stępień, po częściowym ułaskawieniu, na początku 1948 roku, został przeniesiony z celi śmierci na kilkudziesięcioosobowy „ogólniak”. Natychmiast wtedy przystąpił do wypełniania posług kapłańskich, włącznie z odprawianiem codziennej mszy św. Jak sam wspomina:

Znałem na pamięć cały kanon Mszy św. i formularze *De beata i Requiem*, łącznie z czytaniem liturgicznymi (lekcjami i ewangeliami). Miałem też przy sobie prawie całe Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu [...]. Papier brewiarzowy, format kieszonkowy, oprawa skórzana. Uchodziło wobec władz więziennych za książeczkę do nabożeństwa. Zabierane podczas rewizji karnych odzyskiwałem potem za pośrednictwem znajomych strażników. Eucharystia i Pismo Święte były ze mną w każdej celi²¹.

Codziennie, z pomocą więźniów–kryminalistów, organizował godzinną spowiedź, a także wykłady o utworach literackich. Panowała wówczas w celi kompletna cisza. „A strażnicy nadziwić się nie mogli, co się z tą celą stało. Tu przecież miał być karniak. Chodziło o to, żeby tu nieustannie huczało, aż do bólu, żeby tu nie można było wytrzymać”²².

Księży aresztantów i skazańców częściej niż innych więźniów próbowano złamać i nakłonić do współpracy. Księża Zygmunta Kaczyńskiego (1894–1953), kapelana prezydenta RP na uchodźstwie²³, po pierwszym procesie przewieziono do MBP, gdzie dostał „pokój dobrze urządzone, książki, gazety i wyżywienie z kasyna oficerskiego”²⁴. Działania te miały na celu namówienie go do spisania pamiętników z okresu pobytu w Londynie. Po dwóch tygodniach, gdy pozostawał nieugięty, zesłano go z powrotem do piwnicy w mokotowskim ogólniaku. Niedługo potem umarł na skutek wyczerpania fizycznego, spowodowanego ciężkimi warunkami w areszcie.

²⁰ Tamże, s. 115.

²¹ J. Stępień, *Droga krzyżowa w słońcu*, Warszawa 1996, s. 38.

²² Tamże, s. 43.

²³ Zob. J. Żaryn, *Kościół...*, s. 29.

²⁴ J. Zator-Przytock, *Pamiętniki z okresu...*, s. 301.

Duchownym nie przydzielano pracy, ponieważ byli więźniami politycznymi. Jeśli korzystali ze spacerów, to trwały one od 10 do 30 minut. Cały czas przebywali w celach najczęściej mocno przepełnionych. Nie mogli prowadzić korespondencji z członkami rodziny ani korzystać z przywileju odwiedzin. Rodziny mogły im przysyłać paczki, ale z braku jakiegokolwiek kontaktu z więźniem przedmioty codziennego użytku oraz żywność wysyłane były w „ciemno”. Nikt z bliskich nie wiedział, co w danym momencie jest im najbardziej potrzebne. Czas spędzony przez więźniów w celach dzieliły na równe części cisze nocne i pobudki. Podczas wieczornego apelu strażnicy sprawdzali stan liczebny więźniów, a następnie pozostawione przed celami, złożone w kostkęienne ubrania. Po wieczornym apelu więźniowie mogli tylko leżeć na siennikach tak, aby ich stopy wystawały spod koców i były widoczne dla strażników. W więzieniu Mokotowskim dzień rozpoczynano pobudką o godzinie piątej rano. We Wronkach o szóstej. Długą ciszę nocną, trwającą pół doby, więźniowie skracali sobie rozmowami i takimi zajęciami, które mogli wykonywać w pozycji leżącej, jak np. gra w szachy. Gdy skład celi nie zmieniał się przez dłuższy czas, a tematy do rozmów się wyczerpały, więźniowie opowiadali sobie nawzajem powieści i wydarzenia historyczne. Lepsze warunki panowały na oddziałach szpitalnych, gdzie między godz. 18.00 a 21.00 można było świecić światło, czytać książki lub grać w szachy. Należało wtedy zachować bezwzględną ciszę. Ksiądz Józef Zator-Przytocki, gdy znalazł się w areszcie MBP, posiadał przez pewien czas Nowy Testament. Dzięki smudze światła padającej ze szczeliny drzwi celi, udawało mu się czytać na głos, czym dostarczał współwięźniom pociechy duchowej w ciężkich chwilach. Oczywiście, wszyscy musieli być ostrożni, gdyż jakiegokolwiek złamanie regulaminu więziennego oznaczało pobyt w karcerze.

W czerwcu 1952 r. do celi ks. Tomasza Rostowskiego w ZK we Wronkach przydzielono podpułkownika Władysława Adamczyka, skazanego na dożywocie. „Miał fenomenalną pamięć i znakomicie potrafił opowiadać *Ogniem i mieczem*. Referował systemem sienkiewiczowskim niemal dosłownie rozdział za rozdziałem. Podobnie *Potop*, *Pana Wołodyjowskiego* i *Quo Vadis*”²⁵. On sam wyjawiał po latach: „Przeżyłem, bo wierzyłem w Boga i kochałem literaturę. Opanowałem na pamięć poezję Adama Mickiewicza i to przynosiło mi ulgę w najtrudniejszych chwilach”²⁶.

Władze więzienne często kierowały do jednej celi więźniów politycznych wraz z kryminalistami albo wyznawcami innych religii, szczególnie zaś ze świadkami Jehowy, by prowokować konflikty i wzajemną nienawiść wśród więźniów. Większość więźniów jednak była wyznania rzymskokatolickiego i nawet kryminaliści zachowywali się poprawnie wobec księży. Dzięki częstym zmianom celi księża mogli dotrzeć do większej liczby wiernych. Choć ich posługa była zwalczana, nie przestawali spowiadać oraz po kryjomu odprawiać msze św., a także uczyć więźniów na pamięć modlitw i litanii.

Jednym z utrudnień życia więźniów były tzw. kipisze, czyli rewizje. Odbywały się one z różną intensywnością. Polegały na szukaniu przez strażników przedmiotów zabronionych, takich jak noże i inne ostre narzędzia, grypsy, rzeczy

²⁵ T. Rostworowski, *Zaraz po wojnie...*, s. 178.

²⁶ W. Adamczyk, J. Pszczółka, *Podpułkownik Władysław Adamczyk – legionista, żołnierz września 1939 roku*, „Nad Sołą i Koszarawą”, nr 17 (168), VIII, 1 września 2005 [online], <http://www.nsik.com.pl/archiwum/168/a7.html> (dostęp 17.09.2011).

osobiste. Niektórzy strażnicy podczas tej czynności zabawiali się kosztem więźniów. Wysypywali słomę z sienników, polewali ją wodą, a więźniowie musieli przywrócić cele do porządku w kilka minut. Warunki bytowe i międzyludzkie w zakładach karnych poprawiły się po śmierci Stalina. Więźniowie uzyskali wtedy pozwolenie na korzystanie z bibliotek, a nawet na prenumeratę gazet.

Funkcjonowanie bibliotek więziennych

W okresie polskiego stalinizmu w strukturze organizacyjnej zakładów karnych, podlegających Departamentowi Więziennictwa MBP, pojawiła się nowa jednostka organizacyjna – Pion Oświatowo-Wychowawczy, odpowiedzialny za reedukację więźniów, a raczej za ich indoktrynację, odpowiednio do założeń ideologicznych i politycznych Polski Ludowej. Pionowi temu podlegały m.in. biblioteki. W okresie okupacji Niemcy usunęli z bibliotek więziennych większość wartościowej literatury²⁷. Książki przekazywane z centrali wg przyjętego rozdzielnika bywały później wycofywane z przyczyn politycznych, a w ich miejsce wprowadzano nowe, których los też był niepewny²⁸.

„W 1950 r. na 123 zakładów karnych w 67 były biblioteki, których księgozbiór obejmował 23 885 tomów”²⁹. W kilku zakładach karnych, np. w Rawiczu i we Wronkach, znajdowały się jeszcze przedwojenne księgozbiory, były one jednak dla więźniów niedostępne³⁰. W kwestii dostępu więźniów do książek poszczególne zakłady karne mocno się między sobą różniły. W latach 1948 do połowy 1953 roku obowiązywały pod tym względem ograniczenia, szczególnie wobec więźniów politycznych. Posiadanie własnych książek było zakazane, a równocześnie utrudniano im korzystanie z biblioteki więziennej na równi z więźniami kryminalnymi. Skazanym za działalność „antypaństwową” nie przydzielano żadnej pracy, co uniemożliwiało im korzystanie z pewnych przywilejów: „więźniowie pracujący mieli dłuższe spacery, lepsze wyżywienie, [...] korzystali z biblioteczki więziennej, czytali prasę w większym zakresie aniżeli to było dopuszczalne w celach”³¹. Możliwości korzystania z biblioteki pozbawieni byli również wszyscy aresztanci i skazańcy więzieni w karcerach i w pojedynkach. Tym niemniej, zdarzały się odstępstwa od reguły.

Władze więzienne początkowo nie bardzo wiedziały, gdzie umieszczać osoby duchowne, których było stosunkowo dużo. Księża przebywający w celach ogólnych z kryminalistami nawracali ich, a gdy znajdowali się w jednej celi, wspólnie się modlili. Powodowało to, że księża z dużymi wyrokami częściej trafiali do pojedynczych

²⁷ W okresie od 30 kwietnia 1940 do 31 grudnia 1943 r. Niemcy wprowadzili „cztery kolejne spisy, obejmujące 3224 tytuły pojedynczych książek oraz 68 autorów i 37 instytucji, których dorobek wydawniczy podlegał konfiskacie i zniszczeniu w całości”. K. Woźniakowski, *Okupacyjne „prawo” Generalnego Gubernatorstwa wobec książki i piśmiennictwa polskiego w latach 1939–1945*, [w:] *Niewygodni dla władzy. Organizacja wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, zbiór studiów pod red. D. Dergeni i J. Gzelli, Toruń 2010, s. 205.

²⁸ Z. Żmigrodzki, *Posłowie* [w:] *Cenzura PRL. Wykaz książek podlegających niezwłocznej wycofaniu. 1 X 1951 r.*, Wrocław 2002, s. 7.

²⁹ T. Wolsza, *W cieniu Wronek, Jaworzna i Piehcina...*, Warszawa 2003, s. 100.

³⁰ Tamże.

³¹ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu...*, s. 334.

cel, jak w przypadku biskupa Splett³², który samotnie przebywał w celi siedem lat. Księży umieszczano w pojedynkach także dlatego, że ich prawa były wtedy bliskie zeru, a niemożność rozmowy z kimkolwiek (strażnicy mieli zakaz rozmów z więźniami przebywającymi w izolacji) mogła ich doprowadzić do załamania psychicznego, co było na rękę ich prześladowcom. Wypożyczanie książek w bibliotekach więziennych tamtych czasów daleko odbiegało od powszechnie przyjętych schematów. Więźniowie nie mieli możliwości zapoznania się z katalogiem ani nie mieli prawa formułować oczekiwań odnośnie do przydzielanych im książek.

W specyficznych warunkach zakładów karnych znacznie silniejsze były psychologiczne związki czytelników z książkami. Dostęp do książek był jedną z niewielu rozrywek. Mimo iż w wielu więzieniach znajdowały się biblioteki, korzystanie z nich było symptomatyczne dla owych czasów. Niewiele pozostało w tych bibliotekach książek klasyki polskiej literatury. Jeśli więźniowie uzyskali zgodę na korzystanie z biblioteki, zwykle przynoszono im książki nacechowane ideologią i wypełnione propagandą lub broszury z zakresu gospodarowania spółdzielczego. Studiowali te pozycje, w celu lepszego zrozumienia „wroga”. Czytano je w sposób intensywny. Szanowano lekturę, która była dla więźniów pociechą w trudnych dla nich chwilach. Oprócz wartości edukacyjnych książki służyły także do budowania lepszych relacji międzyludzkich. Nawet więźniowie kryminalni zdawali sobie sprawę, iż pojawienie się książki w celi może diametralnie zmienić nadchodzące dni. Czytano je na głos, następnie uczono się na pamięć poszczególnych fragmentów lub starano się nawet opanować całość dzieła. Ponieważ czas w życiu więźnia politycznego upływał inaczej, nauczyli się oni doceniać dostęp do książek, gdyż pozwalały im zapomnieć na chwilę o tragicznej rzeczywistości. Każde słowo drukowane było traktowane z uwagą. Więźniowie starali się wykorzystywać w maksymalny sposób nawet te książki niechciane, ale że nie spełniały oczekiwań, urządzano w celach rozmaite wykłady i pogadanki, uczono się wzajemnie języków obcych.

Bibliotekarz więzienny selekcionował książki, a następnie układał z nich listę, z której więźniowie wybierali pozycje. W przypadku księdza Rostworowskiego władze więzienne zdecydowały np., iż nie może on korzystać z książek marksistowskich. Funkcyjny więzień, który roznosił książki, przeważnie posiadał taką listę przy sobie. Osoby duchowne, korzystające z biblioteki, nie gardziły żadną lekturą. W kilku przypadkach celowo przydzielano księżom książki marksistowskie, aby zdobyć ich akceptację dla komunistycznych przemian, ale skutek tych lektur zawsze był odwrotny. Uwięzieni księża chętnie je czytali, by lepiej zrozumieć wroga; tłumaczyli sobie, iż będąc na wolności, nie znajdą czasu na studiowanie ideologicznego podłoża komunizmu.

Według Tadeusza Wolszy, „Ograniczony bądź całkowity brak dostępu do prasy i książek był w zasadzie normą więzień polskich w latach 1945–1953”³³, choć obowiązywały zadania socjalistycznej resocjalizacji. Więźniowie sporadycznie otrzymywali *Manifest komunistyczny*, dzieła Lenina, Engelsa, Kautskiego i Gomułki (do roku 1948)³⁴ czy dzieła literackie z zakresu realizmu socjalistycznego. We Wronkach, z braku wyboru, więźniowie stali się „miłośnikami literatury Wandy Wasilewskiej,

³² K.M.A. Splett (1898–1964), niemiecki, rzymskokatolicki biskup diecezjalny Gdańska.

³³ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu...*, s. 101.

³⁴ D. Suchorowska-Śliwińska, *Wielka edukacja: wspomnienia więźniów politycznych PRL (1945–1956)*, Warszawa 1990, s. 119.

polskich mistrzów epoki socrealizmu i Karola Marksa oraz czytelnikami dzieł naukowych Józefa Stalina. Do cel docierały także prace pisarzy sowieckich. Najczęściej powtarzające się w relacjach tytuły to: *Pamiętka z celulozy*, *Chłopiec z Salskich Stepów*, *Daleko od Moskwy*, *Szosa Wołokołamska*, *Poemat pedagogiczny*, *Opowieść o prawdziwym człowieku*, *Jak hartowała się stal*, *Hela będzie traktorzystką*³⁵.

Niekiedy zdarzało im się trafić na książkę wartościową, jak np. *Wiek dwudziesty* Adama Krzyżanowskiego, *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza, czy tomiki poezji Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego oraz Adama Asnyka.

Między rokiem 1945 a 1956 przepisy wewnętrzne Departamentu Więziennictwa w kwestii czytelnictwa więźniów ulegały kilkakrotnym zmianom. Od roku 1951 obowiązywał zakaz udostępniania książek, gazet oraz wszelkiego słowa drukowanego więźniom politycznym. Zakaz uchylono dopiero w roku 1953³⁶. Jednak, jak stwierdził ks. Józef Sanak, nawet w tym rygorystycznym okresie więźniowie zakładu karnego w Katowicach mogli korzystać z biblioteki więziennej raz na miesiąc. Książd Sanak dostawał wyłącznie dzieła Marksa, Lenina i Plechanowa. Po pewnym czasie, gdy zaczął zadawać funkcjonariuszom podchwytliwe pytania z zakresu marksizmu, zabroniono mu czytać nawet takie pozycje.

Książd Józef Zator-Przytocki napisał w *Pamiętnikach*, iż we Wronkach książki były roznoszone do cel podczas Wielkiego Tygodnia roku 1951. Według ojca Rostworowskiego, na początku 1952 roku (luty/marzec), podczas pobytu we Wronkach miał możliwość korzystania z biblioteki więziennej. Wyglądało to w ten sposób, iż więźniowie dostawali do cel miesięczny „przydział” lektury w postaci broszury, której przeczytanie zajmowało im 15–20 minut. Książd Rostworowski „wypożyczył” m.in. takie pozycje, jak: *Zimowy chów cieląt*, *Budowla chlewni...*, *Pasze i rośliny pastewne*, *Wiadomości zasadnicze o pasiece*³⁷. Otrzymał także bardzo cenną dla niego broszurę o Puszczy Kampinoskiej wraz z mapami tego regionu. Była to wielce pouczająca lektura, dzięki której dowiedział się wszystkiego o tym obszarze. Oczywiście, podczas procesu wypożyczania książek nie było możliwości skorzystania z katalogu bibliotecznego.

Liczne niekonsekwencje ze strony naczelników poszczególnych zakładów karnych spowodowały, że mimo surowych zasad nadrzędnych władzy totalitarnej każde więzienie posiadało pewien margines odrębności. Naczelnicy różnili się między sobą charakterem, co miało wpływ na ich pracę. W 1951 r. we Wronkach, na prośbę o udostępnienie książki marksistowskiej, ojciec Rostworowski usłyszał w odpowiedzi: „Co? Będziemy wrogów dokszałcać? – Niedoczekanie wasze!”³⁸, ale gdy ks. dr Buchała poprosił naczelnika, by zwrócono mu z depozytu brewiarz, usłyszał: „Brewiarza nie dostaniecie. Lepiej przeczytajcie sobie WKPB”³⁹. Po jakimś czasie, faktycznie, oddziałowy przyniósł mu do celi na dwa tygodnie egzemplarz WKPB⁴⁰.

³⁵ T. Wolsza, *W cieniu...*, s. 102.

³⁶ *W złowieszczych murach...*, s. 25.

³⁷ T. Rostworowski, *Zaraz po wojnie...*, s. 177.

³⁸ Tamże, s. 177.

³⁹ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu...*, s. 264.

⁴⁰ *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (Bolszewików)* – *Krótki Kurs*, pod redakcją Komisji KC WKP(b), zaaprobowany przez KC WKP(b) 1938 r., Moskwa 1939, s. 2–398.

Spostrzeżenie o braku konsekwencji władz więziennych potwierdził również ks. Sanak, w końcu 1951 roku odbywający wyrok w Zakładzie Karnym w Katowicach: „Raz na miesiąc otrzymywaliśmy książki z więziennej biblioteki. Dla mnie przeznaczono specjalnie dzieła Marksa, Lenina i Plechanowa. By zapłacić czas, czytałem te filozofie ludzi dalekich od Boga”⁴¹. Literatura propagandowa, którą mu narzucono, miała na celu zmianę jego poglądów politycznych, ale jej efekt był odwrotny. W pewnym momencie zabroniono mu dostępu do tego typu książek, ponieważ zadawał funkcjonariuszom pytania, na które nie umieli odpowiedzieć („ich znajomość ideologii marksizmu była równa zeru”⁴²).

Z kolei ksiądz Józef Zator-Przytocki napisał we wspomnieniach, że podczas swego pobytu w więzieniu śledczym na Mokotowie nie miał dostępu do gazet ani książek, ale gdy po wyroku przewieziono go do Wronek, jesienią 1951 roku, miał możliwość wypożyczania książek z biblioteki oraz korzystania z prasy. Według niego, dopiero w lutym 1952 roku wprowadzono zakaz dostępu do biblioteki. Potwierdza tę opinię ks. Sanak, w którego wspomnieniach, w drugiej połowie 1952 roku, w ZK w Strzelcach Opolskich obowiązywał zakaz posiadania jakiegokolwiek książki czy gazety. Z braku dostępu do słowa pisanego zorganizował sobie w myślach „wielki kurs powtórki wszelkiej wiedzy [...] zarówno świeckiej, jak i teologicznej”⁴³.

5 marca 1953 r. zmarł Józef Stalin. Jego śmierć zapoczątkowała pewne rozluźnienie doktrynalne, a w ślad za tym przywrócono możliwość korzystania z bibliotek więziennych. W czasie Wielkiego Tygodnia, w roku 1953, we Wronkach, od celi do celi chodził z oddziałowym więzień pracujący przy roznoszeniu książek, znajomy księdza Zator-Przytockiego z czasów przedwojennych, działacz PSL, prof. dr Józef Zieliński, skazany na 15 lat. Po wyborze książki dla danej celi wręczał ją oddziałowemu, który z kolei przekazywał lekturę osadzonemu⁴⁴. Współwięzień we Wronkach, ksiądz Jan Stępień, wspomina, iż w roku 1953, dwa lub trzy miesiące po śmierci Stalina, uzyskał dostęp do książek i mógł zaprenumerować gazetę (było to po wizycie inspektora z Warszawy). Nazajutrz bibliotekarz zapoznał go z książkami, znajdującymi się do dyspozycji więźniów. Były tam m.in. dzieła Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, które obiecał mu dostarczać. Pozwolono mu zaprenumerować „Prawdę”⁴⁵. Trudno uznać ten dostęp do książek za regułę panującą w każdym zakładzie karnym tego okresu. Ks. Stępień uzyskał ten przywilej jako korepetytor funkcjonariuszy, przygotowujący ich do ukończenia podstawówki lub do zdania matury. Jak wspomina, funkcjonariusze mieli następujące zadania: „Z języka polskiego należało streścić *Placówkę* Prusa oraz wybrać z «Trybuny Ludu» dwa zdania, zaznaczając w nich główne jego części”⁴⁶. Sam ks. Stępień w ciągu dwóch i pół roku pomógł w ten

⁴¹ J. Sanak, *Gorszy niż bandyta. Kapłan w stalinowskim więzieniu (1950–1955)*, Kraków 2001, s. 55.

⁴² Tamże, s. 55–56.

⁴³ Tamże, s. 79–80.

⁴⁴ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu...*, s. 291.

⁴⁵ J. Sanak, *Gorszy niż bandyta...*, s. 104–105.

⁴⁶ Tamże, s. 59.

sposób kilkudziesięciu strażnikom więziennym⁴⁷. Strażnicy podczas szkoleń polityczno-wychowawczych prezentowali tzw. prasówki. „Musieli dać dowód, że czytają prasę partyjną i śledzą najważniejsze wydarzenia w świecie, w kraju i w życiu partii”⁴⁸. Cała cela księży, w której wówczas przebywał ks. Stępień, zamieniała się w skryptorium „ściągawek na prasówki partyjne i na egzaminy siedmiu klas szkoły podstawowej”⁴⁹.

Ojcu Tomaszowi Rostworowskiemu, w sierpniu 1953 roku, pozwolono w więzieniu mokotowskim skorzystać z X tomu dzieł Słowackiego. Przeczytał wtedy pisma mesjanistyczne i jakąś powieść po francusku⁵⁰. Jego zdaniem, zmiana więziennej polityki oświatowej była podyktowana sytuacją w kraju. Więźniowie dostawali gazety codziennie tylko w czasie trwania procesu bkp. Kaczmarka, a gdy skończył się ów proces, rozpoczęły się ataki na prymasa Wyszyńskiego. „Pozwolono nam odtąd codziennie czytywać «Trybunę Ludu». Przynosił ją oddziałowy i następnie zabierał do innej celi”⁵¹. Chodziło zatem o wywołanie wśród księży-więźniów załamania moralnego. Innym źródłem informacji o tym, co dzieje się w państwie, byli nowi więźniowie. Ojciec Tomasz w październiku 1953 roku znajdował się w celi, do której trafiały osoby oczekujące na wyrok oraz takie, które były tuż po wyroku. „Byli dla nas kopalnią świeżych wiadomości z pierwszej ręki o tym, co się dzieje w mieście, w Polsce i na świecie”⁵².

W zakładzie karnym w Rawiczu, w styczniu 1954 roku, oddziałowy skonfiskował księdzu Zator-Przytockiemu brewiarz podczas pierwszej rewizji, cynicznie argumentując, że będzie miał do dyspozycji lepsze książki, z biblioteki więziennej. We wspomnieniach księdza nie ma jednak informacji, jak takowe wypożyczanie wyglądało i czy w ogóle miało miejsce. W tym samym czasie we Wronkach władze więzienne nie utrudniały księżom dostępu do książek, zgadzały się na prenumerowanie kilku tytułów prasy partyjnej i przymykały oczy na posiadanie przez księży prywatnych brewiarzy. Więźniom pozwalano korzystać ze spisu katalogowego, co wcześniej było nie do pomyślenia. Świadczą o tym wspomnienia ojca Rostworowskiego:

[...] najlepsze książki były zawsze w czytaniu. Z rozkoszą przeczytałem *Dzieje głupoty w Polsce Aleksandra Bocheńskiego* [...] ze względu na mnóstwo cytatów poważnych pisarzy, z którymi autor polemizuje [...] Zwroty książek wypożyczonych wyglądały w ten sposób, że rano, podczas wydawania śniadania, wystawiało się je przed celę. Przeczytałem też szereg dzieł marksistowskich: choćby Schaffa *Wstęp do teorii marksizmu*, oraz szereg broszur i pism klasyków marksizmu: Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina⁵³.

⁴⁷ „W 1951 r. 80% kadry oficerskiej nie miało średniego wykształcenia, w tym ponad 50% naczelników więzień i komendantów ośrodków pracy więźniów”. J. Magier, *Odwiłz za kratami*, „Glaukopis” 2005, nr 2/3, s. 219.

⁴⁸ J. Stępień, *Droga...*, s. 59.

⁴⁹ J. Sanak, *Gorszy niż bandyta...*, s. 76.

⁵⁰ T. Rostworowski, *Zaraz po wojnie...*, s. 209.

⁵¹ Tamże, s. 210.

⁵² Tamże, s. 212.

⁵³ Tamże, s. 215.

Książki przeczytane zabierano w czasie roznoszenia śniadań. W styczniu 1955 roku pojawiły się pogłoski, że będzie można sprowadzać książki z domu i bez ograniczeń korzystać z biblioteki więziennej, ale do tego nie doszło. Po pięciu latach ponawianych próśb ks. Sanak dostał w końcu zgodę na korzystanie z brewiarza⁵⁴.

Na dostęp do książek miały wpływ osobiste relacje z więziennym bibliotekarzem. Podczas jednego ze spacerów ks. Zator-Przytocki poznał Tadeusza Macińskiego, przydzielonego do obsługi biblioteki w Rawiczu. Łamiąc regulamin, nowy znajomy dostarczał księdzu większą ilość pozycji⁵⁵. Również ks. Jan Stępień korzystał z pewnych przywilejów dzięki osobistym kontaktom ze strażnikami. Od roku 1954 również posiadanie przez więźniów papieru i ołówka przestało być postrzegane jako zagrożenie dla ustroju PRL, za każdym razem jednak więźniowie musieli szczegółowo uzasadniać, w jakim celu są im potrzebne materiały piśmiennicze. Ojciec Rostworowski dostał pozwolenie na posiadanie zeszytu i ołówka, z zastrzeżeniem, iż otrzymane przedmioty przeznaczone są wyłącznie do pisania rosyjskich słówek⁵⁶.

Książki recytowane z pamięci

Wszyscy nowicjusze więziennej niedoli byli cennym źródłem informacji dla odsiadujących wysokie wyroki. W okresie ostrego reżimu komunistycznego, tj. od 1948 do 1953 roku, w zakładach karnych blokowano przepływ informacji poprzez ograniczenie bądź całkowity zakaz dostępu do prasy, ale współwięźniowie przekazywali sobie ważne wiadomości o wydarzeniach w kraju i na świecie.

Zgodę na dostęp więźniów do książek wydawali komendanci więzień, kierujący się zaleceniami Departamentu Więziennictwa. Gdy więźniowie otrzymywali książkę z biblioteki, następowało wśród nich ożywienie i ogólna poprawa humoru. Wszyscy wiedzieli, że słowo drukowane można wykorzystać na kilka sposobów. Prócz indywidualnego czytania lektury, można ją było czytać na głos, a jeśli była wartościowa, uczono się jej na pamięć, by następnie recytować czy opowiadać jej treść, bo władze więzienne bez podania przyczyny mogły w każdej chwili zakazać dostępu do książek. Wielu więźniów było osobami wykształconymi. Posiadali bardzo dobrą pamięć i potrafili innym przekazywać nabytą wiedzę. Ksiądz Józef Zator-Przytocki wspomina dra Łaniewskiego, który po przeczytaniu stronicy książki, potrafił ją natychmiast powtórzyć z pamięci. W innej celi spotkał z kolei pułkownika Borzohatego, który potrafił recytować z pamięci cztery księgi *Pana Tadeusza*⁵⁷.

Więźniowie chętnie opowiadali sobie treści książek, filmów i dzielili się własnymi wspomnieniami albo urządzali wykłady i pogadanki naukowe. Niektórzy osadzeni nie tylko zajmowali się „kopiowaniem” dzieł w pamięci, ale również tworzyli swoje. Ks. Józef Zator-Przytocki wspomina Tadeusza Porajskiego, który komponował piękne wiersze. Ponieważ nie mógł ich utrwalić, przez brak materiałów piśmienniczych, musiał polegać wyłącznie na swojej pamięci⁵⁸. Wiosną 1953

⁵⁴ J. Sanak, *Gorszy niż bandyta...*, s. 27.

⁵⁵ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu...*, s. 330.

⁵⁶ J. Stępień, *Droga...*, s. 215.

⁵⁷ J. Zator-Przytocki, *Pamiętniki z okresu...*, s. 152.

⁵⁸ Tamże, s. 169.

roku do celi ojca Tomasza Rostworowskiego „przerzucono” 75-letniego mecenasa Januarego Tretera. „Udało mu się dostać poezje Norwida i nauczył się na pamięć *Litanii Loretańskiej*. My za jego przykładem zaczęliśmy się jej uczyć. Nauczyliśmy się *Reduty Ordon*, *Grobu Agamemnona* i kilku drobniejszych wierszy”⁵⁹. Mimo podeszłego wieku Treter imponował współwięźniom niebywałą pamięcią oraz siłą ducha. Prócz poezji udzielał również lekcji języka angielskiego. Ponieważ więźniowie nie mieli dostępu do materiałów piśmienniczych, wykorzystywali do celów naukowych przedmioty codziennego użytku. „Pisaliśmy [wypalonymi] zapałkami na dnie miski wysmarowanym proszkiem do zębów”⁶⁰.

Księża-więźniowie boleśnie odczuwali brak brewiarzy. Ojciec Rostworowski wspomina, iż podczas inspekcji naczelnik więzienia spytał ich kiedyś, czy mają jakieś szczególne życzenia. Więźniowie odparli, że pragną zwrotu brewiarzy z depozytu. Naczelnik miał odpowiedzieć: „Dostaniecie brewiarze, ale pójdziecie na «dołek»”⁶¹. Rzeczywiście, dotrzymał słowa, lecz zaraz potem trafili do „bardzo wąskiej, ciasnej i brudnej celi z malutkim oknem wychodzącym na chodnik podwórza więziennego”⁶². Odmawianie codziennych modlitw było nie tylko obowiązkiem, ale wzmocniało wśród księży dyscyplinę ducha. Ojciec Rostworowski, więziony przez jakiś czas we wspólnej celi z dwoma młodymi wikariuszami, na brak brewiarza znalazł własny sposób. „Wszyscy tęskniliśmy za brewiarzem, ale każdy jakieś psalmy umiał na pamięć, więc wspólnymi siłami odtworzyliśmy z pamięci dużą część modlitw brewiarzowych”⁶³.

„Przerzutki” więźniów z celi do celi umożliwiały obieg tego typu lektury ustnej. Ray Bradbury w antyutopii *451 stopni Fahrenheita*, opublikowanej w 1953 roku, stworzył obraz ludzi-książek, uczących się na pamięć Biblii czy dzieł Platona. W zakładach karnych każdy więzień miał do przekazania głównie własną historię, z których każda zasługiwała na kanwę powieści, ale wielu z nich uczyło się dzieł literackich na pamięć. Powtarzane przez nich opowieści własne i cudze pozwalały im utrzymywać wysokie morale, dzięki czemu łatwiej było im przetrwać najtrudniejsze momenty. Zapamiętywane i przekazywane dalej opowieści więzienne i teksty literackie, poczynając od wierszy Puszkina, Mickiewicza i Słowackiego, a kończąc na wykładach z dziedziny biologii, a nawet *Kapitale* Marksa, złożyły się na szczególniego typu więzienną kulturę oralną, której po przemianach ustrojowych w 1989 roku badacze nigdy nie poświęcili dostatecznej uwagi.

W więzieniach i w aresztach korzystanie z materiałów piśmienniczych było surowo zakazane. W celi nie wolno było posiadać żadnego skrawka papieru ani ołówka. Władze uważały, że nawet te przedmioty w rękach więźniów mogą posłużyć do obalenia ustroju komunistycznego. Ksiądz Jan Stępień był wyjątkiem, ponieważ udzielał lekcji funkcjonariuszom więziennym, dlatego mógł posiadać przydzielowy brulion oraz ołówek. Ojciec Rostworowski także otrzymał pozwolenie na materiały piśmienne. Prosbę swą motywował chęcią nauki języka rosyjskiego.

⁵⁹ Tamże, s. 185.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże, s. 208.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

Z braku normalnych materiałów piśmienniczych więźniowie wymyślali nowe zastosowania posiadanych przez nich codziennych przedmiotów. Ołówek, na przykład, zastępowały różne ostro zakończone przedmioty. Ojciec Tomasz Rostworowski używał wypalonych zapalek, którymi m.in. naszkicował postać Jezusa na ścianie celi. Potrafił wykorzystać również miskę, służącą do jedzenia, którą smarował proszkiem do zębów. Na takiej powierzchni pisał zużytą zapalką. Ksiądz Józef Zator-Przytocki robił inny użytek z tych samych przedmiotów. Wybierał z zupy skwarki (choć były one rzadkością), a następnie smarował nimi podeszwy więziennych drewniaków. Tak przygotowaną powierzchnię posypywał proszkiem do zębów, a wypalona zapalka służyła mu jako rylec. Ks. Józef wspomina również, że kiedy przebywał w izolacie zaczął układać w głowie pamiętniki z całego swojego życia. Z braku materiałów piśmienniczych, potrzebnych do ich spisania, kreślił litery palcem na ścianie celi.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Bibliolog skupia uwagę na upodobaniach czytelniczych, ale w czasach terroru stalinowskiego dostęp do książek był utrudniony, trudno więc mówić o rozwijaniu takich upodobań. Dla zrozumienia sensu kulturowego książki w życiu więźniów trzeba odwołać się do osobnego modelu psychosocjologicznego. Badanie czytelnicstwa w systemie totalitarnym wymaga wprowadzenia dodatkowych założeń interpretacyjnych. Kontakt więźniów politycznych z książką miał charakter symboliczny. Dotyczyło to wszystkich publikacji, nawet tych ocenianych, przesiąkniętych obcą ideologią, propagandowych, czy o tematyce nieprzydatnej, np. *Chów owiec*, bo każda z nich odwoływała się w jakiejś mierze do modelu uniwersalnego. Książki mówiły więźniom: papier przyjmie wszystko. Tytuły przemijają, my pozostajemy. Więźniowie potrzebowali nadziei, a książki przypominały im o wartościach ponadczasowych i wzmacniały w nich wolę przetrwania.

W okresie największego terroru, w latach 1951–1953, zamierzeniem systemowym władz politycznych było psychiczne wyniszczenie księży – więźniów politycznych. Pozbawiono ich brewiarzy i bezwzględnie karano za posługi kapłańskie. Na podstawie przytoczonych w niniejszej pracy kilkunastu tytułów lektur, nie można stworzyć systematycznej wiedzy na temat „czytelnictwa za kratami”, jest to jednak materiał paraboliczny dla polskiej rzeczywistości lat powojennych, gdy siłami bezpieczeństwa, przy pomocy cenzury i terroru próbowano uformować obywatela PRL na wzór „człowieka radzieckiego” i odnosiło się to w sposób totalny do wszystkich Polaków, a zwłaszcza do osób duchownych, bo w „walce o rząd dusz” komuniści widzieli w księżach i zakonnikach swoich wrogów ideologicznych.

Literatura

- Nikołajew J., *Duszpasterstwo więzienne. Tradycje. Teraźniejszość. Perspektywy*, Lublin 2009
- Żaryn J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003
- Księga świadectw: skazani na karę śmierci w czasach stalinowskich i ich losy*, pod red. K. Madeja, J. Żaryna i J. Żurka, Warszawa 2003

The question of availability of books and newspapers on the basis of memories of priests – political prisoners during Stalinism in Poland

Abstract

During the period of Stalinism in Poland the catholic clergy was seen by the communist authorities as a covert or overt enemy of the political system of the Polish People's Republic and a rival in the struggle for the rule over people's hearts and minds who enjoyed a huge social authority. The selected memories of priests who were imprisoned for the political reasons during this period were analyzed for the purposes of this article. The motives of book and readership singled out in those publications are an important point of reference for the issue of the functioning of a book in a totalitarian country.

Natalia Niwa
absolwentka Uniwersytetu Pedagogicznego Krakowie

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Magdalena Rzadkowolska

Wydawcy książek w Łodzi w latach 1945–1956

Łódź została wyzwolona spod okupacji hitlerowskiej 19 stycznia 1945 r.; była miastem, które nie doznało poważnych zniszczeń materialnych i stało się atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. Lokowały się tu urzędy, redakcje pism, wydawnictwa. Jednak większość instytucji i osób nie związała się z nim na dłużej, przenosili się do odbudowywanej Warszawy i innych miast. W 1949 r. Łódź przestała być znaczącym ośrodkiem wydawniczym i sytuacja taka utrzymywała się do momentu powołania w 1957 r. Wydawnictwa Łódzkiego. Prowadzona w latach 1945–1956 działalność wydawnicza nie doczekała się opracowania. Na podstawie analizy „Przewodnika Bibliograficznego” z lat 1944–1956, opracowanej przez Agatę Walczak-Niewiadomską *Bibliografii wydawnictw Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łodzi w latach 1936–1946 i Łódzkiego Towarzystwa Naukowego w latach 1946–2005* (Łódź 2007), katalogów księgarskich, wydawniczych i bibliotecznych podjęłam próbę scharakteryzowania działalności wydawniczej prowadzonej wówczas w Łodzi.

Lata 1945–1949

Wydawcy ogólnopolscy

W 1945 r. Łódź była siedzibą trzech Spółdzielni Wydawniczych (SW) o zasięgu ogólnopolskim, tj. SW „Czytelnik”, SW „Książka”, SW „Wiedza”. Dwie ostatnie z wymienionych zostały w tym mieście powołane.

SW „Czytelnik” uważana jest za pierwsze polskie powojenne wydawnictwo, została powołana 16 X 1944 r. w Lublinie jako Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa. Jej pierwszym prezesem w latach 1944–1948 był Jerzy Borejsza. 30 stycznia 1945 r. „Czytelnik” przeniósł się z Lublina do Łodzi. W kamienicy przy ul. Bandurskiego (dziś al. A. Mickiewicza) J. Borejsza zgromadził wybitnych prozaików, poetów, dramaturgów, krytyków. W lipcu 1945 r. siedzibą wydawnictwa stała się Warszawa, a jego agendy przeniesiono tam z Łodzi w 1949 r.¹ W Łodzi „Czytelnik” wydał dwie pozycje z literatury pięknej dla dorosłych, dramat Zygmunta Kałużyńskiego

¹ S. Siekierski, *Książka literacka: potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944–1986*, Warszawa 1992, s. 149–150.

Kanikuła i poezje Mariana Kalinowskiego *Tańczące serca*. Zaproponował 6 tytułów dla dzieci, m.in. *Czołg porucznika Kukułki* Janiny Broniewskiej, *Rybak i sosna* Ewy Szelburg-Zarembiny. Z publikacji niebeletrystycznych zwraca uwagę seria „Biblioteka Społeczno-Polityczna”.

SW „Książka”, nawiązująca do tradycji Spółdzielni Księgarskiej „Książka”, została założona przez działaczy PPR w Lublinie w 1944 r. Jednak działalność rozwinęła w Łodzi w marcu 1945 r. Specjalizowała się w wydaniach prac z zakresu filozofii marksistowskiej, broszur społeczno-politycznych i literatury pięknej². W latach 1946–1947 SW „Książka” przedstawiła 38 tytułów literatury polskiej i obcej, m.in. *Odprawę posłów greckich* Jana Kochanowskiego, *Kubusia Fatalistę* Denisa Diderota, *Matkę* Maksyma Gorkiego, *Wielkanoc* Adolfa Rudnickiego, wznowiła wydaną po raz pierwszy w 1935 r. powieść Wandy Wasilewskiej *Ojczyzna*. Dzieciom i młodzieży zaproponowała m.in. *Baśnie* Hansa Christiana Andersena, *Kowala spod Racławic* Hanny Januszewskiej. W serii „Biblioteka Klasyków Marksizmu” ukazały się m.in. R. Garaudy’ego *Komunizm i odrodzenie kultury francuskiej*, dwa tomy dzieł wybranych Karola Marksa. W serii „Biblioteka Socjalizmu Naukowego” m.in. *O roli jednostki w historii* J. Plechanowa (1947).

SW „Wiedza” powstała w 1945 r. w Łodzi z inicjatywy PPS. Jej rozwój był mniej dynamiczny niż „Książki”, ale obie oficyny posiadały w większych miastach własną, dobrze zorganizowaną sieć księgarń („Wiedza” ok. 30 placówek). Produkcja wydawnicza miała służyć realizacji zadań partyjnych, obejmowała przede wszystkim broszury propagujące idee PPS i podstawowe dzieła marksistowskie. Przygotowała w Łodzi m.in. *40-lecie Łódzkiego Klubu Sportowego 1908–1948* (1948). W 1948 r. uchwałą Rady Ministrów powołano nową oficynę pn. „Książka i Wiedza”, która stała się przede wszystkim wydawnictwem PZPR. Jej nakładem ukazała się m.in. praca Adama Bara *O niektórych przekształceniach podziału* (1949)³.

Wydawcy prywatni

W pierwszych powojennych latach duży wpływ na wzrost produkcji wydawniczej miały oficyny prywatne. Wydawcy poza ograniczeniami narzucanymi przez cenzurę nie odczuwali utrudniania możliwości druku. W sytuacji powojennego spustoszenia państwo starało się licznym firmom prywatnym udzielać pomocy, by książki jak najszybciej dotarły do rąk czytelników. Adam Bromberg podaje, że w latach 1945–1947 działało ich w Łodzi 25. Z tej grupy wydawców wymienia oficynę „Poligrafika”, jednak podaje, że jej właścicielem był Jerzy Płazewski, tymczasem należała ona do Alfonsa Władysława Krauzego. Firmę Władysława Bąka lokuje z kolei błędnie w Krakowie. Nadmienia także o łódzkiej Księgarni Naukowej⁴. Te mylne informacje o łódzkich wydawcach podają także Piotr Kitrasiewicz i Łukasz Gołębiewski, choć nie powołują się na A. Bromberga⁵.

² Tamże, s. 136–138.

³ Tamże, s. 138–141.

⁴ A. Bromberg, *Książki i wydawcy: ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944–1957*, Warszawa 1958, s. 70, 76, 77.

⁵ P. Kitrasiewicz, Ł. Gołębiewski, *Rynek książki w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2005, s. 23.

Dane o łódzkich wydawcach były publikowane na łamach „Przeglądu Księgarskiego” w latach 1947–1948⁶. Wymieniono tam następujące firmy: Księgarnia Ludowa Teofil Lemański; Księgarnia Łódzka Wydawnicza „Czytaj”; Księgarnia Naukowa Karol Wiśniewski; Polska Agencja Wydawnicza; SW „Ingos”; SW „Słowo”; Stanisław Jamiołkowski i Tadeusz J. Evert Spółka Wydawnicza; Stanisław Jamiołkowski „Księgarnia Polska”; Wydawnictwo „Kolumna” Zygmunt Kozierkiewicz; Wydawnictwo „Żagiel” Stefan Szpinger i Ska; Wydawnictwo Feliks Owczarek; Wydawnictwo Feliksa Grąbczewskiego (skreślone w 1948 r.); Wydawnictwo Kazimierz Rutski; Wydawnictwo Książek i Pomocy Szkolnych „Poligrafika” Alfonsa Władysława Krauze; Wydawnictwo Marian Ginter; Wydawnictwo Naukowo-Literackie „Kultura Polska”; Wydawnictwo Władysława Bąka.

Łódzkim wydawcą, który wznowił po wojnie działalność, był Kazimierz Pawlak. Od 1916 r. prowadził on przedstawicielstwo warszawskiego Towarzystwa Szerzenia Oświaty Drukowanym Słowem „Czytaj”. Po 1918 r. przejął placówkę, kupił także księgarnię Ullsteina przy ul. Dzielnej (Narutowicza) 2 i prowadził ją pf. „Czytaj”, następnie Księgarnia Łódzka „Czytaj”; od 1926 r. był również wydawcą. Po wybuchu II wojny światowej został wysiedlony do Krosna. W 1945 r. wrócił do Łodzi i odzyskał swój lokal oraz część nakładów, do śmierci prowadził księgarnię (przekształconą w antykwariat) i wypożyczalnię książek. Wznowił też działalność wydawniczą⁷. Łódzianami byli: Feliks Owczarek, który przed 1 września 1939 r. pracował w księgarni Nachamana Fajwisza Otelsberga⁸ i po wojnie wrócił do zawodu oraz ekonomista Jerzy Zieliński, przed II wojną światową współwłaściciel domu handlowego i zakładów chemicznych. Prowadził także niezarobkowo antykwariat. J. Zieliński 11 września 1945 r. otworzył księgarnię kierowaną przez Rudolfa Sanderę⁹. Władysław Bąk pracował w Wydawnictwie Polskim Rudolfa Wegnera w Poznaniu, lwowskiej Książnicy „Atlas” i warszawskich firmach Jakuba Mortkowicza, Michała Arcta i Jakuba Przeworskiego¹⁰. Stanisław Jamiołkowski był pracownikiem M. Arcta w Warszawie, Gebethnera i Wolfa w Paryżu, warszawskiej księgarni „Biblioteka Polska”¹¹. W Łodzi prowadził sam „Księgarnię Polską” i od

⁶ Zob. też *Spis księgarń oraz wypożyczalni książek zarejestrowanych w Związku Księgarzy Polskich [po dzień] 1 lipca 1948 r.*, Warszawa [1948].

⁷ J. Dunin, Pawlak Kazimierz, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*, pod red. I. Treichel, Warszawa, Łódź 1986, s. 164–165; tenże, *Łódzka Księgarnia Wydawnicza „Czytaj”*, „Księgarz” 1964, nr 2, s. 86; tenże, *Moja Łódź pełna książek: o kulturze książki ze źródeł i wspomnień*, Łódź 2002, s. 88.

⁸ Archiwum Akt Nowych (AAN). Związek Księgarzy Polskich (ZKP), sygn. 33. Kwestionariusze rejestracyjne dla firm księgarskich, s. 125; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie w Łodzi do 1944 r.*, Łódź 1994, s. 90.

⁹ Biblioteka Narodowa (BN). Zakład Dokumentacji Księgoznawczej (ZDK). Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały; AAN.ZKP, sygn. 33. Kwestionariusze rejestracyjne dla firm księgarskich, s. 176.

¹⁰ BN.ZDK. Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego FP/2. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały.

¹¹ BN.ZDK. Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego FP/11. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały; Archiwum Stowarzyszenia Księgarzy Polskich. Życiorys S. Jamiołkowskiego.

1947 r. wydawnictwo pf. St. Jamiołkowski i T.J. Evert. Jego wspólnik Tadeusz Evert odbył praktykę w wydawnictwie „Trzaska Evert Michalski”, pracował w księgarniach lwowskich i Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich; podejmował również pracę w działach handlowych innych firm¹².

Marian Ginter prowadził własną księgarnię w Warszawie¹³, Zygmunt Kozierkiewicz był właścicielem drukarni tamże¹⁴, Teofil Lemański pracował w wydawnictwie „Trzaska Evert Michalski”¹⁵. Stefan Szpinger rozpoczynał pracę księgarską u Gebethnera i Wolfa, najpierw w Krakowie, następnie w Łodzi. Lata 1914–1925 spędził w Rosji i ZSRR, po powrocie do Polski pracował w księgarniach Towarzystwa Szkół Ludowych w Krakowie i Lwowie, Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu. Podczas okupacji – w Wydawnictwie Polskim R. Wegnera w Warszawie¹⁶. Karol Wiśniewski to okupacyjne nazwisko Henryka Igła, pochodzącego ze znanego lwowskiego rodu antykwariuszy i księgarzy. Był on związany z księgarstwem od 1929 r., pracując najpierw u Zygmunta Igła (ul. Batorego 34), następnie prowadząc własną księgarnię przy ul. Batorego 6. Podczas radzieckiej okupacji Lwowa kierował biblioteką Archiwum Miejskiego¹⁷.

Tajemnicą łódzkiego ruchu wydawniczego w okresie powojennym pozostaje Wydawnictwo Kazimierz Rutski. Jego patron był znanym wileńskim księgarzem i wydawcą, który zmarł 17 I 1945 r.¹⁸ Nie mógł więc otworzyć firmy w powojennej Łodzi. Może pracownicy lub spadkobiercy repatriowali się do tego miasta, postanowili wznowić działalność i wykorzystać znaną markę?

Jako pierwsze podjęły w 1945 r. działalność wydawniczą firma K. Rutski i księgarnia K. Wiśniewskiego. W kolejnych latach dołączali nowi edytorzy. Wiodącym wydawcą był W. Bąk, który w latach 1946–1949 przygotował 58 woluminów. Nakładem „Poligrafiki” ukazało się 37 wol., „Kolumny” – 37, St. Jamiołkowskiego i T.J. Everta – 23, Księgarni Naukowej K. Wiśniewskiego – 15. Można wskazać sześciu wydawców przygodnych, którzy w latach 1945–1949 przygotowali od 1 do 3 wol. i była to ich jedyna produkcja. Należą do nich wydawnictwa: „Kultura Polska”, „Dla Wszystkich”, „Żagiel” H. Zawilskiej oraz Księgarnia „Odrodzenie”.

¹² „Rocznik Literacki” 1983, s. 814–815.

¹³ BN.ZDK. Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały.

¹⁴ T. Męczyński, *Lata z książką wspomnienia księgarza 1907–1957*, [Łódź] 1962, s. 120.

¹⁵ BN.ZDK. Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego FP/18. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały.

¹⁶ BN.ZDK. Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego FP/32. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały; S. Szpinger, *Na szerokiej drodze: pamiętnik księgarza*, [Łódź] 1974; H. Tadeusiewicz, *Szpinger Stefan*, [w:] *Słownik pracowników...*, s. 211; J. Irzyniec, *Stefan Szpinger (1893–1976)*, „Księgarz” 1976, nr 4, s. 77–78.

¹⁷ BN.ZDK. Spuścizna Feliksa Pieczętkowskiego FP/35. Komisja weryfikacyjna Związku Księgarzy Polskich i Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek (1945–1949). Materiały; AAN. ZKP, sygn. 33, s. 174; D. Dobrzecka, *Henryk Igel – ostatni potomek sławnego rodu antykwariuszy*, „Księgarz” 1956, nr 3–4, s. 19–20.

¹⁸ F. Pieczętkowski, *Rutski Kazimierz*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, pod red. I. Treichel, Warszawa, Łódź 1972, s. 774–775.

Od 1946 r. łódzkie oficyny prywatne podejmowały edycje beletrystyki i literatury dziecięco-młodzieżowej. Wydawnictwo W. Bąka (brata poety Wojciecha, który był kierownikiem literackim oficyny) rozpoczęło w 1946 r. m.in. edycję dzieł Józefa Ignacego Kraszewskiego, by uczcić 60. rocznicę śmierci pisarza, i Sewera (Ignacego Maciejowskiego). W 1947 r. W. Bąk powołał serię „Biblioteka Arcydział Powieści Rosyjskiej”, w której ukazały się m.in. *Ojcowie i dzieci* Iwana Turgieniewa, *Testament ojcowski* Fiodora Gładkowa. Wydawał współczesną polską poezję i prozę, m.in. powieść Edmunda Millera *Świta zaranie*, utwory Wojciecha Bąka.

Staraniem należącego do W. Krauzego wydawnictwa „Poligrafika” ukazały się m.in. antologia *Literatura na emigracji*, opracowana przez Antoniego Słonimskiego, powieść Stanisława Sojeckiego *Ściany mają uszy*, fragment powieści Herberta Georga Wellsa *Sfinks* pt. *Jutro ludzkości*. Księgarnia Ludowa Teofila Lemańskiego wydała m.in. *Sikorski i jego żołnierze* Stanisława Strumph-Wojtkiewicza. „Kolumna” Z. Kozierkiewicza wydała powieści sensacyjne: *Zęby tygrysa* Maurice’a Leblanca, *Upiór w operze* Gastona Leroux, *Miss o szkarłatnym spojrzeniu* Romana Dąbrowskiego oraz *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska. W repertuarze Księgarni Naukowej K. Wiśniewskiego znalazły się powieści austriackiej pisarki Annemarie Selinko, ukazujące się wcześniej w wydawnictwie „Rój”, *Szary cień* Macieja Słomczyńskiego oraz *Stara baśń* J.I. Kraszewskiego. Wiodącym wydawcą książek dla dzieci była oficyna Feliksa Owczarka, która w latach 1947–1949 przygotowała 8 tytułów, m.in. *Samolub olbrzym* Oskara Wilde’a, *Kominiarczyk* Stanisława Jachowicza, *David Copperfield* Ch. Dickensa oraz *Bajki* Aleksandra Fredry.

Według moich ustaleń, w 1949 r. ukazało się nie mniej niż 6 tytułów: powieść Karoliny Beylin (pod pseudonimem Maria Maliszewska) *Warszawa! Wysiadać* w wydawnictwie „Poligrafika”, u S. Jamiołkowskiego i T.J. Everta *Rok 1809* Wacława Gąsiorowskiego, u F. Owczarka *Opowieść wigilijna* Ch. Dickensa, u W. Bąka wybór wierszy Kazimierzy Iłłakowiczówny i *Bohater naszych czasów* M. Lermontowa w serii „Biblioteka Arcydział Powieści Rosyjskiej”, nakładem Księgarni Naukowej powieść Janusza Rychlewskiego *Zielone granice*.

W repertuarze wydawców prywatnych prócz literatury pięknej można znaleźć pozycje z różnych dziedzin wiedzy. Wydawnictwo „Poligrafika” proponowało biografie Marii Konopnickiej, pióra Jadwigi Słomczyńskiej i Stefana Żeromskiego, w opracowaniu Stanisława Adamczewskiego. Miało w swoim repertuarze pracę amerykańskiego specjalisty w zakresie doradztwa organizacyjnego Harringtona Emersona *Dwanaście zasad wydajności*, rozprawę Rudolfa Langrada *Skarbowość w nowym ustroju*, *Dokumenty chłopskiej doli* Bohdana Baranowskiego. W serii „Biblioteczka Zawodowa” ukazała się publikacja Tadeusza Nowackiego *Szkolnictwo zawodowe w nowej Polsce*, w serii „Biblioteka Potrójnego Węzła” m.in. książka T. Sas-Jaworskiego *Z fizyką na ty*. Poradnik J. Płażewskiego *Fotografowanie nie jest trudne* został wydany w serii „Wiedza i Sztuka”. Oficyna wydała także A. Paszkowicza *Wróciłem z Mauthausen* oraz wspomnienia J. Piotrowskiego o Januszu Korczaku.

Wydawnictwo W. Bąka przygotowało pracę H.M. Dąbrowskiej *O Karolu Iżykowskim*. Z publikacji popularnonaukowych zaproponowało m.in. *Zajmującą fizykę* J. Perelmana. Oficyna St. Jamiołkowskiego i T.J. Everta przygotowała *Krótki zarys fizyki* A. Pisarskiego, *Analizę miareczkową* J. Dobrowolskiego, pracę austriackiego psychologa Alfreda Adlera *Znajomość człowieka*, *Podstawowe zagadnienia*

w literaturze polskiej J. Bielańskiego, pamiętniki Galeazzo Ciano. W popularnonaukowej serii „Zdobycze Nauki” wydała m.in. *Wyzwolenie energii atomu* R.E. Peierlsa. W serii „Z codziennych Zagadnień” ukazały się książki kucharskie H. i M. Huvert *Jemy surówki, Obiad za godzinę, Ciasta, ciastka, ciasteczka*.

Księgarnia Naukowa wydawała serię „Licealna Biblioteczka Filozoficzna”, w której ukazały się m.in. *Logika tradycyjna* i *Logika matematyczna* Stanisława Kaczorowskiego (1946), *Rozmowa z pesymistą* Władysława Witwickiego (1948). U K. Rutskiego ukazywały się takie wydawnictwa, jak np. *O naśladowaniu Chrystusa* Tomasza á Kempis, *Rozmyślania* Marka Aureliusza, podręcznik do nauki religii *Jak kochać Jezusa*, podręcznik dla kierowców Antoniego M. Plamitzera *Elektrotechnika samochodowa*. W serii „Biblioteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” oficyna wydała m.in. *Zasady skarbowości* H. Daltona. Jej nakładem ukazała się także *Kuchnia doskonała poprzednio Kucharka litewska* Wincentyny Zawadzkiej. Doświadczeniu II wojny światowej poświęcone były m.in. tytuły z repertuaru Księgarni „Czytaj” K. Pawłaka, np. *Radogoszcz* M. Nowackiej czy wydana przez Księgarnię Ludową T. Lemańskiego książka *Bateria została* Apoloniusza Zawilskiego o kampanii wrześniowej.

Wydawnictwo „Kolumna” była wiodącym łódzkim wydawcą literatury medycznej. W serii „Biblioteka Dbaj o Zdrowie”, ukazały się m.in. Emila Palucha *Przez dobre odżywianie do zdrowia*, Marii Rudolf-Skokowskiej *Dbaj o dziecko*, Adama Huszczy *Elementarz zdrowia*. W serii „Portrety Demokratów Polskich” firma wydała pracę Mariana Tyrowicza *Polscy bojownicy Wiosny Ludów*.

Spółdzielnie wydawnicze

Łódzki Instytut Wydawniczy (spółdzielnia wydawnicza z odpowiedzialnością udziałami) powstał w 1946 r. z inicjatywy PPR. Jej założycielem był Edward Uzdański, redaktor naczelny „Głosu Robotniczego”. Spółdzielnia wydała 26 tytułów książek dla dzieci i młodzieży. W 1947 r. Komitet Centralny PPR powołał RSW „Prasa”, która miała skupić wydawnictwa prowadzone przez lokalne władze partyjne. „Prasa” przejęła ŁIW i dążąc do ujednolicenia profilu wydawniczego przerwała szereg inicjatyw edytorskich, m.in. zaniechała wydawania literatury dla młodych czytelników. Oficjalne przejęcie Instytutu nastąpiło 11 I 1950 r.¹⁹ Jego nakładem ukazały się m.in. *Przygody Hucka* Marka Twaine’a, *Dwa koguty* Jana Brzechwy, *Mała Dorrit* Charlesa Dickensa, *O Jasiu kapeluszniku* Lucyny Krzemienieckiej.

Spółdzielnia Harcerska „Czuj-Czyn”, z odpowiedzialnością udziałami, została założona w Łodzi w 1933 r. przez działacza harcerskiego dr. Albina Grabowskiego. Działalność wznowiła w czerwcu 1945 r. w oparciu o przedwojenny statut. Prócz pracowni rzemieślniczych i warsztatów naprawczych prowadziła także działalność kulturalno-oświatową i społeczno-wychowawczą. Jej nakładem ukazały się dwa druki: *Harcierz w służbie zdrowia* Boguchwała Panasa (1947) i obraz sceniczny Marii Juszkiewiczowej *Jak Bolek został harcerzem* (1947). W kwietniu 1947 r. Spółdzielnia „Czuj-Czyn” została przekształcona w spółdzielnię handlową. W 1950 r. zakończyła samodzielną działalność i została włączona do Centralnej Składnicy Harcerskiej²⁰.

¹⁹ S. Borowkin, *Łódzki Instytut Wydawniczy*, „Listy Bibliofilskie” 1974, s. 43–45.

²⁰ Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ). Spółdzielnia Harcerska „Czuj-Czyn” w Łodzi (z odpowiedzialnością udziałami), sygn. 2. Statut, k. 2–3; Tamże. Księga Protokołów Po-

Spółdzielnia Książnica Samorządów z odpowiedzialnością udziałami została powołana na walnym zebraniu założycieli 19 IV 1945 r. z inicjatywy Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego i bezpośrednio mu podlegała. Jej głównym zadaniem było zaopatrywanie związków samorządowych w druki niezbędne do prowadzenia pracy administracyjnej, inne pomoce biurowe, wydawnictwa fachowe²¹. W 1946 r. postanowiono podjąć druk wydawnictw książkowych. Przygotowano m.in. pracę *Gospodarka finansowa samorządu terytorialnego i kredyt komunalny* Kazimierza Nieziemskiego oraz *Prawo o ustroju gminy wiejskiej i gromady* Mikołaja Zakrzewskiego. Jednak akcja wydawnicza nie należała do priorytetowych zadań Spółdzielni. Nie podejmowano nowych wydawnictw i nie opracowywano planów wydawniczych na kolejne lata, choć brakowało literatury dotyczącej zagadnień związanych z funkcjonowaniem samorządu²². W 1948 r. postanowiono połączyć Spółdzielnię Książnica Samorządów ze Spółdzielnią Gospodarcze Zrzeszenie Samorządu Terytorialnego w Warszawie²³.

Spółdzielnia Uniwersytecka w Łodzi powstała 24 lipca 1945 r., przejęła prace Komisji Samopomocy Profesorom Uniwersytetu Łódzkiego i działała do 1949 r. Jej członkami byli pracownicy naukowcy, studenci, stowarzyszenia akademickie, pracownicy instytutów i towarzystw naukowych, osoby prawne. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia połączyła się z dwoma spółdzielniami akademickimi: „Unią Akademicką” i „Akademikiem”²⁴. Spółdzielnia, prócz działalności gospodarczej, prowadziła działalność kulturalną i oświatową w oparciu o koła naukowe i organizacje młodzieżowe, zawiadywała kioskami księgarskimi, wypożyczalniami, antykwariatami, wydawała prace naukowe i podręczniki. W 1948 r. zaczęła się przekształcać w spółdzielnię wydawniczą, podejmując druk skryptów dla studentów łódzkich wyższych uczelni²⁵. W 1949 r. walne zebranie delegatów zdecydowało o jej likwidacji. Uznano, że spółdzielnia wielobranżowa nie ma możliwości rozwoju w nowych strukturach spółdzielczości, zmierzających do koncentracji i daleko posuniętej specjalizacji²⁶.

Spółdzielnię Wydawniczą „Polonista” z odpowiedzialnością udziałami w grudniu 1945 r. powołał Łódzki Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, który po wojennej przerwie wznowił działalność w maju tego roku. Oficyna publikowała książki i czasopisma z zakresu historii, teorii i metodyki

siedzeń Zarządu. Uchwała Rady Nadzorczej Spółdzielni Harcerskiej „Czuj-Czyn” z dn. 7 XII 1949 r. o przekazaniu sklepów i warsztatów Centralnej Składnicy Harcerskiej w Warszawie, Uchwała I Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków 12 XII 1949 r. o likwidacji działalności Spółdzielni „Czuj-Czyn”, prot. nr 37; tamże, nr zesp. 684. Inwentarz.

²¹ APŁ. Spółdzielcza Książnica Samorządów, sygn. 1. Statut, k. 2; tamże, sygn. 4. Protokoły z posiedzeń Zarządu; tamże, sygn. 2. Wyciąg z Rejestru Handlowego Dział Sp. nr 82/45, k. 1–2; tamże, sygn. 7 [Protokoły lustracyjne 1947], k. 1.

²² APŁ. Spółdzielcza Książnica Samorządów, sygn. 4. Protokoły z posiedzeń Zarządu, k. 23; tamże, sygn. 7 [Protokoły lustracyjne 1947], k. 9.

²³ APŁ. Spółdzielcza Książnica Samorządów, sygn. 5. Wyciąg z posiedzenia Rady Nadzorczej SKS z dn. 21 czerwca 1948 r., k. 28.

²⁴ APŁ. Spółdzielnia Akademicka z odpowiedzialnością udziałami, sygn. 1.

²⁵ APŁ. Spółdzielnia Akademicka z odpowiedzialnością udziałami, sygn. 12.

²⁶ APŁ. Spółdzielnia Akademicka z odpowiedzialnością udziałami, sygn. 3, 8.

nauczania literatury. Otrzymała też prawo edycji dzieł naukowych, popularnonaukowych i literackich na zamówienie innych instytucji. Wydawała dwumiesięczniki „Polonista” i „Życie Literackie” oraz rocznik „Prace Polonistyczne”. Z publikacji książkowych należy wymienić monografię *Bolesław Prus* Janiny Kulczyckiej-Saloni (1946), *Księgę pamiątkową ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej prof. dra Juliusza Kleinera* (1949), opracowanie Ewy Korzeniewskiej *Zofia Nałkowska* (1949) inicjujące serię „Pisarze Współcześni”, pierwszy tom *Szkiców z filozofii literatury* Romana Ingardena. Posunięcia władz państwowych zmierzające do scentralizowania różnych dziedzin gospodarki, nieprzyjęcie do sprzedaży przez „Dom Książki” wydawnictw „Polonisty”, trudności z otrzymaniem subwencji, straty związane z pójściem na przemiał nakładu *Diariusza kultury łódzkiej*, doprowadziły w maju 1951 r. do likwidacji wydawnictwa²⁷.

Spółdzielnię Wydawniczą „Prawo” powołało w Łodzi 3 listopada 1945 r. środowisko prawników. Jej celem było wydawanie i rozpowszechnianie książek i druków z zakresu ustawodawstwa, wiedzy prawniczej i dyscyplin pokrewnych²⁸. Spółdzielnia publikowała naukowe dzieła prawnicze, których autorami byli m.in. jej członkowie. Wydawano komentarze i podręczniki prawnicze, przeznaczone głównie dla szkół wyższych i sądów. Jej nakładem ukazały się m.in. *Wzory postępowania niespornego* Jana Witeckiego, *Kodeks postępowania karnego* Mieczysława Siewierskiego²⁹. Publikowane prace cieszyły się powodzeniem, jednak Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółdzielni Wydawniczej „Prawo” 29 kwietnia 1949 r. podjęło decyzję o rozwiązaniu i likwidacji firmy. Stwierdzono, że wydawanie komentarzy w warunkach zmian zapowiadanych w ustawodawstwie cywilnym i karnym jest bardzo ryzykowne. Podnoszono także fakt, iż w związku z prowadzoną przez państwo polityką koncentracji i scalania rynku wydawniczego oficynę i tak czeka przymusowa likwidacja, gdyż należy ona do małych spółdzielni przeznaczonych do zamknięcia przez Centralny Związek Spółdzielni Księgarskich. Proces likwidacji Spółdzielni trwał od maja 1950 r. do czerwca następnego roku³⁰.

Wojskowy Instytut Wydawniczy

Rozkazem nr 27 z dn. 16 września 1944 r. Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego powołano Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy (WINW), który z powodu braków kadrowych nie mógł rozpocząć działalności w tym roku. W 1945 r. tymczasową siedzibą Instytutu była Łódź³¹. Kolejno kierowali nim ppłk Ignacy Płazewski, płk Stanisław Okęcki i płk dypl. Edmund Ginalski. Do zadań Instytutu należało

²⁷ S. Borowkin, *Spółdzielnia Wydawnicza „Polonista”*, „Księgarz” 1971, nr 3, s. 55–57.

²⁸ APŁ. Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo” z odpowiedzialnością udziałami, sygn. 1, 8.

²⁹ APŁ. Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo” z odpowiedzialnością udziałami, sygn. 8, 9, 10.

³⁰ APŁ. Spółdzielnia Wydawnicza „Prawo” z odpowiedzialnością udziałami, sygn. 3, 5, 8, 24.

³¹ Centralne Archiwum Wojskowe (CAW). Sztab Generalny Wojska Polskiego (Szt. Gen. WP), sygn. CAW IV.501.1/A/1911, Opracowanie Instytutu pt. „O strukturze i organizacji WINW od 1917–1939 r.”, k. 6; W. Jurgielewicz, *Organizacja Ludowego Wojska Polskiego* (22. VII. 1944 – 9.V.1945), Warszawa 1968, s. 128; K. Frontczak, *Rozwój władz naczelnych i instytucji wojskowych Ludowego Wojska Polskiego w latach 1945–1947*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1973, nr 3, spec., s. 435.

rozpowszechnianie w wojsku prac naukowych, oświatowych, podręczników i prasy fachowej; czuwanie nad poprawnością słownictwa wojskowego we wszelkiego rodzaju wydawnictwach; prowadzenie całości pracy wydawniczej w Wojsku Polskim; ułatwianie pracy twórczej pisarzom wojskowym i wyszukiwanie nowych autorów; prowadzenie Głównej Księgarni Wojskowej (z filiami) i Drukarni Wojskowej (z oddziałami). W zakresie pracy i gospodarki budżetowej Instytut podlegał bezpośrednio Szefowi Sztabu Generalnego, natomiast pod względem dyscypliny i zaopatrzenia oraz ochrony bezpieczeństwa właściwemu Dowódcy Okręgu Wojskowego³².

Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy miał wyłączne prawo wydawania regulaminów i podręczników do szkolenia wojskowego. Ukazały się m.in. regulaminy walki piechoty, artylerii, służby polowej; instrukcje, np. saperskie, łączności, chemiczne, lotnicze. Za cenne osiągnięcie wydawnicze w zakresie pomocy szkoleniowych uważa się opracowanie i wydanie *Tymczasowego regulaminu walki broni połączonych* (cz. 1 – 1947, cz. 2 – 1948), pierwszego po II wojnie światowej regulaminu obejmującego ogólne zasady walki, dowodzenia i działań zaczepnych na szczeblu taktycznym i operacyjnym³³.

Nakładem Instytutu ukazały się m.in.: *Kodeks Wojskowego Postępowania Karnego* (1945), *Tymczasowe przepisy o Archiwum Wojskowym* (1945), podręcznik *Terenoznawstwo* opracowany przez Kazimierza Engwerta i Franciszka Nowickiego (1946). Ogłaszano przekłady z języka rosyjskiego, np. D. Biełowa *Łączność telefoniczna i radiowa* (1946) czy opracowany na podstawie książki N.M. Zamiatina opis bitwy pod Stalingradem (1947). Działalność wydawniczą prowadziła także Główna Księgarnia Wojskowa. Przygotowała serię „Biblioteka Sportowa”, w której ukazały się podręczniki poświęcone różnym dyscyplinom sportowym, przeznaczone dla nauczycieli i instruktorów. Jej nakładem ukazała się także publikacja poświęcona XIV Igrzyskom Olimpijskim w Londynie oraz podręcznik dla autorów i wydawców.

Po powołaniu w 1947 r. wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej pn. „Prasa Wojskowa”, kierowanego przez A. Bromberga, nastąpiła centralizacja wojskowych instytucji wydawniczych. W 1949 r. WINW został podporządkowany Głównemu Zarządowi Polityczno-Wychowawczemu WP i połączony z wydawnictwem „Prasa Wojskowa”³⁴.

Żydowski ruch wydawniczy

Powojenna Łódź stała się ośrodkiem tranzytu i osiedlania się ocalałych z Holocaustu Żydów. W pracach poświęconych społeczności żydowskiej po II wojnie światowej autorzy jedynie wzmiankują, że miasto stało się ważnym ośrodkiem wydawniczym³⁵. W latach 1945–1946 wiodącym wydawcą był Centralny Komitet Żydów Polskich. Przygotowywał publikacje poświęcone zagładzie Żydów w gettach

³² CAW. Szt. Gen. WP, sygn. CAW IV.501.1/A/1906, Statut WINW z dn. 31 X 1945 r., k. 5.

³³ L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje wojska polskiego*, Warszawa 1988, s. 157, 158.

³⁴ CAW. Szt. Gen. WP, sygn. CAW IV.501.1/A/1910, Zarządzenie 0300/III, k. 29; A. Bromberg, *Książki i wydawcy...*, s. 153–154.

³⁵ Por. L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*, Łódź 2003, s. 375; J. Wróbel, *W cieniu Holocaustu. Odrodzenie społeczności żydowskiej w Łódzkiem po II wojnie światowej*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2005, nr 11, s. 29.

lwowskim, białostockim, łódzkim, warszawskim, żółkiewskim. W serii „Dokumenty i Materiały z Czasów Okupacji Niemieckiej w Polsce” ogłaszano materiały źródłowe, np. *Getto łódzkie* w opracowaniu Artura Eisenbacha (1946). Inną z działających w tym czasie oficyn była Spółdzielnia Wydawnicza „Dos Naje Lebn”, która zaprezentowała w serii „Mała Biblioteczka” literaturę żydowską, m.in. poezje Chaima Grade *Ojfdi churwes* (1947), opowiadania Josefa Okrutnego *A bojm in wint* (1948).

Działalność wydawniczą podjęły organizacje syjonistyczne Ruch Gordonia Makabi Hacair, Komitet Naczelny Młodzieży Chalucowej „Ichudu”, partia Poalej Syjon, Centralny Komitet Zjednoczenia Syjonistów-Demokratów Ichud, Komitet Naczelny Ruchu Halucowego Ichud Hanoar-Hacijoni Akiba. Publikacje, które ukazały się ich nakładem, były poświęcone m.in. Palestynie, np. *Erec Izrael: geografia Palestyny* (Keren Kajemet Leisrael 1948). W wydawanej przez Ichud Hanoar-Hacijoni Akiba serii „Nasza Biblioteczka” ukazywały się tytuły na temat świąt religijnych, np. *Chanuka* (1947). Przygotowano m.in. opracowaną przez Natana Grossa antologię poezji *Pieśni o Izraelu* (1948). Ważne miejsce zajmowały czytanki i podręczniki do nauki hebrajskiego wydawane przez organizację Hechaluc-Pionier.

W latach 1947–1949 działało w Łodzi wydawnictwo „Jdisz Buch”, kontynuujące tradycje oficyny „Dos Naje Lebn”. Jego profil obejmował wszystkie rodzaje twórczości, jednak, jak zwraca uwagę Maurycy Horn, nie był zbyt urozmaicony. Wśród wydanych publikacji dominowała problematyka okupacyjna, zarówno osobista tragedia twórców, jak i martyrologia narodu żydowskiego, obecna w twórczości m.in. Izraela Aszendorfa, Isaiaha Szpigla, Abrahama Zaka. W kolejnych latach ukazały się tytuły niezwiązane z Holocaustem, m.in. baśnie Lejba Olickiego, prace krytycznoliterackie Efraima Kaganowskiego, nowele Josefa Okrutnego³⁶.

W sierpniu 1949 r. KC PZPR podjął decyzję o upaństwowieniu wszystkich instytucji podlegających komitetom żydowskim. W październiku 1950 r. powołano Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów Polskich, mające oddziały w największych skupiskach Żydów w kraju. Działalność wydawniczą prowadziły w Warszawie oficyna „Jidysz Buch” i Żydowski Instytut Historyczny.

Inni wydawcy

Powołany 24 maja 1945 r. Uniwersytet Łódzki nie posiadał własnego wydawnictwa³⁷. W 1946 r. powstawały przy UŁ koła studenckie współpracujące w ramach Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Łódzkiego. Warunki studiowania były bardzo trudne, brakowało zakładów naukowych, sal wykładowych, wykładów słuchano, stojąc i robiąc notatki na plecach kolegów. Bratnia Pomoc podjęła działalność wydawniczą w zakresie niezbędnych książek i skryptów, które rozprowadzano na wielką skalę³⁸. Podobnie postąpiły koła studentów Politechniki Łódzkiej i Wyższego Seminarium Duchownego.

³⁶ M. Horn, *Działalność naukowa i wydawnicza Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej przy CKŻ i Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce w latach 1945–1950*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1985, nr 1/2 s. 128–129.

³⁷ B. Baranowski, K. Baranowski, *Pierwsze lata Uniwersytetu Łódzkiego (1945–1949)*, Łódź 1985, s. 166–167.

³⁸ Z. Rau, *Z historii powstania studenckich kół naukowych na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Łódzkiego*, „Annales Academiae Medicae Lodziensis” (7) 1966, s. 385–386, 387.

Wznowiło działalność przedwojenne Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które w 1946 r. przekształciło się w Łódzkie Towarzystwo Naukowe (ŁTN) i podjęło działalność edyorską³⁹. Swoje publikacje wydawali Państwowy Instytut Książki⁴⁰ i Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego. Działalność wydawniczą prowadziły Miejska Galeria Sztuk Plastycznych, Ośrodek Propagandy Sztuki, muzea.

Wśród edytorów możemy wskazać m.in. Centrale Handlowe i Centralne Zarządy różnych gałęzi przemysłu (chemicznego, metalowego, papierniczego, włókienniczego i in.). Na potrzeby przemysłu włókienniczego publikacje przygotowywał Naukowo-Badawczy Instytut Włókiennictwa. Również partie polityczne PPR i PPS, a następnie PZPR, Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP wydawali swoje publikacje, które nie stanowiły jednak znaczącej części łódzkiego dorobku wydawniczego. Zwrócić należy uwagę, że Łódź nie była również ośrodkiem wydającym literaturę religijną, od 1946 r. Kuria Biskupia regularnie wydawała *Ordo Divini officii ac missarum ad usum venerabilis cleri dioecesis Lodzensis*.

Lata 1950–1956

W 1947 r. rozpoczęto reorganizację rynku książki. Prowadzenie działalności wydawniczej było możliwe po dokonaniu wpisu do państwowego rejestru wydawców. To spowodowało spadek liczby wydawców zawodowych i niemal całkowite wyeliminowanie wydawców przygodnych. Lata 1948–1950 przyniosły planowanie produkcji wydawniczej w skali ogólnokrajowej, które miało służyć upowszechnianiu kultury, nauki i oświaty. W latach 1949–1950 wyeliminowano z rynku wydawców nieuspołecznionych⁴¹; likwidacji uległy również łódzkie oficyny.

Do momentu powołania w 1951 r. tutejszego oddziału Państwowego Wydawnictwa Naukowego⁴² nie było w mieście profesjonalnej oficyny wydawniczej. Publikacje ogłaszali m.in. Biblioteka Uniwersytecka; Centralne Zarządy: Przemysłu Tkanin Dekoracyjnych, Przemysłu Skórzanego, Przemysłu Wełnianego; Łódzkie Towarzystwo Naukowe; Muzeum Etnograficzne; Państwowy Ośrodek Szkolenia Pracowników Socjalnych; Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego; Zarząd Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych; Związek Samopomocy Chłopskiej. W 1954 r. działalność wydawniczą podjęła Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa.

Profil produkcji wydawniczej obejmował publikacje łódzkich uczonych z takich dziedzin, jak biologia, chemia, fizyka, językoznawstwo, literaturoznawstwo, geografia, historia – wydawane nakładem ŁTN. Ważne miejsce w repertuarze edytorów zajmowały podręczniki dla szkół średnich i wyższych uczelni (Politechniki Łódzkiej,

³⁹ Oficyna wydawnicza „Łódzkie Towarzystwo Naukowe”: 1947–2008 [katalog wystawy], oprac. J. Mikucki, K. Ławska, Łódź 2009, s. 81–82.

⁴⁰ Por. M. Korczyńska-Derkacz, *Państwowy Instytut Książki (1946–1949) i jego rola w rozwoju bibliologii, bibliotekarstwa i kultury książki w Polsce*, Wrocław 2011.

⁴¹ S.A. Kondek, *Władza i wydawcy: polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993, s. 190; D. Jarosz, *Dzieje książki w Polsce 1944–1989: wybór źródeł*, Warszawa 2011, s. 16–18, 34–35; J. Muszkowski, *Życie książki*, Kraków 1951, s. 230.

⁴² Por. D. Degen, *Miodowe miesiące... : początki Państwowego Wydawnictwa Naukowego (1951–1956)*, Toruń, Łysomice 2004.

Wyższej Szkoły Ekonomicznej), np. Janusza Rakowieckiego *Drgania maszyn: zadania i przykłady* (PWN, 1951), Henryka Regulskiego *Technologia. Skrypt wg wykładów w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Łodzi w r. akad. 1949/50* (Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1949). Wydawcami podręczników były: Technikum Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, Technikum Przemysłu Dziewiarskiego, Technikum Przemysłu Włókienniczego, Zaoczne Technikum Ministerstwa Przemysłu Maszynowego⁴³, np. Józef Hryniewicz *Krosna specjalne* (Technikum Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, 1956), Jan Kordaszewski *Rozwój krajowej bazy surowcowej przemysłu włókienniczego* (Zaoczne Technikum Włókiennicze Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, 1956).

W związku z wyborami do sejmu w 1952 r. powołano Front Narodowy (działający od 1956 r. pn. Front Jedności Narodu), organizację społeczno-polityczną realizującą cele polityczne PZPR (obejmującą związki zawodowe, partie polityczne PZPR, ZSL i SD oraz inne organizacje społeczne i społeczno-polityczne), który przygotował szereg druków propagandowych. Znalazła się wśród nich broszura Włodzimierza Stokowskiego *Walka o zdrowie Łodzi* (1952).

Ważną rolę w łódzkim ruchu wydawniczym odegrała Spółdzielnia Wydawnictw Artystycznych i Użytkowych „Poziom”, która podjęła działalność wydawniczą w 1951 r., wydając *Liternictwo dla świetlic* Stanisława Mendla i Jerzego Ossowskiego. Prezes Franciszek Hetman dążył do przekształcenia jej w profesjonalną oficynę, w 1954 r. dla Ministerstwa Kultury i Sztuki przygotował antologię *Pieśń o wyzwolonym kraju*, a w 1956 r. podjął druk książeczki dla dzieci *Skrzeczka raz sółka w borze* Marii Czerkawskiej oraz powieści *Znachor* i *Profesor Wilczur* Tadeusza Dołęgi-Mostowicza. Rozpoczęta w 1957 r. współpraca ze Związkiem Literatów Polskich zaowocowała założeniem Wydawnictwa Łódzkiego⁴⁴.

Przez 11 lat, licząc od zakończenia II wojny światowej, przygotowano w Łodzi co najmniej 1960 wol. wydawnictw zwartych, w tym organizacje żydowskie wydały 94 wol. Wydawcy ogólnopolscy nie wpłynęli na ożywienie ruchu wydawniczego w Łodzi, starali się jak najszybciej przenieść do Warszawy. Natomiast oficyny prywatne, spółdzielnie wydawnicze oraz liczne instytucje, dla których wydawanie książek stanowiło uzupełnienie podstawowej działalności, przygotowywały różnicowaną ofertę. Przyświecała im chęć dostarczenia czytelnikom dobrych książek, pomoc w odbudowywaniu zniszczonych przez wojnę księgozbiorów domowych, oferowały pozycje, które przed 1 września 1939 r. znajdowały się „w każdym kulturalnym polskim domu”. Przygotowywały podręczniki szkolne i akademickie, literaturę fachową, poradniki. Zamierzały dotrzeć „do wszystkich i do każdego”, uczniów, studentów, osób pracujących w różnych zawodach, gospodyń domowych i hobbystów. Aktywność i dorobek łódzkich oficyn można uznać za typowy dla lat 1945–1956. Charakteryzowało go ożywienie w latach 1945–1948, a w następnym okresie, po scentralizowaniu ruchu wydawniczego, spadek i ograniczenie profilu

⁴³ Ministerstwo Przemysłu Maszynowego utworzono 22 III 1952 r. w miejsce Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Por. *Uchwała nr 169 Rady Ministrów z dnia 22 marca 1952 r. w sprawie tymczasowego statutu organizacyjnego Ministerstwa Przemysłu Maszynowego*, „Monitor Polski” 1952, nr 28, poz. 408.

⁴⁴ M. Rzadkowolska, *Oficina przy ulicy Piotrkowskiej: działalność Wydawnictwa Łódzkiego w latach 1957–1996*, Łódź 2007, s. 57.

do publikacji naukowych i specjalistycznych. Zróżnicowana oferta wydawców, prowadzących również księgarnie, mogła po 1945 r. uczynić z Łodzi ważny ośrodek edytorski. Jednak polityka centralizacyjna prowadzona przez PRL sprawiła, że ten potencjał został zmarnowany i na wiele lat ruch wydawniczy w mieście został bardzo ograniczony.

Literatura

Bromberg A., *Książki i wydawcy: ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944–1957*, Warszawa 1958

Rzakowska M., *Oficyna przy ulicy Piotrkowskiej: działalność Wydawnictwa Łódzkiego w latach 1957–1996*, Łódź 2007

Siekierski S., *Książka literacka: potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944–1986*, Warszawa 1992

Book publishers in Łódź in the years 1945–1956

Abstract

The article presents the activities of the book publishers in Łódź in the years 1945–1956. After the liberation from the German occupation, the city became the seat of nationwide publishers: Czytelnik, Książka, Wiedza. Private publishing houses were established by the pre-war publishers, booksellers and printers, e.g. Kazimierz Pawlak, Stanisław Jamiołkowski, Zbigniew Kozierkiewicz, Władysław Krauze. They published classics of the Polish and world literature, scientific and popular science publications and handbooks. There were also publishing cooperatives among which the SW „Polonista” – the publisher of literary studies dissertations – and Łódzki Instytut Wydawniczy that specialized in children and young adult literature, played the leading role. The publications were prepared by the numerous city institutions, e.g.: Łódź Scientific Association, the State Book Institute, the Library of the University of Łódź, the City Art Gallery in Łódź, Textile Research Institute, Military Research-Publishing Institute. Jewish publishers issued works recording Jewish martyrology, belle-lettres and writings devoted to Palestine.

From 1949 to 1950 publishers who were not socialized were eliminated from the market. Private publishers from Łódź also liquidated their companies, cooperatives were closed down or connected with the central superior structures. From 1950 to 1956 there were two professional scientific presses: Łódź Scientific Association and the Łódź Branch of the Polish Scientific Publishers. For numerous institutions book publishing was an addition to their basic activities. They published specialist literature, needed by experts working in different industry branches (cotton, rubber, leather, etc.) as well as prints for social workers. Łódź repertoire was completed by books prepared by cultural institutions, National Front propaganda publishers and Diocesan Curia's presses.

Magdalena Rzakowska

Uniwersytet Łódzki

Katedra Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Józef Szocki

Kształtowanie księgozbiorów bibliotek publicznych na Dolnym Śląsku w okresie powojennym (do roku 1975)

Księgozbiory są podstawą działalności bibliotek oraz czynnikiem warunkującym pełnienie przez nie funkcji statutowych. Zasadniczym zadaniem pracowników bibliotek jest więc dobieranie zbiorów wartościowych, umożliwiających zaspokajanie potrzeb czytelników. Sytuacja bibliotek publicznych Dolnego Śląska była pod tym względem tym bardziej trudna, że księgozbiory trzeba było tworzyć od podstaw.

Przedmiot – cel – badania

Terenem zainteresowania stały się biblioteki publiczne Dolnego Śląska, który zaraz po wojnie wchodził niemal w całości w skład województwa wrocławskiego. W roku 1950 część terytorium Dolnego Śląska włączono do województwa opolskiego i zielonogórskiego. Po roku 1950 było w tym regionie 26 powiatów i 5 miast o charakterze powiatowym. W 1953 roku przybył dodatkowo jeszcze jeden powiat, a w 1956 roku Wrocław podniesiono do rangi miasta wojewódzkiego, ustanawiając w nim pięć dzielnic. Taki podział istniał aż do roku 1975, kiedy przeprowadzono reformę administracji terenowej.

Ostatnia cezura czasowa, brana pod uwagę w tym artykule, została narzucona przez zmiany administracyjne. Pierwszego czerwca 1975 roku podzielono Dolny Śląsk na cztery województwa (jeleniogórskie, legnickie, wałbrzyskie i wrocławskie), tym samym także dotychczasową sieć bibliotek publicznych na cztery oddzielne zespoły, dostosowując je do nowego systemu zarządzania. Stworzono dwustopniowy system struktury bibliotecznej: biblioteki wojewódzkie i biblioteki gromadzkie (miejskie, miejsko-gromadzkie, dzielnicowe). Zorganizowano biblioteki wojewódzkie w nowych ośrodkach: Jeleniej Górze, Legnicy i Wałbrzychu. Funkcje dotychczasowych bibliotek powiatowych zostały rozdzielone między placówki gromadzkie i wojewódzkie.

Pierwsze po wojnie biblioteki publiczne zostały utworzone na Dolnym Śląsku w 1945 roku: w Kłodzku, Wrocławiu, Bolesławcu i Wałbrzychu. W latach 1949–1955 powstała pełna sieć placówek, tj. dostosowana do podziału administracyjnego regionu. W 1955 roku było we Wrocławiu 26 bibliotek publicznych i 16

punktów bibliotecznych, a w województwie odpowiednio: 401 i 1976¹. W 1975 roku znajdowało się na Dolnym Śląsku 645 bibliotek publicznych i 1858 punktów bibliotecznych².

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu zgromadziła za okres 1945–1975 dane statystyczne dotyczące księgozbiorów bibliotek publicznych swego regionu. Są to liczby bezwzględne, charakteryzujące w porządku chronologicznym i w rozbiciu na powiaty, miasta wydzielone z powiatów i dzielnice Wrocławia oraz, oddzielnie w rozbiciu na miasto i wieś, ilości książek będące w posiadaniu placówek, wprowadzając podział na literaturę piękną dla dorosłych, literaturę dla dzieci i literaturę niebeletrystyczną (nie za wszystkie lata tego okresu) oraz przybytki. Od 1956 roku Wojewódzka i Miejska Biblioteka we Wrocławiu dokonywała co roku oceny działalności bibliotek publicznych Dolnego Śląska na podstawie sprawozdań GUS³. Uwzględniała w nich również zagadnienia księgozbiorów, podawała wskaźniki dotyczące liczby książek przypadających na jednego mieszkańca i jednego czytelnika.

„Bibliotekarz” zamieszczał sumaryczne tabele statystyczne wraz z omówieniem, dotyczące bibliotek publicznych kraju, w tym również ich księgozbiorów za lata 1958–1968⁴. Należy tutaj wspomnieć jeszcze o wydawnictwach, które ukazały się nakładem Biblioteki Narodowej i zawierają statystykę bibliotek publicznych za lata 1971–1975⁵. Dane te stanowią wyjściowy materiał do analizy księgozbiorów bibliotek publicznych Dolnego Śląska w latach 1945–1975. Zostały one uzupełnione badaniami przeprowadzonymi z mojej inicjatywy przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną we Wrocławiu.

W latach 1969–1971 zbadano stan zbiorów bibliotek gromadzkich na przykładzie 11 placówek⁶, w celu zorientowania się, czy badane biblioteki mają podstawowy zasób książek z literatury pięknej i niebeletrystycznej i jak kształtowało się uzupełnianie zbiorów w latach 1966–1968. Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, skonfrontowano zestawy literatury pięknej (230 pozycji) i niebeletrystycznej (295 pozycji) z katalogami bibliotek, a także przeanalizowano poczytność tych książek w 1968 roku.

Pierwszy zestaw zawierał 100 tytułów literatury polskiej i 130 obcej. Znalazły się wśród nich najwybitniejsze pozycje klasyków polskich i zagranicznych oraz znane i cenione pozycje literatury współczesnej, wydane po II wojnie światowej. Pominęto poezję, utwory sceniczne oraz literaturę kryminalną, z wyjątkiem klasycznej już pozycji *Przygody Sherlocka Holmesa* Conan Doyle’a. W następnym zestawie

¹ Dane statystyczne WiMBP [obecna nazwa: Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego] we Wrocławiu.

² Tamże.

³ Dane zamieszczone co roku w biuletynie WiMBP pt. „Materiały Metodyczne”.

⁴ T. Zarzębski, *Publiczne biblioteki powszechne od dekretu do ustawy 1946–1967 (w świetle danych statystycznych)*, „Bibliotekarz” 1968, nr 9, s. 259–271. Także: H. Kamińska, *Biblioteki publiczne w 1968 roku w świetle sprawozdań statystycznych*, „Bibliotekarz” 1969, nr 9, s. 257–266.

⁵ *Biblioteki publiczne w liczbach*, pod red. J. Maja. Warszawa 1975.

⁶ A. Janik, A. Guzowska, *Księgozbiory niektórych bibliotek gromadzkich województwa wrocławskiego*, „Materiały Metodyczne” 1971, nr 1, s. 19–33.

znalazły się najważniejsze pozycje bibliograficzne, encyklopedyczne, słownikowe, biograficzne itp. Drugie zagadnienie badano, analizując księgi inwentarzowe i sprawozdania statystyczne GUS za lata 1966–1968.

W latach 1971–1972 dokonano konfrontacji zasobów księgozbiorów podręcznych 10 bibliotek powiatowych z wykazem opracowanym przez Leokadię Opławską i Helenę Wiącek pt. „Księgozbiór podręczny powiatowej i miejskiej biblioteki publicznej” (1128 pozycji przeznaczonych dla czytelników i 135 będących podręcznym księgozbiorem bibliotekarza – w sumie 1263 pozycje, nie licząc książek zamieszczonych pod jednym numerem lub w ramach serii wydawniczych)⁷. Celem tego przedsięwzięcia było znalezienie odpowiedzi na pytania: 1) czy biblioteki mają podstawowy zasób książek przeznaczonych do księgozbioru podręcznego? 2) jak duże rozbieżności występują w zasobach tych księgozbiorów w konfrontacji z wykazem opracowanym przez L. Opławską i H. Wiącek? 3) jak kształtuje się struktura tego księgozbioru?

W roku 1972 rozesłano do 28 bibliotek stopnia powiatowego ankietę na temat miejsca i roli dokumentów życia społecznego w działalności placówek⁸. Odpowiedziało na nią 21 placówek. Dzięki temu możliwe stało się zorientowanie w zakresie materiałów zgromadzonych przez biblioteki i intensywności korzystania z nich przez czytelników. Następnego roku dokonano analizy pracy i organizacji działów gromadzenia i opracowania zbiorów w województwie wrocławskim i mieście Wrocławiu⁹. Są one bezpośrednio odpowiedzialne za zakup nowości wydawniczych do bibliotek, odgrywają więc ogromną rolę w procesie zaopatrzenia placówek w księgozbiory. Od ich organizacji i sprawności zależy jakość zbiorów bibliotecznych.

W roku 1974 zebrano materiały dotyczące zaopatrzenia w literaturę piękną bibliotek powiatowych i miejskich oraz innych (po 2 odpowiednio dobrane z każdego powiatu)¹⁰. Pominęto biblioteki w Jeleniej Górze, Legnicy, Świdnicy, Wałbrzychu i Wrocławiu, ponieważ ich zaopatrzenie w literaturę piękną nie budziło zastrzeżeń. Materiały nadeszły: 22 biblioteki powiatowe, 6 miejskich i gminnych, 33 gminne i 5 ich filii. W badaniach wykorzystano podstawowy wykaz polskiej i obcej literatury pięknej, opracowany przez Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej (IKiCz BN). Zawierał on 284 najcenniejsze tytuły wydane w latach 1955–1973. Zebrano także informację o liczbie mieszkańców i czytelników, wielkości księgozbiorów i zrealizowanych zakupów książek.

⁷ E. Czapla, *Księgozbiory podręczne niektórych bibliotek powiatowych województwa wrocławskiego*, „Materiały Metodyczne” 1973, nr 3, s. 7–16.

⁸ A. Sokołowska-Szczepaniec, *Dokumenty życia społecznego w bibliotekach publicznych stopnia powiatowego na terenie województwa wrocławskiego w świetle rozpisanej ankiety*, „Materiały Metodyczne” 1974, nr 2/3, s. 59–63.

⁹ A. Janik, *Organizacja działów gromadzenia i opracowania zbiorów w województwie wrocławskim i mieście Wrocławiu*, „Materiały Metodyczne” 1973, nr 3, s. 1–9.

¹⁰ L. Słowik, *Literatura piękna w bibliotekach Dolnego Śląska*, „Materiały Metodyczne” 1975, nr 4, s. 7–10.

Tego roku przeprowadzono również analizę wykorzystania płyt gramofonowych w działalności bibliotek publicznych Dolnego Śląska¹¹. Chodziło o znalezienie odpowiedzi na trzy pytania: jakie miejsce zajmują w nich nagrania płytowe, jakie rodzaje płyt są gromadzone i wykorzystywane oraz jakie grupy czytelników interesują się nimi?

W artykule chcielibyśmy prześledzić proces gromadzenia księgozbiorów oraz działania organizacyjne podejmowane przez biblioteki publiczne przy zakupie nowych książek (w 1957 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przestało je centralnie zaopatrywać w publikacje), jak również poznać proces kształtowania się struktury księgozbiorów różnych bibliotek (powiatowych, miejskich, wiejskich) i stopień wykorzystania księgozbiorów przez czytelników. Naszym zdaniem powyższe badania dostarczają bogatego materiału faktograficznego, jeśli chodzi o wyżej wspomniane zagadnienia. Wychodzimy z założenia, że dopiero zmiana centralnego systemu zaopatrywania bibliotek w nowości wydawnicze i stworzenie możliwości nabywania książek bezpośrednio przez zainteresowane placówki zapoczątkowała pozytywną działalność w tym względzie, odpowiadającą coraz bardziej różnicującym się potrzebom czytelników.

Organizacja, gromadzenie i opracowanie zbiorów. Wielkości gromadzonych nabytków

Na Dolnym Śląsku zaraz po wojnie odczuwano powszechny brak polskiej książki. Ludność napływowa, repatrianci i przesiedleńcy przywozili na te tereny przede wszystkim sprzęt, urządzenia i przedmioty potrzebne do pracy i życia w nowych warunkach¹². I dlatego charakterystyczne dla pierwszych lat po wojnie stały się zbiórki książek dla bibliotek publicznych. Organizowano te akcje przede wszystkim w Polsce centralnej, przekazując zdobyte pozycje z zakresu literatury pięknej i popularnonaukowej do bibliotek Dolnego Śląska¹³.

Inspektoraty oświaty, w celu zdobycia środków na zakup książek dla bibliotek publicznych, które im wówczas podlegały, podjęły w maju 1946 roku inicjatywę zorganizowania Święta Oświaty. W większości powiatów odbyły się takie imprezy. Na przykład w Wałbrzychu, w dniach 17–24 lutego 1946 roku, został zorganizowany Tydzień Książki Polskiej. Środki finansowe zebrane podczas zorganizowanych imprez przekazano na cele biblioteczne¹⁴. Jednocześnie inspektoraty otrzymały z Ministerstwa Oświaty przydziały książek i odpowiednie fundusze.

¹¹ J. Szocki, *Literatura piękna na polskich płytach i jej wykorzystanie w bibliotekach Dolnego Śląska*, „Bibliotekarz” 1975, nr 7-B, s. 165–168.

¹² „Odra” w numerze 25 z 1946 roku podaje charakterystykę jednego z repatriantów, który przywiózł z Tarnopola, skąd pochodził, na Dolny Śląsk obok swojego dobytku także pół wagonu rąbanego drzewa, a o książce mówił: „i ciężkie to, i niewiele warte, i przeglądają, kto by tam zatem obstawał”.

¹³ WMiBP posiada fotokopię dokumentu wystawionego w 1945 roku przez ówczesny wrocławski zarząd miejski na nazwisko znanego plastyka Andrzeja Willa, dokumentu upoważniającego w tamtym okresie do zbiórki książek i to aż w Pruszkowie.

¹⁴ R. Zawadzki, *Rozwój i działalność publicznych bibliotek powszechnych na Dolnym Śląsku w latach 1915–1961*, Wrocław 1967, s. 62 i 114.

Rada Ministrów wydała 1 października 1945 roku uchwałę nr 152/47 o zaopatrzeniu Ziem Odzyskanych w książkę polską. W wyniku jej realizacji Ministerstwo Oświaty zakupiło do każdej z powiatowych bibliotek komplety po 465 woluminów. Także Biblioteka Miejska we Wrocławiu otrzymała wówczas 340 książek, a 19 miejskich bibliotek w województwie po 291. W 1948 roku Ministerstwo Oświaty zaopatrzyło w komplety książek biblioteki gminne. Wśród przydzielonych książek znajdowały się wybitne pozycje klasyków literatury pięknej (dzieła Sienkiewicza, Prusa, Żeromskiego, Balzaca, Kraszewskiego, Orzeszkowej) i współczesnej (Andrzejewskiego, Bunscha, Gojawiczyńskiej, Żukrowskiego, Broniewskiego, Lucjana Rudnickiego, Simonowa, Dreisera, Priestleya, Nexó)¹⁵.

W praktyce bibliotecznej przyjmuje się podział księgozbioru na trzy części: literaturę piękną dla dorosłych, literaturę piękną dla dzieci, literaturę niebeletrystyczną, w skład której wchodziły opracowane czasopisma. W końcu 1948 roku literatura piękna dla dorosłych zajmowała od 33% (Syców) do 79% (Kłodzko), literatura piękna dla dzieci od 3,5% (Milicz) do 32,5% (Legnica), natomiast literatura niebeletrystyczna od 13% (Trzebnica) do 56,2% (Świdnica) księgozbiorów¹⁶. Istniały więc duże dysproporcje między zaopatrzeniem bibliotek poszczególnych powiatów w różne rodzaje książek, co odbiło się negatywnie na czytelnictwie poszczególnych środowisk społecznych (w jednych bibliotekach było wiele takich pozycji, których poszukiwano w innych, i odwrotnie).

W 1949 roku scentralizowano zakup książek do bibliotek publicznych. Naczelna Dyrekcja Bibliotek Ministerstwa Oświaty, a następnie od 1951 roku Centralny Zarząd Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki przejął obowiązek dostarczania książek do wszystkich bibliotek publicznych kraju¹⁷. Trzeba przyznać, że inicjatorzy tego sposobu zaopatrywania bibliotek w książki chcieli zakupić do placówek jak najlepsze pozycje, w dostatecznej ilości, i wyrównać dysproporcje w zaopatrzeniu bibliotek publicznych. Niestety, realizacja tego zadania przerastała ich możliwości. Placówki otrzymały przeważnie te książki, które nie interesowały czytelników, natomiast postulaty dotyczące zakupu określonych pozycji pozostawały często nierealizowane, dlatego słyszało się nieraz wśród bibliotekarzy i czytelników wiele narzekania na braki w księgozbiorach.

W 1952 roku Centralny Zarząd Bibliotek podjął akcję pod nazwą Społeczna Pomoc Bibliotekom, polegającą na przesyłaniu do bibliotek publicznych, szkolnych, związkowych i innych większych ilości książek zakupionych za specjalne kredyty rządu. W wyniku jej realizacji placówki otrzymały dużo książek nieprzydatnych. Akcja ta okazała się korzystna tylko dla „Domu Książki”, gdyż pozwoliła mu upłynąć remanenty¹⁸.

Książki do bibliotek publicznych Dolnego Śląska wpływały także z innych źródeł. W 1953 roku Biblioteka Wojewódzka przejęła 10 tysięcy woluminów od Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD. W dwa lata później Biblioteka Okręgowej Spółdzielni Pracy przekazała Wojewódzkiej Bibliotece 28 tysięcy tomów. Wszystkie zostały dostarczone bibliotekom powiatowym. Placówki terenowe przejęły księgozbiory

¹⁵ Tamże, s. 116–117.

¹⁶ Tamże, s. 127.

¹⁷ J. Kołodziejska, *Biblioteki publiczne. Główne kierunki rozwoju*, Warszawa 1972, s. 138.

¹⁸ R. Zawadzki, *Rozwój...*, s. 119–120.

(około 8 tysięcy woluminów), znajdujące się w komendach powiatowych Milicji Obywatelskiej¹⁹.

W zakresie zaopatrzenia bibliotek w książki trzeba odnotować pozytywną rolę Biblioteki Wojewódzkiej. Przez wiele lat otrzymywała ona specjalne dotacje na te cele od Wojewódzkiej Rady Narodowej i Ministerstwa Oświaty. W okresie od września 1948 roku do lipca 1949 roku WBP przekazała placówkom terenowym, przede wszystkim powiatowym, 215 kompletów książek (6828 woluminów)²⁰. W dalszym ciągu występowały jednak dość liczne anomalie, jeśli chodzi o strukturę księgozbiorów. W jednych placówkach było dużo egzemplarzy określonego tytułu, który nie był z kolei reprezentowany w innych, choć tam był poszukiwany.

W 1957 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przestało centralnie zaopatrywać biblioteki w książki, toteż biblioteki powiatowe przyjęły na siebie obowiązek zakupu²¹. Wówczas to powiatowe, miejskie i dzielnicowe rady narodowe zostały zobowiązane do planowania w swoich budżetach środków na ten rodzaj wydatków. Od 1958 roku Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna pod hasłem „Radzimy zakupić” rozpoczęła opracowywanie i rozsyłanie do bibliotek stopnia powiatowego zestawień książek, szczególnie niebeletrystycznych. Zestawienia te zawierały najwartościowsze pozycje, jakie ukazywały się na rynku wydawniczym.

W latach 1958–1959 Wojewódzka Rada Narodowa rozporządzała określonym funduszem na zakup książek dla bibliotek publicznych. Zakupy nowości wydawniczych, jak i ich wybór, należały do bibliotek powiatowych, dzielnicowych i miejskich (w miastach wydzielonych), co było już olbrzymim postępem w stosunku do okresu 1949–1957, natomiast rachunki pokrywał Wydział Kultury Prezydium WRN. Od 1960 roku środki na ten cel zostały zdecentralizowane i przekazane poszczególnym powiatowym radom narodowym. Nie odbyło się to bez trudności. Niektóre rady nie uwzględniły tych wydatków w swoich budżetach, co spowodowało, iż część bibliotek nie mogła zakupić książek przez dłuższy czas (kilka miesięcy)²².

Bibliotekarze podejmowali starania o umieszczenie tych wydatków na książki w budżetach placówek stopnia powiatowego. Postulaty te zrealizowano dopiero w 1963 roku. W następnych latach niektóre powiatowe rady narodowe podjęły decyzję o rozparcelowaniu tych środków na gromadzkie rady narodowe. Odbiło się to negatywnie na polityce gromadzenia zbiorów w wiejskich bibliotekach. Ponieważ większa część rad narodowych nie realizowała w pełni tych środków, w 1965 roku powrócono do modelu finansowania zakupu książek, jaki został przyjęty w 1963 roku.

We Wrocławiu decentralizacja funduszy na zakup książek, aż do szczebla dzielnicowej biblioteki, nastąpiła w 1959 roku. Dzielnicowe biblioteki Krzyki i Psie Pole w latach 1959–1961 powołały działy gromadzenia i opracowania zbiorów, które zajęły się nabywaniem nowości wydawniczych. Dopiero jednak w 1972 roku we wszystkich bibliotekach stopnia powiatowego (w tym również

¹⁹ Tamże, s. 120–121.

²⁰ Tamże, s. 121.

²¹ Wskazówki Centralnego Zarządu Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 12 listopada 1956 roku w sprawie zakupu książek do publicznych bibliotek powszechnych upoważniły biblioteki stopnia powiatowego do samodzielnej polityki gromadzenia zbiorów zarówno dla własnej księżnicy, jak i innych placówek swojej sieci.

²² J. Kołodziejska, *Biblioteki...*, s. 140.

we wszystkich dzielnicowych bibliotekach Wrocławia) zorganizowano działy, oddziały lub wydzielone stanowiska pracy do spraw gromadzenia i opracowania zbiorów zarówno dla placówek macierzystych, jak i terenowych. Dosyć korzystnie, w porównaniu z innymi grupami pracowników bibliotek, kształtował się staż i kwalifikacje pracowników tych działów. Na 73 osoby zatrudnione 13 pracowało w bibliotekarstwie ponad 15 lat, 15 – 10–15 lat, 25 – 5–10 lat i 20 – mniej niż 5 lat. Jeśli chodzi o wykształcenie: 12 osób miało wyższe, 4 niepełne wyższe, 50 – średnie i 7 – mniej niż średnie²³.

Pracownicy działów gromadzenia i opracowania zbiorów dowiadywali się o nowych książkach i innych dokumentach bibliotecznych przede wszystkim z drukowanych planów²⁴, biuletynów²⁵, katalogów wydawniczych²⁶ oraz „Zapowiedzi Wydawniczych” i innych księgarskich źródeł informacji. Wykorzystywali także „Nowe Książki”, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy” oraz „Przewodnik Bibliograficzny”, jednak najczęściej stosowaną formą w tym względzie był przegląd nowości wydawniczych dokonywany na miejscu w księgarniach przez bibliotekarzy; utrzymała się praktyka odkładania przez księgarzy dla bibliotek publicznych, na specjalnie przygotowanych regałach, po jednym egzemplarzu każdego tytułu nowej książki. Pracownicy działów gromadzenia i opracowania odwiedzali regularnie księgarnie, aby ustalić, które pozycje zostaną zakupione do bibliotek. Biblioteki stopnia powiatowego dokonywały dla siebie zakupu zwykle co miesiąc, biblioteki gromadzkie raz na kwartał lub raz na dwa miesiące. Wszystkie niemal biblioteki skarżyły się na trudności i wydatki związane z transportem książek²⁷.

Katalog centralny, zawierający informacje o księgozbiorach wszystkich placówek publicznych w całym powiecie (dzielnic), posiadało w 1972 roku 18 bibliotek (na 27) w województwie oraz 3 biblioteki dzielnicowe (na 5) we Wrocławiu²⁸. Biblioteki, które nie miały tego rodzaju źródła informacji, opracowały katalog we własnym zakresie. Działy gromadzenia i opracowania posługiwały się nimi stale w zakupach nowości wydawniczych. Taki sposób postępowania pozwalał im na nabywanie pozycji wydawniczych potrzebnych bibliotece; nie miały miejsca teraz przypadki posiadania zbędnych ilości egzemplarzy jakiegoś tytułu. Te biblioteki powiatowe, które nie posiadały katalogu centralnego, zapraszały kierowników gromadzkich (gminnych) bibliotek do udziału w zakupach nowości wydawniczych.

²³ A. Janik, *Organizacja...*, s. 1.

²⁴ Np. PIW wydawał w formie odrębnych publikacji plany wydawnicze w nakładzie 7 tys. egz.; podobnie „Czytelnik” – 8 tys. egz.; PZWRiL – 10 tys. egz.; „Wiedza Powszechna” – 15 tys. egz. Te samoistne druki były przesyłane do bibliotek z zachętą do zakupu książek wydawanych przez te oficyny.

²⁵ Np. „Biuletyn Informacyjny” PWN, „Z naszej oficyny” Ossolineum, Informator „Książki MON”, „Nowości wydawnicze” LSW, „Witryna” PWRiL, „Książka Techniczna – Biuletyn Wydawnictw Naukowo-Technicznych”.

²⁶ Katalogi prezentujące roczną produkcję wydawniczą publikują: „Czytelnik”, „Książka i Wiedza”, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, „Nasza Księgarnia”, Państwowe Wydawnictwa Techniczne, Państwowe Wydawnictwa Rolnicze i Leśne, Państwowy Instytut Wydawniczy i in.

²⁷ A. Janik, *Organizacja...*, s. 4.

²⁸ Tamże, s. 3.

Jest faktem bezspornym, że wprowadzenie nowych książek do bibliotek wpływa korzystnie na rozwój czytelnictwa. Wzrost księgozbiorów bibliotecznych i nabytków determinuje zwiększanie się liczby czytelników i wypożyczeń (zob. tab. 1). Ten fakt był brany pod uwagę przy określaniu wskaźników ustalających dopływ nowych książek do bibliotek. Minister Kultury i Sztuki wydał w dniu 4 lutego 1971 roku zarządzenie nr 14 w sprawie wskaźników zaopatrzenia bibliotek publicznych w nowości wydawnicze. Ustalało ono, jako minimum wpływu rocznego, 13 woluminów na 100 mieszkańców. Jeśli jednak w jakiejś bibliotece stan księgozbiorów był niższy niż 150 woluminów na 100 mieszkańców, wpływ nowości miał wynosić 18 woluminów na 100 mieszkańców, a przy stanie czytelnictwa wyższym niż 25 czytelników na 100 mieszkańców – 20²⁹. Realizacja tego zarządzenia nie przebiegała jednak pomyślnie, zwłaszcza na wsi. Zależne to było od wysokości funduszy przeznaczonych na ten cel, a te były zazwyczaj nierównomierne. Zagadnienie to ilustrują wyniki badań przeprowadzonych w 11 bibliotekach gromadzkich.

Znajdowały się one w gromadach rolniczych, w których liczba mieszkańców wahała się od 1937 (Paszowice koło Jawora) do 5159 (Zagrodno koło Złotoryi). Średnio w kraju na 100 mieszkańców przypadały w 1968 roku 153 książki. Aż pięć badanych bibliotek (Długołęka, Kryniczno, Nadolice, Niemstów i Zagrodno) znalazło się poniżej tej normy. W 1968 roku zakupiono w kraju średnio 12,4 książek na 100 mieszkańców, a w województwie wrocławskim 14,1. Poniżej średniej ogólnokrajowej znalazło się 8 badanych bibliotek, poniżej średniej wojewódzkiej aż 7. Najwyższy wskaźnik osiągnęły Stare Bogaczowice: 29 książek na 100 mieszkańców, najniższy Długołęka: 1,4 książki.

Tab. 1. Liczby książek, zakupionych pozycji zwartych, czytelników i wypożyczeń na 100 mieszkańców Wrocławia i województwa wrocławskiego

Rok	Książki		Zakup		Czytelnicy		Wypożyczenia	
	Ogółem	w tym na wsi	Ogółem	w tym na wsi	Ogółem	w tym na wsi	Ogółem	w tym na wsi
1950	48	29	–	–	5,6	–	114	–
	26	–	–	–	2,9	–	76	–
1955	101	81	–	–	12,5	1,7	241	212
	33	–	–	–	7,2	–	149	–
1960	99	94	7,3	7,3	10,4	10,3	233	198
	54	–	9,7	–	10,4	–	235	–
1965	129	137	10,7	11,8	17,9	19,2	373	346
	114	–	12,9	–	18,8	–	463	–
1970	176	192	13,8	14,7	23,6	24,2	465	451
	163	–	13,1	–	22,0	–	557	–
1974	212	268	17,7	22,2	23,4	23,8	478	471
	202	–	17,8	–	23,2	–	610	–

Według arkuszy statystycznych GUS, zebranych przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną we Wrocławiu, przekazanych w marcu 2005 roku pod nazwą „Zasób dokumentów WiMB” do Archiwum Państwowego we Wrocławiu

²⁹ *Zbiór przepisów prawnych dla bibliotek publicznych*, zebrali i oprac. L. Biliński, E. Gruberska, K. Podhorski, Warszawa 1974, s. 71.

Trzeba tutaj wspomnieć o pożytecznej inicjatywie Ministerstwa Kultury i Sztuki z lat 1971–1974. Polegała ona na dofinansowaniu zakupów książek w tych bibliotekach, które otrzymywały dodatkowe środki na ten cel od macierzystych władz. Takie postawienie sprawy przez resort dopingowało rady narodowe do zwiększenia finansów na gromadzenie nowości wydawniczych. Nie brakowało w tym okresie funduszy przeznaczonych na zakup książek.

Opracowywanie zbiorów dla bibliotek publicznych było dość zróżnicowane w sensie organizacyjnym³⁰. W okresie, kiedy nie było działów gromadzenia i opracowania zbiorów w bibliotekach stopnia powiatowego, zajmowały się tym wszystkie placówki w ramach swoich możliwości. Z chwilą powstania wyspecjalizowanych jednostek, opracowanie zbiorów stało się ich obowiązkiem. Przede wszystkim zajmowały się one centralnym klasyfikowaniem książek dla bibliotek. Szczególne nasilenie tych prac przypadło na rok 1969, kiedy to w związku ze zmianami w klasyfikacji dziesiątej przeprowadzono reorganizację katalogów. Do najlepiej spisujących się bibliotek pod tym względem należało 8 bibliotek stopnia powiatowego (Oleśnica, Oława, Wrocław powiat, Wałbrzych miasto, DBP Stare Miasto, Krzyki, Fabryczna i Psie Pole), które całkowicie opracowywały książki dla podległych im placówek. Jedenaście dalszych bibliotek stopnia powiatowego klasyfikowało i katalogowało książki tylko dla części bibliotek terenowych. W paru powiatach (Kłodzko, Strzelin, Świdnica, Środa i Trzebnica) opracowywano całkowicie książki tylko dla bibliotek ryczałtowych. Biblioteki powiatowe (Bystrzyca, Lubań, Lwówek, Nowa Ruda) sporządziły wszystkim bibliotekom terenowym po jednej karcie katalogowej. Pięć bibliotek powiatowych (Bolesławiec, Dzierżoniów, Jawor, Kamienna Góra i Zgorzelec) nie wykonało nawet minimum świadczeń na rzecz bibliotek terenowych w zakresie opracowania zbiorów (klasyfikowania nabytków). Ta nierównomierność świadczeń w zakresie opracowania zbiorów była spowodowana szczupłością obsady personalnej niektórych działów. Jeżeli nie mogły one podołać jakimś zadaniom, zlecały je placówkom terenowym, zatrzymując kierownictwo merytoryczne nad nimi. Dzięki tak zorganizowanej pracy księgozbiory były zawsze opracowywane poprawnie, a w każdej bibliotece znajdowały się właściwe katalogi.

Struktura księgozbiorów bibliotecznych oraz ich wykorzystanie

Polityka gromadzenia zbiorów dla bibliotek publicznych, polegająca na określonym kierowaniu i kontroli dopływu nowości wydawniczych do placówek, kształtowała się różnie w poszczególnych okresach trzydziestolecia powojennego. W pierwszych latach powojennych określały ją przede wszystkim przeobrażenia społeczno-ekonomiczne zapoczątkowane w 1945 roku, powodujące szybki rozwój oświaty i tym samym ogromne zapotrzebowanie na książki, ale jednocześnie trzeba było naprawić szkody, jakie wojna wyrządziła w bibliotekach, czyli szybko uzupełnić braki w księgozbiorach. Szczególny brak książki odczuwało się na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W latach 1949–1956 zwracano uwagę na proponowanie czytelnikowi obok polskiej i obcej klasycznej literatury pięknej także literatury społeczno-politycznej. Po 1956 roku kupowano do bibliotek publicznych najwartościowsze pozycje wydawane w kraju, zarówno z zakresu nauk humanistycznych, jak i innych dziedzin. Na pierwszym miejscu stawiano literaturę piękną, nabywano

³⁰ A. Janik, *Organizacja...*, s. 5.

zawsze wszystkie pozycje polskiej i obcej literatury klasycznej, a także najwybitniejsze pozycje literatury współczesnej. Na drugim zaś znajdowały się książki związane z programami szkolnymi wszystkich stopni. Należały do nich podręczniki, opracowania naukowe, monografie, pozycje społeczno-polityczne, lektury szkolne, książki o tematyce regionalnej, a także encyklopedie i słowniki. W latach sześćdziesiątych w bibliotekach publicznych zaczęto zbierać płyty gramofonowe, taśmy magnetofonowe, dokumenty życia społecznego, wydawnictwa kartograficzne, przeźrocza i mikrofilmy. Prowadziło to do większej różnorodności zbiorów bibliotecznych. Chodziło o to, aby biblioteki mogły zaspokoić wielorakie zainteresowania czytelników.

W latach 1949–1956 zwiększał się księgozbiór z zakresu literatury pięknej dla dzieci i literatury niebebeletrystycznej, a proporcjonalnie malała liczba woluminów literatury pięknej dla dorosłych. Pewien wpływ miała na to selekcja, jaka została przeprowadzona z polecenia Centralnego Zarządu Bibliotek we wszystkich bibliotekach publicznych. Opracowany w tej sprawie przez CZB „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu” zawierał 2484 pozycje, i to przede wszystkim z zakresu literatury polskiej. Wycofano wówczas około 200 tysięcy woluminów. Podobne selekcje były przeprowadzone i w latach następnych. Akcja ta zresztą została oceniona negatywnie po 1956 roku przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, gdyż w jej wyniku usunięto z bibliotek sporo wartościowych książek. Ministerstwo opracowało wówczas szczegółowe „Wskazówki w sprawie postępowania z drukami zbędnymi w gromadzkich i małych miejskich bibliotekach publicznych”³¹.

A oto struktura księgozbiorów w 1953 roku: literatura piękna dla dorosłych – 45,2%, literatura piękna dla dzieci – 14,9%, marksistowska – 8,7%, społeczno-polityczna – 9,8%, techniczna i rolnicza – 8,8%, z innych działów – 12,6%. W latach 1953–1958 dała się zauważyć z kolei tendencja wzrostu w księgozbiorach bibliotecznych literatury pięknej dla dorosłych i literatury pięknej dla dzieci. Malała natomiast liczbowo literatura niebebeletrystyczna. Wynikało to z faktu, że w latach 1956 i 1957 przeprowadzono poważną selekcję zbiorów bibliotecznych, która dotyczyła przede wszystkim książek niebebeletrystycznych. Spowodowała ona znaczne zmniejszenie w księgozbiorach literatury niebebeletrystycznej.

Niektóre kraje mają ustalone wskaźniki księgozbiorów bibliotecznych. Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, w wyniku wieloletnich prac badawczych nad gromadzeniem i wykorzystaniem księgozbioru, postulował liczbę 200–250 woluminów na 100 mieszkańców. Wskaźnik ten uważany jest za optymalny, pod warunkiem że księgozbiór podlega stałej selekcji oraz że istnieje stały dopływ nowych książek.

W roku 1960, jak wynika z tabeli nr 1, na jednego mieszkańca województwa wrocławskiego przypadało średnio 0,99 książki (w 1970 – 1,76, w 1975 – 2,32), we Wrocławiu 0,54 (w 1970 – 1,63, w 1975 – nieco więcej niż 2,22), podczas gdy w kraju odpowiednio 1,05; 1,72 i 2,02.

W trakcie gromadzenia księgozbiorów bibliotecznych kształtowała się ich struktura. Traktując łącznie województwo, Wrocław i wieś, notowano w 1960 roku różne udziały w niej książek z zakresu literatury pięknej dla dorosłych, literatury pięknej dla dzieci i literatury niebebeletrystycznej. Bezsporny prymat należy zawsze do literatury pięknej dla dorosłych. Jej zasoby (56,2%) w 1960 roku były

³¹ R. Zawadzki, *Rozwój...*, s. 136.

w województwie ponad dwa razy większe niż literatury pięknej dla dzieci (19,1%) i literatury niebeletrystycznej (24,7%) osobno wziętych (tab. 2). Jeżeli chodzi o Wrocław, dysproporcje pod tym względem były jeszcze bardziej jaskrawe. I tak, literatura piękna zajmowała 61,7% księgozbiorów, podczas gdy dwie dalsze grupy odpowiednio: 22,4% i 15,9% (zob. tab. 2).

Jeżeli chodzi o województwo, powoli, lecz w sposób widoczny, malała proporcjonalnie w latach 1959–1975 udział literatury pięknej dla dorosłych na korzyść literatury pięknej dla dzieci i literatury niebeletrystycznej. W bibliotekach Wrocławia jeszcze wyraźniej zaznaczył się w tym okresie spadek ilościowy książek z zakresu literatury pięknej dla dorosłych, natomiast zaczęła przeważać literatura niebeletrystyczna. Rzecz zrozumiała, że zmiany w strukturze księgozbiorów pociągały za sobą istotne przekształcenia w strukturze wypożyczeń. Wraz ze wzrostem literatury niebeletrystycznej rosły jej wypożyczenia (tab. 2).

Model struktury księgozbiorów bibliotek publicznych opracował Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Nie ma on mocy zarządzenia, jednakże jest podstawą dla polityki gromadzenia zbiorów. Podaje on, że udział literatury pięknej dla dzieci i młodzieży powinien wynosić 20–25% ogółu księgozbiorów, literatury pięknej dla dorosłych – 40–45%, a literatury niebeletrystycznej – 30–35%³².

Tab. 2. Konfrontacja struktur księgozbiorów i wypożyczeń we Wrocławiu i województwie wrocławskim

Rok	Struktura księgozbiorów [%]			Struktura wypożyczeń [%]		
	Literatura piękna dla dorosłych	Literatura piękna dla dzieci	Literatura beletrystyczna	Literatura piękna dla dorosłych	Literatura piękna dla dzieci	Literatura beletrystyczna
1960	56,2	19,1	24,7	55,9	38,9	5,2
	61,7	22,4	15,9	63,3	32,5	4,2
1965	55,1	21,2	23,7	50,6	41,1	8,3
	50,4	21,4	28,2	52,0	36,7	11,3
1970	51,2	23,9	24,9	45,8	41,5	12,6
	44,9	23,0	32,1	48,0	34,7	17,3
1975	48,3	23,7	28,0	45,9	39,4	14,7
	43,2	21,7	35,1	48,9	32,3	18,8

Według danych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu

Struktura księgozbiorów bibliotek publicznych Wrocławia odpowiadała temu wzorcowi: np. w 1974 roku literatura piękna dla dzieci i młodzieży stanowiła 21,7%, dla dorosłych – 43,2%, niebeletrystyczna – 35,1% ogółu księgozbiorów (tab. 2).

W porównaniu ze wskaźnikiem IKiCz było więcej książek z zakresu literatury pięknej dla dorosłych, mniej zaś z literatury niebeletrystycznej. Potwierdzają to wyniki badań przeprowadzonych we wspomnianych wyżej 11 gromadzkich bibliotekach publicznych.

³² S. Siekierski, J. Ankudowicz, *Nowości w bibliotekach publicznych*, Warszawa 1970, s. 32; S. Siekierski, W. Adamiec, J. Ankudowicz, *Uzupełnienie i wykorzystanie zbiorów bibliotek publicznych w latach 1968–1972*, Warszawa 1974, s. 27.

Literatura piękna dla dorosłych stanowiła od 40,1% (Zagrodno) do 63,5% (Niemstów), literatura niebeletrystyczna od 12% (Paszowice) do 34,8% (Zagrodno), a literatura dla dzieci od 14,1% (Niemstów) do 36,4% (Wambierzyce) ogółu księgozbiorów. Liczba wypożyczeń książek w 1968 roku z działu literatury pięknej dla dorosłych stanowiła 31,5% (Nadolice) i 53,7% (Paszowice) ogółu wypożyczeń, przy średniej 41% wypożyczeń. W pięciu badanych bibliotekach najczęściej wypożyczana była literatura piękna, w sześciu pozostałych – literatura dziecięca, na którą przypadało od 34 do 61% ogółu wypożyczeń, przy średniej 47,3%.

Dzieła polskich klasyków, które znalazły się na liście lektur szkolnych, były najczęściej pożyczane i najliczniej reprezentowane w stosunku do pozostałych tytułów. *Anielka* Prusa znajdowała się w badanych bibliotekach w 51 egzemplarzach i uzyskała w 1968 roku 177 wypożyczeń. *Potop* Sienkiewicza osiągnął aż 190 wypożyczeń przy 42 egzemplarzach. Ponad 29 egzemplarzy i ponad 100 wypożyczeń miały: *Faraon*, *Lalka* i *Placówka* Prusa, *Krzyżacy* oraz *Ogniem i mieczem* Sienkiewicza, *Ludzie bezdomni*, *Szyfrowe prace* i *Wierna rzeka* Żeromskiego, *Nad Niemnem* Orzeszkowej, *Chłopi* Reymonta i *Stara baśń* Kraszewskiego. Ponad 100 wypożyczeń, przy mniejszej liczbie egzemplarzy niż poprzednie pozycje, miały: *Pan Wołodyjowski* Sienkiewicza, *Przedwiośnie* Żeromskiego, *Historia o Janaszu Korczaku i pięknej miecznikównie* oraz *Chata za wsią* Kraszewskiego.

Zaopatrzenie badanych jedenastu bibliotek w dzieła polskich klasyków nie było najlepsze. Na 30 wytypowanych pozycji zaledwie 16 (w tym 12 lektur szkolnych) było we wszystkich placówkach i to w kilku egzemplarzach. Za to dziesięć bibliotek posiadało *Ogniem i mieczem*, *Quo vadis*, *Szyfrowe prace* i *Ludzi bezdomnych*.

Wykaz polskiej literatury współczesnej zawierał 70 tytułów. We wszystkich badanych bibliotekach znalazło się tylko 11 tytułów, w tym 8 lektur. A oto dzieła, które w 1968 roku uzyskały najwięcej wypożyczeń w badanych placówkach: *Cztery pancerni i pies* Przymanowskiego (130 wypożyczeń), *Granica* Nałkowskiej (123), *Łuny w Bieszczadach* Gerharda (99), *Słoneczniki* Snopkiewicz (99), *Popiół i diament* Andrzejewskiego (97), *Medaliony* Nałkowskiej (97), *Kordian i cham* Kruczkowskiego (90), *Pamiętka z Celulozy* Newerly'ego (88), *Dywizjon 303* Fiedlera (85) i *Dag, córka Kasi Seymour* (85). Największą rotację, tj. ilość wypożyczeń przypadających na tytuł, miały *Łuny w Bieszczadach* (7,6) i *Słoneczniki* (7,6).

Książki z obcej literatury klasycznej zgromadzone w większej ilości egzemplarzy niż pozostałe tytuły w badanych bibliotekach (w 1968 roku) to: *Czerwone i czarne* Stendhala (24 egz.), *W 80 dni dookoła świata* Verne'a (23), *Ojciec Goriot* Balzaca (21) oraz *Wojna i pokój* Tołstoja (21). Znajdowały się one jednak w mniejszej ilości egzemplarzy niż polska literatura klasyczna. Największą liczbę wypożyczeń uzyskały w 1968 roku: *Martin Eden* Londona (85 wyp.), *Czerwone i czarne* Stendhala (73), *Ojciec Goriot* Balzaca (66), *Anna Karenina* Tołstoja (64), *Krystyna, córka Lawransa Undset* (62) i *Pionierowie* Coopera (61). A tak w tym samym roku kształtowała się lista książek pod względem rotacji: *Tessa d'Uberville* Hardy'ego (8 wyp. na 1 egz.), *Trzej muszkieterowie* Dumasa (7), *Krystyna, córka Lawransa Undset* (5,6) i *Pięcioksiąg przygód* Coopera (5).

Pośród obcej literatury współczesnej największą liczbę egzemplarzy i wypożyczeń we wszystkich badanych bibliotekach uzyskały w 1968 roku te, które były lekturami szkolnymi: *Matka* Gorkiego (19 egz. i 60 wyp.), *Komu bije dzwon*

Hemingwaya (18 i 83), *Stary człowiek i morze* Hemingwaya (22 i 80), *Opowieść o prawdziwym człowieku* Polewoja (29 i 68), *Cichy Don* (28 i 71) i *Los człowieka* Szolochowa (34 i 182). Największą rotację miały natomiast *Dziedzictwo na Björndal* Gulbranssena (8 wyp. na 1 egz.), tego samego autora *A lasy wiecznie śpiewają* (8/2), *Karin, córka Monsa* Waltariego (7/6), *Działa Nawarrony* MacLeana (6/8), *Łuk Triumfalny* Remarque'a (6/4), *Róże i kaprifolium* Forda (5/8), *Egipcjanin Sinuhe* Waltariego (5/3) i *Los człowieka* Szolochowa (5/3).

Co do literatury niebeletrystycznej, to spośród 295 pozycji, które zawierał wyżej wymieniony zestaw, znalazło się w badanych bibliotekach od 136 (40% całości) w Zagrodnie do 49 (16,6%) w Niemstowie. Nabywano w dość szerokim zakresie książki o charakterze informacyjnym. Oto dzieła, które miały w 1968 roku największą rotację (liczbę wypożyczeń jednego egzemplarza): *A-Z. Encyklopedia popularna* PWN (47/3), *Poczet wielkich medyków* Fedorowskiego (13/2), *Autorzy naszych lektur* (12/8), *Orinoko* Fiedlera (11/5), *Mały słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski* Bogusławskiego (10/5), *Polska Ludowa. Słownik encyklopedyczny* (9/6), *NRD – sąsiad zza rzeki* Adamczewskiej (9/5), *Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży* (9/2) itp.

Także materiały zebrane w roku 1974, dotyczące zaopatrzenia bibliotek (dobranych losowo po dwie z każdego powiatu) w literaturę piękną na dzień 31 grudnia 1973 roku, nasuwają podobne uwagi. Żadna z bibliotek powiatowych nie miała w swoich zbiorach wszystkich 284 tytułów znajdujących się w wykazie polskiej i obcej literatury pięknej opracowanej przez IKiCz Biblioteki Narodowej. Najwięcej, bo 273 pozycje, znajdowało się w bibliotece w Kamiennej Górze, w Kłodzku (272), najmniej – w Wołowie (204). Jeżeli chodzi o inne biblioteki, najwięcej tytułów z wykazu podstawowego znalazło się w bibliotece gminnej w Czerninie (263 tytuły), najmniej zaś w Porajowie (119).

Coraz większego znaczenia w działalności bibliotek nabierały nagrania płytowe, szczególnie od 1959 roku, kiedy zaczęły ukazywać się i rozpowszechniać w Polsce płyty wolnoobrotowe. Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki nr 26 z dnia 28 marca 1973 roku w sprawie postępowania ze zbiorami audiowizualnymi w bibliotekach publicznych wymienia płyty gramofonowe jako jeden z zespołów zbiorów audiowizualnych.

Płyty znajdujące się w bibliotekach ze względu na teksty na nich nagrane można było podzielić na 6 grup. Pierwszą grupę stanowią płyty z nagraniami utworów literackich w wykonaniu wybitnych aktorów. Na pierwszym miejscu znajduje się *Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza. Do tej grupy płyt bardzo popularnych należy wydana w 1959 roku pierwsza płyta literacka z nagraniem 7 utworów Juliusza Słowackiego w interpretacji Jana Kreczmara. W zbiorach bibliotek znajdują się także płyty z nagraniem *Sonetów* w recytacji Andrzeja Łapickiego, *Ballad* Adama Mickiewicza w wykonaniu Danuty Michałowskiej i Ignacego Gogolewskiego oraz *Poezji wybranych* Cypriana Kamila Norwida (w dwóch wersjach: mono i stereo) w interpretacji Tadeusza Łomnickiego i Zbigniewa Zapasiewicza. W niektórych bibliotekach spotkać można płytę *Z antologii bajki polskiej*, wydaną w roku 1964, płytę z nagrałymi fragmentami *Kwiatów Polskich* Juliana Tuwima, recytowanymi przez Danutę Michałowską, jak również płyty z nagraniami listów Chopina w interpretacji Gustawa Holoubka z muzyką kompozytora w wykonaniu Barbary Hesse-Bukowskiej. Przez wiele lat

w bibliotekach publicznych i bibliotekach szkół podstawowych znajdowały się komplety płyt z serii „Płytoteka Języka Polskiego” (wybór fragmentów poezji i prozy według programów nauczania i podręczników) przeznaczone dla klasy V–VII, a w bibliotekach szkół średnich seria płyt dla szkół średnich. W 1969 roku wycofano je, a na to miejsce wprowadzono serię „Język Polski” dla 8-klasowej szkoły podstawowej. Niektóre płyty z tych serii znalazły się także w bibliotekach publicznych.

Do drugiej grupy należą płyty z nagraniem słuchowiskami. Były one chętnie wykorzystywane w działalności bibliotecznej, pełniły ważną rolę w kształtowaniu wyobraźni odbiorców. W bibliotekach najczęściej były spotykane płyty: *Latarnik*, według Henryka Sienkiewicza, i *Listy Nikodema*, według Jana Dobraczyńskiego.

Trzecią grupę stanowią płyty ze współczesną poezją polską w wykonaniu autorów, np. z poezją Władysława Broniewskiego i z komentarzem Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, z roku 1961, płyty z autorecytacjami Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego (1962), płyty z I serii „Współczesna Poezja Polska”, z roku 1964, z autorecytacjami Juliana Przybosia, Anny Kamieńskiej, Tadeusza Różewicza, Jarosława Iwaszkiewicza, Tadeusza Nowaka, Stanisława Leca, płyty z II serii (1966) – z autorecytacjami Stanisława Grochowiaka, Adama Ważyka, Mieczysława Jastruna, Anatola Sterna, Kazimierzy Iłakowiczówny, Wisławy Szymborskiej³³, także z III serii (1972) – z recytacjami Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, Jana Ożoga, Jana Śpiewaka, Jerzego Ficowskiego, Włodzimierza Słobodnika, Aleksandra Rymkiewicza.

Płyty z nagraniami fragmentów utworów dramatycznych w wykonaniu mistrzów sceny polskiej – to czwarta grupa. W 1960 roku z inicjatywy Jana Kreczmara powstała seria „Mistrzowie Sceny Polskiej”. Warto tu wymienić przede wszystkim płyty z wystąpieniami takich aktorów, jak Nina Andrycz, Mieczysława Ćwiklińska, Jan Kurnakowicz, Ludwik Solski i Aleksander Zelwerowicz.

Dużą grupę tworzyły płyty z muzyką rozrywkową i poezją. Najpopularniejsza była płyta *Niemen-Enigmatic* z wierszami *Bema pamięci rapsod żałobny* Cypriana Kamila Norwida, *Jednego serca* Adama Asnyka, *Kwiaty ojczyste* Tadeusza Kubiaka i *Mów do mnie jeszcze* Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Oddzielna grupa to płyty z nagraniem literatury dziecięcej. Biblioteki przywiązywały do nich szczególną wagę ze względu na ich rolę w kształtowaniu mowy dziecka, jego wyobraźni i wrażliwości estetycznej. Gromadzenie ich było jednak utrudnione przez niskie nakłady, w jakich się ukazywały³⁴. W fonograficznych wydawnictwach literatury dziecięcej wyróżnia się dwa rodzaje opracowań: bajki recytowane i słuchowiska muzyczne. W niektórych bibliotekach można spotkać płytę *Bajka dla dzieci – opowiada Irena Kwiatkowska* z 1959 roku. Więcej jest płyt *Jacek i Agatka* Wandy Chotomskiej w wykonaniu Zofii Raciborskiej i *Przygody Gąski Balbinki* Marii Terlikowskiej, także *120 przygód Koziołka Matołka* Kornela Makuszyńskiego i Mariana Walentynowicza w recytacji Henryka Boukołowskiego.

W 1969 roku podjęto w bibliotekach powiatowych Dolnego Śląska inicjatywę gromadzenia dokumentów życia społecznego, czyli

³³ Tamże.

³⁴ Tylko po roku 1974 ukazało się 29 płyt z nagraniami wierszy dla dzieci, bajek i baśni. Jednorazowy nakład – 20 tysięcy. Zob. J. Szocki, *Literatura piękna...*, s. 167.

materiały biblioteczne o wartości użytkowej i potencjalnej wartości stałej, odzwierciedlające w formie wydawnictw działalność grup społecznych, publikowane dla osiągnięcia konkretnych celów praktycznych, przeznaczone dla określonych kręgów odbiorców, odbiegające swą formą od typowych form wydawniczych, nie zawsze przeznaczone do handlu księgarskiego, nadające się do opracowania grupowego³⁵.

Zaliczono do nich drukowane broszury, jednodniówki, afisze, plakaty, zaproszenia, prospekty, druki reklamowe, ulotki, instrukcje, biuletyny, sprawozdania instytucji, obwieszczenia władz i urzędów, klepsydry, pocztówki, programy obchodów, zjazdów, akcji kulturalno-oświatowych, prasę lokalną itp.

W badanym okresie w bibliotekach, zwłaszcza powiatowych i dzielnicowych, zasoby literatury społeczno-politycznej znacznie wzrosły. Charakteryzowały się tym szczególnie lata 1972–1975, kiedy tworzono czytelnie i wypożyczalnie książek o tematyce społeczno-politycznej. Część tych placówek zgromadziła także księgozbiory podręczne: encyklopedie, poradniki, informatory i opracowania syntetyczne. Były zaopatrzone w podstawowy zestaw dzieł klasyków marksizmu-leninizmu, dokumentów partyjnych, podręczników i innej literatury dla potrzeb szkolenia ideologicznego, prac poświęconych historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, podręczników i syntez z zakresu filozofii marksistowskiej i naukowego religioznawstwa, popularnych podręczników ekonomii politycznej, opracowań poświęconych historii gospodarczej Polski, polityce gospodarczej PRL, stosunkom międzynarodowym, pozycji publicystycznych i reportażyowych na temat poszczególnych krajów i kontynentów, wreszcie dokumentów walki o Polskę sprawiedliwości społecznej – wspomnień działaczy ruchu robotniczego i bojowników ruchu oporu³⁶.

Jeżeli chodzi o prasę, zaopatrzenie bibliotek w tego rodzaju dokumenty było następujące: 6 do 10 tytułów prenumerowano zawsze do bibliotek gminnych i ich filii, bibliotek małomiejskich i ich filii oraz filii dzielnicowych bibliotek we Wrocławiu. Były to przeważnie: „Kultura”, „Życie Literackie”, „Polityka”, „Gazeta Robotnicza”, „Trybuna Ludu”, „Przyjaciółka”, „Problemy”, „Bibliotekarz”, „Poradnik Bibliotekarza” i „Gromada – Rolnik Polski” (na wsi). Dla publicznych placówek stopnia powiatowego zamawiano 50–100 tytułów czasopism, a dla Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu prenumerowano 380 tytułów.

Wnioski

W układzie kultury i oświaty na Dolnym Śląsku ważne miejsce zajęły biblioteki publiczne, które zaczęto tworzyć zaraz po II wojnie światowej, intensywnie w okresie późniejszym w związku z ogromnymi ruchami migracyjnymi ludności, rozbudową przemysłu i tworzeniem nowych ośrodków przemysłowych, gdzie zachodziła konieczność zapewnienia dostępu do książki. W tym celu powstała dość szeroka

³⁵ A. Sokołowska-Szczepaniec, *Dokumenty...*, s. 60.

³⁶ R. Paciorowski, *Literatura społeczno-polityczna i jej problemy*, Warszawa 1972; Pismo Ministra Kultury i Sztuki z dnia 12 października 1967 roku Nr KOB-IV-55-57/67 w sprawie doboru literatury społeczno-politycznej i ekonomicznej w bibliotekach publicznych (powiel.) i Pismo Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 kwietnia 1971 roku Nr KOB-IV-55-15/71 w sprawie gromadzenia literatury społeczno-politycznej w bibliotekach publicznych (powiel.). *Zbiór przepisów prawnych...*, s. 77–78.

sieć bibliotek publicznych o organizacji przyległej do administracyjnego podziału kraju, z powiatowymi księżnicami jako jej głównymi ogniwami – zapewniającymi bibliotekom niższego stopnia opiekę instrukcyjno-metodyczną, a w latach 60. i 70. także ich zaopatrzenie w książki. Tak rozbudowana sieć bibliotek umożliwiła różnym środowiskom społecznym, właściwie całemu społeczeństwu, dostęp do książki i prasy. Dokonany w 1975 r. podział administracyjny kraju na województwa i gromady uczynił strukturę tej sieci dwustopniową. Dawne biblioteki powiatowe utraciły swoje atrybuty macierzystych placówek wobec gminnych, które nazwano gromadzkimi, przestały pełnić funkcje instrukcyjno-metodyczne i organizatorskie (zaopatrzenie w książki, pomoc przy ich przysposobieniu bibliotecznemu i in.), co znacznie je osłabiło.

Biblioteki publiczne pod względem liczebności zbiorów prezentowały się korzystnie na tle ogółu bibliotek. Wprawdzie stanowiły one ok. 15% wszystkich księżnic Dolnego Śląska, podczas gdy ich księgozbiory zajmowały ok. 25% ogółu zbiorów bibliotecznych, ale dokonane przez nie wypożyczenia wynosiły ponad 50% tego typu usług.

Niestety, biblioteki publiczne nie mogły zaopatrzyć się we wszystkie najważniejsze tytuły i w niezbędną liczbę egzemplarzy z powodu spadku w kraju, zwłaszcza w latach 70., produkcji wydawniczej. W księgozbiorach brakowało lektur szkolnych, znanych pozycji klasyki polskiej i zagranicznej – dotyczyło to głównie bibliotek gminnych i ich filii, także filii dzielnicowych bibliotek publicznych we Wrocławiu. Również nie każdy tytuł wydawnictwa informacyjnego (słowniki, encyklopedie, leksykony, bibliografie) trafiał do biblioteki.

Zaopatrzenie w prasę większości bibliotek publicznych było stanowczo za skromne. W miarę szeroki wybór periodyków znajdował się w większych księżnicach powiatowych i dzielnicowych, tym bardziej w wojewódzkiej.

Społeczny zasięg oddziaływania bibliotek publicznych przez wypożyczanie książek ze swoich zasobów zgromadzonych i opracowanych był bez porównania mniejszy niż miało to miejsce w przypadku mass mediów. Występował jednakże wyraźny związek między oddziaływaniem kultury masowej a wzrostem zasięgu potrzeb czytelniczych w skali społeczeństwa, szczególnie na wsi. Społeczny zasięg bibliotek był większy w porównaniu z poszczególnymi instytucjami kulturalnymi. Liczby czytelników i wypożyczeń dystansowały usługi tych instytucji.

Charakterystyczna dla czasów zaraz po II wojnie i w latach późniejszych była ogromna rola wiedzy i sztuki w powszednim życiu ludzi. Biblioteki publiczne upowszechniały głównie wybitne dzieła literatury narodowej i światowej (wysoki obieg literatury), wartościowe piśmiennictwo popularnonaukowe, materiały o tematyce regionalnej i tym samym utrzymywały więź społeczną na gruncie kultury ogólnokrajowej, kierowały także uwagę czytelników na tematy i wartości regionalne i lokalne. Czyniły to dzięki księgozbiorom przez siebie zgromadzonym.

Literatura

Zbiór przepisów prawnych dla bibliotek publicznych, zebrali i opracowali L. Biliński, E. Gruberska, K. Podhorski, Warszawa 1974

Kołodziejska J., *Biblioteki publiczne. Główne kierunki rozwoju*, Warszawa 1972

Zawadzki R., *Rozwój i działalność publicznych bibliotek powszechnych na Dolnym Śląsku w latach 1915–1961*, Wrocław 1967

Szocki J., *Literatura piękna na polskich płytach i jej wykorzystanie w bibliotekach Dolnego Śląska*, „Bibliotekarz” 1975, nr 7-B, s. 165–168

Shaping of the public libraries collections in Lower Silesia in the post-war period (until 1975)

Abstract

The article is concerned with the history of the public libraries of Lower Silesia in the post-war period. The upper time limit for the presented analysis and reports is the year 1975, when the administrative reform changed the territorial structure of the voivodeship libraries. Within the 30 years after the war, the libraries of Lower Silesia gathered a wide collection of both fiction and non-fiction books, as well as the documents of social life. The structure of the libraries collections was adjusted to the needs of the readers from the different regions of the country. Thanks to those virtues, public libraries had a chance to become an important element of their towns' cultural system. Accommodation facilities allowed for active participation in education processes and served the development of the social life.

Józef Szocki

emerytowany profesor Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Maria Konieczna

Funkcje społeczne „wrogiej propagandy pisanej” w latach 1965–1975 na przykładach z archiwum krakowskiej bezpieki

Po dziesięciu latach zmasowanych represji opozycja demokratyczna w Polsce znalazła się w stanie rozbicia, rozproszenia bądź samolikwidacji. Klimat społeczny poprawił się po październiku 1956 roku – władze poddały się samokrytyce, sądy wojskowe nie wydawały już wyroków śmierci z powodu przestępstw politycznych, ale struktury decyzyjne i zasadnicze założenia ustroju pozostały nietknięte.

Jak mieszkańcy Krakowa reagowali na władzę komunistyczną w późnym okresie rządów Gomułki i w początkowych latach władzy Gierka? Część krakowian wciąż pamiętała terror i sfałszowane referendum, podczas gdy większość zmanipulowana propagandą i ostrą cenzurą powoli traciła poczucie prawdy historycznej. Ci drudzy, zwłaszcza osoby przyjezdne, cieszyli się z mieszkań kwaterunkowych w Nowej Hucie, możliwości zatrudnienia w przemyśle, bezpłatnej opieki lekarskiej i otwartych kościołów – co w tym czasie było nie do pomyślenia w ZSRR. Spośród tych nastawionych konformistycznie rekrutowali się kandydaci do partii. Zapisywali się do PZPR dla kariery, dla „świętego spokoju”, a nawet z przekonania, doszukując się zalet w małej stabilizacji. Za cenę uległości opisanej w *Zniewolonym umyśle* mogli korzystać ze świadczeń, uznawanych jako dobrodziejstwo socjalizmu. Wydawać by się mogło, że polityką cenzury i represji osiągnięte zostały oczekiwane rezultaty, ale raz po raz „wichrzyciele pozbawieni odwagi cywilnej” albo – jak pisali o nich dziennikarze prasy partyjnej – „podlegani przez wrogie ośrodki dywersyjne” siali zamęt wśród porządných obywateli ulotkami albo „szeptaną propagandą”, w której podważali sukcesy „praworządnej władzy ludowej”. Dla tych, którzy przeszli na stronę dawnego wroga, ulotki z hasłami antykomunistycznymi były jak gorzkie wyrzuty sumienia, a dla innych, którzy wahali się z podjęciem decyzji, były przypomnieniem o bolesnej przeszłości, o zasadach moralnych i poczuciu patriotyzmu.

W archiwach KW MO i w materiałach Egzekutywy KW PZPR w Krakowie powtarzają się notatki i sprawozdania, dotyczące walki wszystkich służb mundurowych z anonimowymi tekstami, szkalującymi partię i jej sojuszników. Demaskowanie sprawców „wrogiej propagandy pisanej” było skomplikowane w sensie kadrowym i technicznym, a przede wszystkim niezwykle czasochłonne, zmuszające do tworzenia stałych punktów obserwacyjnych oraz angażowania tajnych donosicieli

i dodatkowych sił MO i ORMÓ. W jednym z materiałów szkoleniowych instruktor SB wyjaśniał funkcjonariuszom, że celem autorów anonimowych ulotek jest:

wywarcie wpływu na zachowania się (myśli i czyny) ludzi w kierunku pożądanym przez siły wrogie temu ustrojowi. Zasadniczym celem tej propagandy jest deformowanie kształtowanych przez socjalizm postaw społecznych poprzez rozpowszechnianie określonych, wrogich idei i poglądów¹.

Po 20 latach budowania socjalizmu obywatelom PRL wciąż brakowało dostatecznie dobrego uformowania ideologicznego, czemu dali „haniebny” dowód mieszkańcy Nowej Huty, podczas pamiętnej bitwy o krzyż 27 kwietnia 1960 roku. Partyjni ideolodzy wciąż przestrzegali, że nawet jednostkom wysoce uświadomionym może zagrozić „deformacja”, jeśli autorzy złośliwych ulotek pozostaną bezkarni, dlatego czyniono, co tylko się dało, by temu zaradzić. Przy ul. Mogiłskiej zbudowano potężną stację, zagłuszającą fale Radia Wolna Europa. Członków partii i wszystkich pracowników służb mundurowych obowiązywała nieustanna czujność, ale nigdy nie udało się całkowicie zlikwidować organizowanych akcji dystrybucji anonimowych ulotek, zwłaszcza gdy ich sprawcami były pojedyncze osoby.

Skoro wiadomo było, że władza dysponuje potężnymi środkami inwigilacji i represji, obowiązywała zasada czujności, by „esbekom” nie dać się złapać. Opór społeczny przyjmował różne formy, poczynając od ostentacyjnej bierności poprzez świadome sabotowanie niektórych działań władz aż do zakładania podziemnych organizacji. Rozrzucanie ulotek, znakomicie opanowane przez członków konspiracji w czasie wojny, było najczęściej spotykaną formą walki z przemocą władz komunistycznych. Skoro słowo drukowane znalazło się pod ostrzałem cenzury, enklawami wolności pozostawały ulotki, wzywające do odzyskania wolności.

W byłych archiwach bezpieki zachowało się wiele takich ulotek, pochodzących ze spraw operacyjnych, które dzisiaj są dokumentami życia społecznego, świadectwami słownego buntu w zniewolonym społeczeństwie. Każdy fakt kolportażu stanowił odrębną sprawę operacyjną. Zazwyczaj były one umarzane z powodu niemożności wykrycia sprawców i składano takie materiały do archiwum. Jednak znajdują się i takie, które były uparcie kontynuowane, a podczas działań dochodzeniowych zwiększano stopniowo liczbę funkcjonariuszy zajmujących się nimi i angażowano specjalistów od daktyloskopii i grafologii. Przykładem takiego typu sprawy niech będzie śledztwo, ciągnące się od końca roku 1967 do początków roku 1970, dotyczące systematycznego kolportażu ulotek w centrum Krakowa przez „Armię Wyzwolenia”. Chodziło o mały format ulotek, wykonanych drukarenką szkolną, z hasłami nie odbiegającymi od innych pojawiających się w tym okresie. Był to jednak kolportaż stosunkowo liczny. Wydawałoby się, porównując tę sprawę z innymi tego rodzaju, iż powinna być ona zakończona dość szybko. Tymczasem próby zidentyfikowania osób, zajmujących się owym kolportażem, podejmowano przez ponad dwa lata. W tym czasie prowadzona przez bezpiekę dokumentacja rozrosła się do 65 tomów. Gdy w końcu doszło do dekonspiracji, okazało się, że „Armia Wyzwolenia”,

¹ M. Śpitalniak, *Praca operacyjna w zakresie zwalczania wrogiej anonimowej propagandy pisanej*, Warszawa 1977, s. 5.

kierowana przez „Komendanta Rogera”, składała się z grupy trzydziestu kilku dzieci i młodzieży z krakowskich podstawówek i ogólniaków².

Zebrane poniżej świadectwa ulicznych akcji ulotkowania dowodzą jak potężną moc posiadały anonimowe teksty skierowane przeciwko władzom komunistycznym i jak wielki stanowiły one problem dla funkcjonariuszy SB, niejednokrotnie bezsilnych wobec tego typu działań. Autorzy cytowanych ulotek nie ufali nikomu i może dlatego nie zostali zidentyfikowani. Prowadzili metodami niejawnymi prywatne zmagania z systemem, by zaprotestować przeciwko zniewoleniu i obłudzie moralnej i, jak się okazało, taki sposób walki okazywał się być najbardziej skuteczny. Napisy na murach, kolportaż ulotek czy wysyłanie anonimów budziły świadomość społeczną i zachęcały do praktykowania podobnych form oporu. Akta krakowskiej bezpieki pokazują, że autorzy anonimów, tak zwany „wrogi element”, nie pozwalali spokojnie spać komunistycznym notablom. Przez pryzmat zebranych dokumentów przyjrzymy się, co chcieli wyrazić i czemu usiłowali się przeciwstawić.

Zakres czasowy zakreślonej problematyki został ograniczony latami 1965 i 1975. Data początkowa to preludium do powoli nadchodzących buntów studenckich w marcu 1968 r. Data końcowa to czasy względnego spokoju, które już wkrótce zostaną zakończone wydarzeniami w Radomiu i Ursusie oraz powstaniem pierwszych legalnie istniejących struktur opozycyjnych. Po Marcu '68 i wydarzeniach w Czechosłowacji wbrew rządowym oczekiwaniom nie doszło do pacyfikacji społeczeństwa i zaspokojenia jego żądań pewną poprawą jakości życia. Polacy buntowali się cały czas, nie oglądając się na zorganizowane formy oporu, nie czekając na zmianę sytuacji politycznej, inicjatywę aktywniejszych działaczy – jeśli mieli możliwość okazania swego niezadowolenia, to z niej korzystali. Wpływ na tak czasowo ujęty temat ma również stan zachowanych archiwaliów. Sprawy tzw. wrogiej propagandy pisanej istniały od samego początku istnienia PRL, jednak informacje o tego typu sprawach z lat 50. i początków lat 60., jeśli chodzi o materiały krakowskich organów bezpieczeństwa, zachowały się w formie meldunków, raportów i ujęć statystycznych. Natomiast materiały z okresu nas interesującego zachowały się jako odrębne jednostki archiwalne, zawierające całą dokumentację podjętych działań operacyjnych, a nie jedynie w formie zestawień statystycznych. Jak dotąd, nie były prowadzone żadne szczegółowe badania dotyczące rozpowszechniania ulotek, wypisywania napisów i wysyłania anonimów na terenie województwa krakowskiego w oparciu o materiały krakowskiej bezpieki. Niemniej jednak, analizując zebrany materiał, można by się pokusić o stwierdzenie, że w czasach względnego spokoju bezpieczeństwa największe zagrożenie upatrywała właśnie we „wrogiej propagandzie pisanej” i do walki z nią mobilizowała całe szeregi swoich pracowników. Po wydarzeniach roku 1976, a także po wyborze Karola Wojtyły na papieża i powstaniu Solidarności miała już zdecydowanie poważniejsze zadania przed sobą.

Zaprezentowane w niniejszej publikacji „sprawy ulotkowe” zostały wybrane spośród innych tego typu spraw przede wszystkim ze względu na treść kolportowanych ulotek. Dużą trudność stanowi wydobywanie tego rodzaju spraw z obszernego zasobu archiwalnego. Sprawom często nadawano kryptonim albo przypisywano je

² Więcej na ten temat: M. Konieczna, *Służba Bezpieczeństwa przeciw Armii Wyzwolenia. Działalność organizacji młodzieżowej Armia Wyzwolenia w latach 1967–1970 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa w Krakowie*, „Sowiniec” 2010, nr 36/37, s. 77–101.

konkretnej osobie. Nie znając nazwisk osób, na które były zakładane teczki spraw operacyjnych, nie sposób wydobyć wszystkich spraw w celu dokonania dokładnej analizy. Zaprezentowane w niniejszej publikacji materiały pozwalają jednak rzucić pewne światło na skalę zjawiska i mogą być przyczynkiem do przeprowadzenia solidniejszych badań.

Dużą trudność stanowi to skompletowanie bibliografii do niniejszej problematyki. Autorce publikacji nie udało się dotrzeć do opracowań poruszających interesujące zagadnienie. Są, owszem, publikacje poruszające problem niezależnej prasy i podziemnych wydawnictw, nie natrafiono natomiast na opracowania próbujące ująć w sposób naukowy fakt kolportowania ulotek, wypisywania napisów czy też wysyłania anonimów.

W grudniu 1965 r. na budynku przy ul. Poselskiej znaleziono napis „Precz z propagandą komunistyczną”³. Na początku listopada 1966 r. na murach budynków w samym centrum Krakowa, przy ul. Pijarskiej i ul. Podzamcze, zauważono sześć napisów, wypisanych kredą dużymi drukowanymi literami: „Precz z rządem”. Kolejne napisy znaleziono przy ulicach: św. Marka, Reformackiej, Kordeckiego i św. Jana – „Precz z PZPR”, a przy ul. Kanoniczej – „Precz z ZSRR”⁴. W sumie znaleziono około 20 napisów. Prawdopodobnie ten sam autor nakreślił podobny napis „Precz z ZSRR” pod koniec października 1966 r. na drewnianym ogrodzeniu przy ul. Kordeckiego. Podejrzanie od razu padło na grupę młodzieży, która w grudniu 1965 r. napisy o podobnej treści wykonała w okolicach ulic Poselskiej, Senackiej, Solskiego, Dietla. Oprócz haseł „Precz z PZPR” i „Precz z rządem” wykonali również: „Niech żyje USA” i „Niech żyje Wyszyński”. Ponadto na terenie dzielnicy Stare Miasto często znajdowano rysowane kredą swastyki⁵.

5 grudnia 1966 r. funkcjonariusze MO zostali poinformowani o napisie wykonanym ołówkiem na drzwiach toalety w kawiarni „Śnieżka”, przy ul. św. Jana: „Bracia, szykujcie się do strajku za Katyń”⁶. Pół roku później, w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 1967 roku, koło „Smoczej Jamy” na bulwarach, przy ul. Bernardyńskiej, i na Plantach, między ul. Szewską, św. Anny i Uniwersytetem Jagiellońskim, milicjanci znaleźli ulotki o różnej treści na kartkach papieru pakunkowego wykonane kredkami koloru czerwonego, przyklepione do ławek. Wzywano w nich: „Precz z Moczarem”, jak również: „Precz z systemem monopartyjnym” oraz „Precz z dzierzymordami z PZPR-u”. Ich anonimowi autorzy (bądź autor) przypominali: „PZPR partią zdegenerowaną” i „Chcemy prawdziwej demokracji, nie zdegenerowanej

³ IPN Kr 010/10436, Sprawa Rozpracowania Operacyjnego „Niepoprawny”, zdjęcie napisu, k. 112/17–18.

⁴ IPN Kr 112/1–39, Plan przedsięwzięć operacyjnych do sprawy rozpracowania operacyjnego krypt. „Niepoprawny” z dnia 19 I 1967 r., Tamże, k. 6–10. Do napisów przyznał się Wiesław Bubak, jednak jako nieletniego nie można go było pociągnąć do odpowiedzialności karnej; Wniosek o zakończenie sprawy z dnia 28 II 1969 r., Tamże, k. 20; w aktach liczne zdjęcia napisów.

⁵ Ze względu na młody wiek sprawców, ok. 15–16 lat, sprawę umorzono, IPN Kr 112/1–39, k. 7–8.

⁶ Protokół oględzin miejsca ujawnienia wrogich napisów, Tamże, k. 51.

socjalizmu!". Sztychowano z „moralności” partyjnej: „Obywatelu wstąp do PZPR-u i nie podskakuj, a będziesz długo żył i dobrze Ci się będzie powodziło”. Naigrywano się także: „Wróć Stalinie, bo lud ginie”. Takie napisy pojawiły się także na murach Uniwersytetu Jagiellońskiego i na chodnikach⁷.

W styczniu 1968 roku ktoś przykleił ulotkę do drzwi wejściowych Komendy Dzielnicowej MO Kleparz: „Precz z durnym sejmem, który wszystko potwierdza, co powie Gomułka”, a na bramie przy ul. Krupniczej: „Obywatele, występujcie z szeregow partii komunistycznej, póki nie jest za późno. Za zerwanie grozi kara śmierci”⁸. W lutym tego roku do ławek stojących na Plantach przypięto liczne ulotki wykonane na tekturze: „ZSRR to grabieżca naszych ziem wschodnich”, „Pamiętajcie o Katyniu”, „Precz z Moskwą”, „Brońcie praw młodzieży”, „Precz z socjalizmem”, a także „Katyń pomścimy”⁹.

Najwięcej anonimowych napisów antykomunistycznych pojawiło się w okresie „wydarzeń marcowych”. Milicjanci, ormowcy, aktywiści partyjni zbierali je na plantach, zrywali z ogrodzeń i z gałęzi drzew. Anonimowi autorzy żądali w nich: „ZSRR – ręce precz od Polski”, „Biały wózek, czerwone kółka, na nim Breżniew, ciągnie go Gomułka”, „Chcemy wolnej i niezależnej Ojczyzny. Żądamy wolności słowa, wyznania, czynu!”. Pojawiły się też hasła dotyczące spraw gospodarczych: „W państwie socjalistycznym powinno być coraz lepiej, a w Polsce jest coraz gorzej, wszystko drożeje”¹⁰. Działalność ulotkowa była w tym okresie szczególnie częsta w Nowej Hucie, świeżo pamiętającej „bitwę o Krzyż” (27 kwietnia 1960 roku). Wszystkie ulotki opatrzone były podpisem „ZWM”. Zawierały hasła: „Polacy, Robotnicy wiedzcie, z kim walczyć”, „Towarzysze, Niech żyje demokracja”, „Robotnicy!!! Gdzie wasza siła? Precz z bojaźnią! Polak nie tchórzy!”, „Robotnicy!!! Komunizm – niewola, Demokracja – wolność, Niech żyją ci, co walczą!”, „Polacy, Precz z faszyzmem”, „Polacy!!! Jeszcze Polska nie zginęła! Robotnicy gdzie wasza siła! Katolicy do walki z najeźdźcą”, „Polacy! Towarzysze przyłączcie się do nas”, „Gliniarze, Precz z faszyzmem i cygaństwem”, a także „Polacy, Precz z wyzyskiem”¹¹. Z tego okresu pochodzą również dwa egzemplarze ulotek drukowanych, wzywające:

Robotniku!!! Walczymy o bardziej ludzki socjalizm. Pragniemy: 1. Wolnej pracy, 2. Szerokiej liberalizacji życia społecznego, 3. Sojuszu z ZSRR, który nie krępowałby swobód obywatelskich. GOMUŁKA jest zdrajcą demokracji: 1. Tłumi ruch postępowej młodzieży,

⁷ Tamże, Plan czynności śledczo-operacyjnych w sprawie nr 18/67 kryptonim „Niepoprawny” z dnia 10 czerwca 1967 r., k. 16–19, w aktach zdjęcie napisów.

⁸ IPN Kr 010/11605, Uzupełnienie do planu czynności operacyjno-śledczych w sprawie krypt. „Wolni” z dn. 1 II 1968 r., t. 49, k. 11.

⁹ Napisy „Katyń pomścimy” i „Pamiętajcie o Katyniu” wyjątkowo często pojawiały się na ulicach Krakowa w lutym 1968 roku. W sumie odnotowano 17 różnych lokalizacji tego hasła. Tamże, t. 49, k. 43–45.

¹⁰ Informacja [z dn. 29 XII 1968 r.] dot. kolportażu wrogich ulotek na terenie Krakowa w okresie od 1 I do 30 XII 1968 r. Tamże, t. 49, k. 86.

¹¹ IPN Kr 010/10565 Sprawa Operacyjno-Śledcza krypt. „Pisarz”; Tamże, Informacja dla Zastępcy Komendanta Służby Bezpieczeństwa KDMO Kraków–Nowa Huta ze sprawy operacyjno-śledczej krypt. „Zawierucha” dot. Kolportaż ulotek na terenie Krakowa i Nowej Huty z dn. 17 IX 1968 r., k. 54–56; Fotokopie ulotek, k. 57/1–57/35.

2. Okłamuje klasę robotniczą, 3. Łamie artykuły Konstytucji PRL. Robotniku jesteś Polakiem? Jeżeli tak, to stań po naszej stronie¹².

W kwietniu na obszarze parku krakowskiego funkcjonariusze znaleźli aż 130 ulotek, z których część była wykonana odręcznie, część stemplami z drukarenki dla dzieci. Ich treść była jednakowa: „Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy. 15 kwietnia mija 171 rocznica powstania naszego Hymnu Narodowego. Wesołych Świąt. Przeżyliśmy potop szwedzki przeżyjemy i sowiecki”. Ulotki te były wkładane do kopert zaadresowanych „P.T. Mieszkańcy Krakowa”. Adres na kopertach wykonany był również za pomocą drukarenki¹³. Pod koniec miesiąca na obszarze Dzielnicy Kleparz rozkolportowano ok. 41 sztuk innych ulotek wykonanych stemplami z drukarenki. Autor tekstu zapewniał: „Aktywną działalnością masowej demokratycznej opozycji zagrodzimy drogę dogmatycznej polityce PZPR”¹⁴.

Na skutek wzmożonej aktywności tajnych patroli wszystkich służb mundurowych, w tym także emerytowanych milicjantów postawionych w stan gotowości, komendy dzielnicowe MO rzadziej zgłaszały władzom wojewódzkim przypadki „wrogiej propagandy pisanej”. Niebagatelny wpływ na taki stan rzeczy miały również liczne procesy sądowe i sprawy karne w kolegiach orzekających, wytaczane studentom i pracownikom naukowym za naruszanie porządku publicznego. Tym niemniej, w maju anonimowy autor wzywał: „Obywatele, musimy się zjednoczyć, bo tylko zjednoczeni możemy odnieść zwycięstwo nad czerwoną zarazą. Precz z PZPR! Wstępujcie do WiN. Wstępujcie do organizacji antykomunistycznych. Nie niszczyć”. Wzywano także do walki: „Chwyćmy za broń, precz z PZPR, zrzućmy moskiewskie jarzmo, nie niszczyć” oraz „Precz z PZPR. Bij PZPR. Precz z PZPR. Nie zrywać”¹⁵.

W czerwcu 1968 ponownie pojawiła się w ulotkach sprawa zbrodni w Katyniu. Anonimowy autor prowokował mieszkańców Krakowa pytaniami:

Kto poniesie odpowiedzialność za straszliwy mord popełniony w Katyniu na oficerach polskich przez sowieckie NKWD. Precz z ZSRR,

Kto poniesie odpowiedzialność za zamordowanie Bolesława Ścibora, który został zamordowany w grudniu 1945 r. przez łódzką Służbę Bezpieczeństwa, którą dowodził dzisiejszy minister MSW, gen. dyw. M. Moczar. Nie zrywać¹⁶.

Wkroczenie państw Układu Warszawskiego do Czechosłowacji ponownie wywołało nową falę akcji plakatowania i rozrzucania ulotek, skierowanych przeciwko

¹² Sprawa Operacyjno-Śledcza krypt. „Pisarz”, Notatka służbowa dot. kolportażu ulotek o wrogiej treści w Krakowie 1968 r. wykonanych drukarenką szkolną z dn. 1 X roku 1968. Ibidem, k. 75; ulotki: k. 119/3.

¹³ IPN Kr 010/11605, Informacja [z dn. 29 XII 1968 r.] dot. kolportażu wrogich ulotek na terenie Krakowa w okresie od 1 I do 30 XII 1968 r., t. 49, k. 86. IPN Kr 010/10565, Sprawa Operacyjno-Śledcza krypt. „Pisarz”, Notatka służbowa dot. kolportażu ulotek z dn. 1 X 1968 r., k. 75.

¹⁴ IPN Kr 010/10565, Notatka służbowa dot. kolportażu ulotek z dn. 1 X 1968 r., k. 76.

¹⁵ IPN Kr 010/11605, Informacja dot. kolportażu wrogich ulotek na terenie Krakowa w okresie od 1 I do 30 XII 1968 r. z dn. 29 XII 1968 r., t. 49, k. 87.

¹⁶ Tamże.

władzom partyjnym i wojskowym¹⁷. 36 ulotek wydrukowanych wrzucono do skrzynek pocztowych na Kleparzu i na Starym Mieście, a 14 ulotek o tej samej treści znaleziono w wagonach pociągu pospiesznego relacji Zakopane–Warszawa–Gdynia, co było nową formą kolportażu¹⁸. Wzywano w nich:

To perfidny wykręt, że okupacja CRSR była koniecznością. Powstają wciąż z góry preparowane tzw. „rezolucje zakładów pracy”, które są oczywistą fikcją. Pora położyć kres kłamstwu, milczeniu i hańbie! Ludzie! Zapewniamy Czechów i Słowaków o naszej dla nich przyjaźni i poparciu, których jednak nie jesteśmy w stanie wyrazić oficjalnie. Niech nie żywią do nas, do narodu polskiego urazy. To nie my zdecydowaliśmy o inwazji na ich wolny kraj! Niech żyje CSRS! Prawda zwycięży! Przekaż dalej!¹⁹.

22 sierpnia ktoś w Biurze Studiów i Projektów Hutnictwa „Biprostal” napisał białą kredą na poboczu schodów i na ściennej gazetce propagandowej „wrogie” hasła: „Precz z PZPR” oraz „Gomułka Morderca”²⁰. W nocy 28 sierpnia w Krakowie zostały wywieszone trzy flagi czechosłowackie: na pomniku Adama Mickiewicza, na grobach żołnierzy Armii Czerwonej oraz na domu przedpogrzebowym przy ul. Rakowickiej. Na jednej z nich umieszczono napis „Dubczek = Moczar”²¹. W tym samym czasie w Nowej Hucie znaleziono osiem ulotek wykonanych stempelkami dla dzieci o treści „Gomułko, nigdy ci tego nie przebaczymy”²².

Przeciwko najazdowi na Czechosłowację szczególnie aktywnie zaprotestowała konspiracyjna grupa „Armii Wyzwolenia”, której ślady obecności funkcjonariusze SB mieli odtąd rejestrować przez kolejne lata. Ulotki były wykonane fachowo i zawierały wspólną treść: „Hańba najeźdźcom. Wycofać wojska z CSRS. Precz z reżimem Gomułki. Niech żyje wolna Polska. Komenda Gł. Armii Wyzwolenia”. Znalaziono je w ilości ok. 400 sztuk w Domu Studenckim Żaczek, koło kina Kijów i hotelu „Cracovia”, przy al. Krasińskiego, obok Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego, na ulicach Jagiellońskiej, Gołębiej, Szczepańskiej, Wiślniej, Grodzkiej, Podzamcze, przy Sukiennicach, na Rynku Głównym oraz przy wejściu do klubu Pod Jaszczurami²³. Była to prawdopodobnie jedna z największych akcji ulotkowych w Krakowie, potępiających najazd na Czechosłowację.

¹⁷ IPN Kr 010/10489, Sprawa operacyjno-śledcza krypt. „Korektor”, Postanowienie o wszczęciu sprawy operacyjno-śledczej z dn. 4 września 1968 r., k. 6.

¹⁸ Ibidem, Plan czynności operacyjnych do sprawy operacyjno-śledczej z dn. 9 listopada 1968 r., k. 14–20; we wniosku o zakończenie sprawy napisano, że ulotki, jako że zostały znalezione w pociągu jadącym z Zakopanego, mogły być przywiezione z Czechosłowacji, „nie ma perspektyw wykrycia autora”, k. 29.

¹⁹ Tamże, k. 106, k. 239, oryginalne ulotki.

²⁰ IPN Kr 010/10497, Sprawa Operacyjno-Śledcza krypt. „Relax”, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy operacyjno-śledczej z dn. 24 VIII 1968 r., k. 13–15; w aktach zdjęcia napisów, sprawę zakończono 14 kwietnia 1968 r., k. 17.

²¹ Ibidem, k. 15.

²² IPN Kr 010/10565, Sprawa Operacyjno-Śledcza krypt. „Pisarz”, Analiza sprawy operacyjno-śledczej z dn. 19 V 1970 r., k. 31; pisownia oryginalna.

²³ IPN Kr 010/11605, t. 1, Akta kontrolno-śledcze dot. Jana Jarosza i innych, Analiza materiałów w sprawie ulotek rozkolportowanych w dniu 27 IX 1968 r., Kraków, 30 IX 1968 r.,

W latach 1969–1970 ponownie uaktywnili się anonimowi autorzy ulotek z Nowej Huty. W kwietniu i październiku 1969 r., a także w maju 1970 r. rozrzućili 59 ulotek drukowanych lub napisanych odręcznie, z których każda była innej treści. Potępiały przyjaźń polsko-radziecką, przywódców partii, szydziły z polskiego rządu i atakowały Związek Radziecki za wkroczenie wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji²⁴. Przetoczmy treść niektórych z nich:

Sowieci wynoście się z obcych terenów, już daliście się poznać, mamy was dosyć nie chcemy waszej pomocy wy świnie, kanalie, chamy. Precz Breżniew, Kosygin. Niech żyje wolna Polska.

Precz z kliką sowiecką. Precz z kliką partyjną. Żądamy uwolnienia studentów. Żądamy podwyżki płac. Żądamy równości słowa i wyznania, zagwarantowane w Konstytucji.

Na 1-go Maja przymusowo biorą ludzi i muszą mieć opaski ORMO, niektórzy będą mieć pałki, to jest cel Partii. Precz, świnie kanalie.

Popieramy słuszną walkę studentów, nie dajmy się. Robotnicy nie dajcie się okłamywać, a żądajcie podwyżki płac i obniżenia kosztów własnych.

Partyjni dużo gadają, mało robią a zarabiają więcej od fachowców a nie mówmy, nawet więcej jak lekarz czy inżynier. Swoich muszą popierać, do koryta świnie.

Gomułka Moczar Logo-Sowiński Gierek Domagała i inni to lokaje Breżniewa i Kosygina, za Gomułki suche bułki, precz z waszą partią wy kanalie i lokaje.

Niech żyje Czechosłowacja, sowieci wynoście się z Polski, dyktatura sowiecka to wróg naszego społeczeństwa i innych, precz ze sowietami wy kanalie i bandyci.

Żądamy uwolnienia studentów, nie róbcie na nich represji, nie bijcie i nie znęcajcie się nad nimi. Gestapo nas mordowało nie dajmy się.

To nie jest prawda, że dwa miliony jest partyjnych, to lokaje jak armia musimy im przemawiać do serca i nie wpisujemy się do lokajów.

Oficerowie, szeregowcy! My pójdziemy z wami, nie dajcie się klice partyjnej. Żądamy podwyżki płac, żądamy równości słowa, wyznania, precz z dyktaturą partyjną.

Profesorowie, Doktorzy, Inteligencjo pracująca, nie dajcie się, na wasz tytuł naukowy i pracę, my będziemy z wami walczyć, niech żyją nam. Precz z dyktaturą Gomułki, Sowietci wynoście się.

Wynoście się Sowietci z Polski i z Czechosłowacji wy kanalie, chamy, kretyny oraz szczury wodne. Breżniew, Kosygin i klika partyjna nie życzymy sobie waszej pomocy, wy świnie.

Dlatego robicie cenzurę w prasie w radiu i telewizji, Ludu nie daj się okłamywać, żądamy podwyżki płac, nie róbcie na biednych ludziach krzywdy, wy świnie partyjne.

Dlatego musimy płacić Sowietom haracz: 1. Za wymordowanie Polaków w Katyniu i łagrach, 2. Za Stalina Chruszczowa, Breżniewa to oni są mordercami.

Precz z Gomułką i Związkiem Radzieckim. Żądamy podniesienia zarobków. Chcemy wolnej i niezależnej Polski. 1 V 70²⁵.

k. 60-62; Ibidem, Plan przedsięwzięć operacyjno-śledczych do sprawy kolportażu ulotek antypaństwowych na terenie miasta Krakowa, 13 X 1968 r., k. 67-68.

²⁴ IPN Kr 010/10784, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Szkodnik”, Plan przedsięwzięć operacyjno-śledczych w sprawie krypt. „Szkodnik” z dn. 9 V 1969 r., k. 12-14 (brak paginacji), Plan operacyjnych przedsięwzięć z dn. 22 X 1970 r., k. 30-35, sprawa zakończona – nie ustalono sprawców kolportażu.

²⁵ Tamże, Analiza ulotek z dnia 1 V 1970 r., k. 193-195, w aktach oryginały ulotek; por. IPN Kr 07/4403, Akta kontrolno-śledcze w sprawie kolportażu ulotek o treści antyradzieckiej w dniu 1 V 1970 r., t. 1-2.

Ślady „wrogich wystąpień” znajdowano również w miejscowościach podkrakowskich. W sierpniu 1970 r. w Skawinie nieznany autor ostrym narzędziem oraz kredą umieścił na ścianach klatki schodowej w budynku kotłowni Elektrowni w Skawinie napisy: „Komunizm to zguba ludzkości, my chcemy swobody życia wolnego”, a także „Precz ze Związkiem Radzieckim Wolność narod[owi] Polskiemu”²⁶.

W grudniu 1970 r. w nocy z 19 na 20 grudnia dziewięć ulotek rozrzucono w ubikacjach domu studenckiego UJ przy ul. Piastowskiej 47. Wykonane były piśmem odręcznym i pędzelkiem, każda o innej treści:

Dziewczęta!!!! Jako przyszłe matki nie pozwolimy na to, aby w okresie pokoju ginęły pod gąsienicami czołgów Matki z Dziećmi! Aby puszczano psy na ludzi, którzy walczą o swoje prawa. Niech żyje prawdziwa wolność!

Wszyscy studenci solidaryzują się z robotnikami Wybrzeża! Dziewczęta! W Szczecinie pod gąsienicami czołgu zginęła matka z dzieckiem!! Potępiamy barbarzyństwo naszych organów władzy.

Jesteśmy z walczącymi robotnikami Gdańska, Szczecina, Słupska, potępiamy barbarzyństwo!!!

Potępiamy brutalne wystąpienia wytresowanych milicjantów, nie pozwolimy, aby szczerzo nas psami!! To nie lata 1939–1945.

Polska Rzeczpospolita Ludowa zapewnia obywatelom nietykalność osobistą (art. 4), a jak jest w rzeczywistości!!!!²⁷.

Przejęcie władzy przez I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka wyciszyło napięcia społeczne, mimo że nikt nie rozliczył winnych strzelania do robotników na Pomorzu. W lutym 1973 r. pracownicy MPK w Krakowie i funkcjonariusze kolei, w pociągu relacji Trzebinia–Kraków, zgłosili służbom bezpieczeństwa fakt rozrzucenia ulotek oraz wyskrobania wrogich napisów na szybach: „Ach czemu nie wystąpić znów przeciw zniechwilonemu ZSRR”, „Polaku przeklinaj tych skurwysynów ZSRR”, „Rosja ZSRR wróg PRL”, a także „Zwalczyliśmy potop szwedzki zwyciężymy radziecki”. Podejrzewano o to uczniów, pracujących na Wydziale Warsztatów Tramwajowych, ale wrogie napisy pojawiały się także w innych miejscach. Z kolei w ciągu czterech dni października na 24 wagonach PKP namalowano sowieckie gwiazdy i swastyki ze znakami równości między nimi²⁸.

W połowie lutego następnego roku jakiś anonimowy autor porzucił *List otwarty do polskiej młodzieży*. Sprawa ta, o kryptonimie „Lawirant”, nabrała rozgłosu w szeregach SB, gdy kopie *Listu* wysłane zostały również do pięciu partyjnych

²⁶ IPN Kr 07/4440, Akta kontrolno-śledcze dotyczące wrogich napisów Skawina, Informacja KWMO SB w Krakowie z dn. 22 VIII 1970 r., k. 4; Plan przedsięwzięć oper[acyjno] śledczych dot. ustalenia autora wrogich napisów z dn. 27 VIII 1970 r., k. 7–10; zdjęcia napisów k. 73.

²⁷ IPN Kr 010/11255, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania kryptonim „Duet”, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania z dn. 18 I 1971 r., k. 7; Oryginały ulotek, k. 27/1–27/5; w związku z wydarzeniami w Gdańsku w grudniu 1970 r. odnotowano liczny kolportaż ulotek w Nowej Hucie, więcej patrz S. Drabik, *Krakowscy robotnicy w grudniu 1970 roku*, Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej, nr 12 (121), 2010, s. 64–68.

²⁸ IPN Kr 07/5012, Akta kontrolno-śledcze w sprawie wrogich napisów na wagonach kolejowych i tramwajach, zdjęcia napisów, t. 3, k. 124/1–124/6, k. 70–73, 84.

notabli z województwa krakowskiego i katowickiego, w tym do I sekretarza KW PZPR w Krakowie i przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie²⁹. Jego treść różniła się od wcześniej odnotowanych napisów dojrzałą argumentacją i stylistyką:

Przeczytaj, przepisz dwa razy i podaj znajomym! Lub prześlij pocztą!
Warto!!! Pamiętaj to apel POLSKIEJ MŁODZIEŻY, DO MŁODZIEŻY!!!
LIST OTWARTY do POLSKIEJ MŁODZIEŻY!!!

Jesteśmy przyszłością narodu. Nowa klasa, składająca się z 5% ludności narzuca jednostronnie przeszło 32 milionom Polaków w telewizji, radiu i prasie niezgodną z prawdą informację. Taki stan rzeczy nie może się utrzymać!!!

Przemilcza się prawdę o napaści Rosji na Polskę wspólnie z Hitlerem w 1939 r., oraz zbrodnie katyńskie, a przecież synowie i wnuki żyją i znają prawdę wspólnie z milionami Polaków.

Przypomina się, że „każdy kłós na wagę złota” i nakazuje klasie robotniczej walkę o każdą złotówkę, a wydaje się niepotrzebne miliony na wyjazdy zagraniczne z żonami i kochankami i przyjęcia, i dalsze miliony na zagłuszenia radiowe. Polskich audycji dla zagranicy nikt nie zagłuszał!

Młodzież rosyjska, z którą chcemy żyć w zgodzie, walczy jak przekonał się w Moskwie i Leningradzie – z braku własnej prasy podziemnymi radiostacjami i ulotkami o wolność słowa, myśli i przeciw zakłócaniu radiowemu. Popiera całym sercem walkę Sołżenicyna o sprawiedliwość i ukaranie morderców przeszło 20 milionów swoich braci, jak również zbrodniarzy katyńskich!!!

Miliony obywateli mogą porównać spalone gęby i mordy nowej klasy w telewizji z mierzernymi twarzami robotników i chłopów w państwie „ROBOTNICZO-CHŁOPSKIM” i emerytami, którzy umierają z głodu! Czy nowa klasa ma inne żołądki, a reszta obywateli nie śmie mieć wymagań?

Przyjaźń polsko-niemiecka jest iluzoryczna. Mamy nagrania wrogich wypowiedzi Niemców przeciw Polakom i Polsce. Przetrzymujemy Niemców w Polsce jako materiał szpiegowski dla przyjeżdżających z zagranicy Niemców. Posiadamy autentyczne nagrania, w których Niemcy marzą o dalszym wspólnym rozbiórce Polski!!!

Widzimy, że tzw. władze polskie pobłażają i popierają nadużycia członków Partii. Po dokonaniu nadużyć w jednym miejscu przenoszeni są przeważnie bezkarnie na inne, jeszcze lepsze stanowiska. Korupcja kwitnie, a społeczeństwo nie może zareagować! Zażalenia do władz, to farsa!

Jest tysiące spraw do załatwiania, ale zamyka się młodzieży usta!!! Nie mamy swojego pisma, pisma niezależnego, by się wypowiedzieć! Zamknięto pismo „PO PROSTU”, bo było dla władz niewygodne – mówiło prawdę! Garstka tzw. „dygnitarzy” trzyma w garści cały Naród! To się nie może utrzymać! Sługusi i parobki narzuceni przez Kreml muszą odejść! Precz nimi!!! Precz! Jeżeli w Polsce na razie nie było politycznych mordów

²⁹ Tamże, IPN Kr 07/4863, Akta kontrolno-śledcze dot. rozpowszechniania pism mogących wyrządzić szkodę PRL, Wniosek o wszczęcie śledztwa i zajęcie korespondencji do Prokuratury Powiatowej z dn. 15 II 1974 r., k. 6; Relacja dot. rozpowszechniania pism zawierających fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić szkodę interesom PRL, z dn. 24 II 1974 r., k. 23–24.

– mimo obietnic obcinania rąk robotnikom, porywania osób, należy przypisać faktowi, że Polska jest w 95% katolicka.

Zwolennicy twardej ręki nie mogą mieć miejsca w Polsce. PARTIE się zmieniają. Naród zostaje! Renegatom granice są otwarte, jak Rokossowskiemu!

Z sytuacji na świecie wynika, że Lud jest siłą ekspansywną i nie zapomni o tych, którzy niewinnych zamykają w zakładach dla umysłowo chorych!³⁰.

W wyniku skomplikowanych i długotrwałych działań ustalono, że list rozesłał proboszcz jednej z parafii w Suchoj Beskidzkiej, aczkolwiek sam nie był autorem listu, bo wcześniej dostał go od anonimowego nadawcy. Również w lutym tego roku ktoś w Spółdzielni Pracy „Mebloartyzm” w Wojniczu, w powiecie brzeskim, wykonał na desce napis o treści: „Poczekajcie jeszcze chwilę, a będzie tak jak w Chile”³¹. Mimo podejrzeń, sprawcy nie ustalono. Również w tym okresie, na terenie zakładów pracy w Tarnowie ujawniono pięć egzemplarzy ulotek z wierszem *Oda do Gierka*:

Wie już o tym Polska cała, że benzyna podrożała.
Wiedzą o tym wszystkie dzieci, jak do góry cena leci.
Żarcie, picie i ubranie mkną do góry niesłuchanie,
A Pan Gierek z krótkim jeżem wciąż wymyśla ceny świeże.
Ciągłe myśli biedaczysko jakby nam podwyższyć wszystko.
Niesłuchanie nad tym biada, jak z Polaka zrobić dziada.
Jak tu głodem nas zamorzyć i ubogich u nóg złożyć.
Chce nam wcisnąć ceny nowe, a obalić te grudniowe.
Nie pamięta, jak obiecał, gdy w Polakach ducha wzniecał,
By na niego harowali i swe żyły wyteżali.
Obiecował nam podwyżkę, kiedy głód nam ścisnął kiszkę.
Myśmy wszyscy go słuchali i posłusznie harowali.
Za to wszystkim nam w nagrodę da podwyżkę w nową modę.
Wciąż opakowania zmienia, przez co robi z nas jelenia.
Bo gdy towar jest ładniejszy, to na pewno też cenniejszy.
Myśli, że mu uwierzymy i to wszystko przemilczymy.
Lecz tak dalej niech nie czeka, bo kres nerwów jest u człeka.
I czas przyjdzie, że niestety, znów zapłoną komitety³².

Ulotkę z tym tekstem odebrano kilka dni później dwóm mieszkańcom Dębna, pow. Brzesko, gdy „czytali ją w miejscu publicznym”³³. Ponieważ zawierała treści „krytykujące aktualną sytuację ekonomiczną w PRL oraz ublizające godności osobistej Pierwszego Sekretarza KC PZPR, tow. Gierka”, funkcjonariusze bezpieki ze

³⁰ IPN Kr 07/4863, Odpis listu, k. 100–101.

³¹ IPN Kr 041/64, Informacje Wydziału „C” KMMO w Krakowie, Biuletyn Informacyjny z 1974 r., t. 8, k. 111.

³² IPN Kr 010/11713, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania „Oda”, k. 31.

³³ IPN Kr 041/64, Informacje Wydziału „C” KMMO w Krakowie, Biuletyn Informacyjny z 1974 r., t. 8, k. 111.

zdwojoną siłą przystąpili do czynności wyjaśniających³⁴. Niebawem okazało się jednak, że jest to zadanie przekraczające siły lokalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, bo *Oda do Gierka* rozpowszechniana była w całym kraju.

Wiersz był dyskretnie przepisywany i kolportowany przez anonimowe osoby w miejscach publicznych, w zakładach pracy, w pociągach, na dworcach PKS; ulotki z nim znaleziono w Urzędzie Gminnej Rady Narodowej i Banku Spółdzielczym w Zakliczynie, w pociągu relacji Krynica–Gliwice (uczniowie szkolni „zbiorowo coś czytają i się śmieją”), Krynica–Tarnów, przed gmachem KP PZPR w Tarnowie, w autobusach PKS³⁵. W czasie przerwy śniadaniowej pracownik PKS Brzesko czytał na głos *Odę do Gierka*³⁶, a w klubokawiarni Państwowego Ośrodka Maszynowego w Dębnie czytało ją przy stoliku czterech mężczyzn w wieku ok. 20 lat³⁷. Wydział „W”, zajmujący się kontrolą korespondencji przesyłek, znalazł ją w liście wysłanym z Krakowa do Tomaszowa Mazowieckiego, co znaczyło, że wiersz był rozpowszechniany „systemem łańcuskowym”. Funkcjonariusze SB zidentyfikowali kilka osób, zajmujących się jego wtórnym kolportażem, z uwagi jednak na młody wiek sprawców oraz „brak świadomego wrogiego charakteru działania” nie wszczynano spraw, a przeprowadzono jedynie „rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze”³⁸.

W kwietniu 1974 r. rozplakatowano w Nowej Hucie na ścianach bloków mieszkalnych i w klatkach schodowych 14 drukowanych odezw patriotycznych, a w mieszkaniach podejrzanych dwóch osób funkcjonariusze znaleźli podczas rewizji 45 kolejnych egzemplarzy ulotek, wzywających do godnego upamiętnienia insurekcji kościuszkowskiej:

W związku z 180-letnią rocznicą bitwy pod Raławicami – domagamy się udostępnienia oglądania obrazu „Panoramy Raławickiej”, która od 1945 roku spoczywa do chwili obecnej (29 lat) zdeponowana we Wrocławiu z rozkazu nie koronowanych „królów polskich” – Lebidewów – Piłatowiczów ambasadorów ZSSR w Warszawie. Nie wstyďte się pokazać Narodowi Polskiemu tej prawdy historycznej, jak polscy chłopci w sukmanach siekali kosami w dowód wdzięczności odwiecznych Wyzwolicieli Narodu Polskiego³⁹.

³⁴ IPN Kr 010/11713, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Oda”, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania z dn. 18 III 1974 r., k. 8.

³⁵ IPN Kr 010/11713, Plan czynności w sprawie krypt. „Oda” zmierzających do ustalenia osób rozpowszechniających wrogie paszkwile polityczne pt. „Oda do Gierka” z dn. 14 III 1974 r., k. 23–28.

³⁶ Tamże, Informacja do Naczelnika Wydziału III SB KWMO z dn. 12 II 1974 r., k. 40–41.

³⁷ Tamże, Relacja dot. rozpowszechniania paszkwili na terenie Brzeska, k. 42.

³⁸ Tamże, Wniosek o zaniechanie sprawy operacyjnego rozpracowania z dn. 2 XII 1974 r., k. 30.

³⁹ IPN Kr 010/11607, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Panorama”, Plan czynności operacyjnych do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Panorama”, k. 10–11; w aktach oryginał ulotek; ustalono dwie osoby zajmujące się kolportażem, sprawę przekazano do sądu. Na mocy amnestii sąd sprawę warunkowo umorzył, Wniosek o zakończeniu z dn. 23 X 1974 r., k. 12.

Działalność ta, zdaniem oficera śledczego, została sprowokowana audycją Radia „Wolna Europa”, której tekst publicystyczny o „Panoramie Raławickiej” pokrywał się z hasłami ulotki⁴⁰.

W kwietniu 1974 r. na murze budynku Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Olkuszu, pod wiaduktem kolejowym i na płytach chodnikowych wymalowano czarną farbą napisy: „Partia = faszyzm”, „Naszym nieszczęściem przyjaźń z okupantem ZSRR”, „Polacy łączcie się” oraz „Opór”, „Zaczniemy walczyć o swoje prawa” oraz „PZPR – wrogiem”⁴¹.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydawało co kilka lat instrukcje szkoleniowe w sprawie postępowania z „wrogą propagandą”, a w nich przypominało służbom odpowiedzialnym za utrzymanie porządku publicznego, że:

akty wrogiej propagandy, powodujące w swej istocie sianie niewiary w politykę Partii i Rządu oraz nawołujące do manifestowania niezadowolenia, winny spotykać się każdorazowo – z uwagi na potrzeby prewencji ogólnej i szczególnej – z szybką reakcją Służby Bezpieczeństwa, zmierzającą do wykrycia sprawców i spowodowania wobec nich określonych dolegliwości⁴².

W praktyce, organy ścigania z wielkim nakładem sił i środków tropiły autorów anonimowych ulotek, ale gdy nawet udawało się ich zidentyfikować, to sprawy przeważnie umarzano z powodu tzw. małej szkodliwości czynu po wcześniejszym przeprowadzeniu rozmowy wyjaśniająco-ostrzegawczej.

W 1973 r. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW wydał specjalne opracowanie poświęcone zagadnieniom „wrogiej propagandy pisanej”. Miało ono pogłębić wiedzę oficerów śledczych, zajmujących się tego typu sprawami. Po przeanalizowaniu treści „wrogiej propagandy pisanej” w latach 1966–1968 stwierdzono w niej, że w tekstach ulotek przeważały „akcenty antypartyjne, antypaństwowe, a niekiedy antyrządzieckie, tematycznie związane z wydarzeniami w kraju i na arenie międzynarodowej”⁴³. Autor opracowania przyznał zgodnie z prawdą, że zawarte w nich odezwy i różnego rodzaju paszkwile zawierały prowokacyjne hasła obliczone na podburzenie społeczeństwa do antypaństwowych wystąpień, w treści swej nawoływały do walki z istniejącym systemem władzy, domagały się „odnowy socjalizmu wzorem Czechosłowacji”, krytykowały PZPR, system polityczny i gospodarczy w Polsce, podnosiły problemy ekonomiczne (niskie zarobki, wzrost cen). Odpowiednio spreparowane prowokacyjne hasła w rozpowszechnianych ulotkach miały według obliczeń organizatorów „zdezorientować i wzburzyć społeczeństwo

⁴⁰ IPN Kr 041/64, Biuletyn Informacyjny z 1974 r., t. 8, k. 111–112.

⁴¹ IPN Kr 07/4926, Akta kontrolno-śledcze dotyczące wrogich napisów na terenie Olkusza, krypt. „Malarz”. Meldunek specjalny KPMO w Olkuszu z dn. 13 IV 1974 r., k. 3–4; Funkcjonariusze stwierdzili, że nie ma perspektyw na ujęcie i ujawnienie sprawcy, k. 25–26.

⁴² Instrukcja Nr 1/75 Dyrektora Departamentu III i Dyrektora Biura Śledczego z dn. 3 XII 1975 r. w sprawie postępowania o wrogą propagandę, IPN Ld 00 50/79/-/-/.

⁴³ IPN Kr 0179/69, S. Rząsa, *Niektóre zagadnienia wrogiej propagandy pisanej*, Warszawa 1973, s. 20.

oraz zmobilizować je do masowych antypaństwowych wystąpień⁴⁴. W innym miejscu znalazła się uwaga:

Należy podkreślić, że treść wrogiej propagandy pisanej uległa w ostatnich latach poważnej zmianie jakościowej. O ile w przeszłości operowano na ogół tylko antykomunistycznymi sloganami i hasłami, o tyle ostatnio coraz częściej operuje się pojęciami z zakresu problemów ekonomicznych i społecznych. Ulotki i odezwy przybierają w wielu wypadkach formę swoistych programów politycznej opozycji. Ton tych dokumentów jest z reguły agresywny, są one adresowane do środowisk robotniczych i studenckich⁴⁵.

Najciekawsze są zestawienia statystyczne, pozwalające zbudować profil socjologiczny sprawców „wrogiej propagandy”.

Wśród wykrytych w latach 1966–1967 sprawców było 11 osób zajmujących kierownicze stanowiska (tzw. personel inżynieryjno-techniczny), 3 pracowników naukowych, 2 lekarzy, 63 pracowników umysłowych, 105 robotników, 58 rolników (w tym 8 pracowników PGR i członków spółdzielni produkcyjnych), 4 studentów, 141 uczniów różnych szkół, 13 osób spośród młodzieży nie uczącej się i nie pracującej, 25 osób dorosłych nie pracujących, 58 emerytów i rencistów, 8 osób wywodzących się z kleru świeckiego i zakonnego oraz 10 osób reprezentujących inne zawody⁴⁶.

Wśród zatrzymanych byli studenci, rolnicy, robotnicy, pracownicy umysłowi, niepracujący. Znaczny procent stanowili ludzie ze starszego pokolenia, od początku niegodzący się na ustrój Polski Ludowej. Warto zwrócić uwagę na fakt, że wśród autorów wrogiej propagandy zidentyfikowanych zostało 39 członków i kandydatów PZPR, 2 członków ZSL oraz 15 członków ZMS i ZMW. Takich reformatorów, występujących w imię poszanowania hasła marksizmu-leninizmu, władze PRL obawiały się bardziej od innych. W roku 1968 na fali walki z rewizjonizmem usunięto z PZPR „renegatów” krytykujących decyzje władz centralnych. Jeden z autorów opracowania instruktażowego wyjaśniał, że osoby te nie atakują wprost ustroju socjalistycznego, ale rzekomo działają w kierunku jego „naprawiania” czy „humanizowania”⁴⁷. Osoby oskarżane o szerzenie wrogiej propagandy były traktowane jako „antysocjalistyczny element”, „w przeważającej części charakteryzujące się niskim poziomem świadomości społeczno-politycznej” – wszakże 57% posiadało wykształcenie podstawowe⁴⁸. Była to wygodna opinia, lecz nieprawdziwa, bo oderwana od rzeczywistości, gdyż przyczyną wysokiego procentu osób niewykształconych był młody wiek sprawców. Młodzież w wieku szkolnym stanowiła jedną trzecią spośród 441 zatrzymanych. Jeśliby również w innych okresach udział młodzieży był na tak wysokim poziomie, pozwoliłoby to sformułować interesujące twierdzenia na temat odwrotnych efektów propagandy w polityce oświatowej państwa, które wdrażało „socjalistyczną mentalność”⁴⁹.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże, s. 21.

⁴⁶ Tamże, s. 52.

⁴⁷ M. Śpitalniak, *Praca operacyjna...*, s. 6.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Patrz więcej *Młodzież w oporze społecznym 1944–1989*, pod red. M. Kała i Ł. Kamińskiego, Warszawa 2002.

W *Liście otwartym do młodzieży* anonimowi autorzy napisali, że chcą dla siebie pisma *niezależnego*, w którym mogliby się w pełni wypowiedzieć. Kneblowanie ust cenzurą było jednym z powodów szukania pociechy w pisaniu paszkwili na władze i system polityczny PRL.

Kwestia oddziaływania kolportowanych treści na myślenie i zachowanie mieszkańców Krakowa to materiał na osobne, dogłębne badania. Na nic zdawała się cała komunistyczna propaganda, komunistyczna telewizja, radio, prasa, skoro na ulicach Krakowa życie toczyło się inaczej. Nieznani autorzy zachęcali do stawiania oporu, do samodzielnego myślenia, do aktywnego działania. Zdecydowanie żądali ustąpienia komunistycznych notabli, żądali prawdy, wolności słowa, godziwej pracy. Ulice Krakowa „tętniły życiem” dzięki osobom anonimowym, które w szczelnym systemie permanentnej infiltracji potrafiły zwracać uwagę na rzeczy istotne. Ta ich odwaga podtrzymywała ducha i dodawała mieszkańcom nadziei. Rosnący sprzeciw społeczny w niedługim czasie miał doprowadzić do wystąpień w Radomiu i pojawienia się wielu zorganizowanych w konspiracji partii wolnościowych.

Literatura

Konieczna M., *Służba Bezpieczeństwa przeciw Armii Wyzwolenia. Działalność organizacji młodzieżowej Armia Wyzwolenia w latach 1967-1970 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa w Krakowie*, „Sowiniec” 2010, nr 36/37

Śpitalniak M., *Praca operacyjna w zakresie zwalczania wrogiej anonimowej propagandy pisanej*, Warszawa 1977

Znaczenie przestępstw propagandy pisanej, red. J. Kuczys, Warszawa 1965

Social functions of the „enemy written propaganda” in the years 1965–1975 based on the examples from the Cracow security forces archives

Abstract

Many of the operational reports concerning so-called „enemy written propaganda” are still in the archives of the Cracow security forces. The most of such cases come from the late 1960s and early 1970s. The preserved materials are a testimony of the growth of the anticommunist opposition for bold actions in 1976 and later. Leaflets distribution, writing on the walls, sending anonymous letters were those spaces of freedom that were willingly cultivated by the defiant. The inscriptions were written on the walls, trains and trams, the leaflets were scattered in the streets, in the parks, dormitories, cafés, the anonymous letters were sent. The collected testimonies of the anonymous street slogans against communist government show how grand organisational problem they were for the officers of Security Service of the Ministry of Internal Affairs. Rising social opposition soon resulted in strikes and riots in Radom and establishment of the first legal opposition.

Maria Konieczna
Instytut Pamięci Narodowej
Oddział w Krakowie

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

MATERIAŁY DO HISTORII KSIĄŻKI I KOMUNIKACJI PISANEJ

Powrót MELiSa¹. Ideologizacja bibliotek publicznych w świetle dokumentów archiwalnych z lat 1956–1958

Niedługo po XX Zjeździe KPZR nastąpiły zmiany destalinizacyjne we wszystkich państwach „bloku socjalistycznego”. Biblioteki publiczne okaleczone akcjami oczyszczania księgozbiorów z dzieł podlegających natychmiastowemu usunięciu na próżno upominały się o ich zwrot w Centralnym Zarządzie Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki (pisma nr 1–4). Na początku 1958 roku bibliotekarzom rozesłano *Wskazówki w sprawie postępowania z drukami zbędnymi* (pismo nr 5), zabraniające pozbywania się podstawowych dzieł Marksas, Engelsa, Lenina i Stalina. Bibliotekarzy ponownie starano się wykorzystać w propagandowej grze prowadzonej przez ideologów Polski Ludowej ze społeczeństwem.

Pismo nr 1²

Prezydium WRN
W Krakowie
Nr Kl B.4/4/56

[Kraków 4 IV 1956 r. – dopisek A.D.]

Ministerstwo Kultury i Sztuki
Centralny Zarząd Bibliotek
Warszawa
Krakowskie Przedmieście 15

Do tutejszego Wydziału Kultury zwracają się od pewnego czasu różne osoby, a to kierownicy bibliotek, właściciele wypożyczalni książek i inni, z zapytaniami o los książek wycofanych i skonfiskowanych w czasie generalnej akcji selekcyjnej w latach 1952/53 oraz odzyskania tej własności. Wspomniana akcja, która miała objąć wyłącznie pozycje zdezaktualizowane, względnie literacko bezwartościowe,

¹ W okresie wczesnego komunizmu akronim MELS oznaczał czterech „ojców założycieli”: Marksas, Engelsa, Lenina i Stalina. Por. T. Goban-Klas, *MELiS – Marks, Engels, Lenin i Stalin o książce i prasie; refleksje medjoznawcy*, [w:] *Bibliologia polityczna*, red. M. Kuźmina, Warszawa 2011, s. 125–129.

² Archiwum Państwowe w Krakowie [dalej: APKr.], Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej [dalej: PWRN], Kr kl 901, s. 17.

przybrała w rzeczywistości żywiołowe rozmiary, pozbawiając biblioteki wielu popularnych, a nawet cennych pozycji – obecnie częściowo już wznawianych.

Tak przeprowadzoną akcję selekcyjną z dzisiejszej perspektywy ocenia się powszechnie jako nieprzemyślaną naleźycie i zubożającą nasze zasoby w tej dziedzinie, tak silnie dewastowanej w okresie okupacji hitlerowskiej.

Przedstawiając powyższą sprawę Prezydium M.R.N. zwraca się z prośbą o udzielenie wyjaśnień odnośnie:

1) losu książek skonfiskowanych w bibliotekach w ramach generalnej akcji selekcyjnej w latach 1952/53.

2) możliwości częściowego odzyskania przez biblioteki ich skonfiskowanej wówczas własności.

/-/ Mrugacz Tadeusz³
Przewodniczący Prezydium

[Pismo nr 2]⁴

Ministerstwo Kultury i Sztuki
Centralny Zarząd Bibliotek
Warszawa
Krakowskie Przedmieście 15

Warszawa 3 I 1957 r.

Prezydium WRN
W Krakowie

Ministerstwo Kultury i Sztuki – Centralny Zarząd Bibliotek przesyła w załączeniu odpis pisma Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie z dnia 10 XII 1956 Nr Kl B.4/4/56 z prośbą o podanie bliższych informacji odnośnie książek wycofanych z bibliotek i wypożyczalni w latach 1952/53, gdyż stosownie do Instrukcji z dnia 25 VI 1952 Nr B-VI pf/2'5/52 książki te miały być przekazane do Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych, a selekcję przeprowadzały Komisje powołane przez Prez. WRN.

Równocześnie Centralny Zarząd Bibliotek prosi o zajęcie stanowiska w sprawie możliwości częściowego odzyskania przez biblioteki i wypożyczalnie pozyskanych książek, które mogłyby być przydatne do pracy z czytelnikiem.

/podpis nieczytelny/

³ Tadeusz Mrugacz (1907–1978), prezydent Krakowa (1954–1957) i poseł na Sejm PRL I kadencji z ramienia PZPR.

⁴ Tamże, s. 19.

[Pismo nr 3]⁵

Centralny Zarząd Bibliotek
Nr B-IV-8/3/57

Warszawa 3 I 1957

W związku z zapytaniami przez Prezydium Woj. Rad Narodowych /Wydziały Kultury/ w sprawie zwrotu książek wycofanych z bibliotek i wypożyczalni prywatnych w czasie selekcji księgozbiorów w grudniu 1952 r. CZB w porozumieniu z Głównym Urzędem Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk wyjaśnia:

Zgodnie z przepisami Dekretu z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu GUKPPiW /Dz.U. z 1946 r. Nr 34, poz. 210, Dz.U. z 1948 r. Nr 36, poz. 257, Dz.U. z 1952 r. Nr 19, poz. 114, Dz.U. z 1953 r. nr 49, poz. 239/ do zakresu działania Głównego Urzędu należy kontrola rozpowszechnienia wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku w celu, m.in. zapobieżenia godzeniu w ustrój Państwa Polskiego, uprawiania propagandy wojennej, naruszania międzynarodowych stosunków Państwa Polskiego, działania na szkodę prawa lub dobrych obyczajów, wprowadzania w błąd opinii publicznej przez podawanie wiadomości niezgodnych z rzeczywistością.

W wykonaniu swych uprawnień Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk upoważnił Centralny Zarząd Bibliotek do wycofania niektórych książek z księgozbiorów w celu przystosowania księgozbiorów do potrzeb i zainteresowań czytelników w tym okresie. Wycofanie książek odbyło się na podstawie obowiązujących przepisów prawa, przeto książki przejęte przez Wydział Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej nie podlegają zwrotowi ani odszkodowaniom /Dz.U.PRL z dnia 15 XI 1956, Nr 54, poz. 243/.

– Dyrektor CZB /podpis nieczytelny/

Otrzymują: Prezydium WRN,
Wydziały Kultury Sam. Referaty
Bibliotek i Czytelnictwa,
Prezydium WRN
Wydz. Kultury /Warszawy i Łodzi/

[Pismo nr 4]⁶

/-/ Mrugacz Tadeusz
Przewodniczący Prezydium

Kraków 26 II 1957

Ministerstwo Kultury i Sztuki
Centralny Zarząd Bibliotek
W-wa

W odpowiedzi na pismo z dnia 5 I 1957 [...] Prezydium WRN Wydział Kultury podaje, że selekcja księgozbiorów bibliotek i wypożyczalni w latach 1952/53 przeprowadzona była zgodnie z Instrukcją Ministerstwa Kult. i Szt. z dnia 25 VI 1952 r. Nr B-VI pf – 235/52.

⁵ Tamże, s. 23.

⁶ Tamże, s. 25.

Na zarządzenie Min. Kult. i Szt. Centr. Zarz. Bibl., z dnia 5 II 1953 r. Nr B-VI pf 19/53 książki miały przekazać biblioteki Zbiornicy Odpadków Użytecznych. Jedynie Miejska Bibl. Publiczna w Krakowie posiada książki z akcji selekcji, gdyż zgodnie z wyż. wym. Zarządzeniem miała prawo do zatrzymania /w centrali/ z książek wycofanych z selekcji po 2 egzemplarze wszystkich tytułów wymienionych w *Wykazie książek podlegających wycofaniu*, przesłanym przez CZB w dniu 26 VI 1952 r. /

Za Prez. WRN [podpis nieczytelny]

[Pismo nr 5]

Załącznik do planu Ministerstwa Kultury i Sztuki nr KOB-VII z dnia 12.1.1958 r.⁷

Wskazówki w sprawie postępowania z drukami zbędnymi w gromadzkich i małych miejskich bibliotekach publicznych

Usuwanie druków zbędnych z księgozbiorów publicznych bibliotek powszechnych jest niezbędną czynnością, służącą usprawnieniu oddziaływania politycznego i oświatowego biblioteki.

Podjęte od roku 1956 usuwanie druków zbędnych zostało jednakże w niektórych bibliotekach przeprowadzone niewłaściwie, wskutek niedostatecznej znajomości księgozbioru, potrzeb czytelników i zadań biblioteki, a niekiedy także wskutek ulegania tendencjom rewizjonistycznym lub wpływom wrogim ideologii socjalistycznej, co prowadziło do usunięcia z bibliotek wartościowych dzieł zapisanych w duchu ideologii socjalistycznej, prac o nastawieniu antyklerykalnym i wolnomyślicielskim, beletrystyki współczesnej polskiej i radzieckiej. Poza tym, w niektórych wypadkach, mimo pozostawienia wymienionej literatury w magazynie, faktycznie odsuwa się ją od czytelnika, który korzysta z porad bibliotekarza oraz dobiera książki nie z katalogu, lecz z wyłożonych na ladzie wypożyczalni zestawów składających się często wyłącznie z literatury „lekkiej”, nowości literatury zachodniej i klasyków.

Podając wskazówki ogólne, dotyczące usuwania druków zbędnych z bibliotek gromadzkich i małych bibliotek miejskich Ministerstwo zwraca uwagę, że nie można dopuścić, by przy przeprowadzaniu niezbędnej aktualizacji księgozbiorów dochodziły do głosu tendencje wrogie socjalizmowi lub bezmyślność, doprowadzając do ogołocenia bibliotek z literatury niezbędnej do wykonania ich zadań politycznych [podkreślenie zgodne z tekstem oryginalnym – A.D.].

Oczyszczanie księgozbioru z druków zbędnych powinno przebiegać pod skrupulatnym nadzorem wydziałów i oddziałów kultury oraz bibliotek wojewódzkich i powiatowych, przy konsultacji ze strony instancji partyjnych. W tym celu należy omówić wskazówki, dotyczące usuwania druków na najbliższym seminarium wojewódzkim lub na specjalnej naradzie instruktorów Biblioteki Wojewódzkiej i kierowników bibliotek powiatowych, włączyć kontrolę oczyszczania księgozbiorów do planu wyjazdów wojewódzkich i powiatowych i dopilnować, by oczyszczanie księgozbiorów odbywało się kolegalnie, w sposób wskazany w rozdziale III „Wskazówek”.

⁷ APKr., PWRN, Kr kl 202, s. 5-11.

Odpisy wykazów druków przeznaczonych na makulaturę powinny być przedstawione Wydziałowi Kultury PWRN, który aprobuje je po zaopiniowaniu przez Bibliotekę Wojewódzką.

W razie napotykania na trudności i wątpliwości, których nie można rozwiązać na miejscu przy pomocy KP i KW PZPR, należy zwracać się z zapytaniem do Ministerstwa.

Usuwać druki zbędne należy kierować się pełnym poczuciem odpowiedzialności, aby przez nieprzemyślane decyzje nie usunąć książek wartościowych, pisanych w duchu ideologii socjalistycznej.

[pismem odręcznym:] *Se[kretariat]. IV. B.Cz. 13-1/58 B-6*

Załącznik

I. Rodzaje druków zbędnych

1. Książki, które przedstawiają wartość literacką lub naukową, jednak ze względu na stopień trudności lub tematykę nie mogą być wykorzystane w najbliższych latach w bibliotekach gromadzkich i małych miejskich, można przekazać do dyspozycji placówek wyższego szczebla organizacyjnego (bibliotek powiatowych lub wojewódzkich) lub do Działu Księgozbiorów Zabezpieczonych (Biblioteka Narodowa), Bytom, Plac Thelmana 2a, za pośrednictwem bibliotek powiatowych.

Uwaga: Do Działu Księgozbiorów Zabezpieczonych nie należy przekazywać broszur.

2. Druki, które nie mogą być wykorzystane i nie przedstawiają wartości naukowej lub literackiej należy oddać do Zbiornic Przemysłowych Surowców Wtórnych. W szczególności na makulaturę należy przekazać wszystkie broszury, które posiadały tylko sezonową wartość użytkową (pozostawiając w bibliotece powiatowej po 1 egzemplarzu jedynie tych broszur, które mogą przedstawiać wartość dokumentu):

Np. Baumier, *Od Hitlera do Trumana*⁸

Bucar, *Prawda o dyplomatach amerykańskich*⁹

Kłuszyńska, *Co Polska Ludowa dała kobietom*¹⁰

Korotyński, *Wybieramy do Rad Narodowych*¹¹

Zieliński, *Jak wykonałem 721% normy*¹²

Dotyczy to także skrótów, streszczeń, fragmentów powieści itp., nieprzydatnych dla czytelników.

Na makulaturę należy przekazać wszystkie książki nieprzydatne do pracy z czytelnikiem, ze względu na ich wygląd zewnętrzny, a więc będą to wszystkie książki „zaczytane”, to znaczy zniszczone w normalnym procesie użytkowania ich przez czytelników. Jedynie książki najbardziej wartościowe należy ponownie oprawiać, w tych oczywiście przypadkach, gdy poszczególne nie są zniszczone. Za książki

⁸ J. Baumier, *Od Hitlera do Trumana*, Łódź 1951.

⁹ A. Bucar, *Prawda o dyplomatach amerykańskich*, Warszawa 1949.

¹⁰ D. Kłuszyńska, *Co Polska Ludowa dała kobietom*, Warszawa 1950.

¹¹ H. Korotyński, *Wybieramy do Rad Narodowych*, Warszawa 1954.

¹² Cz. Zieliński, *Jak wykonałem 721% normy*, Warszawa 1949.

zniszczone należy uznać także wszystkie książki, które zostały uszkodzone w jakiś inny sposób.

II. Wskazówki, dotyczące poszczególnych grup piśmiennictwa

1. Literatura popularnonaukowa

a/ Literatura społeczno-polityczna

W księgozbiorach bibliotek gromadzkich i małych miejskich znajduje się duża ilość zdezaktualizowanej literatury społeczno-politycznej. Literatura ta była związana najczęściej z różnymi doraźnymi akcjami politycznymi i gospodarczymi. Obecnie należy ją usunąć jako zdezaktualizowaną, pozostawiając pozycje o wartości trwałej, przydatnej do pracy z czytelnikiem (np. klasycy marksizmu, materiały źródłowe oraz broszury z zagadnieniami bieżącego życia politycznego).

Niżej podaje się przykładowo, jakie tytuły powinny pozostać w księgozbiorach bibliotek gromadzkich i małych miejskich, a które można usunąć, jako zdezaktualizowane.

Równocześnie należy pamiętać o potrzebie uzupełniania działu społeczno-politycznego nowymi i lepiej opracowanymi pozycjami z tej dziedziny, a zwłaszcza wydawnictwa „Książki i Wiedzy”.

W każdej bibliotece gromadzkiej powinny się znajdować podstawowe dzieła klasyków marksizmu, jak:

Marks¹³, Engels¹⁴ *Dzieła wybrane*

-/- -/- *Manifest komunistyczny*¹⁵

Lenin Marks – Engels – Marksizm¹⁶

-/- *Dzieła wybrane w 2 tomach*¹⁷

Stalin *Zagadnienia leninizmu*¹⁸

W większych i dobrze zorganizowanych bibliotekach gromadzkich i małych miejskich należy dążyć do skompletowania dzieł Lenina w całości.

W księgozbiorach bibliotek gromadzkich powinny znajdować się również broszury klasyków marksizmu, które stanowią lekturę używaną przy szkoleniu.

Można usunąć z księgozbiorów gromadzkich (pozostawiając po egzemplarzu w bibliotece powiatowej) broszury przestarzałe, jak np.

Aleksiejew, *Co to jest podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu*¹⁹

¹³ K. Marks, *Dzieła wybrane*, Łódź 1947; Warszawa 1949.

¹⁴ F. Engels, *Dzieła wybrane*, Warszawa 1949.

¹⁵ K. Marks i F. Engels, *Manifest komunistyczny*, Warszawa 1951.

¹⁶ W. Lenin, *Marks – Engels – Marksizm*, Warszawa 1948 [1949; 1955].

¹⁷ W. Lenin, *Dzieła wybrane*, Wydawnictwo Literatury w Językach Obcych, Moskwa 1940, t. I-II; Warszawa 1949 [1951; 1955 i inne wydania].

¹⁸ Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, Spółdzielnia Wydawnicza „Książka”, 1948 [liczne inne wydania].

¹⁹ A.M. Aleksiejew, *Co to jest podstawowe prawo*, tłum. z jęz. ros. K. Owoc, Książka i Wiedza, Warszawa 1955.

Brus²⁰, *O podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu i jego działaniu w Polsce Ludowej*²¹

Glazerman, *Baza i nadbudowa*²²

Judin, *Socjalizm i komunizm*²³

Torończyk, *1% równa się 1300 milionów, czyli o obniżce kosztów własnych*²⁴

Z broszur szkoleniowych, dotyczących historii ruchów robotniczych i walk narodowo-wyzwoleńczych można usunąć takie, jak:

Glazerman, *O likwidacji różnic klasowych*²⁵

Gubariew, *O zacieraniu się różnic między klasą robotniczą a chłopstwem*²⁶

*Jak robotnicy walczyli przeciw kapitalistycznemu rządowi*²⁷

*Jak walczyli i zwyciężali chłopcy*²⁸

Oczywiście, pozostaną w bibliotekach prace o trwałej wartości, jak:

Maj, *Chłopi w dawnej Polsce*²⁹

Malinowski, *Chłopski ruch zawodowy*³⁰

Bobińska, *W walce z caratem*³¹,

Brun, *W walce o Polskę Ludową*³²,

Podkowiński, *Polska w powstaniu styczniowym*³³

*Polska publicystyka postępową w kraju itp.*³⁴

²⁰ W. Brus (1921–2007), znany ekonomista w czasach stalinizmu, od 1967 r. na emigracji w wyniku czystek antysyjonistycznych.

²¹ W. Brus, *O podstawowym prawie*, Książka i Wiedza, Warszawa 1954.

²² G.E. Glezerman, *Baza i nadbudowa przy przejściu od socjalizmu do komunizmu*, tłum. K. Krąkowski, Książka i Wiedza, Warszawa 1952.

²³ M.A. Udin, *Socjalizm i komunizm*, tłum. z j. ros. J. Biernacki, Warszawa 1949.

²⁴ J. Torończyk, *1% równa się 1300 milionów, czyli o obniżce kosztów własnych*, Warszawa 1954.

²⁵ G.E. Glezerman *O likwidacji klas wyzyskujących i przezwyciężeniu różnic klasowych w ZSRR*, tł. E. Kuszek, M. Krych, Warszawa 1952.

²⁶ V.G. Gubarev, *Pawlik Morozow*, tłum. S. Michałowski na podst. I wyd. ros. (1940), Nasza Księgarnia, Warszawa 1951. Bohater powieści, dwunastoletni chłopiec, złożył w GPU donos na swojego ojca.

²⁷ *Jak robotnicy i chłopcy walczyli o Polskę Ludową: konspekt pogadanki*, Komenda Główna Służby Polsce, Warszawa 1950.

²⁸ *Jak walczyli i zwyciężyli robotnicy i chłopcy w Polsce*, Książka i Wiedza, Warszawa 1951.

²⁹ K. Maj, *Chłopi w dawnej Polsce*, Spółdzielnia Wydawnicza „Chłopski Świat”, Warszawa 1947.

³⁰ M. Malinowski, *Chłopski ruch zaraniarski w b. kongresówce przed pierwszą wojną światową*, Warszawa 1947.

³¹ C. Bobińska *W walce z caratem*, Warszawa 1947.

³² J. Brun, *W walce o Polskę Ludową*, Warszawa 1952.

³³ Brak danych.

³⁴ *Polska publicystyka postępową w kraju (1831–1846)*, wybór tekstów, oprac. S. Kawyn, Wrocław 1953.

Młot, *Kto z czego żyje*³⁵
 Daniszewski, *Wielki Proletariat*³⁶,
 Wołkowicz, *Początki socjalistycznego ruchu robotniczego w Królestwie*³⁷.
*Wspomnienia o Proletariacie*³⁸
 Crosfeld, *Z dziejów kapitalizmu w Polsce*³⁹

Z prac dotyczących walki o pokój, referendum, Frontu Narodowego i wyborów można usunąć zdezaktualizowane pozycje, np.:

Desanti *Bomba czyli pokój atomowy*,⁴⁰
*II światowy Kongres Obrońców Pokoju*⁴¹
*Głosujemy za pokojem*⁴²
*Pisarze w walce o pokój*⁴³
 Pozostaną natomiast takie pozycje jak:
 Gorki, *O pokój i demokrację*.⁴⁴

Broszury omawiające zjazdy, kongresy, konferencje partii i organizacji można usunąć z bibliotek gromadzkich i małych miejskich, pozostawiając po jednym egzemplarzu. Należy jednak dążyć do skompletowania materiałów, dotyczących XX Zjazdu KPZR oraz wszystkich plenów KC PZPR.

Z broszur omawiających zagadnienie spółdzielczości i spółdzielni produkcyjnych usunąć tylko pozycje przestarzałe, nie przydatne w dzisiejszych warunkach, pozostawiając statuty spółdzielni produkcyjnych, materiały dotyczące organizacji pracy i norm (do czasu ukazania się nowych), dzieła klasyków marksizmu, np. Lenin, *O spółdzielczości produkcyjnej na wsi*, oraz wszystkie prace aktualne, omawiające to zagadnienie.

Należy starannie śledzić nowości wydawnicze, uzupełniając księgozbiory bibliotek nowymi publikacjami z tej dziedziny, które pojawiają się na rynku wydawniczym.

Z materiałów omawiających zagadnienie ruchu zawodowego pozostawić tylko broszury o właściwym ujęciu, dotyczące organizacji pracy, historii ruchu zawodowego, higieny i bezpieczeństwa pracy oraz osiągnięć socjalnych i postępu technicznego.

³⁵ J. Młot [Szymon Dickstein], *Kto z czego żyje?*, st. wstępne Ż. Kormanowa, Warszawa 1952.

³⁶ T. Daniszewski, *Wielki Proletariat*, Warszawa 1949

³⁷ I. Wołkowicz, *Początki socjalistycznego ruchu robotniczego w Królestwie Polskim: lata 1876–1879: przyczynek do badań historycznych*, tłum. z j. ros. I. Halbersztadt i I. Ogrodowicz, Warszawa 1952.

³⁸ F. Kon [i inni], *Wspomnienia o Proletariacie*, Warszawa 1953.

³⁹ L. Grosfeld, *Z dziejów kapitalizmu w Polsce*, s. 1–84, [3], Warszawa 1948.

⁴⁰ D. Desanti, Ch. Haroche, *Bomba czy pokój atomowy*, tł. z j. fr. E. Szaniawska i M. Czerwiński, Warszawa 1950.

⁴¹ *II Światowy Kongres Obrońców Pokoju: Warszawa 16–21 listopada 1950 roku* [materiały], Warszawa 1950.

⁴² *Głosujemy za pokojem*, Warszawa 1950.

⁴³ *Pisarze w walce o pokój* [antologia], Warszawa 1950.

⁴⁴ M. Gorki, *O pokój i demokrację*, przeł. z jęz. ros. J. Stawiński, Warszawa 1952.

Z dziedziny prawa i konstytucji pozostawić podstawowe teksty konstytucji oraz niezdezaktualizowane publikacje prawne.

Z broszur, omawiających administrację państwową pozostawić niezdezaktualizowane, dotyczące działania obecnej administracji, oraz zakupić nowe, związane z aktualnymi problemami rad narodowych.

Z dziedziny polityki zagranicznej pozostawić broszury informujące o życiu politycznym i gospodarczym innych narodów, jak np.:

Bauman, *Władca koncernów niemieckich*⁴⁵

Ejdus, *Japonia między wojnami*⁴⁶

Usunąć broszury propagandowe, dotyczące polityki międzynarodowej, a nie dające rzetelnej informacji, jak np.:

Brus, *Od Wersalu do Trizonii*⁴⁷

Życki, *Malaje walczą o pokój*⁴⁸

b/ Zagadnienie zbędnych książek i broszur rolniczych należy rozwiązać w porozumieniu z istniejącymi w terenie placówkami rolniczymi, jak Wojewódzkie i Powiatowe Zarządy Rolnictwa, Wojewódzkie i Powiatowe Związki Kółek i Organizacji Rolniczych. Organizacje te pomogą w podjęciu decyzji, jakie tytuły i w jakiej ilości egzemplarzy będą potrzebne do krzewienia oświaty rolniczej na danym terenie.

Pomocą w tej pracy mogą być również listy zdezaktualizowanej literatury rolniczej, które zostały przesłane w dniu 8 czerwca 1956 r. przy piśmie Nr B-IV-04/1/56. List tych nie należy traktować mechanicznie i w przypadku posiadania wydawnictw rolniczych zdezaktualizowanych, jednakże związanych z produkcją rolną lub gospodarką hodowlaną danego terenu i nie zastąpionych nowymi wydawnictwami należy je pozostawić w księgozbiorze.

c/ Z książek popularnonaukowych i innych działów można po zanalizowaniu księgozbiorów usunąć z półek bibliotek gromadzkich i małych miejskich i przekazać do biblioteki powiatowej książki nieprzydatne ze względu na stopień trudności lub tematykę – nie budzące w danym ośrodku zainteresowań nikogo. Dotyczy to zwłaszcza książek z przydziałów „SPBibl”.

2. Literatura piękna

Analiza nadesłanych propozycji usuwania z bibliotek gromadzkich i małych miejskich niektórych tytułów literatury pięknej wykazała, że ocena ta nie zawsze

⁴⁵ J. Bauman, *Władcy koncernów niemieckich*, Warszawa 1954.

⁴⁶ Ch. Ejdus, *Japonia między wojnami*, tłum. E. Wojzbun, i J. Jungraw, Warszawa 1950.

⁴⁷ *Od Wersalu do Trizonii: problem niemiecki na tle polityki mocarstw zachodnich*, Warszawa 1948.

⁴⁸ L. Życki, *Malaje walczą o wolność*, Warszawa 1950.

była trafna. W wielu przypadkach zaproponowano do usunięcia książki, których wartości i przydatności w bibliotekach nie można kwestionować.

Niżej podaje się przykłady tytułów zupełnie niesłusznie proponowanych przez niektóre biblioteki do usunięcia, jak np.:

Brandys K., *Miasto niepokonane*⁴⁹

-//- *Obywatele*⁵⁰

Boguszevska H., *Żelazna kurtyna*⁵¹

Brzoza J., *Dziewiąty batalion*⁵²

Dzierzkowski J., *Salon i ulica*⁵³

Drda J., *Miasteczko na dłoni*⁵⁴

Jókai N., *Poruszymy z posad ziemię*⁵⁵

Kapitajewa A., *Towarzyszka Anna*⁵⁶

Szyszkow W., *Rzeka posępna*⁵⁷

Pozycje te bezwzględnie powinny pozostać w księgozbiorach

Należy jednak stwierdzić, że w bibliotekach gromadzkich i małych miejskich znajduje się pewna liczba książek, które należy przesunąć do placówek wyższego szczebla organizacyjnego. Będą to:

a) pozycje wartościowe i przydatne, znajdujące się w niektórych bibliotekach w nadmiernej ilości egzemplarzy w stosunku do potrzeb środowiska, nawet po uwzględnieniu zaopatrywania punktów bibliotecznych i organizowania nowych bibliotek,

b) nieaktualne reportaże, skróty powieściowe, np. wydanie serii Biblioteka Żołnierza, nieprzydatne już wydawnictwa „Książki Nowego Czytelnika” z pierwszych lat powojennych oraz pozycje o małej wartości poznawczej i artystycznej można przekazać na makulaturę, np.:

Husarski W., *Nowy mur*⁵⁸

Papier T., *Morga ziemi*⁵⁹

Barkowa A., *Dzień powszedni*⁶⁰

⁴⁹ K. Brandys, *Miasto niepokonane*, Książka, Warszawa 1946.

⁵⁰ K. Brandys, *Obywatele*, Czytelnik, Warszawa 1954.

⁵¹ H. Boguszevska, *Żelazna kurtyna: powieść radiowa*, Poznań 1949.

⁵² J. Brzoza, *Dziewiąty batalion*, Warszawa 1953.

⁵³ J. Dzierzkowski, *Salon i ulica*, [Lwów 1847], Warszawa 1949.

⁵⁴ J. Drda, *Miasteczko na dłoni*, z czesk. przeł. Z. Hierowski, Katowice 1947.

⁵⁵ M. Jókai, *Poruszymy z posad ziemię*, tłum. z j. węgierskiego, Warszawa 1886 [i inne wyd.].

⁵⁶ A. Koptajewa, *Towarzyszka Anna*, Warszawa 1950.

⁵⁷ W. Szyszkow, *Rzeka posępna*, tłum. z j. ros. Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, Warszawa 1950.

⁵⁸ R. Hussarski, *Nowy mur*, Warszawa 1951.

⁵⁹ T. Papier, *Morga ziemi*, Warszawa 1952.

⁶⁰ O. Barkowa, *Dzień powszedni*, tłum. z j. ros. W. Zyński, Warszawa 1952.

Sartakow S. *Mocny fundament*⁶¹

Stachowicz A. *Pod niebem pokoju*⁶²

III. Sposób postępowania z drukami zbędnymi

1. Biblioteki gromadzkie i małe miejskie

Kierownicy bibliotek gromadzkich i małych miejskich przy pomocy instruktorów bibliotek powiatowych oraz przy współudziale miejscowej Komisji Oświaty Kultury i Zdrowia i zespołu doradczego, do którego należy zaprosić np. miejscowego nauczyciela, lekarza, weterynarza i najbardziej wyrobionych czytelników, przejrzą ponownie druki zbędne i zadecydują, do jakiej placówki należy je przekazać.

Druki wartościowe (wymienione w pkt I1) należy po sporządzeniu opisu przesłać wraz z kartami katalogowymi i kartami książki do biblioteki powiatowej (karty te mogą być wykorzystane w dalszym użytkowaniu tych druków).

Druki zakwalifikowane na makulaturę (wymienione w pkt. I.2) należy odłożyć osobno i sporządzić spis protokółarny z wyceną, który powinien być podpisany przez kierownika biblioteki gromadzkiej lub małej miejskiej i zatwierdzony przez kierownika biblioteki powiatowej oraz kierownika jednostki budżetowej zgodnie z pismem Ministerstwa Kultury i Sztuki z dnia 6 XI 1957 r. Nr B-V-61/2/57. Druki te po dokonaniu wyżej wymienionych czynności należy przekazać do Zbiornic Przemysłowych Surowców Wtórnych.

2. Biblioteki powiatowe

Biblioteka powiatowa przeanalizuje z instruktorem biblioteki wojewódzkiej druki wymienione w pkt. I.1 i zadecyduje, dokąd należy je przesłać. Książki, które mogą być wykorzystane przez oddział miejski, ewentualnie mogą stanowić rezerwę dla organizujących się placówek, należy pozostawić w księgozbiorze biblioteki powiatowej. Może tu zająć potrzeba przekazania pewnej ilości książek do bibliotek gromadzkich lub małych wiejskich, obsługujących miejscowości z dużą liczbą mieszkańców lub środowiska o wyższym poziomie kulturalnym, posiadające liczne punkty biblioteczne. Przy centralnym zakupie książek poszczególne biblioteki otrzymywały jednakową ilość egzemplarzy, bez względu na ilość mieszkańców. Przy usuwaniu druków zbędnych można częściowo wyrównać te dysproporcje. Po zaspokojeniu potrzeb bibliotek w powiecie (własnych oraz innych sieci) należy zwrócić się do biblioteki wojewódzkiej w sprawie wykorzystania niektórych tytułów przez nią, ewentualnie przez inne biblioteki znajdujące się na terenie województwa. Druki zakwalifikowane do przekazania Działowi Księgozbiorów Zabezpieczonych w Bytomiu można po wyrażeniu zgody przez Bibliotekę Wojewódzką przesłać bezpośrednio z biblioteki powiatowej. Należy przestrzegać, by do Zbiornicy kierować jedynie druki wymienione w pkt. I.1, po wyczerpaniu możliwości wykorzystania ich w powiecie i województwie.

3. Biblioteki wojewódzkie

⁶¹ S.V. Sartakov, *Mocny fundament*, tłum. z j. ros., Warszawa 1953.

⁶² A. Stachowicz, *Pod niebem pokoju*, tłum. z ros. M. Dąb, [?], Warszawa 1951.

Działy instrukcyjno-metodyczne powinny udzielić bibliotekom powiatowym jak najbardziej wydatnej pomocy z zakresie konsultacji, co do przydatności poszczególnych tytułów.

Wskazane jest, aby biblioteki wojewódzkie, o ile posiadają większy magazyn lub też mają możliwości zdobycia go – zachowały na terenie województwa pewną rezerwę klasyków marksizmu i niektórych tytułów z literatury pięknej, znajdujących się obecnie w nadmiarze oraz by zależnie od potrzeb spowodowały przekazanie druków zbędnych do powiatów, gdzie zaopatrzenie w książki jest zbyt szczupłe w stosunku do liczby mieszkańców i czytelników.

IV. Tryb przekazywania druków zbędnych

Biblioteka wysyłająca druki sporządza ich spis w 2 egzemplarzach i dołącza do przesyłki. Jeden egzemplarz będzie dla instytucji otrzymującej druki zbędne dowodem wpływu. Drugi egzemplarz (pokwitowany) zatrzymuje biblioteka, wysyłająca; wykaz ten stanowić będzie dla niej dowód ubytku.

Druki przekazuje się nieodpłatnie. Koszt wysyłki ponosi biblioteka, przekazująca druki.

wybór i opracowanie Andrzej Dróżdż

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

SPRAWOZDANIA

XXVII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliofilów w Polsce

W dniach 18–25 września 2011 r. gościliśmy w Polsce XXVII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliofilów. W wydarzeniu tym, które odbywało się w naszym kraju po raz drugi, uczestniczyło 134 miłośników i kolekcjonerów książek z 22 państw.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Bibliofilów (Association Internationale de Bibliophiles / International Association of Bibliophiles – A.I.B.) z siedzibą w Paryżu jest prestiżową organizacją, zrzeszającą ponad 460 wybitnych znawców i kolekcjonerów starych książek, wśród których znajdują się m.in. bibliotekarze, antykwariusze, wydawcy, bibliotekoznawcy i badacze literatury z 32 krajów. Jej członkami są także instytucje kultury i najznakomitsze biblioteki światowe, takie jak: Bibliothèque Nationale de France, British Library, Library of Congress, Biblioteca Apostolica Vaticana i Biblioteca Nacional de España.

Stowarzyszenie założone w celu umacniania więzi pomiędzy miłośnikami książek na całym świecie oraz stymulowania rozwoju bibliofilstwa na skalę międzynarodową organizuje coroczne spotkania o charakterze naukowym, stwarzając możliwość wymiany wiedzy, doświadczeń i kontaktów na najwyższym poziomie. W latach nieparzystych organizowane są tzw. kongresy, trwające z reguły jeden tydzień, zaś w latach parzystych – kolokwia (spotkania dyskusyjne), trwające zazwyczaj cztery dni. Uczestnicy tych zjazdów, odbywających się każdorazowo w innym państwie, biorą udział w sesjach naukowych i zapoznają się z najważniejszymi historycznymi zbiorami bibliotecznymi i archiwalnymi danego kraju. Obrady mają charakter zamknięty.

Poczynając od roku 1959 Kongresy odbywały się w: Niemczech (1959 – Monachium, 1981 – Wolfenbüttel), Francji (1961, 1991 – Paryż), Hiszpanii (1963, 2001 – Barcelona, 1993 – Madryt), Wielkiej Brytanii (1965, 2003 – Londyn, 1983 – Edynburg), Włoszech (1967 – Wenecja), Austrii (1969, 2009 – Wiedeń), Stanach Zjednoczonych (1971 – Boston – Filadelfia – Nowy Jork, 1985 – Los Angeles, San Francisco, 2007 – Nowy Jork), Polsce (1973 – Kraków – Warszawa), Szwajcarii (1975, 2005), Grecji (1977 – Ateny), Belgii (1981 – Bruksela), Danii (1987 – Kopenhaga), Węgrzech (1989 – Budapeszt), Czechach (1995 – Praga), Holandii (1997) i Japonii (1999). Kolokwia z kolei odbywały się dotychczas w: Szwecji

(1984), Turcji (1986 – Istambuł), Wielkiej Brytanii (1986 – Manchester), Niemczech (1990 – Würzburg, 2000 – Berlin), Włoszech (1992 – Rzym, 1998 – Turyn, 2004 – Wenecja), Rosji (1994 – Petersburg), Francji (1996 – Normandia, 2006 – Prowansja – Langwedocja), Południowej Afryce (2002), Portugalii (2008) oraz Belgii (2010 – Bruksela). Sprawozdania z przebiegu obrad oraz wygłaszane podczas kolokwium wykłady prezentowane są w „Bulletin de Bibliophile”.

Tegoroczny Kongres, którego gospodarzem były dwie największe polskie biblioteki – Biblioteka Narodowa oraz Biblioteka Jagiellońska, rozpoczął się 18 września uroczystą kolacją w Hotelu Starym w Krakowie. Zgromadzonych gości powitał Prezes Stowarzyszenia, dr Kimball Brooker, a następnie dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej, prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk, będący równocześnie współprzewodniczącym Komitetu Organizacyjnego.

Oficjalne rozpoczęcie obrad miało miejsce 19 września w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ceremonię otwarcia zaszczylicili swoją obecnością Rektor UJ, prof. dr hab. Karol Musioł, oraz Prezydent Miasta Krakowa, prof. dr hab. Jacek Majchrowski, którzy w krótkich przemówieniach podkreślili rolę książki w życiu codziennym oraz wielowiekową tradycję naszego miasta w wydawaniu druków i gromadzeniu cennych księgozbiorów. Prezydent Majchrowski zwrócił ponadto uwagę, że Kraków promuje się poprzez książkę nie tylko w ramach specjalistycznych targów, ale również jako organizator festiwali literackich i zabiega obecnie o przyznawany przez UNESCO tytuł Miasta Literatury. Podczas inauguracji dr Kimball Brooker zaznaczył z kolei, że „Polska ma bardzo cenne zbiory biblioteczne i długą historię kolekcjonerstwa [...] oraz jest ważnym centrum humanizmu w Europie Środkowej”.

Pierwszym z prezentowanych wykładów specjalistycznych był referat dr Katarzyny Płonki-Bałus (Muzeum Książat Czartoryskich) pt. *Medieval Illuminated Manuscripts in Polish Collections (Iluminowane rękopisy średniowieczne w zbiorach polskich)*. Podczas bogato ilustrowanego wykładu dr Płonka-Bałus omówiła kilkadziesiąt manuskryptów, z których większość można było oglądać w kolejnych dniach Kongresu. Autorem następnej prezentacji był Anthony R.A. Hobson, który wygłosił referat pt. *Bologna, Silesia or Cracow? An Early Pasteboard Problem (Bolonia, Śląsk czy Kraków? Problematyka wczesnych opraw kartonowych)*.

Po wysłuchaniu wykładów uczestnicy Kongresu udali się na Wawel, gdzie zorganizowano dla nich dwie wystawy, prezentujące najcenniejsze rękopisy będące w posiadaniu biblioteki Katedry Wawelskiej oraz druki należące do Biblioteki Królewskiej. Gromadzone od wieków zbiory Kapituły Katedralnej w Krakowie, wśród których znajdują się bogato iluminowane rękopisy pergaminowe, inkunabuły oraz cenne księgi drukowane, stanowią unikatowy zbiór dokumentów związanych z historią i kulturą Polski, a zarazem bezcenne źródło tożsamości chrześcijańskiej całej Europy. Przygotowana wystawa miała (na życzenie organizatorów) charakter retrospektywny, była ona bowiem powtórzeniem ekspozycji z 1973 r., kiedy Zamek Królewski na Wawelu gościł uczestników VIII Międzynarodowego Kongresu Bibliofilów. Wśród prezentowanych na wystawie obiektów wyróżniały się m.in.: *Predicationes* (datowany na koniec VIII lub początek IX w. kodeks pergaminowy, będący najstarszym rękopisem iluminowanym znajdującym się na terenie Polski, sporządzony prawdopodobnie w skryptorium w północno-wschodnich Włoszech),

Ewangeliarz Emmeramski (określany przez uczonych również mianem *Kodeksu Henryka IV* lub *Kodeksu Henryka V* – datowany na lata 1099–1111 kodeks należący do spuścizny bawarskiej szkoły iluminatorskiej, a pochodzący ze skryptorium klasztoru św. Emmerama w Ratyzbonie), dwa manuskrypty wykonane w Polsce: *Graduał Jana Olbrachta* (trzytomowy kodeks muzyczny powstały w latach 1499–1500 na zamówienie króla polskiego dla Katedry Wawelskiej) oraz *Liber Evangeliorum* – ewangeliarz pergaminowy biskupa Piotra Tomickiego z 1534 r. z bogatymi iluminacjami autorstwa znakomitego malarza i miniaturzysty Stanisława Samostrzelnika (mnicha cysterskiego z Mogiły pod Krakowem) oraz inkunabuły krakowskie z lat 1473–1475.

Podczas lunchu w hotelu Copernicus bibliofile spotkali się z dr. Jerzym Dudą – Wielkim Mistrzem Rycerskiego Zakonu Bibliofilskiego z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie. Organizacja ta rozpoczęła swą działalność w 1930 r. z inicjatywy Kazimierza Witkiewicza, ówczesnego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Książki i późniejszego dyrektora Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Dr Duda, ubrany w ceremonialną togę, opowiedział w kilku słowach o działalności stowarzyszenia, obrzędowości, stosowanej tytulaturze oraz organizowanych dwa razy w roku zebraniach zwanych „zmyszeniami”. Swoim wystąpieniem wzbudził duże zainteresowanie.

Następnie miłośnicy książek wrócili na wzgórze wawelskie, aby zwiedzić komnaty królewskie oraz Katedrę. Pierwszy dzień Kongresu zakończono kolacją w restauracji Wierzynek.

We wtorek, 20 września, uczestników Kongresu gościł Uniwersytet Jagielloński. Spotkanie rozpoczęło się sesją naukową w sali konferencyjnej Biblioteki Jagiellońskiej. Zebranych powitał dyrektor Zdzisław Pietrzyk, który przedstawił krótką historię kolekcji oraz wręczył wszystkim album zatytułowany *Biblioteka Jagiellońska. Skarbiec bibliofila*. Album ten, opracowany przez bibliotekarzy BJ, został wydany przez wydawnictwo Bernardinum specjalnie z okazji Kongresu. Jest to wydawnictwo dwujęzyczne (polsko-angielskie), prezentujące skarby poszczególnych działów Biblioteki Jagiellońskiej, które znalazły się na przygotowanej wystawie, eksponującej ponad 200 niezmiernie cennych obiektów.

W ramach sesji wygłoszonych zostało kilka wykładów. Pierwszym z nich był wykład pt. *The Golden Age of Bookbindings in Cracow: 1400–1500 (Złoty wiek introligatorstwa krakowskiego: 1400–1600)* Jana Storma van Leeuwena. Jan Storm van Leeuwen jest emerytowanym pracownikiem Holenderskiej Biblioteki Królewskiej w Hadze, specjalistą w dziedzinie introligatorstwa. Przygotowana przez niego prezentacja stanowiła ilustrację wydanej przez niego książki pod tym samym tytułem. Autorem kolejnego wykładu pt. *Early Polish Printing (Wczesne drukarstwo polskie)* był dr Jacek Partyka, obecnie wicedyrektor Biblioteki Jagiellońskiej ds. zbiorów specjalnych. Odczyt połączony był z prezentacją multimedialną, ukazującą w sposób przekrojowy początki książki drukowanej na ziemiach polskich (od drugiej połowy XV do początku XVI wieku). Historia druku w Polsce przedstawiona została na tle społeczno-historycznym, uwzględniając rozmaite czynniki wpływające na jego rozwój. Autor opisał rozwój drukarstwa poczynając od zaplecza uniwersyteckiego, poprzez pierwszego drukarza krakowskiego Kaspra Straubego, anonimowego drukarza kazań papieża Leona I, pierwszego drukarza na Śląsku – Kaspra Elyana,

Szwajpolta Fiola, na Janie Hallerze kończąc. Sesję zakończył wykład prof. Piotra Tylusa, pracownika Instytutu Filologii Romańskiej UJ, pt. *Les plus précieux manuscrits français et italiens dans la collection berlinoise, à la Bibliothèque Jagellonne de Cracovie* (Najcenniejsze rękopisy francuskie i włoskie z kolekcji berlińskiej w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie), podczas którego omówionych zostało kilkanaście obiektów z grupy rękopisów romańskich (francuskich i włoskich), przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej jako część kolekcji berlińskiej. Wykład opierał się na wynikach badań autora (prowadzonych w latach 2002–2004 w ramach grantu Deutsche Forschungsgemeinschaft) oraz jego grupy badawczej „Fibula” (prowadzonych w latach 2008–2011 w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego). Wśród przedstawionych najstarszych zabytków znalazły się tytuły sztandarowe dla średniowiecznej literatury europejskiej, do dzisiaj inspirujące wyobraźnię twórców, jak np. *Historia królów Brytanii* (unikatowa rękopiśmienna karta pergaminowa z końca XIII w. z tekstem Geoffreya z Monmouth), *Historia świętego Graala* (XIII-wieczny manuskrypt pergaminowy nieznanego autorstwa), *Powieść o Lancelocie z Jeziora*.

Po zakończeniu sesji uczestnicy Kongresu rozpoczęli zwiedzanie wystaw, które zorganizowano w pięciu grupach tematycznych: 1. Oprawy ilustrujące wykłady A. Hobsona oraz J. van Leeuwena, 2. Skarby Biblioteki Jagiellońskiej (wraz z zabytkami z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie), 3. Najcenniejsze rękopisy francuskie i włoskie z kolekcji berlińskiej, 4. Rękopisy opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu wraz ze starymi drukami oraz 5. Zbiory graficzne i kartograficzne. Wśród eksponatów znalazły się m.in. pięknie iluminowane rękopisy średniowieczne (m.in. pontyfikał z XI w.), najwcześniejsze druki, jak np. próbne odbitki mogunckie Jana Gutenberga, bogato iluminowane modlitewniki XV-wieczne, cenne grafiki (m.in. prace Albrechta Dürera i Rembrandta van Rijna), mapy, autografy Mikołaja Kopernika oraz sławnych kompozytorów – Jana Sebastiana Bacha, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Ludwiga van Beethovena, Fryderyka Chopina.

Po południu bibliofile zwiedzili najstarszą część Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Maius. Równocześnie w gabinecie rycin BJ zorganizowano pokaz specjalny *Libri picturati* dla kilkusobowej grupy uczestników Kongresu, wśród których większość stanowili obywatele Brazylii. Dzieło to, powstałe na przełomie XVI/XVII w. jest niezmiernie cennym zabytkiem rękopiśmiennie-graficznym, stanowiącym znakomite źródło do poznania dziejów kultury materialnej oraz świata zwierzęcego i roślinnego tego kraju. Ta kilkunastotomowa kolekcja wręcz z fotograficzną dokładnością obrazuje kilka tysięcy gatunków flory i fauny Ameryki Południowej. Autorem naukowych komentarzy do części obrazów jest prawdopodobnie wybitny botanik Charles de l’Ecluse (Clusius) – dyrektor Ogrodu Botanicznego w Lejdzie, a zarazem pionier sprowadzenia do Europy wielu nowych gatunków roślin.

Wieczorem w kościele oo. Franciszkanów odbył się koncert, podczas którego orkiestra smyczkowa wykonała utwory Feliksa Janiewicza (*Divertimento*), Mieczysława Karłowicza (*Serenade*) oraz Tadeusza Bairda (*4 Sonety miłosne do słów Williama Szekspira*). Po koncercie na uczestników Kongresu czekała kolejna atrakcja – kolacja przygotowana przez restaurację „Pod Aniołami” w krużgankach klasztoru przylegającego do bazyliki. Serwowane dania przygotowano według oryginalnych,

staropolskich receptur, nielicznie zachowanych w najstarszych rękopisach i poradnikach kulinarnych.

Środę 21 września bibliofile rozpoczęli zwiedzaniem wystawy przygotowanej przez Pałac Biskupa Erazma Ciołka – Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie. W imieniu nieobecnej dyrektorki Zofii Gołubiew zebranych gości powitała dr Katarzyna Płonka-Bałus. W gablotach Sali Cnót można było zobaczyć pięćdziesiąt rękopisów iluminowanych i starych druków, pochodzących z okresu od XIII do XVII wieku. Wśród nich znalazły się niezwykle cenne dzieła średniowiecznego malarstwa książkowego, księgi liturgiczne, dzieła filozoficzne i historyczne, stare ryciny, często zbyt kłótnie oprawione, okazałe modlitewniki, ufundowane przez dostojników duchownych i świeckich, bądź też będące własnością osób prywatnych. Najstarsze z prezentowanych dzieł to XIII-wieczny zbiór tekstów prawnych *Dekretalia* papieża Grzegorza IX, zakupiony przez Władysława Czarotoryskiego w XIX w. w Paryżu. Dużym zainteresowaniem cieszyły się ponadto: *Antyfonarz* z klasztoru Franciszkanów w Bolonii (pochodzący z pierwszej ćwierci XIV wieku zbiór traktatów filozoficznych z niezwykle dekoracyjnymi Neri da Rimini, znanego ówczesnego iluminatora), bogato ilustrowany *Pontyfikał biskupa Erazma Ciołka* (powstały w Krakowie w latach 1510–1515), paryskie *Godzinki Agnès de Kiequmberg* (ok. 1425), *Żywoć Chrystusa* (wykonany w 1478 r. dla Burgundczyka Guillaume’a de Ternay), *Brewiarz papieża Sykstusa IV* (powstały ok. 1480, ofiarowany z czasem królowi Zygmuntowi III Wazie) oraz zespół druków Stanisława Polaka z Sewilli. Prezentowane były również interesujące i wartościowe oprawy ksiąg, jak np. księga ze złożonymi tłokami herbu Zygmunta III Wazy, *Kronika polska* Marcina Bielskiego (której oprawa została wykonana według koncepcji księżnej Izabeli Czarotoryskiej, a składa się z desek połączonych skórą zdobioną klamrami oraz z łańcucha) lub XIX-wieczna oprawa *De Officiis* Cicerona (z emaliowaną plakietą na okładce, wykonaną w XIII w. w Limoges we Francji).

Kolejnym punktem programu był rejs po Wiśle do opactwa Benedyktynów w Tyńcu. Po przybyciu na miejsce wysłuchano wykładu ojca Michała Gronowskiego, wygłoszonego w języku francuskim – *Les bénédictins et l’amour des livres Au Moyen Age* (*Benedyktyni i miłość do książek w okresie średniowiecza*). Po wykładzie przyszedł czas na degustację produktów benedyktyńskich, a następnie zwiedzanie kościoła i klasztoru. Wizytę w opactwie zakończył koncert chorału gregoriańskiego w wykonaniu trzech mnichów tyńskich. Z Tyńca bibliofile udali się do zabytkowej kopalni soli w Wieliczce.

22 września uczestnicy Kongresu opuścili Kraków, udając się autokarami do Częstochowy. W zespole klasztornym oo. Paulinów na Jasnej Górze zwiedzano Kaplicę Cudownego Obrazu, muzeum, skarbiec oraz salę, w której przechowywany jest księgozbiór jasnogórski liczący ponad 13 tysięcy iluminowanych rękopisów średniowiecznych, inkunabułów i starodruków. Sala ta zajmuje poczytne miejsce nie tylko wśród polskich, ale i europejskich bibliotek barokowych. Na uwagę zasługuje przede wszystkim sposób przechowywania i zabezpieczania ksiąg umieszczonych na półkach w specjalnych drewnianych futerałach. Ciekawy jest także układ księgozbioru, który odzwierciedla XVIII-wieczną myśl bibliotekarską. Naprzeciw wejścia znajdują się księgi teologiczne, w tym pierwsze tłumaczenie Pisma Świętego na język polski, a każdy regał jest kolejnym działem. Nad drzwiami wejściowymi znajdują się

twz. księgi zakazane. Bibliofile mieli okazję zobaczyć m.in. *Breviarium* (bogato ilustrowany dokument pergaminowy z początku XV w.), *Mszał Olbrachta, Liber confraternitatis sancti Angeli custodis propter nobiliores persona* (zawierającą ponad 10 tysięcy nazwisk członków bractwa oraz zakonu paulinów, wpisywanych w większości przypadków ręką własną – obok autografów przedstawicieli znamienitych polskich rodów umieszczone są ilustracje ich herbów), *Nową Gigantomachię* (opis oblężenia Jasnej Góry pióra ojca Augustyna Kordeckiego), dokumenty muzyczne.

Po wizycie w częstochowskim klasztorze uczestnicy Kongresu wyjechali do Warszawy, zatrzymując się po drodze na lunch w Nieznanicach – zespole pałacowym z początku XX w. Goście byli oczarowani niezwykle atmosferą miejsca oraz bardzo ciepłym przyjęciem ze strony właścicielki pałacu.

W piątek 23 września obrady Kongresu odbywały się w warszawskim gmachu Biblioteki Narodowej. Zebranych gości powitał dyrektor ksiąźnicy – dr Tomasz Makowski oraz wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego – dr Monika Smoleń. Sesję rozpoczął wykład dra Tomasza Ososińskiego (pracownika BN) pt. *Ioannes Dantiscus's Library in the Context of 16th century Polish Library (Biblioteka Jana Dantyszka w kontekście XVI-wiecznych bibliotek polskich)*. Następnie wysłuchano wykładu Michała Spandowskiego, specjalisty w dziedzinie starych druków, pt. *A History of the Incunabula Collection in the National Library of Poland (Dzieje inkunabułów w zbiorach Biblioteki Narodowej)*, po czym rozpoczęto zwiedzanie czterech specjalnie przygotowanych wystaw: 1. Skarby Biblioteki Narodowej, 2. Stare druki w Polsce, 3. Rękopisy i zbiory muzyczne, 4. Dokumenty kartograficzne. Spośród zaprezentowanych dzieł szczególną uwagę cieszyły się m.in.: *Nowy Testament* (iluminowany rękopis z VIII w. sporządzony w języku łacińskim), XII-wieczny ormiański *Ewangeliarz ze Skewry* (tzw. *Lwowski*, z czterema całostronicowymi miniaturami Ewangelistów oraz licznymi scenami ewangelicznymi rozmieszczonymi na marginesach), *Ewangeliarz Anastazji* (pergaminowy rękopis łaciński z drugiej połowy XII w. w srebrnej oprawie), iluminowany *Psałterz Potockich* z XIII w. (zwany też *Wilanowskim*), XVI-wieczny *Mszał Erazma Ciołka* (z bogatą ornamentyką marginalną i pięknymi miniaturami inicjałowymi), tłoczony na pergaminie ręcznie iluminowany inkunabuł *Sforziada* Giovanniego Simonetty z 1490 r., gotycki metaloryt *Śmierć i sceny z Credo, Statut Łaskiego* (wydrukowany w 1506 r. w drukarni Jana Hallera w Krakowie zbiór wszystkich statutów i przywilejów obowiązujących w Królestwie Polskim w XVI w.), tzw. składany *Kancjonał Zamoyskich* (stanowiący zbiór osobno drukowanych wraz z nutami polskich tekstów pieśni i psalmów z lat 1558–1570), XV-wieczne mapy atlasu Ptolemeusza, listy i autografy muzyczne Fryderyka Chopina.

Po wizycie w gmachu głównym Książnicy Narodowej bibliofile udali się do Pałacu Krasińskich (zwanego też Pałacem Rzeczypospolitej), będącego pierwotnie główną siedzibą Biblioteki Narodowej. Obecnie w budynku tym przechowywane są zbiory specjalne, które ocalały po II wojnie światowej (głównie rękopisy Biblioteki Załuskich i Rapperswilskiej) oraz inne, zebrane później stare druki i zbiory graficzne. Na uwagę zasługują zwłaszcza bezcenne iluminowane manuskrypty polskie i zagraniczne. Dla uczestników Kongresu zorganizowana została wystawa pt. „Ptolemeusz i kartografia epoki Renesansu”. Wśród prezentowanych eksponatów znalazły się m.in.: mapa świata z XV-wiecznego kodeksu rękopiśmiennego

Cosmographia Klaudiusza Ptolemeusza pod redakcją Nicolausa Germanusa (tomu zawierającego 30 map opracowanych zgodnie ze stanem ówczesnej wiedzy, których układ stał się na kilka stuleci wzorcowy dla sporządzanych atlasów geograficznych świata) oraz inne mapy z tego dzieła.

Atrakcją wieczoru był koncert w Starej Pomarańczarni Pałacu Królewskiego w Łazienkach, a następnie uroczysta kolacja w Belwederze.

Przedostatni dzień Kongresu, 24 września, rozpoczął się wizytą w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Zebranych gości powitała dyrektor Ewa Kobierska-Maciuszko. Następnie w trzech grupach zwiedzano dwie przygotowane wystawy: 1. Druki i zbiory ikonograficzne, 2. Skarby Biblioteki Uniwersyteckiej. Wśród ekspozowanych dzieł na uwagę niewątpliwie zasługują: *Brewiarz Alaryka* (pergaminowy rękopis z IX w. zawierający normy prawa rzymskiego), XVI-wieczny modlitewnik Anny Jagiellonki w pięknej oprawie renesansowej, brewiarz benedyktyński z drugiej połowy XVI w., dokumenty donacyjne dla zakonu cystersów w Mogielnicy, wydane w XIII–XV w. przez książąt mazowieckich, bibliofilskie miniaturowe wydanie *Bajek i powiastek* Adama Mickiewicza, autografy znanych kompozytorów polskich i obcych (Karola Szymanowskiego, Antonio Vivaldiego). Zaprezentowano także dzieła pochodzące z prywatnych bibliotek królów polskich: Zygmunta II Augusta, Jana III Sobieskiego oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Po zwiedzeniu wystawy goście mieli możliwość podziwiania panoramy Warszawy z tarasów usytuowanych na dachu biblioteki, by następnie udać się do Pałacu Królewskiego Jana III Sobieskiego i Marii Kazimierzy w Wilanowie.

Wieczorem, po koncercie muzyki dawnej w Zamku Królewskim oraz pokazie tańców dworskich, odbyła się uroczysta kolacja, kończąca oficjalnie Kongres. Podczas przyjęcia Prezes Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliofilów, dr Kimball Brooker, podsumował w kilku słowach przebieg Kongresu oraz złożył podziękowanie polskiemu Komitetowi Organizacyjnemu, reprezentowanemu przez dyrektora Biblioteki Narodowej – dra Tomasza Makowskiego oraz dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej – prof. Zdzisława Pietrzyka.

W ostatnim dniu Kongresu, w niedzielę 25 września, bibliofile udali się do Nieborowa, gdzie zwiedzali rezydencję magnacką Radziwiłłów z rozległym zespołem parkowym oraz romantyczny ogród krajobrazowy księżnej Heleny Radziwiłłowej w położonej nieopodal Arkadii. W godzinach popołudniowych, po powrocie do stolicy, można było zwiedzać Muzeum Fryderyka Chopina oraz Muzeum Powstania Warszawskiego.

Część uczestników Kongresu pozostała w Polsce do środy 28 września, korzystając z przygotowanego dla nich programu postkongresowego. W tych dniach w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wysłuchano wykładu prof. Janusza Tondela pt. *Koenigsberg Library and Prince Albrecht's Silver Library* (*Biblioteka Królewiecka i Srebrna Biblioteka księcia Albrechta*), ilustrowanego odpowiednią ekspozycją cennych opraw, zwiedzano gotycki pocysterski zespół klasztorny wraz z bazyliką katedralną w Pelplinie, w tamtejszym Muzeum Diecezjalnym podziwiano *Biblię Gutenberga* (kompletne wydanie Pisma Świętego, do druku którego zastosowano opracowaną przez Jana Gutenberga maszynę drukarską z ruchomą czcionką; liczące ponad 500 lat dzieło, zachowane na świecie jedynie w 48 egzemplarzach), zwiedzano zamek krzyżacki w Malborku, Bibliotekę

Gdańską Polskiej Akademii Nauk, gdańską starówkę, wysłuchano koncertu organowego w Katedrze Oliwskiej, odwiedzono Sopot.

Uczestnicy Kongresu opuścili Polskę pełni niezapomnianych wrażeń, zafascynowani pięknem naszych zabytków, oczarowani bogactwem dziedzictwa kulturowego. Wielu z nich oceniło nasz kraj jako bardzo atrakcyjny turystycznie i niezmierzenie przyjazny zagranicznym gościom.

Kongres zorganizowany przez Bibliotekę Jagiellońską i Bibliotekę Narodową (przy ścisłej współpracy z krakowskim biurem Symposium Cracoviense, odpowiedzialnym za kwestie niemerytoryczne) stworzył niewątpliwie doskonałą okazję do wypromowania Polski na arenie międzynarodowej. Dołożyliśmy wszelkich starań, aby pokazać światu to, co najpiękniejsze i przekonać wszystkich, że warto odwiedzać kraj nad Wisłą.

Aleksandra Cieślak



Dr Kim Brooker wita się z Rektorem UJ, prof. dr. hab. Karolem Musiołem oraz Prezydentem Miasta Krakowa, prof. dr. hab. Jackiem Majchrowskim (fot. Jerzy Sawicz)



Uczestnicy Kongresu podczas ceremonii otwarcia w auli Collegium Novum UJ (fot. Jerzy Sawicz)



Uczestnicy Kongresu przed gmachem Collegium Novum UJ (fot. Jerzy Sawicz)



Wielki Mistrz, dr Jerzy Duda, opowiada o Rycerskim Zakonie Bibliofilskim z Kapitułą Orderu Białego Kruka w Krakowie (fot. Jerzy Sawicz)

27th Congress of the International Association of Bibliophiles – Poland

Abstract

From 18th to 25th September 2011 Poland was for the second time the host of the 27th Congress of the International Association of Bibliophiles. 134 book lovers and collectors from 22 countries took part in this event. Two greatest Polish libraries – the National Library (Warsaw) and the Jagiellonian Library (Cracow) were the joint hosts. Symposium Cracoviense was responsible for non-merits-related issues (accommodation, gastronomy, logistics, accompanying events).

Annual bibliophiles meeting, each time organized by a different country, are filled with scientific sessions as well as sightseeing of the most important and the most valuable historical library collections and archives of the given country. During their stay in Poland, the participants visited – among other things – the Jagiellonian Library, the Wawel Castle, the Bishop Erazm Ciołek Palace, the Benedictine Abbey in Tyniec, the Library of Jasna Góra Monastery, the National Library and the University of Warsaw Library.

Report of the course of sessions presents the agenda of each day of the congress with the special focus of the Cracow part in which the author of the report participated.

Aleksandra Cieślár
Biblioteka Jagiellońska

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia X (2012)

Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie w latach 2007–2011¹

Wiesław Babik

Książki

1. Słowa kluczowe. – Kraków: Wydaw. UJ, 2010. – 242 s. – ISBN: 978-83-233-2866-7

Prace redakcyjne

2007

2. Kierunki i priorytety rozwoju informacji naukowej w kontekście budowania społeczeństwa wiedzy // red. Wiesław Babik, D. Pietruch-Reizes. – Katowice: PTIN 2006 [druk 2007]. – 225 s.

2009

3. Wymiana informacji i rozwój profesjonalnych usług informacyjnych w edukacji, nauce i kulturze na rzecz społeczeństwa opartego na wiedzy / red. W. Babik, D. Pietruch. – Katowice : PTIN 2009. – 390 s.

2010

4. Zarządzanie informacją w nauce / red. W. Babik, D. Pietruch-Reizes. – Katowice : PTIN 2010. – 258 s.

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

5. ISKO Activities in Poland // Knowledge Organization. – 2006 [druk 2007], 2, p. 122–123

¹ Spis rejestruje tylko te publikacje z 2011 roku, które ukazały się drukiem. Z uwagi na to, iż wiele materiałów znajduje się w druku, zestawienie za ten okres będzie wymagało uzupełnienia.

6. Organizacja wiedzy na potrzeby globalnego społeczeństwa uczącego się. IX Międzynarodowa Konferencja ISKO (Wiedeń – Austria, 4–7 lipca 2006 r.) // *Zagadnienia Informacji Naukowej*. – 2006 [druk 2007], 2, s. 121–124
7. Keywords in information retrieval systems on the Internet / In: *Corpora and ICT in Language Studies* / (eds.) J. Waliński, K. Kredens, S. Gozdz-Roszkowski. – Frankfurt am Main, Berlin, Bern, Bruxelles, New York, Oxford, Wien, 2007. – P. 203–211. – (Lodz Studies in Language, vol. 13. Ed. by B. Lewandowska-Tomaszczyk)

2008

8. Biblioteka 2.0. Zasoby cyfrowe w nauce, kulturze i administracji // *Zagadnienia Informacji Naukowej*. – 2008, 1, s. 113–114
9. Informacja naukowa jako przedmiot zarządzania // W: *Zarządzanie informacją w nauce* / red. D. Pietruch-Reizes. – Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2008. – S. 33–49
10. O niektórych zjawiskach towarzyszących odbiorowi informacji: percepcja informacji w świetle ekologii informacji / W. Babik, A. Warzybok // W: *Komputer w edukacji*. 18. Ogólnopolskie Sympozjum Naukowe. Kraków, 26–27 września 2008 r. / red. J. Morbitzer. – Kraków : Akademia Pedagogiczna 2008 <http://www.wsp.krakow.pl/ptn/ref2008/babik.pdf>
11. Od marketingu tradycyjnego do marketingu internetowego: biblioteka otwarta i aktywne bibliotekarstwo internetowe // W: *Zarządzanie marketingowe biblioteką*. – Poznań : Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu 2008. – S. 9–18
12. Sustainable Development of Information Society: Towards an Ecology of Information // *Geomatics and Environmental Engineering*. – 2008, vol. 2, no. 1, p. 13–24

2009

13. Infologic and Ecologic Aspects of Sustainable Development and the Society's Access to Information and Knowledge // *Geomatics and Environmental Engineering*. – 2009 vol. 3 no 1, p. 11–17
14. ISKO PL – nowa płaszczyzna współpracy naukowej w dziedzinie organizacji wiedzy w Polsce i na świecie // W: *Wymiana informacji i rozwój profesjonalnych usług informacyjnych w edukacji, nauce i kulturze na rzecz społeczeństwa opartego na wiedzy* / red. W. Babik, D. Pietruch-Reizes. – Katowice : PTIN 2009. – S. 25–31
15. Języki informacyjno-wyszukiawcze stosowane w indeksach i ich rola w organizacji i udostępnianiu informacji // W: *Wymiana informacji i rozwój profesjonalnych usług informacyjnych w edukacji, nauce i kulturze na rzecz społeczeństwa opartego na wiedzy* / red. W. Babik, D. Pietruch-Reizes. – Katowice : PTIN 2009. – S. 37–43
16. Multi-cultural problems in knowledge organization and dissemination for information indexing and retrieval // In: Romero, Nuria Llorek (ed.): *Nuevas perspectivas para la diffusion y organizacion del conocimiento*. Actas del IX Congress IKO-Espana, Valencia 11–13 Marzo 2009. T. 1. / (ed.) Nuria Llorek Romero: – Valencia : Universidad Politecnica de Valencia. – 2009, pp. 73–84

2010

17. Informacyjna wartość dodana a zarządzanie informacją // W: Zarządzanie informacją w nauce / red. W. Babik, D. Pietruch-Reizes. – Katowice : PTIN, 2010. – S. 25–32
18. O natłoku informacji i związanym z nim przeciążeniu informacyjnym // W: Człowiek-Media-Edukacja / red. J. Morbitzer. – Kraków : Katedra Technologii i Mediów Edukacyjnych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, 2010. – S. 21–27 <http://www.up.krakow.pl/kttime/ref2010/babik.pdf>
19. Pragmatyka Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątnej na przykładzie stosowania tych języków w „Przewodniku Bibliograficznym” // Zagadnienia Informacji Naukowej. – 2010, 1, s. 87–89
20. Słowa kluczowe w katalogach OPAC i co dalej? // W: Standardy biblioteczne / red. M. Wojciechowska. – Gdańsk 2010, s. 249–261
21. Ścibor Eugeniusz Aleksander // W: Słownik pracowników książki polskiej. Supplement III / red. H. Tadeusiewicz. – Warszawa: Wydaw. SBP 2010, s. 274–275
22. Uzależnienia od informacji – problem technologii informatycznych XXI wieku // EDUKACJA : Studia-Badania-Innowacje. – 2010, 2, s. 5–11 [dodatek do numeru]

Adam Bańdo**Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych****2009**

1. Wstęp do baz danych : podstawy wiedzy dla studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa / A. Bańdo, W. M. Kolasa // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 7 (2009), s. 219–230

2010

2. Biblioteki i bibliotekarze w świecie nowych technologii multimedialnych // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 8 (2010), s. 187–198
3. „Ilustrowany Kurier Codzienny” : pierwsze nowoczesne pismo masowe // W: Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 87–102
4. Krakowski „Czas” (1848–1939) na tle dotychczasowych badań krakowskiej prasy // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 81–95
5. Marian Dąbrowski : fakty i mity // W: Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 389–402

2011

6. Związki „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” ze Lwowem // W: Kraków L'viv: knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10. / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka,

G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva í bibliografii L'vivs'kogo nacíonal'nogo úniversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacii naukovoí í bibliotekoznavstva Pedagogíchnogo úniversitetu ímeni Komísii nacíonal'noí osvítu u Krakóví, 2011. – S. 263–270

Hanna Batorowska

Książki

1. Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009. – 544 s. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; nr 107) – ISBN:978-83-61464-10-5

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

2. Czy istnieje zapotrzebowanie na duński model organizacji przestrzennej i funkcjonalnej w bibliotece szkolnej? // W: Edukacja w społeczeństwie „ryzyka” : bezpieczeństwo jako wartość. 2 / pod red. M. Gwoździckiej-Piotrowskiej, A. Zdunika. – Poznań : Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, 2007. – S. 83–93. – (Edukacja XXI Wieku ; z. 11)
3. Multimedialne Centrum Informacyjne – okiem teoretyka // W: I Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych, Warszawa, 25 kwietnia 2007 r. Krajowa Konferencja Bibliotekarzy Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych, Warszawa, 25 kwietnia 2007 r. – Wrocław : Instytut Badań w Oświacie, 2007. – S. 21–23

2008

4. Kultura informacyjna, czy tylko edukacja informacyjna? // W: Współczesna technologia informacyjna i edukacja medialna / red. T. Lewowicki, B. Siemieniecki. – Warszawa : Wydawnictwo Adam Marszałek cop. 2008. – S. 60–70.
5. Modele kultury informacyjnej upowszechniane przez biblioteki szkolne // W: Wymiana informacji i rozwój profesjonalnych usług informacyjnych w edukacji, nauce i kulturze na rzecz społeczeństwa opartego na wiedzy / pod red. D. Pietruch-Reizes, W. Babika. – Katowice : Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej, 2008. – S. 351–356. – (Prace PTIN ; nr 7)
6. Postawy uczniów wobec informacji w praktyce szkolnej // W: Komputer w edukacji : 18. ogólnopolskie sympozjum naukowe, Kraków 26–27 września 2008 / red. nauk. J. Morbitzer. – Kraków : Pracownia Technologii Nauczania AP, 2008. – S. 29–34
7. Szkolne Centrum Kultury Informacyjnej ośrodkiem alfabetyzacji informacyjnej środowiska wychowawczego ucznia // W: Przyszłość bibliotek w Polsce : materiały z ogólnopolskiej konferencji, Warszawa, 12–13.10.2007 r. / [red. tomu Jadwiga Sadowska]. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008. – S. 206–212. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 98)

2009

8. Czy kultura informacyjna może być wartością dodaną e-learningu? // W: E-learning wyzwaniem dla bibliotek : materiały z ogólnopolskiej konferencji. Elbląg, 23–24 września 2009 r. / pod red. B. Boryczki. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2009. – S. 37–45 (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 79)
9. E-Twinning, e-learning i projekt edukacyjny wyzwaniem dla bibliotek szkolnych / H. Batorowska, H. Kosętko // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 284–287
10. Z biblioteki szkolnej do mediateki – nowe tendencje w bibliotekarstwie szkolnym // W: Biblioteka szkolna – tendencje rozwoju : teoria i praktyka Biblioteka szkolna – tendencje rozwoju / pod red. L. Ippoldt, H. Kosętki i I. Pietrzkiewicz. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego 2009. – S. 34–39.
11. Zachowania informacyjne uczniów w aspekcie wybranych kategorii aksjologicznych // W: Edukacyjne zagrożenia i wyzwania młodego pokolenia. 2 / [red. nauk.] D. Rondalska, A. Zduniak. – Poznań : Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, 2009. – S. 147–153. – (Edukacja XXI Wieku ; 17)

2010

12. Kultura informacyjna i biblioteki szkolne w środowisku lokalnym // *Ziemia Sułska*. – 2010, nr 4, s. 18–19
13. Kultura informacyjna i biblioteki szkolne w środowisku lokalnym : warsztaty dla nauczycieli, Sucha Beskidzka 5–7 marca 2010 // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 219–225

Andrzej Dróżdź**Książki**

1. Od Liber Mundi do hipertekstu : książka w świecie utopii / Andrzej Dróżdź ; wstęp E. Kosowska. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Warszawa : Biblioteka Analiz, 2009. – 370, [2] s. – (Kultura 2.0). – ISBN: 978-83-61154-22-8

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2007**

2. Dywagacje wokół kwestii założeniowości oraz pola badań bibliologicznych // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 5 (2007), s. 28–36
3. Utopie jako element zrozumienia społecznych funkcji książki // W: Książka ponad podziałami : materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Lublin 16–18 listopada 2004 / pod red. A. Krawczyka. – Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2007. – S. 33–47

2008

4. Kler neapolitański w 1799 roku wobec kwestii pozyskania ludu dla Republiki Partenopejskiej // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica.* – Z. 7 (2008), s. 48–75

2009

5. Esej o zagrożeniu dehumanizacją zawodu bibliotekarza // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 7 (2009), s. 37–54
6. Słowo w galaktyce druku // W: *Słowo w kulturze współczesnej* / red. W. Kawecki, K. Flader. – Warszawa : Wydawnictwo Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2009. – S. 53–66
7. Wolnomularstwo neapolitańskie w drugiej poł. XVIII wieku // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica.* – Z. 8 (2009), s. 73–92

2010

8. Antonio Possevino (SJ) i jego rozprawa *Cultura ingeniorum* (1598) o wychowaniu młodzieży z dala od druków zakazanych // *Roczniki Biblioteczne.* – 2010, R. 54, s. 3–23
9. Księgozbiór prywatny neapolitańskiego biskupa Michele Natale – ofiary terroru w roku 1799 // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica.* – Z. 9 (2010), s. 3–23
10. Kultura pisma starożytnych Greków w świetle komedii Arystofanesa // W: *Pasja książki. Studia poświęcone pamięci profesora Janusza Dunina* / pod red. J. Ladoruckiego i M. Rzadkowolskiej. – Łódź 2009. – S. 163–179.
11. Prenumerowanie prasy partyjnej w Ośrodku Pracy Więźniów Brzeszcze w latach 1950–1954 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej.* – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 223–245

2011

12. Alfabetyzacja starożytnych Greków w świetle *Dziejów Herodota z Halikarnasu* // W: *Czytanie, czytelnictwo, czytelnik* / pod red. A. Żbikowskiej-Migoń, przy współudziale A. Łusznak. – Wrocław : Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2011. – S. 209–221. – (Książka, Dokument, Informacja) ; (Acta Universitatis Wratislaviensis ; nr 3281)
13. Epitafia jako czynnik popularyzacji pisma w starożytnej Grecji // *Meander.* – 2008 [wyd. 2011], nr 3–4, s. 173–194
14. Funkcje społeczne książki wg koncepcji Ludwika Flecka (1896–1961) // W: *Krákiv L'vív : knihy, časopisy, biblíoteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosov's'ka, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra biblíotekoznavstva í biblígrafíi L'vív's'kogo nácional'nogo uníversitetu ímení ívana Franka ; Institut informacíi naukoivoi í biblíotekoznavstva Pedagogíčnogo uníversitetu ímení Komísií nácional'noi osvítí u Krakoví, 2011. – S. 99–107

15. Książki i biblioteki w perspektywie antropologii kulturowej // W: Bibliologia i informatologia / pod red. D. Kuźminy. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział Warszawski, 2011. – s. 65–79

Agnieszka Fluda-Krokos

Wstępy, wybór, komentarz

1. Hic liber mihi est – ekslibrisy uczonych i instytucji nauki : katalog wystawy / [koncepcja i tekst kat. A. Fluda-Krokos ; Biblioteka Naukowa PAU i PAN ; Archiwum Nauki PAU i PAN]. – Kraków : Polska Akademia Umiejętności, 2010. – 112 s. – ISBN: 978-83-7676-035-3
2. Secesja - Młoda Polska – Art Déco : ekslibrisy ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie : katalog wystawy [koncepcja i tekst kat. A. Fluda-Krokos ; Biblioteka Naukowa PAU i PAN ; Archiwum Nauki PAU i PAN]. – Kraków : Oficyna Wydawniczo-Drukarska „Secesja”, 2011. – 88 s. – ISBN: 978-83-7676-072-8

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

3. Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk jako miejsce pracy młodych naukowców II W: Krakowska Konferencja Młodych Uczonych. – Kraków, 2007. – s. 541–548
4. Wybrane słowniki języka polskiego dostępne poprzez strony www. Prezentacja, porównanie, próba typologii, ocena // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 5 (2007), s. 222–236.

2008

5. Nazwy roślin w „Wielkim dykjonarzu J.Mci X. Daneta Opata francuskim, łacińskim i polskim...” 1743–1745 (szkic) // W: III Krakowska Konferencja Młodych Uczonych. – Kraków, 2008. – S. 559–566
6. Nowe ekslibrisy w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie – dar Lecha Kokońskiego // Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. – R. 53 (2008), s. 529–536

2009

7. Hic liber mihi est, czyli o ekslibrisowych napisach // Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. – R. 54 (2009), s. 487–494 [+ 6 s. il.]
8. Lwowski Powszechny Kalendarz Domowy i Gospodarski drukarni Pillerów // W: Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku. T. 9 cz. 1. / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków 2009. – S. 148–160. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
9. Niepozorność a bogactwo – niezbadana wielość wzorów kodów sztuki ekslibrisowej (na przykładzie zbioru ekslibrisów znajdujących się w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie) // W: Kody kultury – interakcja, transformacja, synergia. – Wrocław, 2009. – S. 278–287

10. Obraz Podkarpacia w „Geographii albo dokładnym opisanu krolestw Gallicyi i Lodomerii” Ewarysta Andrzeja Kuropatnickiego (1786, 1858) // W: Podkarpacie – język, literatura, kultura. – Sanok, 2009. – S. 187–204

2010

11. Ekslibrisy uczonych i instytucji nauki ze zbiorów Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie // Alma Mater. – 2010, nr 122–123, s. 76
12. Hic liber mihi est – ekslibrisy uczonych i instytucji nauki // Kraków. Miesięcznik społeczno-kulturalny. – 2010, 4 (66), s. 88–89
13. Konfederat lwowski z roku 1622 – próba przedstawienia postaci na podstawie staroduku pt. „Confoederacia Abo Umowa Spolna Rycerstwa Koronnego...” // W: Lwów – miasto, społeczeństwo, kultura : studia z dziejów Lwowa. T. 7 / pod red. Kazimierza Karolczaka i Łukasza T. Sroki. – Kraków, 2010. – S. 205–214
14. W XVI-wiecznych domach mieszczan poznańskich – zapożyczenia językowe jako pogranicza kulturowe (na podstawie inwentarzy mieszczańskich z lat 1528–1600 z ksiąg miejskich miasta Poznania) // W: Pogranicza – obszary badawcze. – Warszawa, 2010. – S. 153–168
15. Z prac nad drukarstwem XVII-wiecznym – na podstawie kazania „Castris et astris...” (1684, 1688) z drukarni Mikołaja Schedla // W: I Zjazd Edytorów Studentów i Doktorantów Polska–Ukraina. – Kraków, 2010. – S. 23–38

2011

16. Ekslibrisy rodziny Męckich w zbiorach graficznych Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie // W: Krakív L'vív : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra bibliotekoznavstva í bibliográffii L'vívs'kogo nácional'nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacíi naukovoi í bibliotekoznavstva Pedagogíčnogo uníversitetu ímeni Komísíi nácional'noi osvítii u Krakóví, 2011. – S. 513–530
17. Dary ekslibrisowe dla Biblioteki Naukowej PAU i PAN w 2010 r. – komunikat // Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. – Kraków 2011, s. 511–516
18. Latina pulchra est – o obecności łaciny na ekslibrisach // Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. – Kraków, 2011, s. 473–482.
19. Miniaturowe arcydzieła // Kraków. Miesięcznik społeczno-kulturalny. – 2011, 4 (78), s. 40–41
20. Polonika w księgozbiorze rodziny Lanckorońskich w świetle najstarszych zachowanych inwentarzy Biblioteki Rozdolskiej Lanckorońskich // W: Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą II / red. J. Dzieniakowska, I. Krasińska, M. Olczak-Kardas. – Kielce, 2011. – S. 333–340

Maria Jazowska-Gumulska**Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych****2007**

1. Konferencje naukowe wpisane w tradycję podhalańskiego ruchu regionalnego : (zorganizowane przez Podhalańską Wyższą Szkołę Zawodową w Nowym Targu) // Małopolska. – 2007, [T.] 9, s. 308–312

2009

2. Kraków mityczny w podróżopisarstwie romantycznym Klementyny z Tańskich Hoffmanowej // W: Kraków mityczny : motywy, wątki, obrazy w utworach dla dzieci i młodzieży / pod red. A. Baluch, M. Chrobak, M. Rogoża. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 170–181

2010

3. „Rota” Marii Konopnickiej w okresie walki o południową granicę Rzeczypospolitej po odzyskaniu niepodległości // Małopolska. – 2010, T. 12, s. 159–167
4. Róża bez kolców Zofii Urbanowskiej : dzieje wydawnicze powieści // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 8 (2010), s. 142–155

Recenzje wydawnicze

5. Cieszydruk Oczko Antoni [właśc. Gazda Antoni], Jaś Czytalski w bibliotece. – Kraków, cop. 2008. – Rec. Maria Jazowska-Gumulska // Konspekt. – 2011, nr 1 (38), s. 181–182
6. Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. T. 17–18, 2008 ; 2009. – Rec. Maria Jazowska-Gumulska // Małopolska. – 2010, T. 12, s. 381–384

Barbara Kamińska-Czubała**Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych****2007**

1. Informacja jako fetysz w społeczeństwie wiedzy i w społeczeństwie ryzyka // W: Edukacja w społeczeństwie „ryzyka” : bezpieczeństwo jako wartość. 3 / [red. nauk.] M. Gwoździcka-Piotrowska, J. Wołęjszo, A. Zduniak. – Poznań : Wydaw. Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa, 2007. – S. 92–99. – (Edukacja XXI w. ; 12)
2. Nowe kolekcje w Pedagogicznej Bibliotece Cyfrowej / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // Konspekt. – 2007, nr 3–4 (30), s. 80–82
3. Perspektywy i problemy rozwoju Pedagogicznej Biblioteki Cyfrowej / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // Konspekt. – 2007, nr 1 (28), s. 117–118 <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/28/index.php?i=028>
4. Zachowania informacyjne w życiu codziennym : wybrane aspekty teoretyczne // W: Między przeszłością a przyszłością : książka, biblioteka, informacja naukowa – funkcje społeczne na przestrzeni wieków : praca zbiorowa / pod red.

M. Próchnickiej i A. Korycińskiej-Huras ; Uniwersytet Jagielloński. Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. – Kraków Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, cop. 2007. – S. 195–202

2009

5. Cyfrowe biblioteki Krakowa i Lwowa / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // W: Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku. T. 9. Cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 313–325. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
6. Metoda projektów w Szkolnym Centrum Informacji // W: Biblioteka szkolna : tendencje rozwoju : teoria i praktyka / pod red. L. Ippoldt, H. Kosętki i I. Pietrzkiewicz. – Kraków : Wydaw. Naukowe UP, 2009. – S. 52–62
7. Potrzeby zdalnego nauczania bibliotekarzy w perspektywie de-konstrukcji bibliotek // W: E-learning wyzwaniem dla bibliotek : materiały z ogólnopolskiej konferencji, Elbląg, 23–24 września 2009 r. / [red. tomu Bożena Boryczka]. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2009. – S. 76–86. – (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 79)

2010

8. Serwis informacyjny jako maszyna medialna // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 210 – 218
9. Dzieła Komisji Edukacji Narodowej w Pedagogicznej Bibliotece Cyfrowej / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // *Konspekt*. – 2010, nr 4 (37), s. 124–126
10. O zasobach i współpracy Pedagogicznej Biblioteki Cyfrowej / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // *Konspekt*. – 2010, nr 1 (34), s. 82–86
11. Otwarty dostęp do narodowych skarbców kultury i nauki / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // *Konspekt*. – 2010, nr 2 (35), s. 45–49

2011

12. Nowe możliwości współpracy naukowej na bazie cyfrowych zasobów Krakowa i Lwowa / B. Kamińska-Czubała, D. Witczak // W: *Krakiv L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'viv's'kogo nacional'nogo universitetu imeni Ivana Franka ; Institut informacii naukoivoi i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo universitetu imeni Komisii nacional'noi osviti u Krakovi, 2011. – S. 531–537

Maria Konopka**Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych****2007**

1. Problematyka kategoryzacji lwowskich nakładców doby autonomii galicyjskiej : (1861–1914) // W: *Bibliologia : problemy badawcze nauk humanistycznych : praca zbiorowa / pod red. D. Kuźminy*. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2007. – S. 214–222. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 100)
2. Przemiany informacji księgarsko-wydawniczej w drugiej połowie XIX wieku : (na przykładzie katalogów księgarskich lwowskich firm) // W: *Książka, biblioteka, informacja : między podziałami a wspólnotą / pod red. J. Dzieniakowskiej*. – Kielce : Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007. – S. 53–63

2008

3. Historia książki / M. Konopka, E. Wójcik // W: *Filologia polska : informator dla studentów : przedmioty, zagadnienia, bibliografia / pod red. E. Młynarczyk, M. Busia*. – Kraków : Instytut Filologii Polskiej UP, 2008. – S. 106–108
4. Stupnicki Hipolit, krypt. H.S. (1806–1878), dziennikarz, redaktor, wydawca // W: *Polski słownik biograficzny*. T. 45 z. 2 / [red. nac. A. Romanowski]. – Warszawa Kraków : Instytut Historii PAN, 2008. – S. 166–168

2009

5. Lwowski rynek wydawniczy w pierwszych latach autonomii galicyjskiej (1861–1870) // W: *Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 7–19. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

2010

6. Biblioteki l'vivs'kih tovaristv remisnikov periodu avtonomii galičini ta ih funkcij // W: *Visnik L'vivs'kogo Universitetu. Seriâ, Knigoznavstvo, Bibliotekoznavstvo ta Informacijni Technologii*. – 2010, Vol. 5, s. 106–115
7. Dokumenty koncesyjne jako źródło do badań dziejów instytucji książki : (na przykładzie galicyjskich firm czasów autonomii) // W: *Książka zawsze obecna : prace ofiarowane profesorowi Krzysztofowi Migoniowi / [kom. red. B. Bieńkowska et al.]*. – Wrocław : Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2010. – S. 267–277. – (Acta Universitatis Wratislaviensis ; nr 3233)
8. Funkcjonowanie lwowskich instytucji książki w świetle przepisów prawnych obowiązujących w latach autonomii // W: *Lwów : miasto, społeczeństwo, kultura : studia z dziejów Lwowa*. T. 7, Urzędy, urzędnicy, instytucje / pod red. K. Karolczaka, Ł. T. Sroki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2010. – S. 387–396. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 560)
9. Kulturotwórcza rola płatnych wypożyczalni książek na przykładzie Lwowa II połowy XIX wieku // *Roczniki Biblioteczne*. – R. 54 (2010), s. 75–96

10. Literatura staropolska w ofercie lwowskich wydawców w dobie autonomii // W: *Miscellanea literackie i teatralne : (od Kochanowskiego do Mrożka) : profesorowi Janowi Okoniowi przez przyjaciół i uczniów na 70. urodziny zebrane*. Cz. 2, *Tradycje literackie i teatralne* / pod red. K. Płachcińskiej, M. Kurana. – Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2010. – S. 317–328. – (*Analecta Literackie i Językowe* ; t. 1)

2011

11. Zbiorowy portret księgarzy Lwowa czasów autonomii // W: *Krakiv L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosov's'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'viv's'kogo nacional'nogo univ'sitetu imeni Ivana Franka ; Institut informacii naukovoï i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo univ'sitetu imeni Komisii nacional'noï osviti u Krakovï, 2011. – S. 39–51

Władysław Marek Kolasa

Prace redakcyjne

1. Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku : historia – teoria – zjawiska / pod red. nauk. J. Jarowieckiego, A. Paszko, W. M. Kolasy. – Kraków : Nakładem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, 2007. – 325, [1] s. – (*Bibliotheca / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie* ; 17) ; (*Prace Naukowe / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie* ; nr 3). – ISBN: 978-83-60100-03-5

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

2. Bibliografia publikacji o prasie za rok 2004 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2007, T. 10, z. 2, s. 143–283
3. dLibra Digital Library Framework – platforma do budowy bibliotek cyfrowych // W: *Biblioteki cyfrowe : projekty, realizacje, technologie : praca zbiorowa* / pod red. J. Woźniak-Kasperek, J. Franke. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007. – S. 67–88. – (*Nauka, Dydaktyka, Praktyka* ; nr 87)
4. Małopolska Biblioteka Cyfrowa – regionalne repozytorium informacji o kulturze / W. Kowalewski ; W. M. Kolasa // *Notes Biblioteczny*. – 2007, nr 2, s. 87–92
5. Małopolskie media lokalne i regionalne w świetle analiz statystycznych / W. M. Kolasa, A. Paszko // W: *Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku : historia – teoria – zjawiska* / pod red. nauk. J. Jarowieckiego, A. Paszko, W. M. Kolasy. – Kraków : Nakładem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, 2007. – S. 219–254. – (*Bibliotheca / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie* ; 17) ; (*Prace Naukowe / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie* ; nr 3)
6. Polskie media lokalne i regionalne po 1989 roku : wybór publikacji z lat 1989–2005 // W: *Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku : historia – teoria – zjawiska* / pod red. nauk. J. Jarowieckiego, A. Paszko, W. M. Kolasy. – Kraków : Nakładem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, 2007. – S. 271–301. – (*Bibliotheca / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie* ; 17). – (*Prace Naukowe / Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie* ; nr 3)

7. System MAK na tle innych systemów bibliotecznych [Dokument elektroniczny] // W: Materiały konferencyjne : ogólnopolska konferencja dla użytkowników systemu bibliotecznego MAK (16–17 kwietnia 2007, Kielce) / Biblioteka Narodowa, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach. – Kielce : WBP, 2007. – (Publikacja dostępna na CD-ROM)
8. Systemy dla bibliotek publicznych i kryteria ich ewaluacji : raport 2006/2007 / W. M. Kolasa, M. Król // W: Praktyczne aspekty automatyzacji bibliotek publicznych : materiały z VII Ogólnopolskiej Konferencji pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych” Warszawa, 22–24 listopada 2006 r. / [red. tomu Elżbieta Górską]. – Warszawa : SBP, 2007. – S. 93–115. – (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 68)

2008

9. Formaty hybrydowe w bibliotekach cyfrowych [Dokument elektroniczny] // W: Materiały konferencyjne : Ogólnopolska Konferencja „Praktyczne aspekty tworzenia bibliotek cyfrowych” (12 września 2008, Kraków). – Kraków : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 2008 <http://mbc.malopolska.pl/publication/14696>
10. Małopolska Biblioteka Cyfrowa : regionalne repozytorium informacji o kulturze / W. Kowalewski, W. M. Kolasa // Notes Wydawniczy. – 2008, nr 1, s. 32–36

2009

11. Biblioteki cyfrowe : wstęp do problematyki // W: Nowe technologie w bibliotekach publicznych : materiały z VIII ogólnopolskiej konferencji pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych” Warszawa, 26–28 listopada 2008 r. / [red. tomu E. Górską] // Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2009. – S. 183–196. – (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 77)
12. Wstęp do baz danych : podstawy wiedzy dla studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa / A. Bańdo, W. M. Kolasa // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 7 (2009), s. 219–230

2010

13. „Czas” zdigitalizowany / W. Kowalewski, W. M. Kolasa, M. Oszejca // Kraków. – 2010, nr 1, s. 82–83
14. Dziennik „Czas” w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej / W. Kowalewski, W. M. Kolasa, M. Oszejca // Notes Wydawniczy. – 2010, nr 1, s. 24–28
15. Dziennik „Czas” w Małopolskiej Bibliotece Cyfrowej / W. Kowalewski, W. M. Kolasa, M. Oszejca // Małopolska. – 2010, T. 12, s. 345–350
16. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętko, M. Piśtyczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184
17. Rynek wydawniczy w województwie małopolskim / M. Sapeta, [W.] M. Kolasa // W: Kultura w województwie małopolskim. – Kraków : Urząd Marszałkowski

Województwa Małopolskiego. Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego, 2010. – S. 69–72

Halina Kosętko

Prace redakcyjne

2007

1. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. Z. 5* / Uniwersytet Pedagogiczny ; pod red. H. Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2007. – 282 s.

2008

2. *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. Z. 6* / Akademia Pedagogiczna ; pod red. H. Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2008. – 244 s.

2009

3. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinenti. Z. 7* / Uniwersytet Pedagogiczny ; pod red. H. Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 294 s.
4. Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 9 cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 350 s. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, 0239-6025 ; nr 536). – ISBN: 978-83-7271-553-1 ; ISBN: 978-83-7271-552-4 (całość)
5. Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 9 cz. 2 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 368 s., [16] s. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, 0239-6025 ; nr 536). – ISBN: 978-83-7271-554-8 ; ISBN: 978-83-7271-552-4 (całość)
6. Biblioteka szkolna : tendencje rozwoju : teoria i praktyka / pod red. L. Ippoldt, H. Kosętki, I. Pietrzkiewicz. – Kraków : Wydaw. Naukowe UP, 2009, 132, [2] s. – ISBN: 978-83-7271-582-1
7. Podkarpacie : język, literatura, kultura / pod red. H. Kosętki, A. Chudzik, R. Gadowskiej-Serafin ; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku. – Sanok : Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka, 2009. – 479 s. – (Materiały z konf., 24–25 października 2008 r., Sanok). – ISBN: 978-83-61802-12-9

2010

8. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. Z. 8*, Księga Jubileuszowa Profesora Romana Jaskuły / Uniwersytet Pedagogiczny ; pod red. H. Kosętki. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2010. – 278 s.

2011

9. Bieszczady : natura-kultura / pod red. H. Kosętki, R. Gadamskiej-Serafin, J. Mazur-Fedak. – Sanok : Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka, 2011. – 241 s. – ISBN: 978-83-61802-40-2
10. Krakív L'vív : knigi, časopisi, biblíoteki XIX-XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolo-sovs'ka, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra biblíotekoznavstva í biblígraffii L'vívs'ko-go nácional'nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacii naukoivoi í biblíotekoznavstva Pedagogíchnogo uníversitetu ímení Komísii nácional'noi osvítu u Krakoví, 2011. – 543, [1] s.

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2007**

11. Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie w latach 2003–2005 / H. Kosętka, M. Rogoż // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 5 (2007), s. 252–274

2008

12. Biblioteki w Belgii oraz system kształcenia ich pracowników / H. Kosętka, M. Rogoż // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 6 (2008), s. 222–226
13. Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie w 2006 roku / H. Kosętka, M. Rogoż // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 6 (2008), s. 207–215

2009

14. Czterdziestopięciolecie pracy zawodowej i naukowej profesora Janusza Sowińskiego // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 4–9
15. E-Twinning, e-learning i projekt edukacyjny wyzwaniem dla bibliotek szkolnych / H. Batorowska, H. Kosętka // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 284–287
16. Nowele Henryka Sienkiewicza w adaptacjach teatralnych // W: *W trosce o dobrą edukację : prace dedykowane profesor Jadwidze Kowalikowej z okazji 40-lecia pracy naukowej* / red. A. Janus-Sitarz. – Kraków : Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2009. – S. 423–435. – (Edukacja Nauczycielska Polonisty ; 10)
17. Pan Wołodyjowski Henryka Sienkiewicza w adaptacjach muzycznych // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 161–166

2010

18. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętka, M. Piótypczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W.M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz,

P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184

19. Program eTwinning w szkolnej bibliotece / H. Kosętko, G. Więckowska // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 208–218
20. Zespół Pedagogiki Specjalnej COMSN i jego wkład w rozwój pedagogiki specjalnej // W: *Krakowska pedagogika specjalna* / pod red. J. Wyczęsany, przy współpracy E. Dyduch. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2010. – S. 70–77

2011

21. Karłowicz Jan Aleksander Ludwik // W: *Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny* / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 188–189
22. Konferencje Kraków–Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX w. – historia i teraźniejszość // W: *Krakiv L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / pod red. G. Vrona, O. Kolosov's'ka, G. Kosentka. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'viv's'kogo nacional'nogo univrsitetu imeni İvana Franka ; Institut informacii naukoivoi i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo univrsitetu imeni Komisii nacional'noi osviti u Krakovi, 2011. – S. 6–10
23. Moniuszko Stanisław // W: *Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny* / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego i J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 281–283

Recenzje wydawnicze

24. Baluch Alicja, *Od form prostych do arcydzieła*. – Kraków, 2008. – Rec. Halina Kosętko // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 281–283

Lilia Kowkiel

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

1. Inwentarze i katalogi XIX-wiecznych księgozbiorów prywatnych z guberni zachodnich zaboru rosyjskiego – metodologia poszukiwań archiwalnych // W: *Bibliologia: problemy badawcze nauk humanistycznych* / pod red. D. Kuźminy. – Warszawa, 2007, s. 206–213. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 100)
2. Prywatny księgozbiór Potockich z Tulczyna w kolekcji Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Grodnie // W: *Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.)* / pod red. Z. Janeczka. – Katowice: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, 2007. – S. 503–521

2010

3. Pryvatnyâ knigazbory Berascejščyny ŷ XIX stagoddzi // W: *Berascejskiâ knigazbory : materyâly miŷnarodnaj navukoba-praktyčnaj kanferencyi „Berascejskiâ knigazbory: problemy i perspektyvy dasledabannâ”* Brest, 30–31 kastryčnika

- 2008 g. / skład. A. M. Mâsnânkina, T. C. Kaben'ka. – Brest : „Paligrafika”, 2010. – S. 121–132. – [w języku białoruskim]
4. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętko, M. Piłtyczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych, pod red. Ewy Chuchro, Mikołaja Ochmańskiego i Michała Zająca. – Warszawa, 2010, s. 177–184
 5. Prywatny księgozbiór Potockich z Tulczyna w kolekcji Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Grodnie // W: Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.) / pod red. Z. Janeczka. – Wyd. 2 popr. i uzupeł. – Katowice : Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, 2010. – S. 503–521
 6. Kanfiskacyâ prywatnyh kniżnyh kalekcyj na belaruskich zemlâh paslâ paŭstan-
nâ 1863 g. : na prykladze Grodzenščyny. – Arche. – 2010, nr 12, s. 212–221. – [w języku białoruskim]

2011

7. Działania marketingowe i promocyjne w gminnych bibliotekach publicznych // W: Kształcenie bibliotekarzy na potrzeby środowisk lokalnych : programy kształcenia uniwersyteckiego. T. 2 / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego i M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2011. – S. 343–348
8. Kontakty księgarzy lwowskich z wileńską firmą Zawadzkich w świetle korespondencji ze zbiorów Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego // W: Krakív L'vív : knigi, časopisi, biblíoteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosov's'ka, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra bíbliotekoznavstva í biblígráfii L'vívs'kogo nácional'nogo úníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacíí naukoivoi í biblíoteko-znavstva Pedagogíčnogo úníversitetu ímeni Komís'fii nácional'noi osvítii u Krakóvi, 2011, – S. 70–77
9. Korespondencja Zawadzkich – cenne źródło do badań czytelnictwa na prowincji litewsko-białoruskiej w XIX wieku // W: Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej. T. 2 (Stulecia XVIII–XIX) / red. P. Borek, M. Olma. – Kraków, 2011, – S. 103–114 – (Biblioteka Tradycji ; nr 97)

Recenzje wydawnicze

10. Nieć Grzegorz, Szymkiewicz Jakub, Szlachcic na Łopacie: satyryczny reporter „Wiadomości Brukowych”. – Kraków, 2006. – Rec. Lilia Kowkiel // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2007, T. 10, nr 1, s. 193–196
11. Urbaitytė Rita, Knygų rinkinai Gardino regione XIX aminuje // Knygotyra. – (Vilnius) 2007, T. 48, s. 300–303 [w języku litewskim] <http://www.leidykla.vu.lt/fileadmin/Knygotyra/48/300-303.pdf>

Redakcja naukowa wydawnictw źródłowych

12. Pamirštoji mecenatystė, 1792–1832 : dovanų Vilniaus universiteto bibliotekai knyga / sudarytojas ir parengėjas A. Pacevičius ; [perrašo mokslinė redakcija ir bibliografija: L. Kowkiel, I. Pietrzkiewicz]. – Vilnius : DABA expo, 2010. – 319 s. – (Fontes et Studia Historiae Universitatis Vilmensis)

13. Uspaminy (1805-1831) / Â. Ânuškevič; [nav. red. L. Koukel' ; ukladanne, peralklad z pol'skaj movy, ustupny artykul, kamentary, pakazal'niki V. V. Garbačovaj]. – Minsk : Limaryus, 2011. – 254, [2] s. – (Belaruskaâ Memuarnaâ Bibliiâteka)

Piotr Krywak

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

1. Moda na „gdybanie” : historie alternatywne // Konspekt. – 2007, nr 1 (28), s. 62–70
<http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/28/index.php?i=017>
2. Miniatury Morskie – reaktywacja // Konspekt. – 2007, nr 3–4 (30), s. 89–94

2009

3. Historia w fantastyce – fantastyka w historii na przełomie XX i XIX w. // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 7 (2009), s. 167–183

2010

4. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętko, M. Piśtypczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W.M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zajęca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184

Sabina Kwiecień

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

1. Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie w Oddziale Czasopism i Wydawnictw Ciągłych Biblioteki Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie / S. Kwiecień, K. Mól // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 5 (2007), s. 133–151

2008

2. Wydawnictwa ciągłe w katalogu elektronicznym (OPAC) Biblioteki Głównej Akademii Pedagogicznej w Krakowie : problemy opracowania i wyszukiwania / S. Kwiecień, K. Mól // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 6 (2008), s. 138–148

2009

3. Prasa żydowska w Krakowie w czasie okupacji hitlerowskiej // W: Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku. T. 9. Cz. 2 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 303–313. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

Beata Langer**Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych****2007**

1. Ludowe sposoby lecznicze w „Ondraszku” Gustawa Morcinka // *Śląskie Miscellanea*. – T. 20 (2007), s. 104–109

2008

2. Baśniowa opowieść Morcinka o biedaku i bogaczu // *Guliwer*. – 2008, nr 3, s. 86–89

Urszula Lisowska-Kożuch**Książki**

1. *Dziennik Polski w latach 1945–1969 : próba monografii*. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2010. – 189, [2] s. – (ISSN 0239-6025, *Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny* ; nr 555). – ISBN: 978-83-7271-598-2

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2008**

2. „Rocznik Historii Prasy Polskiej” : bibliografia zawartości. T. 6–10 (2003–2007) // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2008, T. 11, z. 1–2, s. 319–332

2009

3. Instytucje związane z książką na łamach „Dziennika Polskiego” w latach 1945–1969. Cz. 1, Biblioteki i archiwa // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 73–92
4. Instytucje związane z książką na łamach „Dziennika Polskiego” w latach 1945–1969. Cz. 2, Wydawnictwa i księgarnie // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 93–111

2010

5. Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych : analiza ilościowa badań ankietowych przeprowadzonych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 51–74
6. Bibliografia publikacji Profesora dra hab. Jerzego Jarowieckiego. Cz. 3, Za lata 2000–2010 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 5–19
7. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętko, M. Piśtyczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // *W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego,*

M. Zająca // Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010.
– S. 177–184

Wywiady

8. „Dziennik” zawsze miał własne oblicze / rozm. z Urszulą Lisowską-Kożuch ; rozm. Paweł Stachnik // Dziennik Polski. – 2010, nr 297, s. A7

Recenzje prasowe

9. Zeszyty Prasoznawcze. R. 48 / Krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW Prasa. – Kraków, 2005. – Rec. Urszula Lisowska-Kożuch // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2008, T. 11, z. 1–2, s. 341–345
10. Zeszyty Prasoznawcze. R. 49 / Krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW Prasa. – Kraków, 2006 / Rec. Urszula Lisowska-Kożuch // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2008, T. 11, z. 1–2, s. 347–349

Wanda Matras-Mastalerz

Prace redakcyjne

1. Młodość w mądrości przemijania : praca zbiorowa uczestników Szkoły Aktywnego Seniora / pod red. H. Stefańskiej-Bursztyńskiej i W. Matras-Mastalerz. – Kraków : Towarzystwo Słowaków w Polsce, 2008. – 40 s. – (Bibliotheca / WBP w Krakowie). – ISBN: 978-83-7490-185-7

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

2. Biblioterapia w pracy z dzieckiem i młodzieżą dyslektyczną // Biblioterapeuta. – 2007, nr 4, s. 2–8
3. IX Międzynarodowa Konferencja Naukowa : Kraków–Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku // Konspekt. – 2007, nr 3–4 (30), s. 152–155

2008

4. Demokratyczny savoir-vivre Jana Kamyczka // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 6 (2008), s. 175–184
5. Tematyka prasoznawcza i czasopiśmiennicza na IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej : „Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa i Lwowa XIX i XX wieku” // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2008, T. 11, z. 1/2, s. 354–361
6. Janina Ipohorska – pierwsza dama „Przekroju” // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2008, T. 11, z. 1–2, s. 127–141
7. Konstanty Ildefons Gałczyński jako „nadworny” poeta w „Przekroju” Mariana Eilego // W: Od poetyki do hermeneutyki literaturoznawczej : prace ofiarowane profesorowi Adamowi Kulawikowi w 70. rocznicę urodzin / pod red. T. Budrewicza i J. S. Ossowskiego. – Kraków : Wydawnictwo „Antykwa”, 2008. – S. 269–292

2009

8. Kiedy boję się szkoły? : metody oddziaływań biblioterapeutycznych minimalizujących lęk i agresję wśród dzieci i młodzieży // *Poradnik Bibliotekarza*. – 2009, nr 6, s. 36–39
9. Problematyka prasoznawcza i czasopiśmiennicza na X Międzynarodowej Konferencji Naukowej : „Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku” // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2009, T. 12, z. 2, s. 201–206
10. Salon literacki „Przekroju” Mariana Eilego // W: *Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 2 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 314–328. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
11. Uczeń zdolny – szansa czy zagrożenie? // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 266–274

2010

12. Przyszłość starości : książka w aktywizacji seniorów // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 242–248
13. „Przekrój” : młodszy brat „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939* / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 505–517

2011

14. Lwowskie wątki w „Przekroju” M. Eilego (1945–1969) // W: *Kraków L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'viv's'kogo nacional'nogo univ'sitetu imeni Ivana Franka ; Institut informacii naukovoï i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo univ'sitetu imeni Komisii nacional'noï osviti u Krakovï, 2011. – S. 346–353

Grzegorz Nieć**Książki****2007**

1. Prasa polska we Lwowie : ze zbiorów Lecha Kokocińskiego – warszawskiego bibliofila i kolekcjonera : katalog wystawy towarzyszącej IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku / oprac. L. Kokociński, G. Nieć. – [S.l. : s.n., 2007]. – 46 s.

2009

2. Lwowiana w kolekcji Lecha Kokocińskiego warszawskiego bibliofila i kolekcjonera. – Kraków : Wesoła Drużyna Przyjaciół i Wielbicieli Lecha Kokocińskiego, 2009. – 16, [4] s. – (Osobne odbicie z: Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 9 / red. H. Kosętka, B. Góra, E. Wójcik. Kraków, 2009)

Prace redakcyjne**2007**

3. Prasa Dolnego Śląska : teoria, tradycja, współczesność / pod red. J. Jarowieckiego i G. Niecia ; Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu. – Wrocław : Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”, 2007. – 266 s. – (Monografie, Prace Zbiorowe Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu). – ISBN: 978-83-87708-51-1
4. Studia Lodomeriana : historia, kultura, prawo / pod red. K. Grodziskiej i G. Niecia ; [aut. S. Dziedzic et al.]. – Kraków : Wydawnictwo MCDN, 2007. – 220 s.

2009

5. Społeczeństwo, kultura, inteligencja : studia historyczne ofiarowane profesor Irene Homoli-Skąpskiej / pod red. E. Orman i G. Niecia. – Kraków : Warszawa : Księgarnia Akademicka ; Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 2009. – 726, [1] s. – ISBN: 978-83-7188-387-3

Wstępy, wybór, komentarz**2007**

6. Górski Antoni [wstęp i oprac. G. Nieć ; z przedm. A. Krawczuka], Pamiętniki lat mego życia (1922–2006) : z dziejów inteligencji polskiej na Kresach Wschodnich i na Ziemiach Odzyskanych. – Kraków : Collegium Columbinum, cop. 2007. – 608 s. – ISBN: 978-83-89973-72-6
7. Grodziski Stanisław [red. i słowo o aut. G. Nieć.], Studia galicyjskie : rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji. Kraków : Księgarnia Akademicka, 2007. – 501 s. – ISBN: 978-83-7188-940-0
8. Homola-Skąpska Irena [wyboru dokonał, oprac. i wstępem poprzedził G. Nieć], Z dziejów Krakowa, Galicji i Śląska Cieszyńskiego : wybór pism historycznych. – Kraków : Warszawa : Księgarnia Akademicka ; IH PAN, 2007. – 596 s. – ISBN: 978-83-7188-931-8

2008

9. Tarnowski Stanisław [wstęp i oprac. G. Nieć.], Z Dzikowa do Ziemi Świętej : podróz do Hiszpanii, Egiptu, Ziemi Świętej, Syrii i Konstantynopola z lat 1857–1858 : wspomnienia oraz korespondencja z matką Gabrielą z Małachowskich Tarnowską i rodzeństwem. – Kraków ; Rudnik : Księgarnia Akademicka, 2008. – XXXIII+428 s. – ISBN: 978-83-7188-042-1

2009

10. Zgórnjak Marian [red. i sł. o aut. G. Nieć], Studia i rozprawy z dziejów XVI–XX wieku : historia, militaria, polityka. – Kraków : Księgarnia Akademicka, 2009. – 459 s. – ISBN: 978-83-7188-024-7
11. Tarnowski Stanisław [wstęp, oprac. i koment. G. Nieć], *Domowa Kronika Dzikowska*. Kraków ; Rudnik, 2010. – XXIX+266 s. – ISBN: 978-83-7188-386-6

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2007**

12. „Wiadomości Brukowe” Ludwika Janowskiego – satyryczna efemeryda z czasów Litwy Środkowej (1921) // *Rocznik Historii Prasy Polskiej* . – 2007, T. 10, z. 1 , s. 91–111
13. Bibliografia uzupełniająca prac Stanisława Grodziskiego za lata 2000–2007 // W: *Studia galicyjskie* : Stanisław Grodziski. – Kraków 2007. – S. 471–475
14. Ludowcy polscy i innych krajów socjalistycznych w okresie przełomu ustrojowego 1989–1991 // W: *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, red. J. R. Szaflik i inni, t. 2: W podzielonej Europie. – Pułtusk ; Warszawa 2007. – S. 551–563
15. Prasa lokalna Dolnego Śląska – tradycja i współczesność : konferencja naukowa w Wyższej Szkole zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu 5 listopada 2005 roku // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2007, T. 10, z. 2 , s. 349–350
16. Prasa lwowska ze zbiorów Lecha Kokocińskiego – warszawskiego bibliofila i kolekcjonera wystawa towarzysząca IX Międzynarodowej Konferencji Naukowej Kraków – Lwów w dniach 21–23 listopada 2007 r. : Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2007, T. 10, z. 2, s. 343–347
17. Ziemie Odzyskane jako przedmiot propagandy, informacji i promocji // W: *Prasa lokalna Dolnego Śląska : teoria, tradycja i współczesność* / pod red. J. Jarowieckiego, G. Niecia, Wrocław 2007. – S. 95–114

2008

18. Historyk, działacz społeczny, przyjaciel : wspomnienie o profesorze Antonim Podrazie (1920–2008) // *Alma Mater*. – Nr 102 (2008), s. 62–63
19. Profesor Antoni Podraza : pożegnanie : (15 X 1920 – 28 I 2008) // *Gazeta Wyborcza* – Kraków. – 2008, nr 46, s. 12

2009

20. Wybór prac Antoniego Podrazy // *Małopolska*. – 2008, [T.] 10 s. 329–332
21. „Nowy Pompon” – krakowskie czasopismo satyryczno-humorystyczne z lat 2004–2006 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej* . – 2009, T. 12, z. 1 , s. 81–101
22. Chlubne tradycje i szara codzienność partyjnej prasy na marginesie książki Saturnina Sobola o „Zielonym Sztandarze” // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2009, [T. 12, z. 2 , s. 119–133
23. Count Stanisław Tarnowski in Egypt in 1858 and His Account of This Journey // W: *Studies in Ancient Art and Civilization*. – 2009, [t.] 13, s. 203–214
24. Historyczno-polityczne tło podróży Stanisława Tarnowskiego do Hiszpanii i na Bliski Wschód w latach 1857–1858 // W: *Społeczeństwo, kultura, inteligencja : studia historyczne ofiarowane profesor Irenie Homoli-Skąpskiej* / pod red. E. Orman i G. Niecia. – Kraków : Warszawa : Księgarnia Akademicka ; Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 2009. – S. 429–452
25. Lwowiana w kolekcji Lecha Kokocińskiego – warszawskiego bibliofila i kolekcjonera // W : *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9 cz. 1 pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków 2009. – S. 265–276. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

26. Prasa, kultura, życie codzienne // W: Edukacja kulturalna. Przestrzeń, kultura, przekaz / red. A.W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska-Nowak; WSZ-E. – Wrocław 2009, s. 173–184

2010

27. Epizody prasowe w Pamiętnikach Antoniego Górskiego (1922–2006) // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 425–440
28. Granice autonomii : historiografia i publicystyka ZSL w walce o tożsamość ruchu ludowego (1949–1989) : zarys problematyki // W: Niewygodne dla władzy : ograniczanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku : zbiór studiów / pod red. D. Degen, J. Gzelli. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010. – S. 575–592
29. „Ilustrowany Kurier Codzienny” o sobie // W: Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 103–127
30. O reprintach uwag kilka // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 8 (2010), s. 83–98
31. Problemy wrocławskiej gastronomii w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX wieku w świetle doniesień i komentarzy prasowych / G. Nieć, M. Pleszczyński // Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy. – 2010, T. 13, s. 103–124
32. Profesor Antoni Podraza (1920–2008) : historyk, ludowiec, przyjaciel // Rocznik Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego. Oddział w Krakowie. – 2010, T. 9, s. 332–335
33. Profesor Marian Zgórniak (1924–2007) : żołnierz, historyk, nauczyciel // W: Problemy historii wojskowości w kraju i na obczyźnie po wrześniu 1939 roku : studia historyczne i politologiczne : tom dedykowany pamięci nestora historyków polskich profesora Józefa Jasnowskiego (1906–2009) / pod red. L. Nowaka, M. Szczerbińskiego, G. Wieczorka. – Gorzów Wielkopolski : Zamiejscowy Wydział Kultury Fizycznej Poznańskiej AWF : Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział, 2010. – S. 579–589
34. „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” : dwadzieścia pięć lat placówki i pisma na przełomie epok // W: Czasopisma naukowe bibliotek, archiwów, muzeów : tradycje, role, perspektywy / pod red. A. Królczyk. – Kórnik : Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, 2010. – S. 93–105
35. Z życia naukowego : jubileusz Prof. dr hab. Ireny Homoli-Skąpskiej Kraków, 23 czerwca 2010 // Studia Historyczne. – 2010, z. 3, s. 385–387
36. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jako partia sojusznica w systemie totalitarnym : próba bilansu // W: Partie i ruchy ludowe w Europie Środkowej i Wschodniej (1989–2009) / red. J. Gmitruk, A. Indraszczyk, S. Stępka. – Warszawa : Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, 2010. – S. 15–29
37. Życie i dzieło Władysława Orkana na warsztacie edytorów-propagandystów : (z dziejów recepcji twórczości pisarza w pierwszej połowie lat 50.) // W: Wokół Władysława Orkana : aspekty literackie, kulturowe i medialne / pod red. B. Farona ; współpraca A. Ogonowska. – Kraków : Wydawnictwo Abaton, 2011. – S. 287–295. – (Prace Monograficzne / Małopolska Wyższa Szkoła Zawodowa im. Józefa Dietla w Krakowie ; Nr 1)

38. „Żywią, bronią, lamentują” : o chłopskich suplikach, lamentach i protestach w ciągu wieków oraz o potrzebie kreowania wizerunku nowoczesnego rolnika-przedsiębiorcy // W: Polska wieś : bezpieczeństwo żywnościowe a media / red. E. Jaska. – Warszawa : Wydawnictwo SGGW, 2010. – S. 71–78

2011

39. Krakowskie lata młodości Stanisława Tarnowskiego : literackie fascynacje i lektury w świetle korespondencji i jego relacji pamiątkarskich (autorzy, dzieła, księgozbiory) // W: Krakív L'vív : knigi, časopisi, biblíoteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra biblíotekoznavstva í biblíografii L'vívs'kogo nácional'nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacii naukovoí í biblíotekoznavstva Pedagogíčnogo uníversitetu ímeni Komísii nácional'noí osvítu u Krakoví, 2011. – S. 416–424
40. Rynek wtórny książki w Polsce po 1989 roku : zarys problematyki // W: Bibliologia i informatologia / red. D. Kuźmina. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2011. – S. 137–150

Recenzje wydawnicze

2007

41. Zinkow Leszek, Nad Wisłą, nad Nilem... : starożytny Egipt w piśmiennictwie polskim (do roku 1914). – Kraków, 2006. – Rec. Grzegorz Nieć // Ruch Literacki. – R. 48, z. 6 (2007), s. 630–633

2009

42. Adamczyk Mieczysław, Gmitruk Janusz, Polska prasa niezależna (1976–1990) : bibliografia, katalog. – Kielce : Wszechnica Świętokrzyska ; Warszawa : Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, 2008. – Rec. Grzegorz Nieć // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2009, T. 12, z. 1, s. 191–194
43. Sroka Łukasz Tomasz, Żydzi w Krakowie : studium o elicie miasta 1850–1918. – Kraków, 2008. – Rec. Grzegorz Nieć, Kilka uwag o książce Łukasza Tomasza Sroki „Żydzi w Krakowie: studium o elicie miasta 1850–1918” // Studia Historyczne. – 2009, R. 52, z. 3/4 s. 323–333

2010

44. Banaś Paweł, Oswajanie Ziemi Odzyskanych : Dolny Śląsk na pocztówkach pierwszej powojennej dekady. – Warszawa, 2009. – Rec. Grzegorz Nieć // Studia Historyczne. – 2010, z. 4, s. 464–466
45. Dam Poul, Gaertner Henryk, Mikołaj Fryderyk Seweryn Grundtvig (1783–1872). – Kraków, 2008. – Rec. Grzegorz Nieć // Rocznik Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego. Oddział w Krakowie. – 2010, t. 9, s. 281

Maria Pidtypczak-Majerowicz

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

1. „Cunceviana” w zbiorach ossolińskich // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 5 (2007), s. 3–11

2. Rarytasy bibliotek białoruskich [Dokument elektroniczny] // EBIB. – 2007, nr 1 (Zbiory Białoruskiej Biblioteki Narodowej) <http://ebib.info/2007/82/a.php?pidlypczak>

2008

3. Inwentarze bibliotek parafialnych guberni mińskiej z lat 1857–1859 // *Studia Bibliologiczne*. – 2008, T. 17, s. 116–124
4. Jerzy Chodorowski – człowiek, bibliotekarz, naukowiec / B. Górna, M. Piętłypczak-Majerowicz // *Z problemów bibliotek naukowych Wrocławia : Osobowości wrocławskiego bibliotekarstwa*. – [T. 7] 2008, s. 69–88

2009

5. Biblioteki bazylianów lwowskich i dawnej prowincji koronnej zakonu w XVII–XX wieku // W: *Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 229–237. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
6. Biblioteki zakonne ziemi brzeskiej w XVIII i XIX w. // W: *Berascejskiâ knigazbory : materyâly miŭnarodnaj navykova-praktyčnaj kanferencyi „Berascejskiâ knigazbory : problemy i perspektyvy dasledavannâ”* (Brest, 30–31 kastyryčnika 2008 g.) / składał’niki A. M. Mâsnânkina, T. S. Kaven’ka. – Brest : UK Ablasnaâ bibliâteka imâ M. Gorkaga, 2009. – S. 376–389
7. Józefa Adama Kosińskiego „Propozycje do instrukcji kartoteki proveniencyjnej starych druków” [Oddział Starych Druków Ossolineum] // W: *Krajobrazy przeszłości* / pod red. M. Dworsatschka. – Wrocław, 2009. – S. 223–239
8. Podręcznik wychowania bazylikańskiej młodzieży zakonnej // W: *Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku* / pod red. nauk. J. Gwóźdź przy współud. P. P. Barczyka. – Mysłowice, 2009. – S. 208–218
9. Profesor Janusz Sowiński – lata pracy we Wrocławiu // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 10–13

2010

10. Bazylianie – historycy Kościoła wschodniego // W: *Klasztor w Kościele średniowiecznym i nowożytnym. = De monasterio in ecclesia medii et recentioris aevi posito atque* / red., [wstęp] M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. – Warszawa, DiG – Wrocław ; Opole, Pracownia Badań nad Dziejami Zakonów i Kongregacji Kościelnych (LARHCOR), 2010. – (Seria Opera ad historiam monasticam spectantia. : Series 1: Colloquia, cur.: Marcus Derwich, 7)
11. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętka, M. Piętłypczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych* / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184

12. Unia brzeska w drukach bazylianów XVII-XVIII wieku // W: Śladami unii brzeskiej / red. R. Dobrowolski, M. Zemło. – Lublin 2010. – S. 81–94

2011

13. Badania proveniencyjne w polsko-ukraińskich księgozbiorach // W: Krakív L'vív : knigi, časopisi, biblioteki XIX-XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra bíblíotekoznavstva í bibliográfii L'vívs'kogo nácional'nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacii naukovoí í bíblíotekoznavstva Pedagogíčnogo uníversitetu ímeni Komísii nácional'noí osvíti u Krakoví, 2011. – S. 361–369

Recenzje wydawnicze

14. Wejman-Sowińska Aleksandra, Wiarygodność źródeł informacji w odniesieniu do homeopatii : analiza krytyczna. – Łódź, 2008. – Rec. Maria Pidtypczak-Majewicz // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 7 (2009), s. 275–277

Iwona Pietrkiewicz

Książki

1. Miser res sacra. Bonifratrzy w dawnej Rzeczypospolitej. – Kraków: Bikstudio, 2009. – 283, [5] s. – ISBN 978-83-61466-01-7

Prace redakcyjne

2. Biblioteka szkolna – tendencje rozwoju : teoria i praktyka / pod red. L. Ippoldt, H. Kosętki i I. Pietrkiewicz. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 132, [2] s. – ISBN: 978-83-7271-582-1

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

1. Kościelne fundacje prymasa Teodora Potockiego // W: Ród Potockich w odmęcie historii (XVII-XX w.) / pod red. Z. Janeczka. – Wyd. 2 popr. i uzup. – Katowice : Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, 2010. – S. 371–390
2. Metodologiczne problemy badań historycznych księgozbiorów zakonnych w Wielkim Księstwie Litewskim // W: Bibliologia : problemy badawcze nauk humanistycznych : praca zbiorowa / pod red. D. Kuźminy. – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2007. – S. 120–130. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 100)
3. „Stróż serdeczny albo rozmyślania nabożne” : lwowski ślad biblioteki cystersów szczyrzyckich / J. Gwioździk, I. Pietrkiewicz // W: Ingenio et humilitate : studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich / red. A. M. Wyrwa. – Katowice : Biblioteka Śląska, 2007. – S. 237–253. – (Liber Amicorum ; vol. 2)
4. Zakonne Wilno : klasztory męskie : teksty – książki – biblioteki // W: Baltijos regiono istorija ir kultūra : Lietuva ir Lenkija = History and Culture of Baltic Region : Lithuania and Poland : socialine istorija, kultūrologija / [red. kolegija: Rimantas

Sliužinskas et al.]. – Klaipeda : Klaipedos universiteto leidykla, 2007. – S. 185–194. – (Acta Historica Universitatis Klaipedensis ; 14)

2008

5. Biblioteki kanoników regularnych laterańskich na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego // W: Przemijanie i trwanie : kanonicy regularni w dawnej i współczesnej Polsce : materiały z konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji Bożego Ciała w Krakowie : [12 – 13 maj 2005] / pod red. K. Łataka, I. Makarczyk. – Kraków : Zakon Kanoników Regularnych Laterańskich, 2008. – S. 421–431
6. Biblioteki mendikantów krakowskich w okresie średniowiecza : stan i perspektywy badań // W: Mendi kantanci w średniowiecznym Krakowie / red. K. Ożóg, T. Gałuszka, A. Zajchowska. – Kraków : Wydawnictwo Esprit S.C., 2008. – S. 133–147. – (Studia i Źródła Dominikańskiego Instytutu Historycznego w Krakowie ; 4)
7. Digitalization of polish historical collections : condition and prospects // W: Atminties komunikacija archyvuose, bibliotekose ir muziejuose : mokslo, politikos ir praktikos saveika : 2007 m. spalio 4–5 d., Vilnius ; Tarptautines mokslines konferencijos medžiaga / red. kolegija: D. Bawden. – Vilnius : Vilnius Univ. Press, 2008. – S. 128–135

2009

8. „Dzieło miłosierdzia”. Bonifratrzy w Grodnie // W: Bracia czyńcie dobro. 400 lat Zakonu Bonifratrów w Polsce 1609–2009 / pod red. M. Surdackiego. – Kraków, 2009. – S. 241–250
9. Biblioteki brzeskich klasztorów katolickich – rekonesans badawczy / W: Bera-scejskiâ knigazbory : materyâly miŹnarodnaj navukoba-praktyčnaj kanferencij „Berascejskiâ knigazbory: prablemy i perspektyvy dasledabannâ” Brest, 30–31 kastryčnika 2008 g. / skład. A. M. Mâsnânkina, T. C. Kaben'ka. – Brest : „Paligrafi-ka”, 2010. – S. 308–322
10. Informacja potrzebna od zaraz... : warsztat informacyjny biblioteki szkolnej // W: Biblioteka szkolna : tendencje rozwoju : teoria i praktyka / pod red. L. Ippoldt, H. Kosętki, I. Pietrzkiewicz. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe UP, 2009. – S. 63–72
11. Wizytacje słonimskiej szkoły kanoników regularnych laterańskich w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego // W: Ars educandi : Źródła. T. 1, Studia z dziejów kształcenia od średniowiecza do XIX wieku / pod red. J. Gwioździk, przy współudziale P. P. Barczyka, Mysłowice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna, 2009. – S. 237–242

2010

12. „Dziennik Polski” pod nadzorem : ingerencje cenzorskie w pierwszej połowie lat 50. / I. Pietrzkiewicz, M. RogoŹ // W: Niewygodne dla władzy : ograniczanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku : zbiór studiów / pod red. D. Degen, J. Gzelli. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010. – S. 409–433
13. „Sacra misericordia” : miejsce klasztorów bonifraterskich w diecezji wileńskiej // W: Klasztor w Kościele średniowiecznym i nowożytnym / red.: M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. – Wrocław ; Opole : Larhcor ; Warszawa : Wydawnictwo

- DiG, 2010. – S. 451–460. – (Opera ad Historiam Monasticam Spectantia. Series 1, Colloquia ; 7)
14. Kasaty a rozpraszanie księgozbiorów klasztorów żeńskich w Rzeczypospolitej : (XVIII–XIX wiek) // W: Sanctimoniales : zakony żeńskie w Polsce i Europie Środkowej : (do przełomu XVIII i XIX wieku) / red. A. Radziwiński, D. Karczewski, Z. Zyglewski. – Bydgoszcz ; Toruń : Wydaw. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010. – S. 500–514
 15. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętko, M. Piśtyczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. M. Kolasa, Lilia Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184
 16. Obraz kultury intelektualnej kazimierskich kanoników regularnych laterańskich w drugiej połowie XV wieku w świetle biblioteki klasztornej // W: Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433–1489) : postać, środowisko, kultura, dziedzictwo / pod red. K. Łataka. – Kraków : Instytut Studiów nad Dziejami i Kulturą Zakonu Kanoników Regularnych w Polsce, 2010. – S. 271–283

2011

17. Ambrożego Grabowskiego kłopoty z cenzurą / I. Pietrzkiewicz, M. Rogoż // Klio. – 2011, nr 17 (2), s. 3–25
18. Biblioteki / I. Pietrzkiewicz, M. Grzeszczuk // W: Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 54–62
19. Drukarstwo i ruch wydawniczy / I. Pietrzkiewicz, M. Grzeszczuk // W: Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 102–111
20. Ossolineum / I. Pietrzkiewicz, M. Grzeszczuk // W: Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 302–306
21. Pawlikowski Michał Kryspin / I. Pietrzkiewicz, M. Grzeszczuk // W: Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 314–315
22. Pigoń Stanisław / I. Pietrzkiewicz, M. Grzeszczuk // W: Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 317–318
23. Żegota Pauli – krakowski i lwowski bibliofil oraz edytor // W: Krakív L'vív : knigi, časopisi, biblíoteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosov'ska, G. Kosentka]. – L'vív : Kafedra biblíotekoznavstva í biblíografii L'vív'skogo nácional'nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacii naukovoí í biblíotekoznavstva Pedagogíchno uníversitetu ímeni Komísfi nácional'noi osvítu v Krakoví, 2011. – S. 430–438

24. Regionalne biblioteki publiczne w społeczeństwie informacyjnym // W: Kształcenie bibliotekarzy na potrzeby środowisk lokalnych : programy kształcenia uniwersyteckiego. T. 2 / pod redakcją E. Chuchro, M. Ochmańskiego i M. Zająca. Warszawa, 2011. – S. 355–359

Hasła w publikacjach zbiorowych

25. Kraków – europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257–1791. Katalog wystawy. – Kraków 2007, s. 555, 581–584 [opis dokumentów: X.10 Władysław Jagiełło król Polski nadaje kościół parafialny pod wezwaniem Bożego Ciała na Kazimierzu zakonowi kanoników regularnych laterańskich, 26 III 1405; X.63 Dyplom indulgencyjny: przywilej nadający odpusty Bractwu Najświętszego Sakramentu przy kościele parafialnym p.w. Bożego Ciała w Kazimierzu pod Krakowem, 13 IV 1347; X.65 Księga Bractwa Najświętszego Sakramentu przy kościele parafialnym p.w. Bożego Ciała w Kazimierzu pod Krakowem, 1551]

Michał Rogoż

Książki

1. Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945–1989 : studium historyczno prasowe. – Kraków : Wydaw. Naukowe UP, 2009. – 264, [2] s. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 530). – ISBN: 978-83-7271-543-2

Prace redakcyjne

2. Kraków mityczny : motywy, wątki, obrazy w utworach dla dzieci i młodzieży / pod red. A. Baluch, M. Chrobak, M. Rogoża. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – s. 336 s. (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 547). – ISBN: 978-83-7271-573-9

Wstępy, wybór, komentarz

3. Zapała Tomasz [wstęp M. Rogoż], Morze mroków. – Kraków : [s.n.], 2007. – 42 s.

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

4. Jana Bujaka opisywanie Bukowiny // Konspekt. – 2007, nr 1 (28), s. 103–105 <http://www.wsp.krakow.pl/konspekt/28/index.php?i=026>
5. Kraków mityczny : motywy, wątki, obrazy w utworach dla dzieci i młodzieży // Konspekt. – 2007, nr 3–4 (30), s. 156–157
6. Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie w latach 2003–2005 / H. Kosętko, M. Rogoż // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 5 (2007), s. 252–274

2008

7. Biblioteki w Belgii oraz system kształcenia ich pracowników / H. Kosętko, M. Rogoż // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 6 (2008), s. 222–226

8. Cudowna kreacja przestrzeni w powieści Selmy Lagerlöf o Nilsie Holgerssonie // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 6 (2008), s. 39–49
9. Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie w 2006 roku / H. Kosętko, M. Rogoż // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 6 (2008), s. 207–215
10. Odejście dwugłowego orła / S. Dziki, M. Rogoż // Kraków. – 2008, nr 10–11, s. 12–14
11. Rocznica wiedeńskiej victorii : w krakowskiej prasie / S. Dziki, M. Rogoż // Kraków. – 2008, nr 9, s. 32–35
12. Pomiędzy utopią i antyutopią : wizerunek świata przedstawionego w cyklu o Harrym Potterze J.K. Rowling // W: *Od poetyki do hermeneutyki literaturoznawczej : prace ofiarowane Profesorowi Adamowi Kulawikowi w 70. rocznicę urodzin* / pod red. T. Budrewicza, J. S. Ossowskiego. – Kraków : Antykwa, 2008. – S. 457–475
13. Wydawnictwo „Nasza Księgarnia” : powstanie i rozwój do 1939 roku // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 6 (2008), s. 3–20

2009

14. Bibliografia publikacji prof. zw. dr. hab. Janusz Sowińskiego // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 14–17
15. Harry Potter : recepcja bestsellerowej powieści J. K. Rowling na polskim rynku wydawniczym // W: *Przestrzeń informacyjna książki* / red. J. Konieczna, S. Kurek-Kokocińska, H. Tadeusiewicz; przy współpr. R. Kępy, M. Przybysz-Stawskiej. – Łódź : Wydawnictwo Biblioteka, 2009. – S. 533–545
16. Komputer w pracy bibliotekarza szkolnego // W: *Biblioteka szkolna : tendencje rozwoju : teoria i praktyka* / pod red. L. Ippoldt, H. Kosętki, I. Pietrzkiewicz. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe UP, 2009. – S. 40–51
17. Kraków i Lwów jako ośrodki wydawnicze książek dla dzieci i młodzieży w dwudziestoleciu międzywojennym // W: *Kraków – Lwów : książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9, cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 134–147. – (Prace Naukowe / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
18. Kraków w utworach literackich zamieszczonych na łamach „Świerszczyka” i „Płomyczka” w latach 1945–1989 // W: *Kraków mityczny : motywy, wątki, obrazy w utworach dla dzieci i młodzieży* / pod red. A. Baluch, M. Chrobak, M. Rogoża. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 296–305. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 547)
19. Nadwiślańskie ścieżki Mikołajka : opowiadania René Goscinnego na polskim rynku wydawniczym // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 231–244
20. Pomiędzy konwencją a mimesis : różne wymiary świata przedstawionego w opowiadaniach Andrzeja Sapkowskiego *Ostatnie życzenie* i *Miecz przeznaczenia* // W: *Fantastyczność i cudowność : wokół źródeł fantasy* / pod red. T. Ratajczaka

i B. Trochy. – Zielona Góra : Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, cop. 2009. – S. 227–240

2010

21. „Dziennik Polski” pod nadzorem : ingerencje cenzorskie w pierwszej połowie lat 50. / I. Pietrzkiewicz, M. Rogoż // W: Niewygodne dla władzy : ograniczanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku : zbiór studiów / pod red. D. Degen i J. Gzelli. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010. – S. 409–433
22. Bibliografia publikacji profesora Romana Jaskuły // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 9–14
23. Bohdan Butenko jako ilustrator książek Jana Brzechwy, Wandy Chotomskiej i Edmunda Niziurskiego // *Guliwer*. – 2010, nr 4, s. 11–22
24. Czas i przestrzeń w cyklu powieściowym o Harrym Potterze J. K. Rowling // *Acta Universitatis Wratislaviensis. Literatura i Kultura Popularna*. – T. 16 (2010), s. 37–51
25. Działalność „Naszej Księgarni” w czasie drugiej wojny światowej // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 75–82
26. Internetowa przestrzeń informacyjna wokół polskiej edycji Nieznanych przygód Mikołajka // *Zagadnienia Informacji Naukowej*. – 2010, nr 1, s. 71–83
27. Pięćdziesięciolecie pracy zawodowej i naukowej profesora Romana Jaskuły // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 5–8
28. Książki dla dzieci i młodzieży o Janie Pawle II : analiza polskiego rynku wydawniczego // *Toruńskie Studia Bibliologiczne*. – 2010, nr 2, s. 31–51
29. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętko, M. Piłtyczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184
30. Marian Dąbrowski i jego opus vitae : koncern IKC : (próba kalendarium) // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939* / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 66–84
31. Poezja na łamach tygodnika „Na Szerokim Świecie” // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939* / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 286–299
32. Publikacje o „Ilustrowanym Kurierze Codziennym” : (wybór z lat 1919–2009) // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania*

dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 521–526

33. Strony internetowe polskich czasopism dla dzieci i młodzieży // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2010, T. 13, z. 1/2, s. 381–400
34. Śmierć i pogrzeb Michaela Jacksona na łamach ogólnopolskich dzienników // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 2010, nr 1/2, s. 61–76
35. Wędrówki z Kacprem Ryxem po dawnym Krakowie i jego okolicach : w kręgu powieści Mariusza Wollnego // *W: Podróże po Małopolsce : literatura, kultura, edukacja* / pod red. Z. Budrewicz, M. Kani. – Kraków; Bukowno : Wydawnictwo PANDIT, 2010. – S. 43–53
36. Wizerunek Astrid Lindgren w polskiej prasie // *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum*. – Z. 16 (2010), s. 285–302

2011

37. Ambrożego Grabowskiego kłopoty z cenzurą / I. Pietrzkiewicz, M. Rogoż. – *Klio*. – 2011, nr 17 (2), s. 3–25
38. Dzienniki ogólnopolskie wobec katastrofy smoleńskiej // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 2011, nr 1/2, s. 11–25
39. Specyfika treści i formy polskich edycji przewodników po Krakowie w latach 1945–1989 / Michał Rogoż // *W: Kraków L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'vivs'kogo nacional'nogo universitetu imeni Ivana Franka ; Institut informacii naukoivoi i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo universitetu imeni Komisii nacional'noi osviti u Krakovi, 2011. – S. 165–178
40. „Tygodnik Powszechny” w 1949 roku w świetle wtórnych ocen cenzorów Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk // *Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*. – 2011, T. 3/14, s. 105–119 http://www.ujk.edu.pl/ibib/studia/pdf/14/tygodnik_powszechny.pdf
41. Twórczość Władysława Orkana na polskim rynku książki : analiza statystyczno-opisowa za lata 1896–2009 // *W: Wokół Władysława Orkana : aspekty literackie, kulturowe i medialne* / pod red. B. Farona ; współpr. A. Ogonowska. – Kraków : Wydawnictwo Abaton, 2011. – S. 297–310. – (Praca Monograficzne / Małopolska Wyższa Szkoła Zawodowa im. Józefa Dietla w Krakowie ; Nr 1)

Recenzje wydawnicze

2007

42. Konopnicka Iwona, *Czasopisma dziecięce w kształceniu wczesnoszkolnym*. Opole, 2006. – Rec. Michał Rogoż // *Rocznik Historii Prasy*. – 2007, T. 10, z. 1, s. 211–217
43. Lachendro Jacek, *Prasa województwa krakowskiego w latach 1918–1939*. – Kraków, 2006. – Rec. Michał Rogoż // *Zeszyty Prasoznawcze*. – 2007, R. 50, nr 1/2, s. 168–170
44. Skórka Stanisław, *Użytkownicy systemów hipertekstowych strategie poszukiwania informacji w edukacyjnym serwisie internetowym*. – Kraków 2006. – Rec. Michał Rogoż // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 5 (2007), s. 249–251

2008

45. Bańdo Adam, Nie tylko krew na pierwszej stronie : problematyka kulturalna na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939. – Kraków, 2006. – Rec. Michał Rogoż // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2008, T. 11, z. 1–2, s. 335–339
46. Góra Barbara, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie 1828–2000. – Rec. Michał Rogoż // Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 6 (2008), s. 185–190
47. Rusek Adam, Leksykon polskich bohaterów i serii komiksowych. – Warszawa, 2006. – Rec. Michał Rogoż // Bibliotekarz. – 2008, nr 1, s. 23–25

2009

48. Prasa Dolnego Śląska Prasa Dolnego Śląska. – Wrocław, 2007 / pod red. J. Jarowieckiego i G. Niecia. – Rec. Michał Rogoż // Rocznik Historii Prasy. – 2009, T. 12, z. 1, s. 195–199
49. Regionalizm, tradycje, wyzwania, perspektywy : materiały z pierwszego sejmiku Małopolskich Stowarzyszeń Regionalnych : (Kraków, 1 grudzień 2006 r.) / pod red. J. Hempla. – Kraków, [ca 2008]. – Rec. Michał Rogoż // Małopolska. – 2009, T. 11, s. 327–328
50. Zeszyty Prasoznawcze. R. 49, nr 3/4 / Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych. – Kraków, 2006. – Rec. Michał Rogoż // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2009, z. 3/4, s. 179–184
51. Zeszyty Prasoznawcze. R. 50 / Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych. – Kraków, 2007. – Rec. Michał Rogoż // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2009, z. 3/4, s. 185–190
52. Zeszyty Prasoznawcze. R. 51 / Uniwersytet Jagielloński. Ośrodek Badań Prasoznawczych. – Kraków, 2008. – Rec. Michał Rogoż // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2009, z. 3/4, s. 191–197

Wywiady

53. Popularyzując historię i kulturę Krakowa... : z pisarzem Mariuszem Wollnym rozmawia dr Michał Rogoż // Konspekt. – 2011, nr 2 (39), s. 44–49

Adam Ruta**Książki****2010**

1. Dobczyce i mieszkańcy miasta na dawnej pocztówce i fotografii / B. Ruta, A. Ruta. – Dobczyce : Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych ISPINA, 2010. – 251, [1] s. – ISBN: 978-83-929477-0-7
2. Książka żeglarska w Drugiej Rzeczypospolitej. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2010. – 261, [1] s. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 566). – ISBN: 978-83-7271-613-2

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2007**

3. Biblioteczka Harcerskich Drużyn Żeglarskich // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 5 (2007), s. 160–172
4. Jednodniówki Ligi Morskiej i Kolonialnej // *Rocznik Historii Prasy Polskiej.* – 2007, z. 2, s. 285–297

2008

5. Książka o tematyce żeglarskiej w II Rzeczypospolitej : relacje z rejsów na żaglowcach // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 6 (2008), s. 21–38
6. Żeglarstwo jako istotny czynnik rozwoju organizacyjnego ZHP w okresie międzywojennym // W: *Dorobek pedagogiki harcerskiej : materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w 50. rocznicę powstania „Nieprzetartego Szlaku”* / pod red. J. Wojtyczy. – Kraków : Wydawnictwo inGraphic Mateusz Indyka, 2008. – S. 164–171

2009

7. Książka o tematyce żeglarskiej w II Rzeczypospolitej : relacje z jachtowych wypraw morskich // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 7 (2009), s. 55–72
8. Książka żeglarska we Lwowie w okresie międzywojennym // W: *Kraków – Lwów : książka – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku. T. 9. Cz. 1* / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 148–156. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

2010

9. Publikacje harcerzy-wodniaków w okresie międzywojennym // W: *90 lat wychowania wodnego w Związku Harcerstwa Polskiego : materiały z konferencji naukowej, Węgorzewo, 3–4 października 2008 r.* / pod red. nauk. H. Płocha. – Olsztyn : Pracownia Wydawnicza „ElSet”, 2010. – S. 118–159
10. Sprawozdanie z jubileuszowej X Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Kraków – Lwów: książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku”, Lwów 20–22 października 2009 roku // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia.* – Z. 8 (2010), s. 266–270
11. Sylwetki twórców harcerskiego żeglarstwa na Dalekim Wschodzie // W: *Powstanie harcerstwa i jego udział w walkach o niepodległość i kształt granic odrodzonej Rzeczypospolitej : materiały z konferencji naukowej odbytej w sali obrad Rady Miasta Krakowa w dniach 18–19 sierpnia 2010 roku* / pod red. J. Wojtyczy. – Kraków : Komisja Historyczna Chorałowi Krakowskiej ZHP, 2010. – S. 246–258
12. Tematyka morska na łamach tygodnika „Na Szerokim Świecie” (1928–1939) // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939* / pod red. G. Wróny, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 300–327

2011

13. Książka żeglarska w Krakowie w XX stuleciu // W: Kraków L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'vivs'kogo nacional'nogo universitetu imeni Ivana Franka ; Institut informacii naukoivoi i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo universitetu imeni Komisii nacional'noi osviti u Krakovi, 2011. – S. 189–196

Recenzje wydawnicze

14. Lisowska-Kożuch Urszula, Dziennik Polski w latach 1945–1969 : próba monografii. – Kraków, 2010. – Rec. Adam Ruta // Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia. – Z. 8 (2010), s. 260–265

Stanisław Skórka**Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych****2007**

1. Building a bridge [Dokument elektroniczny] : librarian as information architect // W: Translating information architecture. – Barcelona, 2007. – Toż W: Translating information architecture : Euro IA Summit. Barcelona 21–22 September 2007 : conference proceedings & handouts / EURO IA ; ASIST. – Barcelona, 2007. – S. 122–131 <http://www.euroia.org/2007/Programme.aspx>
2. Edukacja muzyczna – stan obecny i perspektywy / S. Skórka [et al., w tym A. Korzeniowski, T. Budrewicz, B. Muchacka, R. Ławrowska] // Konspekt. – 2007, nr 1 (28), s. 5–15 <http://www.ap.krakow.pl/konspekt/28/index.php?i=002>

2008

3. Architekt informacji w bibliotece szkolnej // Biblioteka w szkole. – 2008, R. 18, nr 1, s. 2–5
4. Rola i zadania architekta informacji w społeczeństwie wiedzy // W: Wymiana informacji i rozwój profesjonalnych usług informacyjnych w edukacji, nauce i kulturze na rzecz społeczeństwa opartego na wiedzy / pod red. D. Pietruch-Reizes, W. Babika. – Katowice : Polskie Towarzystwo Informacji Naukowej, 2008. – S. 157–162. – (Prace PTIN ; nr 7)
5. „Najpierw użytkownik, potem technologia” – czyli zadania architekta informacji w bibliotece [Dokument elektroniczny] // W: Biblioteka – klucz do sukcesu użytkowników [Dokument elektroniczny] / red. M. Kocójowa. – Kraków : Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008. – S. 218–224 (Publikacje Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa ; nr 5)

2010

6. Edukacja architektów informacji na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie // Konspekt. – 2010, nr 3 (36), s. 142–143

7. Jak edukować architektów informacji? [Dokument elektroniczny] // Artykuł zamieszczony w serwisie Tymczasownik.pl. – [2010] <http://www.tymczasownik.pl/ai/jak-edukowac-architektow-informacji>

2011

8. Architekt informacji : kreator przestrzeni informacyjnych // Przegląd Biblioteczny. – 2011, z. 1, s. 47–61

Wywiady

2007

9. Wszyscy jesteśmy architektami informacji : wywiad z prof. Ericem Reisseem, dyrektorem Instytutu Architektury Informacji / rozm. S. Skórka // Konspekt. – 2007, nr 3–4 (30), s. 83–88

2008

10. Trzeba maksymalnie wykorzystać swoje „pięć minut” : wywiad z prof. Michałem Śliwą, Rektorem Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie / rozm. S. Skórka // Konspekt. – 2008, nr 1–2 (31), s. 5–11

2010

11. O bibliotece hybrydowej i architekturze informacji : rozmowa z dyrektorem Biblioteki Głównej Uniwersytetu Pedagogicznego dr. Stanisławem Skórką / rozmawiał M. Kania // Konspekt. – 2010, nr 2 (35), s. 15–19

Alfred Toczek

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

1. Lwów – historycy w działalności towarzystw naukowych miasta (1867–1918) // W: Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w. T. 5 / pod red. J. Maternickiego, L. Zaskilniaka. – Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2007. – S. 211–239
2. Stosunki „Czasu” z prasą krakowską i konserwatywną : w latach 1920–1934 // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2007, T. 10, nr 2, s. 95–121
3. Środowisko historyków lwowskich i jego związki z krakowskim ośrodkiem historycznym (1860–1918) // W: L'viv : misto, suspil'stvo, kul'tura. T. 6. L'viv – Krakiv: dialog mist v istoričnij retrospektivi / za red. Oleni Arkuši i Mar'ana Mudrogo. – L'viv : L'vivs'kij nacional'nij universitet imeni Ivana Franka, 2007. – S. 295–315. – (Special'nij Vipusk Visnika L'vivs'kogo Universitetu. Seriâ Istorična)
4. Wojciech Kętrzyński : (1838–1918) // W: Złota księga historiografii lwowskiej XIX i XX wieku / pod red. J. Maternickiego ; przy współpr. L. Zaskilniaka. – Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2007. – S. 139–156

2008

5. Historycy lwowscy narodowości polskiej na forach społeczno-politycznych kraju i państwa (1860–1918) // W: Historia – mentalność – tożsamość : miejsce i rola historii oraz historyków w życiu narodu polskiego i ukraińskiego w XIX i XX wieku

: praca zbiorowa / pod red. J. Pisulińskiej, P. Sierżęgi, L. Zaszkiłniaka. – Rzeszów : Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2008. – S. 242–266

2009

6. Lwowski „Przegląd Archeologiczny” (1876–1888) organ Towarzystwa Archeologicznego i c. k. Konserwatorium Pomników // W: Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku. T. 9. Cz. 2 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 50–59. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

2010

7. Aktywność historyków sensu stricto w działalności katedr Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Lwowskiego (1860–1918) // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 15–28
8. Minęła dekada „Konspektu” : refleksje stałego czytelnika // *Konspekt*. – 2010, nr 4 (37), s. 131–137

2011

9. Antoniewicz-Bołoz Jan // W: *Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny* / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 25
10. Badanie kultury, literatury i sztuki pogranicza północno-wschodniego // W: *Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny* / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 31–33
11. Baliński Michał / M. Stankiewicz-Kopeć, A. Toczek // W: *Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny* / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 34–35
12. Historycy dla bibliotek, biblioteki dla historyków : kulturotwórcze sprzężenie zwrotne w świetle paradygmatu lwowskiego środowiska historycznego (1860–1918) // W: *Krakiv L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'viv's'kogo nacional'nogo univrsitetu imeni İvana Franka ; Institut informacii naukovoï i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo univrsitetu imeni Komisii nacional'noï osviti u Krakovi, 2011. – S. 387–399
13. Peplowski-Schnür Stanisław // W: *Kultura pogranicza wschodniego : zarys encyklopedyczny* / pod red. T. Budrewicza, T. Bujnickiego, J. S. Ossowskiego. – Warszawa : Wydawnictwo DiG, 2011. – S. 315

Recenzje wydawnicze

2008

14. Koko Eugeniusz, Franciszek Rawita-Gawroński (1846–1930) : wobec Ukrainy i jej przeszłości : studium anachronizmu. – Gdańsk, 2006. – Rec. Alfred Toczek // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*. – Z. 7 (2008), s. 172–179

2009

15. Łazurko Lidia, Czasopismo „Kwartalnik Historyczny” i rozwój polskiej historiografii ostatniej ćwierci XIV – pierwszej połowy XX stulecia. – Kijów ; Drohobycz, 2008. – Rec. Alfred Toczek // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica*. – Z. 8 (2009), s. 273–277

Krzysztof Woźniakowski**Książki**

1. Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945 / B. Góra, K. Woźniakowski. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2008. – 191, [1] s. – ISBN: 978-83-7271-503-6

Prace redakcyjne

2. Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – 546, s. – ISBN: 978-83-7164-614-0

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2007**

3. Mianowska-Bigay z d. Siwadłowska Aleksandra (1912–2000) / J. Starnawski, K. Woźniakowski // W: *Słownik badaczy literatury polskiej*. T. 9 / red. J. Starnawski. – Łódź : Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2007. – S. 108–109
4. O miejscu polskiej prozy historycznej w kulturze literackiej lat 1939–1945 // *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 5 (2007), s. 37–68
5. Polska proza historyczna w kulturze literackiej lat 1939–1945 // *Powieść historyczna dawniej i dziś* / pod red. Renaty Stachury [i in.]. – Kraków, 2007. – S. 448–463
- Stein-Kamieński Henryk (1883–1937) // W: *Słownik badaczy literatury polskiej*. T. 9 / red. Jerzy Starnawski. – Łódź : Łódzkie Towarzystwo Naukowe, 2007. – S. 170–174

2008

6. Almanachy naukowo-kulturalne środowiska polskich uchodźców na Węgrzech w latach II wojny światowej // W: *Od poetyki do hermeneutyki literaturoznawczej : prace ofiarowane profesorowi Adamowi Kulawikowi w 70. rocznicę urodzin* / pod red. T. Budrewicza, J. S. Ossowskiego. – Kraków : Wydawnictwo Antykwa, 2008. – S. 585–628
7. Jawny polskojęzyczny ruch wydawniczy Generalnego Gubernatorstwa w latach 1939–1945 : nowa próba syntetycznego spojrzenia // W: *Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945* / Barbara Góra, Krzysztof Woźniakowski. – Kraków 2008. – S. 5–56
8. Początki polskiej uchodźczej prasy na Węgrzech efemerydy z końca września i października 1939 roku // *Rocznik Historii Prasy*. – 2008, T. 11, z. 1/2, s. 57–76

2009

10. Instytut Polski w Budapeszcie: działalność kulturalno-oświatowa, naukowa i wydawnicza w latach 1939–1944 // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 7 (2009), s. 112–147
11. Katolicki Uniwersytet Powszechny (1940): placówka oświatowo-kulturalna i wydawnicza polskiej społeczności uchodźczej na Węgrzech okresu II wojny światowej // *Toruńskie Studia Bibliologiczne*. – 2009, nr 2, s. 9–26
12. Świetlica Polska w Budapeszcie : działalność kulturalno-oświatowa i artystyczna w latach 1939–1944 // W: *Społeczeństwo, kultura, inteligencja : studia historyczne ofiarowane profesor Irenie Homoli-Skąpskiej* / pod red. E. Orman, G. Niecia. – Kraków : Księgarnia Akademicka ; Warszawa : Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 2009. – S. 569–603. – (Regiony, Historia, Kultura ; nr 6)
13. Zofia Jaremko-Pytowska w kręgu konspiracyjnej „Biblioteki Poetyckiej Krakowa” (1944) // W: *Kraków – Lwów : Książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 186–197. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

2010

14. Klub Angielski w Budapeszcie (1940) : epizod z działalności kulturalno-oświatowej polskiej społeczności uchodźczej na Węgrzech w latach II wojny światowej // *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia*. – Z. 8 (2010), s. 99–110
15. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętka, M. Piśtyczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, L. Ippoldt, W. Marek Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: *Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych* / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184
16. „Młodzież” i kontynuacje : uchodźcze szkolne periodyki z Balatonboglár (1943–1944) // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 151–182
17. Okupacyjne „prawo” Generalnego Gubernatorstwa wobec książki i piśmiennictwa polskiego w latach 1939–1945 // W: *Niewygodne dla władzy : ograniczanie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku : zbiór studiów* / pod red. D. Degen, J. Gzelli. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010. – S. 193–211
18. Węgierski epizod uchodźczy redaktora Zbigniewa Grotowskiego (1939–1945) // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939* / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 481–498

2011

19. Komitet Obywatelski dla Spraw Opieki nad Polskimi Uchodźcami na Węgrzech (1939–1944) w kręgu działań kulturalnych // *Rocznik Bibliologiczno-Prasoznawczy*. – 2011, T. 3/14
20. Marginalia i manowce konspiracji literackiej : antologie lwowskiej grupy „Żagiew” (1944) // W: *Kraków L’viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosovs’ka, G. Kosentka]. – L’viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L’vivs’kogo nacional’nogo universitetu imeni Ivana Franka ; Instytut informacii naukoivoi i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo universitetu imeni Komisii nacional’noi osviti u Krakovi, 2011. – S. 144–155

Recenzje wydawnicze

21. Kowalska Katarzyna, „Wieści Polskie” na Węgrzech w latach 1939–1944. – Warszawa, 2007. – Rec. Krzysztof Woźniakowski // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2007, T. 10, nr 2, s. 315–320

Ewa Wójcik**Prace redakcyjne**

1. *Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 1 / pod red. Haliny Kosętki, Barbary Góry, Ewy Wójcik. – Kraków : Wydaw. Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 350 s. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
2. *Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 2 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – 368 s., [16] s. tabl. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych**2007**

3. Źródła do badań nad działalnością Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w zbiorach Lwowskiej Biblioteki Naukowej im. W. Stefanyka Narodowej Akademii Nauk Ukrainy // W: *Książka, biblioteka, informacja : między podziałami a wspólnotą* / pod red. J. Dzieniakowskiej. – Kielce : Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007. – S. 81–90

2008

4. *Historia książki* / M. Konopka, E. Wójcik // W: *Filologia polska : informator dla studentów : przedmioty, zagadnienia, bibliografia* / pod red. E. Młynarczyk, M. Busia. – Kraków : Instytut Filologii Polskiej UP, 2008. – S. 106–108

2009

5. *Aktywność badawcza pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie w świetle polskiej bibliografii bibliologicznej* / B. Góra, E. Wójcik, G. Wrona // W: *Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej : przeobrażenia bibliologii polskiej : na marginesie trzydziestolecia*

Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu / pod red. D. Degen, M. Fedorowicz. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe UMK, 2009. – S. 95–115

6. „Mól Książkowy” : Mojżesz Hersz Rubin antykwariusz lwowski // W: Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku. T. 9. Cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 125–133. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)

2010

7. „Kalendarz Ilustrowanego Kuriera Codziennego” // W: Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 368–386
8. Kształcenie studentów dla potrzeb bibliotek publicznych w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej / H. Kosętka, M. Pidtypczak-Majerowicz, K. Woźniakowski, Lidia Ippoldt, W. M. Kolasa, L. Kowkiel, U. Lisowska-Kożuch, I. Pietrzkiewicz, P. Krywak, M. Rogoż // W: Aktualizacja kształcenia akademickiego bibliotekarzy pracujących w małych bibliotekach gminnych / pod red. E. Chuchro, M. Ochmańskiego, M. Zająca. – Warszawa : Polskie Towarzystwo Bibliologiczne. Oddział, 2010. – S. 177–184
9. Praca redakcji gazety „Nowy Wiek” (1901–1939) w świetle źródeł archiwalnych // Rocznik Historii Prasy Polskiej. – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 97–115
10. Zawodowe kontakty lwowskiego antykwariusza Zygmunta Igła w świetle zachowanych źródeł archiwalnych // Roczniki Biblioteczne. – 2010, R. 54, s. 151–165

2011

11. Środowisko księgarskie Lwowa w dwudziestoleciu międzywojennym // W: Kraków L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'vivs'kogo nacional'nogo universitetu imeni Ivana Franka ; Institut informacii naukoivoi i bibliotekoznavstva Pedagogičnogo universitetu imeni Komissii nacional'noi osviti u Krakovi, 2011. – S. 108–117

Grażyna Wrona

Prace redakcyjne

2010

1. Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939 / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – 546 s. – ISBN: 978-83-7164-6-140

2011

2. Kraków L'viv : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10 / [red. G. Vrona, O. Kolosovs'ka, G. Kosentka]. – L'viv : Kafedra bibliotekoznavstva i bibliografii L'vivs'kogo

nacional'nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacíi naukovoi í bibliotekoznavstva Pedagogíchnogo uníversitetu ímeni Komísíi nacional'noi osvítii u Krakoví, 2011. – 543, [1] s.

Artykuły naukowe w pracach zbiorowych, w czasopismach naukowych

2007

3. Konfiskaty prasy krakowskiej w latach 1932–1939 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2007, z. 1, s. 55–90
4. Polskie czasopisma popularnonaukowe w XIX wieku : ewolucja formy i treści // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2007, T. 10, z. 2, s. 5–31
5. Prasa lokalna i regionalna Podhala jako źródło wiedzy popularnej o zbójnictwie (do 1939 r.) // W: *Mity i rzeczywistość zbójnictwa na pograniczu polsko-słowackim w historii, literaturze i kulturze : materiały z Międzynarodowej Konferencji Naukowej, Kraków–Bukowina Tatrzańska, 18–22 października 2006 r. : praca zbiorowa / pod red. M. Madejowej, A. Mlekodaj, M. Raka*. – Nowy Targ : Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2007. – S. 183–192
6. Wrocławskie czasopisma społecznego ruchu naukowego w latach 1945–2007 // W: *Prasa Dolnego Śląska : teoria, tradycja, współczesność / pod red. J. Jarowieckiego i G. Niecia*. – Wrocław 2007. – s. 163–170

2009

7. Aktywność badawcza pracowników Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie w świetle polskiej bibliografii bibliologicznej / B. Góra, E. Wójcik, G. Wrona // W: *Od książki dawnej do biblioteki wirtualnej : przeobrażenia bibliologii polskiej : na marginesie trzydziestolecia Instytutu Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu / pod red. D. Degen, M. Fedorowicz*. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe UMK, 2009. – S. 95–115
8. „Zbrodnia czy występki” : indeks zakazanych druków nieperiodycznych w świetle akt sądowych Archiwum Państwowego w Krakowie : przyczynek do dziejów cenzury w Galicji przełomu XIX i XX wieku // W: *Kraków – Lwów : książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*. T. 9. Cz. 1 / pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik. – Kraków : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, 2009. – S. 76–90. – (Prace Monograficzne / Uniwersytet Pedagogiczny ; nr 536)
9. Konfiskaty i procesy prasowe redaktorów „Krakusa” (1926–1929) // W: *Spółeczeństwo, kultura, inteligencja : studia historyczne ofiarowane profesor Irenie Homoli-Skąpskiej / pod red. E. Orman, G. Niecia*. – Kraków : Księgarnia Akademicka ; Warszawa : Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk, 2009. – S. 605–628. – (Regiony, Historia, Kultura ; nr 6)
10. Niewygodne dla władzy : ograniczanie wolności słowa w Polsce XIX i XX wieku : ogólnopolska konferencja naukowa, Toruń 18–19 listopada 2008 roku // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2009, T. 12, z. 1, s. 221–225

2010

11. „Z polecenia Pana Ministra...” : władza centralna a lokalny nadzór prasowy // W: *Niewygodne dla władzy : ograniczanie wolności słowa na ziemiach polskich*

- w XIX i XX wieku : zbiór studiów / pod red. D. Degen, J. Gzelli. – Toruń : Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2010. – S. 125–139
12. „Atmosfera uniwersytetu i prasy jest wspólna: jest nią wolność słowa” : społeczność akademicka w prasie a cenzura : charakterystyka na przykładzie pism krakowskich z lat 1918–1939 // *Rocznik Historii Prasy Polskiej*. – 2010, T. 13, z. 1–2, s. 133–149
 13. „Po konfiskacie nakład drugi” : krakowska cenzura wobec „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w latach 1918–1939 // W: *Ilustrowany Kurier Codzienny : księga pamiątkowa w stulecie powstania dziennika i wydawnictwa 1910–1939* / pod red. G. Wrony, P. Borowca, K. Woźniakowskiego. – Kraków : Uniwersytet Pedagogiczny ; Katowice : Wydawnictwo „Śląsk”, 2010. – S. 148–176
 14. Czasopisma naukowe archiwów, bibliotek, muzeów w II Rzeczypospolitej // W: *Czasopisma naukowe bibliotek, archiwów, muzeów : tradycje, role, perspektywy* / pod red. A. Królczyk. – Kórnik : Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk, 2010. – S. 115–127

2011

15. Hołd i cześć najgłębsza Władnemu Gaździe Podhala, Orkanowi : orkanowskie obchody jubileuszowe w 1927 r. w prasie krakowskiej i podhalańskiej // W: *Wokół Władysława Orkana : aspekty literackie, kulturowe i medialne* / pod red. B. Farona ; współpr. A. Ogonowska. – Kraków : Wydawnictwo Abaton, 2011. – S. 267–276. – (Prace Monograficzne / Małopolska Wyższa Szkoła Zawodowa im. Józefa Dietla w Krakowie ; Nr 1)
16. Lwowsko-krakowski „Kurier Powszechny” (1934–1935) w systemie lokalnego nadzoru prasowego // W: *Krakív L’vív : knigi, časopisi, biblioteki XIX–XX st. T. 10* / [red. G. Vrona, O. Kolosovs’ka, G. Kosentka]. – L’vív : Kafedra bíbliotekoznavstva í bíbliografii L’vívs’kogo nácional’nogo uníversitetu ímení Ívana Franka ; Institut ínformacii naukovoí í bíbliotekoznavstva Pedagogíchnogo uníversitetu ímeni Komísii nácional’noí osvítí u Krakoví, 2011. – S. 271–278
17. „Przeciw bezwstydomi w druku i obrazku” : krakowska cenzura w walce z demoralizacją (1918–1939) // *Klio*. – 2011, nr 17 (2), s. 97–111

Recenzje wydawnicze

18. Gzella Grażyna, *Procesy prasowe redaktorów „Gazety Grudziądzkiej” w latach 1894–1914*. – Toruń, 2010. – Rec. Grażyna Wrona // *Toruńskie Studia Bibliologiczne*. – 2011, nr 1, s. 152–154

opracowanie Sabina Kwiecień

Spis treści

Od Redakcji From Editors	3
TEORIA BADAŃ BIBLIOLOGICZNYCH THE THEORY OF BIBLIOLOGICAL RESEARCH	
<i>Agnieszka Łuszpak</i> O istocie książki słów kilka A few words about the essence of a book	5
<i>Hanna Batorowska</i> Konektywizm w kontekście kształcenia kompetencji informacyjnych Connectivism in the context of developing information competence	20
HISTORIA KSIĄŻKI I BIBLIOTEK THE HISTORY OF BOOK AND LIBRARIES	
<i>Małgorzata Korczyńska-Derkacz</i> Działalność Rady Książki w Polsce (1945–1947) The activity of the Book Council in Poland (1945–1947)	40
<i>Andrzej Dróżdź</i> Selekcje książek w powojennym Krakowie w latach 1945–1956 Book selections in the post-war Cracow in the years 1945–1956	59
<i>Natalia Niwa</i> Kwestia dostępu do książek i gazet na podstawie wspomnień księży – więźniów politycznych w okresie stalinizmu w Polsce The question of availability of books and newspapers on the basis of memories of priests – political prisoners during Stalinism in Poland	79
<i>Magdalena Rządowolska</i> Wydawcy książek w Łodzi w latach 1945–1956 Book publishers in Łódź in the years 1945–1956	94
<i>Józef Szocki</i> Kształtowanie księgozbiorów bibliotek publicznych na Dolnym Śląsku w okresie powojennym (do roku 1975)	107

Shaping of the public libraries collections in Lower Silesia
in the post-war period (until 1975)

Maria Konieczna

Funkcje społeczne „wrogiej propagandy pisanej” w latach 1965–1975
na przykładach z archiwum krakowskiej bezpieki **124**
Social functions of the “enemy written propaganda” in the years
1965–1975 based on the examples from the Cracow security forces
archives

MATERIAŁY DO HISTORII KSIĄŻKI I KOMUNIKACJI PISANEJ

MATERIALS FOR THE HISTORY OF BOOKS AND WRITTEN COMMUNICATION

Powrót MELiSa. Ideologizacja bibliotek publicznych w świetle
dokumentów archiwalnych z lat 1956–1958 (Andrzej Drózdź) **139**
The comeback of Mel&S. Ideologization of public libraries in the light
of archival documents from years 1957–1958

SPRAWOZDANIA

REPORTS

XXVII Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliofilów w Polsce
(Aleksandra Cieślak) **151**
27th Congress of the International Association of Bibliophiles
– Poland
Publikacje pracowników Instytutu Informacji Naukowej
i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego
w Krakowie w latach 2007–2011 (Sabina Kwiecień) **161**
Publications of the workers of Institute of Information and Library
Science at the Pedagogical University of Cracow in years 2007–2011

